

BI

Specjalny

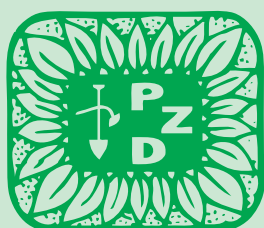
09

2011 /nr 227/

Biuletyn Informacyjny

Kolejne stanowiska w sprawie obrony
Ustawy i Związku:

- walnych zebrań ROD
- struktur okręgowych Związku
- Zarządów ROD
- działkowców w listach zbiorowych i indywidualnych
- społecznych służb instruktorskich



**620 tys. podpisów działkowców
w obronie ustawy o ROD**

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców

SPIS TREŚCI

I. KOLEJNE LISTY I STANOWISKA W SPRAWIE WNIOSKU I PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO DO TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO 1

Okręgowe Zarządy, Okręgowe Komisje 1

• Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu	1
• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie	1
• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Zielonej Górze	2
• Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju	3
• Okręgowy Zarząd PZD w Pile	4
• Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu	5
• Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku	5
• Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie	7
• Okręgowy Zarząd PZD w Koszalinie	8
• Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu	8
• Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku	9
• Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach	11
• Okręgowy Zarząd PZD w Słupsku	11
• Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie	12
• Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie	14
• Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach	14
• Okręgowy Zarząd PZD w Kaliszu	15
• Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie	16
• Okręgowa Komisja Rewizyjna w Poznaniu	17
• Okręgowa Komisja Rozjemcza w Bydgoszczy	18
• Okręgowa Komisja Rewizyjna Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu	19
• Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Gdańsku	20
• Okręgowa Komisja Rozjemcza Okręgu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie	22
• Delegaci na Rejonowej Konferencji Przedjazdowej Okręgu Małopolskiego w Krakowie	24
• Delegaci Konferencji Przedjazdowej Delegatury Rejonowej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD w Płocku	24
• Delegaci na Zjazd Okręgu Toruńsko-Włocławskiego z rejonów Aleksandrowa Kuj., Brodnicy, Ciechocinka, Cierpic, Golubia-Dobrzyń, Grabowca, Lubiczka i Torunia	25
• Delegaci z rejonu Włocławka na Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgu Toruńsko-Włocławskiego	25
<u>Rodzinne Ogrody Działkowe</u>	26
• Walne Zebranie ROD „Relax” w Mielcu	26
• Walne Zebranie ROD „Nadmorski” w Gdyni	26
• Zebranie Sprawozdawcze ROD „Na Skarpie” w Bydgoszczy	27
• Walne Zebranie ROD „Aniołów” w Częstochowie	28
• Walne Zebranie ROD „Magnolia” w Grudziądzu	28
• Walne Zebranie ROD im. Jana Kilińskiego w Staszowie	29
• Walne Zebranie ROD „Szarotka” w Rzeszowie	29
• Walne Zebranie ROD „Kabanos” w Rzeszowie	29
• Walne Zebranie ROD „1-Maja” w Ostrowcu Świętokrzyskim	30
• Walne Zebranie ROD „Pondzie I” w Pińczowie	30
• Walne Zebranie ROD „Relaks” w Szczecinie	31
• Walne Zebranie ROD „Malinówka” we Wrocławiu	31
• Walne Zebranie ROD „Energetyk” w Lublińcu	32

• Walne Zebranie ROD „Łągiewniki” w Łodzi	32
• Walne Zebranie ROD „Rekreacja” w Nowej Dębie	33
• Walne Zebranie ROD „Transportowiec” w Dębicy	33
• Walne Zebranie ROD „Pionier” w Przeworsku	34
• Walne Zebranie ROD im. 40-Lecia PRL w Człuchowie	34
• Walne Zebranie ROD „Jedynka” w Nowej Soli	35
• Walne Zebranie ROD „IRYS” Nowej Soli	35
• Walne Zebranie ROD „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu	36
• Walne Zebranie ROD „Relaks” w Ostrowcu Św.	36
• Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Jędrzejowie	37
• Walne Zebranie ROD „Dozamet” w Nowej Soli	37
• Walne Zebranie ROD „Odra” w Nowej Soli	38
• Walne Zebranie ROD „Nafta” w Pile	38
• Walne Zebranie ROD „Pod Czubatką” w Małogoszczu	39
• Walne Zebranie ROD im. Skowrona w Szczecinie	39
• Walne Zebranie ROD „Staropolanka” w Polanicy Zdrój	40
• Zebranie ROD „Olszynka” w Słowiku k. Zgierza	40
• Walne Zebranie ROD „Stokrotka” w Radomiu	41
• Walne Zebranie ROD im. Nad Nielbą w Wągrowcu	41
• Walne Zebranie ROD im. Krokus w Wysokiej	42
• Walne Zebranie ROD „Magnolia” we Wrocławiu	43
• Walne Zebranie ROD „Wanda” w Żarach	43
• Walne Zebranie ROD im. 40 - Lecia WP w Pile	44
• Konferencja Sprawozdawcza ROD „Hutnik I” w Stalowej Woli	44
• Konferencja Sprawozdawcza ROD „Skarbówka” w Szczecinie	45
• Zarząd ROD „Małwa” w Tomaszowie Mazowieckim	45
• Zarząd ROD „Słonecznik” w Lublinie	46
• Zarząd ROD im. Zjednoczenie w Słupsku	46
• Zarząd ROD „Handlowiec” w Nowej Soli	47
• Zarząd ROD „Ponidzie I” w Pińczowie	47
• Zarząd ROD „Pilczyce” we Wrocławiu	48
• Zarząd ROD „Tulipan” w Jędrzejowie	48
• Zarząd ROD „Kolejarz” w Częstochowie	49
• Zarząd ROD „Sielanka” w Lublińcu	49
• Zarząd ROD „Piastowski” w Międzyzlesiu	50
• Zarząd „BRT” w Łodzi	51
• Zarząd ROD „Las Rzeczki” w Ostrowcu Świętokrzyskim	51
• Zarząd ROD im. St. Webera w Zabrze	51
• Zarząd ROD „Len” w Żyrardowie	52
• Zarząd ROD „Czerniaków” w Warszawie	53
• Zarząd ROD „Kalina” we Wrocławiu	54
• Zarząd ROD „Wirnik” w Warszawie	54
• Zarząd ROD „Ananas” w Kalonce	55
• Zarząd ROD „Sasanka” w Kcyni	56
• Zarząd ROD „Przodownik” we Wrocławiu	56
• Zarząd ROD im. M. Konopnickiej w Szczepleszynie	57
• Zarząd ROD „AWF” w Białej Podlaskiej	57
• Zarząd ROD „Kolejarz” w Sulechowie	58
• Zarząd ROD „Magnolia” w Biskupcu	58
• Zarząd ROD „Energetyk II” w Rzeszowie	59
• Zarząd ROD „XX-Lecia PRL” w Olsztynie	59
• Zarząd ROD im. Kolejarz w Białej Podlaskiej	60

• Zarząd ROD im. JI Kraszewskiego w Białej Podlaskiej	60	• Zarząd, Komisje Rewizyjne i Komisje Rozjemcze ROD „Wspólna Niwa” w Rzeszowie	86
• Zarząd ROD „Jarzynka” w Białej Podlaskiej	61	• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza i działkowcy ROD „POLANKA” we Wrocławiu	87
• Zarząd ROD „Irena” w Białej Podlaskiej	62	• Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Wzmot” we Wrocławiu	87
• Zarząd ROD „Relax” w Radymnie	62	• Zarząd, Komisje Statutowe ROD „Czeremcha” w Ostrowcu Św.	88
• Zarząd ROD „Złocien” w Zamościu	62	• Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Sami Swoi” w Barczewie	88
• Zarząd ROD im. 400-lecia w Biłgoraju	63	• Komisja Rewizyjna oraz Rozjemcza ROD „Tulipan” w Jędrzejowie	89
• Zarząd ROD „Żabiniec” w Częstochowie	64	• Komisja Rewizyjna ROD „Pod Dębami” w Miliczu	90
• Zarząd ROD „Biskupin” we Wrocławiu	64	• Komisja Rewizyjna ROD im. F. Walczaka w Gorzowie Wlkp.	91
• Zarząd ROD „Zdrowie” w Oleśnicy	65	• Komisja Rewizyjna ROD „Pod Morwami” we Wrocławiu	91
• Zarząd ROD „Hutnik” w Jaworznie	65	• Komisja Rewizyjna ROD im. T. Kościuszki w Krapkowicach	92
• Zarząd ROD „Budowlani” w Gorzowie Wielkopolskim	66	• Komisja Rewizyjna ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu	92
• Zarząd ROD „Warta” w Pajęcznie	66	• Kolegium Prezesów Iławskich Ogrodów Działkowych	93
• Zarząd ROD „Żwirtek” w Sieradzu	67	• Kolegium Prezesów ROD w Gdyni	93
• Zarząd ROD „Drzewce” w Drzewcach	67	• Kolegium Prezesów Powiatu Wolsztyńskiego	94
• Zarząd ROD „Wypoczynek Górnika” w Chorzowie	68	• Kolegium Prezesów Ogrodów Działkowych w Iławie	95
• Zarząd ROD „Spółdzielca” we Wrocławiu	68	<u>Listy indywidualne i zbiorowe</u>	96
• Zarząd ROD „Zakole Wisły” z Krakowa	69	• Eugeniusz Nawrot z Rudy Śląskiej	96
• Zarząd ROD „Wiosenka” we Włocławku	69	• Stanisław Śnieg z Piotrkowa Trybunalskiego	97
• Zarząd ROD im. Dzieci Głogowskich w Głogowie	69	• Działkowiec z ROD „Pod Dębami” w Miliczu	97
• Zarząd ROD „Pod Dębami” w Miliczu	70	• Stanisław Brański z Wrocławia	97
• Zarząd ROD „Oaza” w Aleksandrowie Kujawskim	70	• Olgierd Kownacki z Kołobrzega	98
• Zarząd ROD „Skanda” w Olsztynie	71	• Lech Świąder z Wrocławia	98
• Zarząd ROD im. XXXV-lecia w Moszczenicy	72	• Waclaw Pluta z Warszawy	99
• Zarząd ROD „Rosańów” w Rosańowie	72	• Lech Rauhut z Nowej Soli	99
• Zarząd ROD „Energetyk-1” w Rzeszowie	73	• Henryk Tomaszewski z Wrocławia	100
• Konferencja Delegatów ROD im. Zjednoczenie w Słupsku	73	• Jerzy Karpiński z Wrocławia	101
• Konferencja Delegatów ROD „Relaks” w Dzierżonowie	74	• Piotr Walusiak z Pajęczna	102
• Konferencja Delegatów ROD „Czczotka” w Ostrołęce	74	• Józef Ciunowicz z Olsztyna	102
• Konferencja Delegatów ROD im. St. Żeromskiego w Kielcach	75	• Waclaw Drozdowicz z Olsztyna	103
• Konferencja Delegatów ROD im. I Pułku Ułanów w Sławnie	76	• Maria Krzewicka z Białej Podlaskiej	103
• ROD „Synteza” w Kędzierzynie-Koźlu	76	• Józef Smolis z Wrocławia	103
• ROD „Bajka” w Jędrzejowie	77	• Leonard Rudnicki z Wrocławia	104
• ROD „Wytchnienie” we Wrocławiu	77	• Działkowcy ROD „Magnolia” w Mikołowie	104
• ROD „Energetyk 1” w Poznaniu	78	• Działkowcy ROD „Śląsk” w Rudzie Śląskiej	105
• ROD „Zacisze” we Wrocławiu	78	• Działkowcy ROD „Zabłocie” Wrocław	105
• ROD „Relaks” w Olsztynie	79	• Działkowcy ROD „Krzekowo” w Szczecinie	105
• ROD „Na Wzgórzu” w Działoszycach	80	• Działkowcy ROD „Budowlani” w Tychach	106
• ROD „Międzyzlesie” w Klebarku Małym	80	• Działkowcy ROD „Oskard-Camping” w Tychach	106
• ROD „Gwarek” w Łęczycy	81	• Działkowcy ROD „Pod Gruszą” w Płocku	107
• ROD im. F. Chopina w Nowej Soli	81	• Działkowcy ROD „Storczyk” w Błachowni	107
• Walne Zebranie oraz Komisja Rewizyjna i Rozjemczej ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu	82	• Działkowcy ROD „Bratniak” w Tychach	108
• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Rozjemcza ROD im. Zielniak w Debrznie	82	• Działkowcy ROD „Nad Potokiem” w Tychach	108
• Zarząd, Komisje i działkowcy ROD im. Żwirki i Wigury w Poznaniu	83	• Działkowcy ROD „Relaks” w Tychach	108
• Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Kolejarz” w Jarosławiu	83	• Działkowcy ROD „Tulipan” w Dębicy	109
• Członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej ROD „Cynkamet” w Bytomiu	83	• Działkowcy ROD „Zalesie” we Włocławku	109
• Zarząd, Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza ROD „Malinka” w Suwałkach	84	• Działkowcy ROD „Włókniarz” w Złocięncu	110
• Zarząd oraz Komisje Rozjemcza i Rewizyjna ROD „Jelcz” we Wrocławiu	85	• Działkowcy ROD „Rokita” w Brzegu Dolnym	110
• Komisja Rewizyjna ROD „Pod Dębami” w Miliczu	85	• Działkowcy ROD „Piotruś” w Styrzycu	111
• Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Magnolia” we Wrocławiu	86	• Działkowcy z ROD im. XX-lecia w Szczecinie	112
		• Działkowcy z ROD im. Lotnictwa Polskiego w Poznaniu	112
		• Działkowcy ROD „Marzenie” w Górze	113

• Działkowcy ROD „Skalka” w Bieruniu	113	• Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku	132
• Działkowcy ROD „Paprotka” w Tychach	114	<u>Rodzinne Ogrody Działkowe</u>	134
• Działkowcy z ROD „Urodzaj” w Dębicy	114	• Walne Zebranie ROD „Przylaszczka” w Starachowicach	134
• Działkowcy ROD „Wójtowianka” w Gliwicach	114	• Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Poświętne” we Wrocławiu	135
• Działkowcy ROD „Krokus” w Gliwicach	115	• Walne Zebranie ROD „Azalia” we Wrocławiu	135
• Zarząd i członkowie ROD „Dąbrowa” w Łodzi	115	• Walne Zebranie ROD im. Odrodzenie w Bytowie	136
• Zarząd oraz członkowie ROD „Pod Dębami” w Miliczu	116	• Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Jędrzejowie	136
• Zarząd i działkowcy ROD im. 1 Maja w Ostrowcu Święt.	118	• Walne Zebranie ROD „Relaks” w Ostrowcu Świętokrzyskim	137
• Zarząd i działkowcy ROD „Marzenie” we Wrocławiu	118	• Walne Zebranie ROD „Winnica 1” w Ostrowcu Święt.	138
• Zarząd i działkowcy ROD „Malina” w Rzeszowie	119	• Zarząd ROD im. Fr. Chopina w Nowej Soli	139
• Zarząd i Działkowcy ROD „Geodeta” w Rzeszowie	119	• Zarząd ROD „Tulipan” w Jędrzejowie	139
• Zarząd i działkowcy z ROD „Malwa” w Grudziądzu	119	• Zarząd ROD „Fructowin” w Oleśnicy	140
• Zarząd i działkowcy z ROD „Siarkopol” w Tarnobrzegu	120	• Zarząd ROD „Oławka” we Wrocławiu	140
• Zarząd i działkowcy z ROD „Podlesie” w Mielcu	120	• Komisja Rozjemcza ROD „Pod Morwami” we Wrocławiu	140
• Narada szkoleniowa Przewodniczących Ogrodowych Komisji Rozjemczych ROD Delegatury Rejonowej OZP w Tarnobrzegu	121	<u>Listy indywidualne</u>	141
• Uczestnicy spotkania w ROD „Miejski” w Pyrzycach	121	• Olgierd Kownacki z Kołobrzega	141
• Członkowie ROD „Nadzieja” w Przemyślu	122	• Elżbieta Thomas z Krzyża Wielkopolskiego	141
• Stanowisko Księgowych i Skarbników ROD z terenu województwa świętokrzyskiego	122	• Stanisław Brański z Wrocławia	142
• Zebranie Delegatów ROD „Barbara” w Jędrzejowie	123	• Władysław Stępień w Nowej Soli	142
• Prezesi ROD z terenu Stalowej Woli	123	• Jan Rój z Wrocławia	143
• Instruktorzy Krajowi i Okręgowi SSI PZD z Okręgów Częstochowskiego, Kaliskiego, Opolskiego, Sudeckiego i Wrocławskiego	124	• Józef Smolis z Wrocławia	143
• Instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej Okręgowego Zarządu PZD we Wrocławiu	124	• Romuald Nocuń z Krakowa	144
• Instruktorzy SSI w Zielonej Górze	125	• Henryk Zwoliński z Wrocławia	145
• Uczestnicy Konferencji Rejonowej dla SSI w Toruniu	126	• Wojciech Boczulo z Wrocławia	145
• Instruktorzy Ogrodowi SSI ROD Okręgu Gdańskiego	127	• Marek Chromów z Wrocławia	146
• Instruktorzy krajowi i okręgowi SSI z Okręgu Podkarpackiego PZD w Tarnobrzegu	127	III. KOLEJNE LISTY W SPRAWIE REPREZENTACJI SEJMU W TK	146
• Instruktorzy SSI z regionu Rzeszowa	128	<u>Okręgowe Zarządy</u>	146
• Społeczne Służby Instruktorskie PZD w Boguchwale	128	• Okręgowa Komisja Rozjemcza we Wrocławiu	146
• Społeczne Służby Instruktorskie w Tarnobrzegu	129	• Okręgowa Komisja Rozjemcza w Bydgoszczy	147
• Działkowcy i Społeczna Służba Instruktorska w Stalowej Woli	130	<u>Rodzinne Ogrody Działkowe</u>	148
• Instruktorzy SSI z okręgów w gorzowskiego, legnickiego, pilskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego w Barlinku	130	• Walne Zebranie ROD „Rzasa” w Częstochowie	148
• Społeczni Instruktorzy Ogrodowi ROD ziemi Grudziądzkiej	131	• Zarząd ROD „Pokój” w Częstochowie	148
• Konferencja szkoleniowa Instruktorów SSI OZŚ. w Katowicach	131	• ROD „Oławka” we Wrocławiu	149
• Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca Okręgu Koszalin w Darłowie	131	<u>Listy indywidualne i zbiorowe</u>	149
II. KOLEJNE LISTY DO MARSZAŁKA SEJMU W ZWIĄZKU ZE STANOWISKIEM MARSZAŁKA W SPRAWIE WYSTĄPIENIA I PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO DO TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO	132	• Czesław Skonecki z Gryfina	149
<u>Okręgowe Zarządy</u>	132	• Jerzy Mańczak z Kamienia Pomorskiego	150
		• Zarząd i działkowcy ROD „Demeter” w Łodzi	150
		• Działkowcy ROD „Stokrotka” w Chocianowie	151
		• Działkowcy ROD „Las Rzeczki” w Ostrowcu Św.	151
		• Działkowcy ROD „Wiarus – ZNP” Szczecin	151
		• Kołobrzescy działkowcy	152
		IV. LISTY I STANOWISKA DO PROKURATORA GENERALNEGO W SPRAWIE USTAWY O ROD	153
		• Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju	153
		• Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie	154
		• Okręgowy Zarząd PZD w Częstochowie	155

I. KOLEJNE LISTY I STANOWISKA W SPRAWIE WNIOSKU I PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO DO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Stanowiska z Okręgowych Zarządów, Okręgowych Komisji

Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu

STANOWISKO

Członków Prezydium Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD

dnia 15 lipca 2011 r.

*w sprawie zaskarżonej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych
do Trybunału Konstytucyjnego*

Szanowny Panie Marszałku,

Na VIII Zeździe Delegatów Rodzinnych Ogrodów Działkowych w dniu 9 lipca 2011 r. przedstawiciele 25-tysięcznej rzeszy działkowców naszego Okręgu powierzyły nam funkcję członków organu Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców.

Wraz z powierzonym nam mandatem zostaliśmy zobowiązani do reprezentowania interesów działkowców naszego okręgu. Szczególna odpowiedzialność ciąży na nas w aktualnej sytuacji, gdy prawa działkowców i byt ogrodnictwa działkowego spoczywają w rękach sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Jak wynika ze stanowiska Pana Marszałka do Trybunału Konstytucyjnego cała ustawa

o Rodzinnych Ogrodach Działkowych nie będzie przedmiotem badania, ale zagrożone są cztery artykuły 10, 17, 13 i 24, sugerowane przez Pana Marszałka jako niekonstytucyjne. Uchylenie tych artykułów przez Trybunał Konstytucyjny okaleczy naszą ustawę, ale podstawowe prawa działkowców będą nadal chronione i naszym zdaniem nie zajdzie konieczność dokonania głębokich zmian ustawowych, co sugeruje Pan Marszałek w uwagach końcowych do Trybunału Konstytucyjnego.

Apelujemy do Pana Marszałka o niewzruszanie naszej ustawy i umożliwienie realizacji zadań powierzonych nam przez VIII Okręgowy Zjazd Delegatów.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Prezydium Okręgowego
Zarządu Toruńsko-Włocławskiego

/-/ 12 podpisów

Toruń, 15 lipca 2011 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie

STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Szczecinie

z dnia 18 lipca 2011 r.

w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Wyrażoną opinię przez Prokuratora Generalnego RP w stosunku do wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego, skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, środowisko działkowe przyjęło z dużym zadowoleniem. Opinia podziela poglądy działkowców na istotne problemy dotyczące funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego jest zdaniem działkowców wysoce radykalny co nie znajduje odzwierciedlenia w praktyce codziennego funkcjonowania ustawy.

Uchwalenie przepisów umacniających funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych oraz praw działkowców było uzasadnione przypadkami naruszania prawa po roku 1990 w stosunku do ogrodów działkowych, które

niekiedy zaczęto traktować jako towar poddawany normalnej grze rynkowej.

Jednakże poparcie wniosku w sprawie artykułu 6, 10, 17, 18, 24 ustawy o ROD budzi nasze obawy o przyszłość ogrodów działkowych. Wymienione artykuły są podstawą zagwarantowania dla ogrodów stabilnego rozwoju, a dla działkowców praw nabytych.

Ustawodawca świadomie formułował przepisy zaporowe po to aby bronić ogrody w sytuacji gdy wokół nich zaczęto stosować dziwne praktyki nie oparte o przepisy.

Gminy przejęły grunty wraz z ogrodami w ramach ustawy komunalizacyjnej, które nie zawsze posiadały wymagane przepisami decyzje administracyjne.

Działkowcy nigdy nie wchodzili w posiadanie gruntu bezprawie a to, że niektóre dokumenty nie zostały sporządzone właściwie lub zostały zagubione, dzisiaj bywa często przyczyną zarzutu, że ogrody użytkują grunty bez właściwego tytułu prawnego. Uznanie wymienionych wyżej artykułów za niekonstytucyjne może w przyszłości mieć bardzo negatywne skutki zarówno dla działkowców i ogrodów.

Zwracamy się do Pana Prokuratora Generalnego RP o zrewidowanie swojego stanowiska i wzięcie pod uwagę wszystkich aspektów wynikających z zakwestionowanych przepisów ustawy o ROD.

W imieniu Prezydium

Sekretarz
/-/ inż. Edward Grabowski

Prezes OZ PZD
/-/ mgr Tadeusz Jarzębak

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Zielonej Górze

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Zielonej Górze, jako demokratycznie wybrany organ PZD, działający w imieniu 28 tysięcy działkowców z okręgu zielonogórskiego, zwraca się z apelem o odrzucenie wniosku o uznanie art. 24 ustawy o ROD za niekonstytucyjny.

Uważamy, że treść tego artykułu w dotychczasowym brzmieniu. Zasadne roszczenia osoby trzeciej do nieruchomości zajętej przez rodzinny ogród działkowy podlegają zaspokojeniu wyłącznie przez wypłatę odszkodowania lub zapewnienie nieruchomości zamiennej jest zapisem sprawiedliwym i uwzględnia interesy każdej ze stron.

Kwestionowanie zapisu tego artykułu budzi nasze głębokie wątpliwości. Przede wszystkim rodzi się pytanie w czyim interesie występują autorzy wniosku? Po jednej stronie są działkowcy, a więc materialnie nie najbogatsza grupa społeczna. Działki, które otrzymali uprawiają od kilkudziesięciu lat. Wtedy, gdy przejmowali tę ziemię, były to zaniedbane ugory, bo innej ziemi działkowcy nie otrzymywali. Trzeba tu mocno stwierdzić – ziemi tej nie wyrwali. Została oddana na działki bez warunków przez ówczesną władzę. Chętnie się jej wtedy pozbywano, bo samorządy terytorialne zdejmowały sobie z głowy problem ziemi, na której zagospodarowanie nie miała pomysłów ani władza, ani rzekomi właściciele.

Po drugiej stronie stoją „właściciele”. Gdzie byli ci ewentualni właściciele gruntów wtedy, gdy przekazywano je na ogrody działkowe? Nie kwestionowali decyzji przekazania ziemi pod ogrody działkowe. Nie starali się o nią, ani o nią nie dbali. Zapomnieli, że mają własność? Dlaczego wtedy nie starali się o jej odzyskanie? Dobrze

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

było im spokojnie patrzeć, aż ktoś tę ziemię uprawi, zrobi z niej atrakcyjne i liczące się w cenie tereny, by teraz bez żenady wyciągać po nie rękę. Wreszcie – gdzie było prawo wtedy, gdy tę ziemię przekazywano na działki?

Być może naiwnością jest łączyć prawo z moralnością, ale przecież trudno się pozbyć wrażenia, że jest to postępowanie wysoce niemoralne. Przez kilkadziesiąt lat ludzie zagospodarowali działki, często jest to ich dorobek życia. Jak więc nazwać pomysł ewentualnego odebrania im tego? Kto zwróci im poniesione koszty?

Rozumiemy, że krzywdy trzeba naprawiać, ale dlaczego, aby to zrobić, trzeba wyrządzać dalsze? Obecna treść art. 24 wskazuje wyraźnie, że roszczenia trzeba zaspokoić, jednak zdecydowanie jesteśmy zdania, że nie może się to odbywać z pogwałceniem zwyczajnych ludzkich zasad. Rodzi się też pytanie: w obronie czyich praw występują autorzy wniosku? Czy istotnie chodzi tu o zwrot ziemi właścicielom, czy może o załatwienie spraw „naciągaczy”, którzy takie prawa odkupili? Jacy to właściciele, którzy przypomnieli sobie o własności dopiero po kilkudziesięciu latach? Nie rozumiemy też, dlaczego wnioskodawca, odnosząc się z takim przekonaniem do poszanowania cudzej własności, traktuje tę kwestię wybiórczo. Jak to jest? Jeśli Kali ukraść krowę to dobrze, a jeśli Kalemu – to źle?

Nasz apel do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku o uznanie art. 24 ustawy o ROD za niekonstytucyjny kierujemy z głębokim poczuciem, że wniosek ten jest bezzasadny i niesprawiedliwy wobec PZD i działkowców.

Chcemy też wyrazić przekonanie, że prawo w naszym kraju będzie równe dla wszystkich, a więc i dla uboższej części społeczeństwa. Mamy też nadzieje, że rodzinne ogrody działkowe w Polsce będą w dalszym ciągu służy-

ły rodzinom i że nie zamienią się pod wpływem roszczeń i przy pomocy prawa w śliczne komercyjne interesy byłych właścicieli ziemi.

Prezydium OZ PZD w Zielonej Górze
/-/ 10 podpisów

Zielona Góra, 17 grudnia 2011 r.

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju na posiedzeniu w dniu 10 maja 2011 r. zapoznało się z pismem Pana Ministra z dnia 07 kwietnia 2011 r., znak BNIr-L-289/2011, skierowanym do Prezesa Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców w sprawie przesłanej przez niego „Analizy stanowiska Marszałka Sejmu w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych”.

W piśmie tym sygnalizuje Pan, że Ministerstwo Infrastruktury prowadzi prace polegające na monitorowaniu otoczenia prawnego w jakim funkcjonuje ogrodnictwo działkowe w Polsce, których wyniki mają posłużyć do dokonania oceny potrzeby podjęcia prac nad zmianą ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W piśmie brak jest bliższych informacji o konkretnych obszarach i zakresie monitorowania prawa dotyczącego funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych w związku z czym ten stan rzeczy pogłębia niepokój środowiska działkowego o przetrwanie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Ogólnikowa sygnalizacja, w naszej ocenie, dowodzi, iż resort infrastruktury kontynuuje „dzieło” rozpoczęte przez władzę państwową 20 lat temu, zmierzające do drastycznego osłabienia pozycji prawnej działkowców i ubezwłasnowolnienie ich organizacji – Polskiego Związku Działkowców, który realizuje szczególne zadanie publiczne, jakim jest prowadzenie rodzinnych ogrodów działkowych.

Trudno bowiem nawet domniemywać, że prowadzony przez resort infrastruktury monitoring zmierza w innym kierunku niż koncepcja przedstawiona w stanowisku Marszałka Sejmu RP z dnia 17 marca 2011 r., znak BNIb-L288/2011 wobec wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego, zważywszy, że owe stanowisko zostało opracowane właśnie w Ministerstwie Infrastruktury, na co wskazuje znak sprawy, pod którym zostało ono zarejestrowane.

Szczególnie w rozdziale tego stanowiska zatytułowanym „Uwagi końcowe”, koncepcja ta wyraźnie wskazuje, że zgodnym celem działań organów Państwa w ostatnim czasie jest doprowadzenie do uchylenia ustawy o ROD, rozbicie ruchu ogrodnictwa działkowego i totalna likwidacja

ogrodów działkowych w Polsce. Wynika to wprost z deklaracji zamieszczonej w części końcowej stanowiska, w którym Marszałek Sejmu RP zapowiada radykalną nowelizację lub całkowite uchylenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zakładając, że Trybunał Konstytucyjny uchyli 4 zapisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, których zaskarżenie zostało poparte w stanowisku Marszałka Sejmu, to pozostała część ustawy pozwala w dalszym ciągu funkcjonować ogrodom działkowym na dotychczasowych zasadach.

Koncepcja przedstawione w wymienionych powyżej uwagach spotkała się w środowisku działkowców sudeckich z powszechną krytyką i daleko idącymi obawami, co do przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych. Temat ten jest powszechnie dyskutowany na aktualnie odbywających się w rodzinnych ogrodach działkowych walnych zebraniach sprawozdawczych. Protest i swój sprzeciw co do planowanych zmian w zakresie” funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych wyraziło kilkanaście tysięcy sudeckich działkowców podejmując w tej sprawie uchwały, protesty i stanowiska na walnych zebraniach w ponad 100 rodzinnych ogrodach działkowych. Wymienione dokumenty przekazane zostaną Panu Ministrowi w odrębnej korespondencji, celem uwzględnienia w prowadzonych w Ministerstwie Infrastruktury pracach.

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju uważa, że prowadzony przez resort infrastruktury monitoring jest działaniem politycznym, ponieważ zmierza do podważenia dotychczasowego ustroju funkcjonowania ogrodnictwa działkowego, który wykształcił się na przestrzeni ponad 110 lat rozwoju i działalności ogrodów działkowych w Polsce. Zaś celem monitoringu jest udowodnienie „potrzeby” zainicjowania radykalnych zmian w prawie regulującym funkcjonowanie ogrodów działkowych polegających na pozbawieniu działkowców i ogrodów wszystkich dotychczasowych praw oraz własnej, skutecznej reprezentacji, jaką pełni PZD.

W konsekwencji tych zmian, otwarta zostanie oczekiwana – przez przeszło 20 lat możliwość dowolnego dysponowania terenami ogrodów na cele komercyjne.

Przekazując niniejsze stanowisko oczekujemy, iż Pan Minister Infrastruktury zechce w prowadzonym monito-

ringu uwzględnić wolę i oczekiwania blisko milionowej części społeczeństwa polskiego, zrzeszonego w Polskim Związku Działkowców, którą ta część społeczeństwa wyraziła w formie 620 tysięcy podpisów za utrzymaniem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Niechże wreszcie autorytet władzy państwowej zajmie oficjalne stanowisko wobec owych 620 tysięcy głosów za utrzyma-

niem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Czas bowiem jest już najwyższy, aby przedstawiciel władzy państwowej, sprawujący swój mandat z wyboru dokonanego przez społeczeństwo w tym też przez działkowców, zaprzeczył, bądź podzielił nasz pogląd o przedmiotowym traktowaniu środowisk polskich działkowców, ignorowaniu oraz zakłamywaniu ich oczekiwań.

Prezes
/-/ mgr Wincenty Kulik

Sekretarz
/-/ mgr Maria Klimków

Wiceprezes
/-/ mgr Henryk Ziomek

Szczawno Zdrój, 10 maja 2011 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Pile

Szanowny Panie Ministrze!

Uczestnicy statutowego zebrania Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Pile z udziałem członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej PZD po zapoznaniu się z pismem Pana Ministra z dnia 7.04 2011 roku do Prezesa Związku w sprawie przesłanej przez Związek analizy stanowiska Marszałka Sejmu do Prezesa TK w sprawie naszej ustawy o ROD z 2005 roku informują Pana Ministra, że jesteśmy zaniepokojeni informacją, że resort infrastruktury prowadzi prace w zakresie monitorowania otoczenia prawnego, w jakim funkcjonuje ogrodnictwo działkowe w Polsce.

W ocenie działkowców i samorządów organów ogrodów od ponad 20 lat różne ugrupowania polityczne i rządy a obecnie resort infrastruktury widzą tylko w naszej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych grunty i ogromne pieniądze, które uzyskają samorządy dużych miast po ich sprzedaży. Przeszkodą jest nasza ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku, więc najważniejsze Organy Państwa przystąpiły do ataku, aby ją zmienić.

Pytamy, więc Pana Ministra czy nie zapomniał Pan, że w tym wszystkim najważniejszy jest działkowiec i rodzinny ogród działkowy. W naszej ocenie tak jest, bo nigdy nie pisze Pan o poglądach działkowców i Zarządów Rodzinnych Ogrodów Działkowych odnosząc się do spraw obowiązującej ustawy o ROD i do ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Informujemy Pana, że w ogrodach działkowych naszego Okręgu poglądy działkowców i samorządów ogrodo-

Szanowny Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury

wych są jednoznaczne – dla nich działka w ogrodzie działkowym to miejsce gdzie w tych trudnych czasach produkują dla swoich potrzeb warzywa i owoce, a przede wszystkim to jedyne miejsce dla większości z nich gdzie wypoczywają.

Działkowcy chcą działek i ogrodów funkcjonujących na podstawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku. Mają dość ciągłego mieszania w ogrodach przez polityków, bowiem nie niszczy się tego, co dobrze funkcjonuje. Dali temu wyraz składając podpisy na listach poparcia dla obecnie obowiązującej ustawy oraz w setkach stanowisk podjętych podczas walnych zebrań sprawozdawczych.

W naszym Okręgu Piłskim podpisy na listach poparcia dla ustawy złożyło 13,8 tysiąca na 14,5 tysiąca członków Związku a w kraju podpisy złożyło 620 tysięcy członków Związku.

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z tym, że Pan Minister nie pyta się nas działkowców i członków samorządów Związku o nasze zdanie tylko pisze, że resort „monitoruje otoczenie prawne” przesyłamy Panu stanowiska i listy, które zostały przyjęte podczas Walnych Zebrań Sprawozdawczych w ogrodach w 2011 roku w obronie obowiązującej ustawy licząc, że uwzględni Pan poglądy działkowców i organów Rodzinnych Ogrodów Działkowych naszego Okręgu w trwających pracach w resorcie infrastruktury nad oceną funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce, które liczy już 114 lat.

Z działkowym pozdrowieniem
Uczestnicy Zebrania OZ PZD w Pile
/-/ 32 podpisy

Piła, 23 maja 2011 r.

Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu
z dnia 07 maja 2011

w sprawie kontynuowania przez Ministra Infrastruktury nieprzychylnych działań wobec ustawy o ROD

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu wyraża stanowczy protest wobec kontynuowania przez Ministra Infrastruktury działań w sprawie zamierzonej nowelizacji ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Okręgowy Zarząd zdecydowanie sprzeciwia się podjętym w tej sprawie decyzjom, ujawnionym w piśmie Ministra Infrastruktury z dnia 07.04.2011 r. BNlr-L-289/2011, które zakładają dalsze prowadzenie prac w zakresie monitorowania otoczenia prawnego w jakim funkcjonują rodzinne ogrody działkowe w celu wykorzystania ich do uzasadnienia zmiany ustawy z dnia 08 lipca 2005 r. Okręgowy Zarząd stwierdza, że nie ma żadnych prawnych, ani merytorycznych przesłanek do prowadzenia takich działań.

Trybunał Konstytucyjny w Wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r. odebrał bowiem Polskiemu Związkowi Działkowców prawo weta w stosunku do wnioskowanych likwidacji terenów ROD na cele publiczne, a Sejm Rzeczypospolitej uchwalił tzw. „Specustawę drogową” i „Specustawę wałową”, które umożliwiają szybkie pozyskiwanie terenów ogrodów pod inwestycje komunikacyjne i przeciwpowodziowe.

Nie istnieją żadne prawne przeszkody do budowy na terenach ogrodów niezbędnych inwestycji służących ogółowi społeczeństwa, do realizacji niezbędnych zadań komunalnych.

Uporczywe Trzymanie się przez Ministra Infrastruktury założonej tezy nowelizacji ustawy o ROD nie ma żadnego uzasadnienia, a jest jedynie decyzją polityczną szkodzącą mieszkańcom miast, najbardziej potrzebującym rodzinom, dla których działka w ogrodzie jest sensem życia, a niejednokrotnie przeżycia.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu oczekuje odstąpienia od zamiarów nowelizacji ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, bez

względu na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego rozpatrującego niesłuszne i krzywdzące społeczeństwo wnioski Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Okręgowy Zarząd wyraża przy tym ogromne zdziwienie, że władza sądownicza, najważniejszy jej przedstawiciel występuje przeciwko społeczeństwu, mieszkańcom miast, rodzinom emerytów i rencistów, rodzinom wielodzietnym i bezrobotnym. Postępowanie takie jest wysoce niemoralne i nie powinno mieć miejsca.

Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu zwraca się o opamiętanie w zapędach szkodliwych społecznie. Okręgowy Zarząd pragnie zwrócić uwagę na treść STANOWISKA z dnia 27 listopada 2010 r. w sprawie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli zapewnienia warunków dla prawidłowego funkcjonowania ROD, w którym obnażone zostały prawdziwe cele kontroli i instrumentalne wykorzystanie NIK-u w celach politycznych, a podkreślić należy, że Informacja NIK została ostro skrytykowana i odrzucona przez posłów na posiedzeniach Komisji Sejmu RP d/s Kontroli Państwowej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Okręgowy Zarząd pragnie również zwrócić uwagę na treść STANOWISKA z dnia 19 lutego 2011 r. w sprawie Opinii Marszałka Sejmu RP dotyczącej złożonych wniosków I-go Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego, w którym podważona została słuszność i wiarygodność Opinii w zakresie zgodności z niektórymi wnioskami Prezesa SN.

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu stwierdza, że kontynuowanie przez Ministra Infrastruktury szkodliwych działań wobec powszechnie uznawanej i popieranej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych doprowadzi do zmian w poglądach kilku milionów rodzin działkowców, którzy dadzą temu wyraz podczas wyborów do Sejmu i Senatu RP.

Prezes

/-/ mgr Janusz Moszkowski

Sekretarz

/-/ mgr Barbara Korolczuk

Skarbnik

/-/ dr Grażyna Watras

Wiceprezes

/-/ inż. Józef Smolis

Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku

Szanowny Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury

Szanowny Panie Ministrze,
Społecznie wypełniający swój mandat członkowie

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców
obradujący na statutowym posiedzeniu w dniu 26 maja

2011 roku, z udziałem Przewodniczących Okręgowej Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej w Gdańsku, zwracają do Pana o udzielenie odpowiedzi, dlaczego kierowany resort „prowadzi prace w zakresie monitorowania otoczenia prawnego, w jakim funkcjonuje ogrodnictwo działkowe w Polsce”. Jak raczył Pan zauważyć w swoim piśmie skierowanym dnia 7 kwietnia 2011 roku do Prezesa Krajowej Rady PZD Eugeniusza Kondrackiego.

Prosimy wyprowadzić nas błędu, że to monitorowanie ma jeden cel, wykorzystując wniosek byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego – doprowadzić do dokonania zmiany obecnie obowiązującej naszej Ustawy!

Nie wydaje się nam zbyt zasadnym prowadzenie tych prac, bowiem polscy działkowcy będący przede wszystkim Obywatelami naszego kraju oczekują od kierowanego przez Pana resortu oraz od władzy publicznej udzielania pomocy naszym ogrodom poprzez inicjowanie propozycji dofinansowywania z budżetu Państwa celem utrzymania Infrastruktury ogrodów. Z Pana wypowiedzi zawartej w wyżej wymienionym piśmie wynika, że Pan konstytucyjny minister takiej potrzeby nie widzi i zapomina, że w całej tej wojnie z naszym Związkiem najważniejszym jest działkowiec i Rodzinne Ogrody Działkowe.

Nie rozumiemy powodów, którymi od 2010 roku Pan Minister wykazuje niezwykle „szczególną troskę” w sprawie obowiązującej od ponad 5 lat naszej, dobrej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Już po pierwszym wystąpieniu byłego Rzecznika Praw Obywatelskich nie zadając sobie żadnego trudu i nie dokonując jakiegokolwiek analizy poruszanego problemu, na tle rozwiązań obowiązujących w innych organizacjach społecznych, pozarządowych ogłosił Pan, że zależy rozpocząć prace nad zmianą tej ustawy. Ta wykazywana przez Pana wyjątkowa „troska” o Rodzinne Ogrody Działkowe zrzeszone w Polskim Związku Działkowców jest o tyle niezrozumiała, bowiem w żadnych nam dostępnych mediach nie spotkał się z Pana odniesieniem się do treści pisma byłego Rzecznika Praw Obywatelskich czy też do wniosków byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżających konstytucyjność naszej Ustawy o ROD, nie mówiąc już o kuriozalnym raporcie NIK!

Nie znaleźliśmy także żadnego Pana odniesienia do poglądów działkowców w sprawie obrony obecnie obowiązującej Ustawy o ROD wyrażanych od wielu, wielu miesięcy i zawartych w tysiącach listów, pism, protestów czy stanowisk kierowanych do TK i przekazywanych również Panu Ministrowi do wiadomości!

Z braku reakcji na te wystąpienia Pana i władzy publicznej wynika, że los zwykłych działkowców jest nie ważny!

Ważne natomiast są tereny zajmowane przez nasze Ogrody, które można będzie przejąć, gdy tylko doprowadzi się do zmiany obecnie obowiązującej Ustawy o ROD i gdy zniknie ogólnopolski samorząd działkowców – Polski Związek Działkowców!

Szanowny Panie Ministrze!

Działkowcy nie tylko Okręgu Gdańskiego do tej pory łudzili się, że masowe rezolucje, stanowiska, apele oraz listy poparcia dla dobrze funkcjonującej Ustawy o ROD będą przez władzę publiczną odebrane, jako wyraz obywatelskiej świadomości i poczucia praworządności.

Polscy działkowcy mieli nadzieję, że władza publiczna, a w tym i Pan Minister, potraktuje nasz narodowy Związek, jako partnera do rozmów.

Nic bardziej mylnego, bowiem okazuje się, że polscy działkowcy nie mają prawa głosu!

Nikt z działkowców nie kwestionuje Konstytucji RP, ale warto zauważyć, że problem dotyka miliona polskich rodzin działkowych będących Obywatelami naszej Ojczyzny!

Nasze ogrody wbrew twierdzeniom niektórych, nie służą wybranej grupie społecznej, ale są obiektami użyteczności publicznej, trwałym elementem pozytywnych oddziaływań na człowieka i jego środowisko.

Nasz Związek jest legalnie działającą społeczną organizacją, przestrzegającą obowiązujących przepisów i my jego członkowie będąc pełnoprawnymi obywatelami Rzeczypospolitej domagamy się szanowania i respektowania naszych praw!

Działkowcy nie tylko naszego Okręgu Gdańskiego pragną zapewnić Pana Ministra i Posłów na Sejm RP i Senatorów, że w czasie najbliższych wyborów parlamentarnych będą zapewne pamiętać, kto z kandydujących jest ich prawdziwym rzecznikiem praw działkowców!!!

Z działkowym pozdrowieniem
Społecznie wykonujący mandat wobec członków
i Związku Członkowie OZ PZD w Gdańsku

Skarbnik OZ PZD
/-/ Wojciech Pera

Sekretarz OZ PZD
/-/ Waldemar Lewandowski

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Jan Dawidowicz

Prezes OZ PZD
/-/ Czesław Smoczyński

Przewod. Okręgowej Komisji Rozjemczej
/-/ Józef Pisarski

Przewod. Okręgowej Komisji Rewizyjnej
/-/ Bogusław Dąbrowski

Członkowie OZ:
/-/ 32 podpisy

Gdańsk, 26 maja 2011 r.

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Lublinie

z dnia 25 czerwca 2011 r.

w sprawie działań podejmowanych w kierunku dokonania zmian w ustawie o ROD

Przedstawiciele 180 ogrodów działkowych województwa lubelskiego skupiających ponad 30000 działkowców uczestniczący w posiedzeniu Okręgowego Zarządu PZD w Lublinie znając podjęte działania przez I Prezesa Sądu Najwyższego, Marszałka Sejmu i Najwyższą Izbę Kontroli odnoszące się do zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r. i jej realizacji uznali za konieczne przedstawić swoje stanowisko dla udokumentowania swojego stosunku dla tych działań. Wiedząc, że głównym, choć wyraźnie nie pisanim, celem działań wymienionych najwyższych instytucji państwowych realizujących zamierzenia określonych środowisk politycznych, jest zburzenie istniejącego demokratycznego ładu w funkcjonowaniu ogrodów działkowych poprzez zniesienie podstawy jego funkcjonowania jaką stanowi ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Zburzenie aktualnie funkcjonującego porządku w istnieniu ogrodów działkowych wiąże się ze zburzeniem jednego z najważniejszych świadczeń socjalnych w naszym państwie. Poza tym, na przykład w ocenie organów samorządowych wypowiadających się w związku z naszym posiedzeniem, ogrody działkowe to „relaks, odkrywanie nowego sensu życia, poczucie wspólnoty i czerpanie z tego radości i satysfakcji” oraz „coraz częstsze służenie propagowaniu zdrowego stylu życia, jak również integracji społeczeństwa”, ale także, „służących radości działkowców z obfitych plonów, jak również podnoszących walory estetyczne osiedli i miast” (prezydenci miast Zamościa, Chełma i Białej Podlaskiej). W wypowiedziach starostów powiatów lubelskich znajdują się takie wypowiedzi; „Polski Związek Działkowców, samorządna, niezależna, pozarządowa organizacja społeczna kontynuuje 120-letnią tradycję ruchu działkowego w Polsce. Jesteście jedną z największych organizacji pozarządowych chroniącą szlachetne zainteresowania dużej grupy Polaków. Wasza działalność odbierana jest jako wiarygodna i życzliwa całemu społeczeństwu. Wszyscy możecie być dumni ze swojej działalności” albo „Polskie ogrody działkowe kolejnym pokoleniom służą jako miejsce pracy, wypoczynku i integracji rodzin. Dzieci i młodzież uczą zachowań proekologicznych. Są miejscem odpoczynku po pracy i oazą spokoju. Dla seniorów bywają najlepszym sposobem na czynne spędzanie wolnego czasu.” Takich i podobnych wypowiedzi było na po-

siedzeniu dużo. Po nich można ocenić jakie są oceny ogrodów działkowych w opiniach przedstawicieli samorządu lokalnego. Dlatego dziwi nas niezmiernie, że im wyższy szczebel władzy państwowej tym oceny i opinie są mniej przychylne. Wyraźnie odczuwało się opinię uczestniczących w posiedzeniu, którą można sprecyzować tak: im wyższy szczebel, tym większe interesy wchodzi w rachubę. A o prawach i obowiązkach wobec wielkiej rzeszy działkowców zapomina się całkowicie.

Szkodliwe i bezzasadne wystąpienie I Prezesa Sądu Najwyższego, jak i wystąpienie Marszałka Sejmu RP są tego wyraźnym dowodem. Siły polityczne zmuszające do takich kroków były w Sejmie w momencie uchwalania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i wtedy nie podnosiły wobec niej zarzutów niezgodności z Konstytucją. Skąd więc po prawie sześciu latach zupełnie odmienne widzenie przyjętych postanowień? Pytań dotyczących tego tematu byłoby więcej. Na przykład: dlaczego do reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym upoważniony został poseł Dera, który znany jest z największej niechęci do PZD i ogrodów działkowych? Jeśli wspomniany poseł jest zwolennikiem ogrodów działkowych działających w innej formie prawnej, to dlaczego ma się zajmować ogrodami działkowymi PZD? Niech buduje inne struktury i tworzy w nich ogrody. PZD jak dotychczas nie wносиło w tych sprawach sprzeciwu, ale nie zgodzi się na odbieranie ogrodów istniejących budownym wysiłkiem wielu osób od wielu lat.

Przedstawiciele działkowców województwa lubelskiego apelują: nie poprawiajcie tego co dobrze funkcjonuje, nie zmieniajcie ustawy na której oparty jest cały porządek w ogrodach i w funkcjonowaniu PZD. Stanowczo żądamy aby Marszałek Sejmu zmienił upoważnienie do reprezentowania Sejmu w Trybunale Konstytucyjnym w sprawie ustawy o ROD na posła znanego z obiektywnego stanowiska, jeśli nie przychylnego, do naszej organizacji. I wreszcie prosimy Sejm o uwzględnienie stanowiska i opinii środowiska liczącego ponad milion obywateli, w wielu sprawach zasłużonych dla państwa i narodu. Jednocześnie Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie wyraża pełne poparcie dla działań Krajowej Rady PZD i osobiście Prezesa PZD w obronie naszych ogrodów i wyraża wdzięczność za podjęty trud w tym zakresie.

Za Okręgowy Zarząd PZD w Lublinie

Sekretarz
/-/ Jerzy Bodzak

Prezes
/-/ mgr Stanisław Chodak

Stanowisko Okręgowego Zarządu PZD w Koszalinie

STANOWISKO

członków Polskiego Związku Działkowców, uczestników Okręgowych Dni Działkowca
Okręgu Koszalin w Darłowie
w dniu 23 lipca 2011 r.

w obronie ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku

My członkowie Polskiego Związku Działkowców Okręgu w Koszalinie ze szczególną uwagą zapoznaliśmy się ze stanowiskiem Pana Marszałka skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i krytycznie oceniamy poglądy zamieszczone w części stanowiska pod nazwą „Uwagi końcowe”.

Odnosimy wrażenie, że Pan Marszałek sprawujący odpowiedzialną funkcję Marszałka Sejmu RP próbuje poglądy i działania tych podmiotów polskiej polityki, które dały się poznać jako nieprzejednany przeciwnik Polskiego Związku Działkowców. Taka postawa budzi nasze zdumienie i rodzi uzasadnione obawy o dalsze losy naszego środowiska.

Uchylenie przez Trybunał Konstytucyjny przepisów art. 10. art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, w naszej opinii, nie przesądzi o „kadłubowym” charakterze ustawy i nie wystąpią przesłanki do wprowadzenia zmian sugerowanych przez Pana Marszałka. Mówienie o monopolu Polskiego Związku Działkowców w odniesieniu do ogrodów działkowych jest co najmniej dyskusyjne. Rodzinne ogrody działkowe są

urządzeniami użyteczności publicznej, które służą ogółowi społeczeństwa i aby spełniały swoją ustawową rolę muszą być zarządzane na obecnych zasadach. Sugerowane przez Pana Marszałka ewentualne regulacje prawne w stosunku do rodzinnych ogrodów działkowych pozwalające na działalność w ogrodach wielu organizacji działkowych są niczym innym jak celowym zamierzeniem skierowanym przeciwko strukturze Polskiego Związku Działkowców. Jest to działanie obliczone na rozbitcie naszej działkowej jedności i w konsekwencji doprowadzenie do likwidacji ruchu ogrodnictwa w Polsce. Takim działaniom mówimy – NIE.

Przekazując Panu Marszałkowi nasze stanowisko w sprawie działań podejmowanych w stosunku do ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, my członkowie Polskiego Związku Działkowców Okręgu Koszalin wyrażamy nadzieję, że Pan Marszałek powagą swego urzędu nie dopuści do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, co będzie satysfakcjonować nas działkowców użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca
Okręgu Koszalin

Dyrektor biura PZD OZ w Koszalinie
/-/ Ryszard Nowak

Darłowo, 23 lipca 2011 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu

*Szanowny Panie Prezesie,
Szanowni Państwo Sędziowie Trybunału
Konstytucyjnego,*

Nieuchronnie zbliża się termin, kiedy pochylicie się Szanowni Państwo Sędziowie Wysokiego Trybunału nad wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją RP przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zaskarżonych przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Będziecie Państwo decydować o losach prawie miliona rodzin polskich działkowców uprawiających swoje poletka, które zostały im przekazane w użytkowanie przez ówczesne władze miast, często wiele lat temu, jako pomoc socjalna

Prezes
Trybunału Konstytucyjnego
Pan prof. Andrzej Rzepliński
Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego RP

państwa dla rodzin o niższym statusie materialnym. Ogrody te urządzali sami działkowcy przy wsparciu zakładów pracy, które przeznaczały na ten cel środki z funduszy socjalnych. Pracownicze, a obecnie rodzinne działki są nadal dla działkowców i ich rodzin miejscem, w którym spędzają znaczną część życia. Tutaj produkuje się owoce, warzywa dla wspomnienia rodzinnej kuchni, tutaj działkowcy odpoczywają i cieszą się z możliwości przebywania na łonie natury. Dla wielu z nich działka jest jedynym możliwym miejscem spędzania urlopu, lub wolnego czasu. Niestety, nie mogą tego czynić bez obaw o przyszłość swoich wypielęgnowanych działek. Od szeregu lat dział-

kowcy są nieustannie nękani różnymi formami działań mogących doprowadzić do utraty ich działek i zgromadzonego tam skromnego majątku. W te działania, w naszej ocenie wpisuje się niestety także wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego.

Zebrani na swoim posiedzeniu członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu proszą w imieniu społeczności działkowej ogrodów naszego Okręgu o uwzględnienie przez Wysoki Trybunał, podczas rozpatrywania wniosku, społecznych racji przemawiających za oddaleniem stawianych ustawie zarzutów w możliwie najszerszym zakresie. Przyjęcie ich groziłoby bowiem zagrożeniem dla dalszego istnienia ogrodów, zwłaszcza w dużych miastach naszego kraju. Działkowcy boją się o utratę zapisanych w ustawie już nabytych praw takich, jak: prawo użytkowania przydzielonego im gruntu, prawo własności naniesień i nasadzeń na działce, prawo do zwolnień podatkowych, prawo do działki zamiennej przy likwidacji ogrodu, czy wreszcie prawo do przejęcia działki po zmarłym działkowcu przez osoby bliskie. Działkowcy – upatrują też szczególnego zagrożenia dla ogrodów objętych roszczeniami osób trzecich w wyniku zaskarżenia artykułu 24 ustawy. Stwierdzenie niekonstytucyjności tego artykułu spowoduje natychmiastowe otwarcie drogi do odbierania działek przez wnoszących roszczenia. Nie negując praw osób wnoszących roszczenia, które to osoby zostały niegdyś skrzywdzone

przez organa władzy naruszające ich prawo pytamy jednak: czy jest sprawiedliwym naprawianie krzywd przez wyrządzenie nowych? Wszak artykuł 24 w ustępie 1 wskazuje kto i w jaki sposób tę pierwotną krzywdę może naprawić nie wyrządzając nowych krzywd i to wielu osobom.

Działkowcy boją się też roszczeń za bezumowne korzystanie z zajmowanego terenu, których wysokość mogłaby pochłonąć odszkodowanie za utracony majątek i które to odszkodowanie nie wiadomo kto miałby im wypłacać.

Z niepokojem odbierane są także argumenty o monopolu Polskiego Związku Działkowców, który powstał dla obrony i reprezentowania swoich członków i zadania te wykonuje niezmiennie dobrze. Działkowcy utożsamiają się ze swoim samorządnym i samodzielnym Związkiem! Bronią też swojej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych składając w jej obronie ponad 620 tys. podpisów. PZD nie rości sobie prawa do wyłączności w przekazywaniu w nieodpłatne użytkowanie gruntów. Inne organizacje mogą je również otrzymywać i zagospodarowywać tak, jak my uczyniliśmy to na wcześniej otrzymanych gruntach.

Pozostajemy w przekonaniu, że Wysoki Trybunał znajdzie zrozumienie dla przedstawionej argumentacji i swoimi działaniami nie przyczyni się do zniweczenia pięknej idei ogrodnictwa działkowego w Polsce, mającego już ponad 100-letnie korzenie.

Z wyrazami szacunku

Prezes
/-/ dr inż. Zdzisław Śliwa

Sekretarz OZ PZD
/-/ Danuta Strońska

Poznań, 26 lutego 2011 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Gdańsku

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Gdańsku
z dnia 3 marca 2011 roku

*w obronie Działkowców, Ogrodów i Związku oraz Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych
z dnia 8 lipca 2005 roku.*

Spółecznie wykonujący swoje statutowe obowiązki członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców wraz z Okręgową Komisją Rewizyjną PZD i Okręgową Komisją Rozjemczą PZD w Gdańsku obradujący w dniu 3 marca 2011 roku, posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania ponad 53000 członków

Związku użytkujących od dziesięcioleci działki w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych Okręgu Gdańskiego, kolejny raz przedstawiają swoje stanowisko w sprawie wystąpienia byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie kwestionowania konstytucyjności Ustawy o Rodzinnych

Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Zwracamy się z apelem i prośbą o odmówienie rozpatrywania tego wniosku, szanując tradycję ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i dorobek wielu pokoleń działkowców. Odmowa rozpatrywania jest również zasadna dlatego, że stoi on w jawnej sprzeczności z konstytucyjną ochroną praw nabytych przez nas działkowców i do tego nabytych w dobrej wierze.

Pierwszy raz zdarzyło się, aby najwyższy rangą przedstawiciel Sądu Najwyższego zdecydował się podjąć działanie będące niczym innym jak zamachem na prawa Obywateli, którzy z własnej, nieprzymuszonej woli postanowili się samo zorganizować w społecznej organizacji Polskim Związku Działkowców.

Uważamy, że szczególnie władza sądownicza winna zawsze pamiętać iż to my Obywatele jesteśmy suwerenem władzy. W sprawie tego szkodliwego społecznie wniosku statutowe organy naszego Okręgu Gdańskiego oraz działkowcy z wielu Ogrodów wielokrotnie zwracali się tak do byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jak i do Trybunału Konstytucyjnego, jednak ani razu nie doczekaliśmy się jakiegokolwiek reakcji.

Wnioskodawca swą niezrozumiałą inicjatywą podważającą konstytucyjność naszej Ustawy o ROD najwidoczniej zapomniał, że w jej obronie swoje podpisy złożyło ponad 620 tysięcy Obywateli. Zapomniał i nie uwzględnił, że jest to głos członków polskiego społeczeństwa, które zawsze powinno się brać pod uwagę.

Zapomniał, że nie ma drugiej takiej Ustawy, w której obronie stanęłyby tak duża ilość Obywateli.

Niezrozumiałym dla działkowców, nie tylko naszego Okręgu Gdańskiego, jest fakt, iż Pan Lech Gardocki zdecydował się zaskarżyć całą Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku na prośbę kilku byłych, sfrustrowanych członków naszego Związku usuniętych za łamanie prawa tak związkowego jak i powszechnie obowiązującego.

Polscy działkowcy, którzy wstąpili do naszej pozarządowej, społecznej organizacji nie rozumieją dlaczego wnioskodawca swym nieprzemyślanym wnioskiem zdecydował się uderzyć w członków społeczeństwa, dla których działka jest całym ich życiem, gdzie mogą w spokoju wypoczywać po trudach dnia codziennego i dzięki uprawianym warzywom i owocom uzupełniać jakże bardzo często skromne budżety domowe.

Wiedząc, że jest Pan Prezes autorem licznych publikacji m.in. z zakresu konstytucyjnych praw człowieka z ufnością oczekujemy, że nasze wystąpienie zostanie zauważone i uwzględnione.

Wyrażamy przekonanie, że TK będzie pamiętał iż sprawiedliwość jest stałą i niezmienną wolą przyznania każdemu należnego mu prawa a także iż we wszystkich sprawach powinna mieć pierwszeństwo zasada sprawiedliwości i słuszności nad zasadą ścisłego prawa.

Niniejszym stanowiskiem zwracamy się kolejny raz do Pana Prezesa i Sędziów Trybunału Konstytucyjnego z apelem o uwzględnienie naszej prośby biorąc pod uwagę także głosy tysięcy działkowców występujących w obronie naszej dobrej i akceptowanej Ustawy o ROD.

Społecznie wykonujący mandat wobec
członków i Związku

Skarbnik OZ PZD
/-/ Wojciech Pera

Sekretarz OZ PZD
/-/ Waldemar Lewandowski

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Jan Dawidowicz

Prezes OZ PZD
/-/ Czesław Smoczyński

Członkowie OZ:

Marek Bańdosz, Antoni Chądzyński, Grażyna Chinalska, Ryszard Dąbrowski, Ryszard Deja, Maria Domalewska, Stanisław Dominiak, Eugeniusz Draniewicz, Wiesław Dziwosz, Mieczysław Galas, Bogdan Grzela, Marian Iwaszczuk, Kazimierz Jagielski, Mieczysław Kamiński, Zdzisław Kamiński, Stanisław Kasperek, Bronisław Kłosowski, Klaus Kosowski, Henryk Kostro, Jan Kowalski, Stanisław Orłowski, Jan Paprocki, Eugeniusz Pochmara, Stefan Pryliński, Jan Ptasznik, Brunon Raulin, Tadeusz Rójek, Janusz Skonieczny, Stanisław Sobisz, Tomasz Szturomski, Jan Wiski, Longin Woźniak

Sekretarz
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Elżbieta Senecka

Przewod. Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
/-/ Bogusław Dąbrowski

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Stanisław Walczuk

Przewod. Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD
/-/ Józef Pisarski

Sekretarz
/-/ Waldemar Żurawowicz

Gdańsk, 3 marca 2011 r.

Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach

Pan Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Panie Marszałku!

Z ogromną uwagą śledzimy to, co w ostatnim czasie dzieje się w Sejmie RP wokół Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w związku z wnioskiem byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją całej ustawy o ROD lub poszczególnych jej zapisów. Znamy nam jest stanowisko Komisji Ustawodawczej Sejmu RP w dużej mierze ten wniosek ograniczające, mieliśmy zatem prawo oczekiwać od sejmiku oraz Pana Marszałka osobiście, wyważonego i obiektywnego stanowiska przed rozprawą w Trybunale Konstytucyjnym. Tymczasem podpisane przez Pana wystąpienie Sejmu RP, skierowane do Trybunału Konstytucyjnego wpisuje się jednoznacznie w dotychczasowe, nieprzychylnie naszymu środowisku opinie niektórych polityków i przedstawicieli biznesu. Cytowane wystąpienie oceniamy wręcz jako próbę zasugerowania sędziom Trybunału Konstytucyjnego kierunku w którym powinno pójść orzeczenie oraz będące jego wynikiem działania legislacyjne. W tym przekonaniu utwierdza nas również fakt, że zaakceptował Pan wybór dwóch posłów Prawa i Sprawiedliwości jako przedstawicieli sejmiku w rozprawie przed Trybunałem Konstytucyjnym, pomimo, że to ugrupowanie złożyło w sejmie swój projekt ustawy o ogrodach działkowych (odrzucony zresztą przez Wysoką Izbę) zaś niechęć do naszego związku ze strony p. posła A. Dery jest powszechnie znana. Oceniamy te działania jako wysoce niefortunne i zakładamy, że nie są wynikiem złej woli lecz brakiem czasu dla kompleksowego przemyślenia problemu. Każdą chybną decyzję można naprawić, zwłaszcza wtedy gdy jej skutki mogą mieć znaczący wpływ na sprawy ważne dla istotnej części społeczeństwa.

Katowice, 10 marca 2011 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Słupsku

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Słupsku

z dnia 10 marca 2011 r.

w sprawie: działań naczelných organów Państwa zmierzających do uchylenia i uchwalenia nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Po raz kolejny występujemy w obronie naszej ustawy i utrzymanie jej zapisów w niezmiennym kształcie.

Panie Marszałku!

W Okręgu Śląskim funkcjonuje 625 Rodzinnych Ogrodów Działkowych użytkowanych (z rodzinami) przez kilkaset tysięcy osób. Ogrody działkowe na Śląsku, Podbeskidziu i w Zagłębiu istnieją od ponad 100 lat, są trwałym elementem codziennego życia, powstawały na ogół na nieużytkach i terenach zdegradowanych, przekształconych ogromnym wysiłkiem działkowców w kwitnące oazy zieleni. Te ogrody uprawiane są często przez czwarte lub piąte pokolenie, to są rodzinne ogrody w pełnym tego słowa znaczeniu. Dodatkowo pełnią ważną rolę społeczną - integrują społeczności lokalne w stopniu daleko większym niż dzieje się to w innych organizacjach pozarządowych. Dlatego wszystkie działania zmierzające do zmiany porządku prawnego w tej materii wzbudzają w naszym środowisku niepokój i poczucie zagrożenia. A o tym, że przyjęte w obowiązującym prawie rozwiązania sprawdzają się i dobrze służą działkowcom świadczy niewątpliwie, zapewne znany Panu fakt, zebrania 620 000 podpisów w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Panie Marszałku!

Prosimy Pana o życzliwe pochylenie się raz jeszcze nad problemem ogrodów działkowych w naszym kraju, prosimy o wnikliwe rozważenie wszystkich aspektów tego zagadnienia z uwzględnieniem faktu, że ogrody to nie tylko atrakcyjne tereny, ale przede wszystkim ludzie którzy je uprawiają i dla których te skrawki ziemi są drugim domem. Nie niszczy tego co powstawało przez dziesięciolecia wyłożoną pracą naszych poprzedników, zachowajmy to dla siebie i następnych pokoleń.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Okręgowego Zarządu Śląskiego
Polskiego Związku Działkowców
/-/ 38 podpisów

Przykre jest to, że w tej sprawie zwyciężają argumenty siły, a nie siła argumentów. Tak, że w swym stanowisku nie

będziemy przytaczać tych słusznych argumentów, gdyż wszyscy Ci którzy dzierżą władzę działają wg zasady celu uświęca środki. Cel jest dla wszystkich znany dlatego pomimo tego, że żyjemy w Państwie demokratycznym nie ma tutaj znaczenia głos kilkuset tysięcy obywateli tego Kraju którzy najpierw wypowiedzieli się za uchwaleniem ustawy, a następnie masowo występują w jej obronie. Oczywiście sprawą dla nas jest to, że pomimo liczebności naszych członków skupiamy najsłabszą grupę społeczną i nie stworzymy takiego lobby jak np. Polski Związek Łowiecki. Można domniemać, że gdyby inne ustawy zostały poddane tak absolutnej ocenie ich zgodności z Konstytucją, to wielu z nich postawiono by taki zarzut. To co zrobiono w sprawie zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych układa się w logiczną całość. Ostatnio do grona tych którzy chcą zmienić naszą ustawę dołączyła komisja ustawodawcza Sejmu i Pan Marszałek i nie jest dziełem przypadku, że bronić będzie ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym dwóch posłów Prawa i Sprawiedliwości. Umożliwiła to zaskakująca decyzja posła Polskiego Stronnictwa Ludowego Pana Kłopotka zrezygnował On z reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jesteśmy odpowiedzialni za tych którzy nas wybrali dlatego do końca będziemy walczyć o ich

Słupsk, 10 marca 2011 r.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki PZD w Warszawie

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Mazowieckiego Polskiego Związku Działkowców
z dnia 20 grudnia 2010 r.

Okręgowy Zarząd Mazowiecki zapoznał się z analizą przyjętą przez Prezydium Krajowej Rady PZD w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i w pełni popiera przyjęte w niej ustalenia. Przygotowany dokument został opracowany w oparciu o obowiązujące prawo, orzecznictwo sądowe i udowadnia, iż nasza ustawa nie stoi w sprzeczności z Konstytucją RP. Dlatego stoimy na stanowisku, że Sejm RP powinny reprezentować osoby, które są obiektywne i staną w obronie aktu prawnego przyjętego w przeszłości przez organ ustawodawczy.

Protestujemy przeciwko przyjętej przez Komisję Ustawodawczą propozycji, aby reprezentantami Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie niezgodności z Konstytucją RP ustawy o ROD byli wyłącznie przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera. Taki skład osobowy już na wstępie pozbawia naszą ustawę i zawarte w niej przepisy szansy

słuszne interesy naszych członków. Nasi członkowie poddani są ciężkiej próbie wytrzymałości nie mogą spokojnie uprawiać działek i wypoczywać na nich. Kontrola NIK, a na pewno były takie oczekiwania nie wykazała wykorzystania terenów rod do innych celów niezgodnych z ustawą. My powierzony nam majątek komunalny i mienie Skarbu Państwa w przeciwieństwie do innych wykorzystujemy tylko i wyłącznie dla dobra tych którzy chcą być użytkownikami działek w rodzinnym ogrodzie działkowym. Wartość tego majątku została pomnożona wieloletnim nakładem pracy i zaangażowaniem środków finansowych całych rodzin działkowców dlatego mamy moralne prawo do szczególnej ochrony naszego majątku. Na każdym kroku będziemy podkreślać znaczenie ustawy o pod i rod w rozwoju i obronie ogrodów działkowych. Każda dyskredytacja znaczenia istnienia ogrodów działkowych dla społeczeństwa Polskiego jest zwykłą manipulacją. Liczymy na to, że Trybunał Konstytucyjny dopuści Polski Związek Działkowców jako stronę w tej tak istotnej sprawie i przed wydaniem orzeczenia uwzględni wszystkie argumenty za i przeciw mając na uwadze ciężar sprawy wynikający z faktu, że dotyczy ona miliona rodzin Polskich.

Okręgowy Zarząd PZD w Słupsku
/-/ 31 podpisów

na obronę, gdyż posłowie PiS od lat prezentują wrogie stanowisko wobec Związku i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Szczególnie negatywnie zapisał się w pamięci działkowców poseł Andrzej Dera, który w 2008 r. reprezentował Sejm RP podczas rozpatrywania przez Trybunał Konstytucyjny RP, wniosku gminy Wrocław niektórych artykułów naszej ustawy. Już wtedy poseł prezentował swoje negatywne stanowisko wobec ustawy, która w ciągu 5 lat znalazła ogromne poparcie wśród społeczności działkowców. W jej obronie wypowiedziało się 620 tysięcy działkowców. Rzadko która ustawa zyskała taką aprobatę w społeczeństwie, a mimo to jest bez przerwy atakowana.

Dzisiaj poseł Andrzej Dera staje w obronie byłych właścicieli, którzy przed laty dostali stosowne odszkodowania za wywłaszczony przez Skarb Państwa teren. Obecnie, dzięki ogromnemu wysiłkowi i środkom finansowym działkowców, grunt zyskał na wartości, posiada media, a często zmienił swoje przeznaczenie z rolnego na budow-

lany. Poseł Dera uważa, że należy zwrócić teren byłym właścicielom bez zobowiązań na rzecz działkowców. Pamiętamy jak jeszcze niedawno obiecywał im uwłaszczenie na podstawie kolejnych projektów ustawy o ogrodach działkowych, autorstwa PiS. Dzisiaj uważa, że działkowcy mają wyłącznie prawo, aby odejść z niczym.

Warszawa, 20 grudnia 2011 r.

Naszym zdaniem nie jest możliwe, aby Sejm RP w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych reprezentowała osoba niewiarygodna i tak wrogo nastawiona do Związku i ustawy. Dlatego oczekujemy, że Pan Marszałek Sejmu RP nie zaakceptuje tej kandydatury, jako godzącej w całą społeczność działkową.

OZM PZD
/-/ 39 podpisów

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD w obronie Ustawy z dnia 5 lipca 2005 r., o rodzinnych ogrodach działkowych

Ustawa o POD z dnia 06.05.1981 roku, powołując Polski Związek Działkowców, samodzielną i samorządną organizację społeczną, nałożyła na niego obowiązek kompleksowego działania na rzecz rozwoju pracowniczych ogrodów działkowych. Było to odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne obywateli.

Powołanie samodzielnego Polskiego Związku Działkowców na I Zjeździe Delegatów, który odbył się 27.06-28.06.1981 roku, było kontynuacją całego dorobku ogrodnictwa działkowego, sięgającego tradycjami w Polsce okresu zaborów, a w Warszawie 1902 r.

Działkowcy z entuzjazmem i satysfakcją przyjęli fakt uchwalenia przez Sejm RP ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dniu 05.07.2005 roku. Akt ten bowiem uwzględniał wszelkie postulaty jakie rodziły się w ogrodach po zmianach ustrojowych Państwa.

Radość środowiska działkowców i wiara w stabilne prawo została zmaćniona kolejnymi projektami ustawy autorstwa PiS, a ostatecznie wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego skarżącym ustawę do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie jej niezgodności z Konstytucją.

Obawy nasze budzą również wystąpienia Marszałka Sejmu, który w sposób jednoznaczny wskazuje iż art. 10, 17, 18 i 24 ustawy o ROD są niekonstytucyjne. Głębsza analiza czterech wyżej wymienionych artykułów prowadzi zdaniem Pana Marszałka do konkluzji, że jeżeli Trybunał Konstytucyjny uzna je za niezgodne z Konstytucją RP to pozostałe przepisy ustawy zostaną jedynie fasadą i osnową, która nie będzie miała istotnego znaczenia dla funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

Zarzucanie PZD, że stanowi swoisty monopol i twierdzenie, że ustawa o ROD uniemożliwia przekazywanie gruntów innym organizacjom o podobnym charakterze, jest nieprawdą. Istnieją bowiem przepisy umożliwiające tworzenie innych rodzajów ogrodów działkowych.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że intencją autora jest trwałe zablokowanie rozwoju ogrodnictwa w Polsce. Szcze-

gólne znaczenie dla działkowców ma art. 24 ustawy, który daje działkowcom gwarancję bezpiecznego zagospodarowania działek, bez strachu o utratę mienia. Chroni przed skutkami błędów, których nie spowodowali, a które uwzględniło prawa oraz interesy wszystkich stron konfliktowych sytuacji. Jest zatem wyrazem poszanowania praw słusznie nabytych przez działkowców, przy równoczesnym uwzględnieniu interesów byłych właścicieli.

Przedstawiona argumentacja w wystąpieniach Marszałka Sejmu RP zmierza jednoznacznie do osiągnięcia podstawowego celu tj. zmiany ustawy o ROD, która nie przywróci już zapisów ustawy obecnie obowiązującej.

Odczuwamy to jako brak woli ze strony władz, aby bronić osiągnięć wypracowanych na przestrzeni lat.

Sytuacja niepewności jutra oraz brak jasnej polityki Państwa wobec ogrodów działkowych budzi zaniepokojenie środowiska działkowców. Nie zgadzamy się na prowadzenie działań destrukcyjnych i „nowatorskich”, dla których niewygodne są ramy prawne określone ustawą i statutem Polskiego Związku Działkowców.

Napływające sygnały od działkowców świadczą o ich z troskaniu o przyszłość tego pożytecznego przecież społecznego ruchu, o ich prawa i rozwój rodzinnych ogrodów.

Dzisiaj niektóre media i określone środowiska polityczne i gospodarcze wszelkimi środkami i metodami dążą do dewaluacji roli PZD i jego 30-letnich ogromnych osiągnięć w rozwoju ogrodnictwa działkowego. Dość powszechne są próby wypaczania wizerunku naszej organizacji w odbiorze społecznym, co nie sprzyja stabilizacji a nawet tworzy nieuzasadnione oskarżenia. Zawirowania wokół naszej ustawy o ROD wykorzystywane są przez niektórych posłów do podsycania i tak już napiętej sytuacji.

Kolejne pokolenia działkowców mazowieckich od ponad 100 lat, swoją ciężką pracą, doprowadziły tysiące hektarów ziemi do obecnej postaci. Naszym zdaniem zmiany w ustawie mogą istotnie ograniczyć rozwój polskiego ogrodnictwa działkowego. Mamy nadzieję, że do tego nie

dojdzie, dlatego też żądamy, aby uszanowano nasze poglądy wyrażone w stanowisku w sprawie obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Apelujemy do parlamentarzystów, Rządu RP i jego organów mających związek z funkcjonowaniem ogrodów, sądów na czele z Trybunałem Konstytucyjnym o rozważne podejmowanie decyzji w oparciu o rzetelną ocenę dorobku tego społecznego ruchu, dzisiaj na trwale zakorzenionego w naszym Kraju. Radykalne zmiany i próby rozbijania naszej organizacji nie służą rozwojowi ogrodów. Łatwo jest zaprzepaścić ponad wiekowy dorobek tej

dziedziny życia społecznego, zbudowany ogromnym nakładem i ogromnym wysiłkiem przez działkowców. Jednak trudniej będzie to odtworzyć i cokolwiek jeszcze uratować, kiedy decydenci dojdą do wniosku, że ogrody są potrzebne. Ustawa ma służyć działkowcom i ogrodom. I ich głos powinien być dostrzegany i brany pod uwagę. Zostawcie nas w spokoju.

Apel kierujemy do Marszałka Sejmu, Klubów Sejmowych, wybranych Komisji Sejmowych, Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, Ministra Infrastruktury oraz Krajowej Rady PZD.

/-/ 34 podpisy

Warszawa, 30 maja 2011 r.

Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Małopolskiego Polskiego Związku Działkowców w Krakowie
z dnia 14 marca 2011 roku

w obronie ogrodów, działkowców i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku

Okręgowy Zarząd Małopolski PZD w Krakowie reprezentujący ponad 33 tysiące członków Związku użytkujących działki w 270 rodzinnych ogrodach działkowych zwraca się po raz kolejny do szanownego Trybunału Konstytucyjnego RP z apelem o odmówienie rozpatrywania wniosku byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego, negującego ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Działkowcy z Małopolski podobnie jak działkowcy z innych rejonów kraju zwracali się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jak i do TK z petycjami o odstąpienie rozpatrywania wniosku godzącego w działkowców i tradycje ruchu ogrodnictwa działkowego.

Istnienie ogrodów to ogromny wysiłek niekiedy kilku pokoleń działkowców. Organizowane w przeszłości na terenach mało przydatnych, dzisiaj są łatwym kąskiem dla inwestorów i deweloperów.

Władzom dużych miast jak Kraków, Warszawa, Poznań, Wrocław zależy na pozyskaniu do budżetu dużych środków finansowych, które mogłyby osiągnąć ze sprzedaży obecnych terenów ogrodów działkowych.

Taka polityka widoczna jest przy sporządzaniu planów zagospodarowania przestrzennego miast, gdzie tereny ogrodów przeznacza się pod inne cele najczęściej komercyjne, mieszkalne.

Dziwi nas stanowisko Marszałka Sejmu RP skierowane do Trybunału Konstytucyjnego, które bezpośrednio zmierza do likwidacji ogrodów działkowych.

Przecież ogrody działkowe to nie tylko skrawki ziemi które dla tysięcy rodzin o najskromniejszych dochodach służą podreperowaniu budżetu, ale również miejsca szczególnie ważne z socjologicznej, medycznej oraz psychologicznej dziedziny życia, umożliwiające czynny wypoczynek, aktywne spędzanie czasu i podratowanie zdrowia.

Dlatego w imieniu 33 tysięcy rodzin działkowców okręgu małopolskiego zwracamy się z prośbą do Trybunału Konstytucyjnego RP o zdecydowane odrzucenie wniosku Sędziego Pana Lecha Gardockiego.

Zwracamy się również do Marszałka Sejmu RP, Posłów na Sejm RP o zmianę przyjętego przez Sejm RP stanowiska.

/-/ 39 podpisów

Kraków, 14 marca 2011 r.

Okręgowy Zarząd Śląski PZD w Katowicach

Nasze środowisko z zadowoleniem przyjęło informację o rozpoczęciu roboczych rozmów w siedzibie Minister-

stwa Infrastruktury, z udziałem przedstawicieli naszego Związku. Byliśmy przekonani, że po latach bezsensow-

nych napaści na działkowców i PZD, przyszedł czas na spokojne omówienie wszystkich problemów związanych z prawidłowym funkcjonowaniem ogrodów działkowych w naszym kraju, z zachowaniem odpowiednich proporcji i z uwzględnieniem realiów współczesności. Mieliliśmy również prawo przypuszczać, że te dwustronne kontakty pozwolą na wypracowanie kompromisowych rozwiązań prawnych, które uwzględnią uwagi Trybunału Konstytucyjnego do Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Tymczasem mamy do czynienia z kolejnym, poważnym wystąpieniem w tej sprawie, bo niewątpliwie tak należy traktować wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją RP kolejnych zapisów przedmiotowej ustawy. Pierwsze pytanie, jakie nasuwa się w takiej sytuacji brzmi: czy to jest przypadek? Na pytanie to nie będziemy formułować odpowiedzi, natomiast po raz kolejny chcemy oświadczyć, że ogrody działkowe to nie jest marginalne zjawisko, lecz duży, zorganizowany ruch społeczny, o ponad 100-letniej tradycji. Na terenie Śląska, Zagłębia i Podbeskidzia funkcjonuje 625 Rodzinnych Ogródów Działkowych grupujących blisko sto tysięcy rodzin, wiele z tych ogrodów powstało w okresie międzywojennym, a nawet wcześniej. Pieczętujemy te chlubne

tradycje, a Polski Związek Działkowców z sukcesem kontynuuje działania, które zainicjowali nasi poprzednicy. Nie musimy chyba podkreślać jak ważną rolę pełnią ogrody w zdegradowanym, poprzemysłowym środowisku i jakie jest ich znaczenie w integracji społeczności lokalnych. To jest wielopokoleniowy dorobek, którego w żadnym wypadku nie wolno zmarnować. I właśnie Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku pozwala zarówno na ochronę tradycji, jak również sprzyja harmonijnemu rozwojowi naszego ruchu. Piszemy to wszystko po to, aby uzmysłowić ludziom, którzy będą podejmować określone decyzje, że do problemu należy podejść z uwagą i troską o to, aby przyjęte rozwiązania nie były sprzeczne z oczekiwaniami dużej i ważnej grupy społecznej. Apelujemy, zatem do sędziów Trybunału Konstytucyjnego, do parlamentarzystów, do przedstawicieli administracji rządowej – w swoich działaniach kierujcie się poszanowaniem prawa, ale i sercem, zapisy ustawowe winne być zgodne z Konstytucją RP, ale pawiany również uwzględniać specyfikę środowiska, którego dotyczą. Te warunki tylko pozornie są trudne do płodzenia, trzeba tylko pamiętać, że ogrody działkowe to nie tylko hektary atrakcyjnych gruntów, ale przede wszystkim indzie, którzy je uprawiają.

/-/ 57 podpisów

Okręgowy Zarząd PZD w Kaliszu

Przewodniczący
Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Kaliszu

Szanowny Panie Przewodniczący,

Członkowie Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Kaliszu zebrani na posiedzeniu plenarnym w dniu 28 lutego 2011 roku, reprezentujący kilkadziesiąt tysięcy rodzin działkowych z Wielkopolski południowo-wschodniej z głębokim zaniepokojeniem i zażenowaniem przyjęli do wiadomości Stanowisko Sejmu RP w sprawie wystąpienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP sześciu zapisów ustawy z 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych, a później w wyniku spontanicznych wystąpień i stanowisk oburzonych działkowców zmienił swoje stanowisko i wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

Jest to naszym zdaniem reakcja odwetowa na blisko 2 tysiące wystąpień ogrodów i działkowców w całym kra-

ju skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego (z naszego terenu działania blisko 100 protestów i stanowisk).

Wystąpienie I Prezesa Sądu Najwyższego jest kolejnym działaniem przeciwko działkowcom polskim, prowadzi w konsekwencji do pozbawienia milionowej rzeszy rodzin działkowych ich gwarancji ustawowych.

Zarzuty przedstawione we wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego uważamy za bezzasadne, które są naszym zdaniem kolejną próbą uchylenia dobrze funkcjonującej ustawy z 8 lipca 2005 roku o ogrodach działkowych, odebrania działkowcom ich ustawowych unormowań prawnych, praw nabytych oraz praw do działki i do majątku zgromadzonego na działkach.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Członkowie Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu, członkowie Okręgowych Komisji Statutowych i pracow-

nicy Biura OZ PZD uczestniczący w posiedzeniu uważają, że Stanowisko Sejmu RP skierowane do Trybunału Konstytucyjnego w wyniku opinii podjętej przez Komisję Ustawodawczą Sejmu RP nr 476 oraz sugerowanie przez Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetynę uchylene całej dobrze funkcjonującej obecnie ustawy, która będzie rzekomo ustawą „kadłubową” po uchyleniu przez Trybunał Konstytucyjny czterech artykułów ustawy i zastąpienie jej nową, jest dla nas działkowców niesprawiedliwe, niezrozumiałe i wywołuje wśród działkowców głębokie zaniepokojenie i zażenowanie utratą praw nabytych i dotychczasowych gwarancji prawnych oraz dopro-

wadzi w konsekwencji do likwidacji całego ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Uczestnicy posiedzenia plenarnego Okręgowego Zarządu PZD w Kaliszu zwracają się do Pana o wzięcie pod uwagę naszego Stanowiska przy podejmowaniu stosownych decyzji, odrzucenie wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego i pozostawienie działkowcom ich dotychczasowych praw nabytych zapisanych w dobrze funkcjonującej i sprawdzonej w życiu ustawie z 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z działkowym pozdrowieniem

/-/ 32 podpisy uczestników posiedzenia

Kalisz, 10 marca 2011 r.

Okręgowy Zarząd PZD w Szczecinie

STANOWISKO

Polskiego Związku Działkowców Okręgowego Zarządu w Szczecinie
z dnia 18.05.2011

w sprawie zagrożenia praw działkowców gwarantowanych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych

Uchwalenie przez Sejm RP w dniu 05.07.2005 roku ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych było doniosłym aktem dla środowiska działkowców w Polsce.

Ustawa dostosowała regulacje prawne do zmian ustrojowych Państwa. Zachowując nabyte prawa działkowców, w zgodzie z bogatą tradycją społecznego ruchu działkowców, umocniła jednocześnie pozycję działkowców i ogrodów w sytuacjach wcześniej nieunormowanych, a dotyczących problemów planowania przestrzennego oraz ochrony przed likwidacją ogrodów i zaspokajania roszczeń.

Ustawa została entuzjastycznie przyjęta w środowisku przy wcześniejszym poparciu projektu ustawy masowymi wystąpieniami działkowców i organów statutowych PZD.

Radość środowiska działkowców i wiara w stabilne prawo została zmacona wystąpieniem I Prezesa Sądu Najwyższego z zaskarżeniem ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego.

Obawy nasze budzą również wystąpienia Marszałka Sejmu do Trybunału Konstytucyjnego, które w sposób jednoznacznie sugerują iż art. 10, 17, 18 i 24 ustawy o ROD są niekonstytucyjne.

Głębsza analiza czterech wyżej wymienionych artykułów prowadzi do konkluzji, że jeżeli Trybunał Konstytucyjny uzna je za niezgodne z Konstytucją RP to pozostałe przepisy ustawy zostaną jedynie fasadą i osnową, która nie będzie miała istotnego znaczenia dla funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

Przyjęcie błędnej tezy o tzw. „monopolu PZD” i twierdzenie, że ustawa o rod uniemożliwia przekazywanie gruntów innym organizacjom o podobnym charakterze, nieuchronnie uderza w podstawy systemu rodzinnych ogrodów działkowych, będących swoistą kategorią ogrodów, niekolidujących z możliwością istnienia innych rodzajów ogrodów działkowych i przekazywania im gruntów przez samorządy lub Państwo na tych samych zasadach.

Z art. 10 wynika prawo do ustanawiania użytkownika na rzecz działkowca przez PZD. Z tego również wynika prawo, które gwarantuje działkowcom własność nasadzeń i urządzeń tworzonych kosztem ich pracy i środków.

Pozostałe trzy wspomniane artykuły ustawy dzisiaj niepozwalające na swobodną likwidację niemal na każdy cel i w każdym czasie ogrodu, co było intencją ustawodawcy w zamiarze ochrony tych ogrodów przed mechanicznym wykreśleniem z planów rozwojowych gmin oraz likwidacją na cele niepubliczne, a także zaspakajaniem roszczeń w formie przekazywania gruntów zajmowanych przez ogrody.

Przedstawiona argumentacja w wystąpieniach Marszałka Sejmu RP zmierza jednoznacznie do osiągnięcia podstawowego celu tj. zmiany ustawy o rod, a która to zmiana nie powieli już zapisów ustawy obecnie obowiązującej.

Dzisiaj nie ma intencji obrony tego co zostało na przestrzeni lat stworzone, a wręcz przeciwnie prowadzone są szeroko zakrojone działania zmierzające od zmiany ustawy o ROD.

Sytuacja niejasności, nieprecyzyjnych sformułowań oraz brak jasnej polityki w zakresie ogrodów budzi niepewność środowiska, powoduje różnorakie interpretacje i prowadzi do działań destrukcyjnych i „nowatorskich” przez niektórych byłych członków PZD, dla których ramy prawne określone ustawą i statutem PZD były niewygodne. Dzisiaj wydaje im się, że zmieniona ustawa i pozwoli im na wszystko to co dotychczas było zakazane.

Napływające sygnały od działowców świadczą o ich z troskaniu o przyszłość tego pożytecznego przecież społecznego ruchu, o ich prawa i rozwój rodzinnych ogrodów.

Dzisiaj niektóre media i określone środowiska polityczne i gospodarcze wszelkimi środkami i metodami dążą do dewaluacji roli PZD i jego 30-letnich ogromnych osiągnięć w rozwoju ogrodnictwa działkowego. Dość powszechne są próby wypaczenia wizerunku tej pozarządowej organizacji w odbiorze społecznym co nie sprzyja stabilizacji a nawet tworzy nieuzasadnione oskarżenia. Sytuacja zawirowania wokół ustawy o rod wykorzysty-

wana jest przez niektórych posłów do podsycania i tak już napiętej sytuacji.

Jako statutowy organ PZD reprezentujący 50 000 rodzin działkowców okręgu szczecińskiego, apelujemy do parlamentarzystów, Rządu RP i jego organów mających związek z funkcjonowaniem ogrodów, sądownictwa oraz Trybunału Konstytucyjnego o rozważne podejmowanie decyzji w oparciu o rzetelną ocenę dorobku tego społecznego ruchu, dzisiaj już mocno zakorzenionego w naszym Kraju. Każde radykalne zmiany i rozbijanie organizacyjne prowadzi do negatywnych skutków. Łatwo jest zaprzepaścić ponad wiekowy dorobek tej dziedziny życia społecznego.

Ustawa ma służyć działkowcom i ogrodom, i ich głos powinien być dostrzegany i brany pod uwagę.

Apel kierujemy do Marszałka Sejmu, Klubów Sejmowych, wybranych Komisji Sejmowych, Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, Ministra Infrastruktury oraz Krajowej Rady PZD.

/-/ 31 podpisów

Okręgowa Komisja Rewizyjna w Poznaniu

Szanowny Panie Prezesie!

Społecznie wykonujący swoje obowiązki wobec członków i Związku członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu zwracają się do Pana Prezesa z prośbą i apelem o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosków swego poprzednika skierowanych w 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego podważających konstytucyjność zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Obydwa wnioski, a zwłaszcza ostatni z dnia 6 września 2010 roku są w swej istocie niczym innym jak wyłącznie atakiem na nasz Związek.

W tej sprawie dwukrotnie zwracaliśmy się naszymi stanowiskami do ówczesnego Pierwszego Prezesa SN prof. Lecha Gardockiego, ale na żadne z nich nie doczekaliśmy się żadnej reakcji nie mówiąc o jakiegokolwiek odpowiedzi.

Działkowcom nie tylko w Wielkopolski trudno do dziś pojąć jak mógł najwyższy rangą przedstawiciel władzy sądowniczej wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z tak szkodliwymi żądaniem, podważającymi Konstytucyjne normy przynależne nam obywatelom.

Do dziś nie potrafimy zrozumieć, że były I Prezes SN wystąpił na wniosek byłych członków naszej społecznej organizacji, usuniętych z naszych szeregów wyłącznie za łamanie zapisów Ustawy o ROD, Statutu PZD i Regula-

Szanowny Pan Stanisław Dąbrowski
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
w Warszawie

minu ROD oraz zapisów Prawa Budowlanego. Zastanawia nas wciąż, komu tak naprawdę mają służyć takie inicjatywy, bo z pewnością nie nam członkom milionowej społecznej organizacji.

Wnioskodawca zapomniał, że fundamentalnym obowiązkiem demokratycznego państwa jest wspieranie społeczeństwa obywatelskiego a w szczególności takich jak nasza organizacja, która od wielu lat bierze czynny udział w kształtowaniu takiego społeczeństwa.

Pan Lech Gardocki swymi niezrozumiałymi zarzutami o niezgodności zapisów naszej Ustawy o ROD z Konstytucją RP zapomniał, że w obronie tejże Ustawy swoje podpisy złożyło ponad 620 tysięcy obywateli.

Zapomniał, że te podpisy to głos członków polskiego społeczeństwa, w który nie tylko można, ale trzeba się uważnie wsłuchiwać.

Zapomniał, że swymi apoplezycznymi wnioskami wyrządza ogromną krzywdę. Zapomniał, że nasz Polski Związek Działkowców godnie reprezentowany przez Krajową Radę działa legalnie w interesie społecznym, dla ogółu członków lokalnych społeczności.

Zapomniał, że nikt inny tylko nasz Związek broni i chroni interesy każdego działkowca oraz wypełnia za organy Państwa część socjalnych świadczeń. Zapomniał, że swymi kuriozalnymi żądaniem chce odebrać nam nasze nabyte prawa i naszą własność.

Działkowcy, nie tylko Wielkopolski są zwolennikami obecnie funkcjonującej Ustawy o ROD, bo jest ona gwarantem naszych praw i nie widzimy żadnych powodów by ją zmieniać. Posiadając statutowe upoważnienie do repre-

zentowania pionu rewizyjnego naszego Okręgu Poznańskiego zwracamy się o przychylenie się do naszej prośby i apelu o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego tych szkodliwych społecznie wniosków dla dobra obywateli.

Poznań, 2 marca 2011 r.

Z poważaniem
Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
w Poznaniu
/-/ 3 podpisy

Okręgowa Komisja Rozjemcza w Bydgoszczy

Członkowie Okręgowej Rozjemczej w Bydgoszczy obradujący na statutowym posiedzeniu dnia 24 listopada 2010 roku zwraca się z apelem i prośbą do Pana Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, aby wycofał z Trybunału Konstytucyjnego zmodyfikowany wniosek z dnia 6 września 2010 roku, skierowany przez swojego poprzednika kwestionującego konstytucyjność Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 9 lipca 2005 roku. Nadal jesteśmy przekonani, że zasadniczym celem tego wniosku widocznym „gołym okiem” jest usunięcie z porządku prawnego Ustawy o ROD z 2005 roku oraz zmarginalizowania znaczenia Polskiego Związku Działkowców z Krajową Radą na czele, przeszkadzających w bezproblemowym przejmowaniu gruntów obecnie użytkowanych przez działkowców w naszych ogrodach, które zdaniem chcących ją przejąć posiadają obecnie wymierną dużą wartość stricte komercyjną.

Na temat tego wniosku działkowcy, nie tylko naszego Okręgu Bydgoskiego, napisali wiele gorzkich słów, że warto by było się nad nimi pochylić.

Nie rozumiemy, dlaczego Pana poprzednik, bez dogłębnej analizy obecnie obowiązującej ustawy dał wiarę by-

Szanowany Pan
I Prezes SN
Prof. Stanisław Dąbrowski

łym członkom naszej organizacji, którzy ją opuścili wola działkowców za permanentne łamanie prawa związkowego zapisanego w Regulaminie ROD i w Statucie PZD oraz prawa powszechnie obowiązującego takiego jak chociażby Prawa Budowlanego. Nie rozumiemy również dlaczego dopiero po 5 latach obowiązywania Naszej Ustawy o ROD przy końcu swej kadencji wnioskodawca zdecydował się na zaskarżenie całej ustawy. Ustawy, która przed podpisaniem przez Prezydenta RP przeszła cały wymacany prawem proces legalizacyjny. Wówczas nikt z władzy sadowniczej nie wnosił żadnych zastrzeżeń, co do jej konstytucyjności.

Wyrażamy głębokie przekonanie że Pan pełniący obecnie urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dogłębnie przeanalizuje wniosek swego poprzednika i w zgodzie ze zwykłą ludzką sprawiedliwością nie czynienia krzywdy wycofa go z Trybunału Konstytucyjnego.

Dozgonna wdzięczność polskich działkowców ma Pan zapewnioną.

Błędy i omyłki przynależne każdej ludzkiej istocie ale wola ich naprawiania przynależna jest ludziom honoru.

Z wyrazami szacunku i poważania
Społecznie wykonujący mandat wobec członków
i Związku

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD
w Bydgoszczy:

Członkowie:
/-/ Lech Studziński
/-/ Benedykt Sitarz
/-/ Edward Jędrasik
/-/ Bogusław Deja
/-/ Edward Bajkowski

Przewodniczący
/-/ Mieczysław Zemke

Sekretarz
/-/ Tadeusz Tkaczyk

Bydgoszcz, 24 listopada 2010 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD w Toruniu

STANOWISKO

Okręgowej Komisji Rewizyjnej

Toruńsko-Włocławskiego Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Toruniu
w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego
o stwierdzenie niezgodności zapisów Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP

Szanowny Panie Prezesie,

Zakłopotani tym, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego złożył do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polski wniosek o stwierdzenie niezgodności zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. z Konstytucją Polski (Ustawa o ROD zatwierdzona przez Sejm naszego Państwa) świadczy to o podważaniu ustanowionego wcześniej przez polski parlament prawa, braku poszanowania grup społecznych działających w państwie, w tym Polskiego Związku Działkowców. W gruncie rzeczy można odnieść wrażenie, że ci do których należy obowiązek dbania o dobro kraju, jej poszczególnych obywateli, sprawiedliwą ocenę dotychczasowych dokonań i organizowanie lepszych warunków egzystencji – nie mają pomysłu na stworzenie atmosfery wzajemnego zaufania Polaków i podmiotowości stron w rozpatrywanej sprawie.

Panie Prezesie

My, niżej podpisani Członkowie Okręgowa Komisja Rewizyjna, przedstawiciele Polskiego Związku Działkowców z poszczególnych miast okręgu toruńsko-włocławskiego nie dość, że nie widzimy merytorycznych zapisów w prezentowanym uzasadnieniu przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego to również pozwalamy sobie przedstawić kilka argumentów wywodzących się z naszych praktycznych doświadczeń.

Obecnie funkcjonujące ogrody tworzyliśmy wspólnie, w ówczesnie obowiązującym porządku prawnym, na gruntach, które były w większości zdegradowane, bądź nieuprawiane, czy wykorzystywane w inny sposób, prawnie przekazane dla PZD – a nasze wspólne przeświadczenie o słuszności podjętego zadania, parło do przodu, rzesze

pracowników, aby w możliwie krótkim czasie stworzyć oazy czynnego, zdrowego wypoczynku i tereny produkcji owoców, warzyw i kwiatów.

My również jako działkowcy wnieśliśmy ogromny wkład w kształtowanie ogrodów działkowych, które dzisiaj są zupełnie inne, niż w czasie kiedy powstawały. Zmieniła się po części także ich funkcja. Każdy dzień, miesiąc, rok uprawiania działki, ogrodu, zarządzania społecznością każdego ogrodu, Polskim Związkiem Działkowców – to okres zaangażowania wielu milionów Polaków, podkreślamy to ze szczególną mocą, bo zarówno stanowiące prawo, podejmowane decyzje jak i fizyczna praca dotyczy „żywego organizmu” jakim są poszczególne działki, praca w ogrodzie i obcowanie z przyrodą.

Ustawa o ROD z dnia 08 lipca 2005 r. ustanowiona przez ówczesny parlament jest doniosłym krokiem cywilizacyjnym normującym działanie i zabezpieczającym interesy państwa, samorządu lokalnego jak również interesy około miliona działkowców uprawiających i odpoczywających na działkach a wraz z rodzinami około 3–4 milionów Polaków.

Szanowny Panie Prezesie,

Zdecydowanie protestujemy przeciwko zmianie jakichkolwiek zapisów Ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 roku, która dobrze służy Państwu Polskiemu, samorządom lokalnym, działkowcom, Polskiemu Związkowi Działkowców jednocześnie wnosząc o odrzucenie wniesionego przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego, stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP omawianej ustawy.

Wyrażamy nadzieję, że Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego odrzucą zaproponowany wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Serdecznie dziękujemy

Z poważaniem

Okręgowa Komisja Rewizyjna
/-/ 9 podpisów

Toruń, 2 lipca 2011 r.

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD w Gdańsku

STANOWISKO

Okręgowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców w Gdańsku
w sprawie obrony działkowców, Ogrodów, Związku i Ustawy o ROD w świetle skierowanych
przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wniosków do Trybunału Konstytucyjnego

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku, dotrzymując obietnicy zawartej w naszych poprzednich, wielokrotnych wystąpieniach do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego, kolejny raz zabierają głos w sprawie wniosków byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kwestionującego konstytucyjność Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku.

W wyniku wszechstronnie przeprowadzonej analizy wiemy, ponad wszelką wątpliwość, że koronną intencją wnioskodawcy jest doprowadzenie do sytuacji by regulacje prawne zawarte w naszej Ustawie o ROD zniknęły na zawsze. Takiego stawiania sprawy w najczarniejszych snach nie przewidział żaden działkowiec. Jeżeli wnioskodawca, o czym często zapewnia, bardzo chciał podobno zapewnić nam działkowcom lepsze warunki prawne do użytkowanych działek w naszych ogrodach to mógł wystąpić do kompetentnych organów Państwa by zapisy tej ustawy były w pełni przestrzegane i respektowane.

Pozycja prawna wnioskodawcy reprezentującego autorytet naczelnego organu władzy sądowniczej winna była zmusić prof. L. Gardockiego do nadzwyczaj precyzyjnego i przekonującego formułowania swych wniosków. Winna była również mieć na uwadze, że kierując swe wnioski nie wolno ingerować w kompetencje ustawodawcy, bowiem tylko ustawodawca posiada uprawnienie stanowienia obowiązującego prawa.

Stwierdzamy, że te wnioski naruszyły konstytucyjną zasadę podziału władz poprzez jawną i dotąd niespotykaną ingerencję naczelnego organu władzy sądowniczej w konstytucyjne kompetencje władzy ustawodawczej.

Wnioskodawca najwidoczniej zapomniał, że naczelnym zadaniem Sądu Najwyższego zawartym w art.183 ust. 1 Konstytucji RP jest sprawowanie nadzoru nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania.

Ponadto w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego i pozostałych sądów powszechnych nie udało się nam, pomimo usilnych starań, znaleźć żadnych

sprzecznych ocen, sądów, opinii czy kontrowersji na tle przepisów Ustawy o ROD.

Wynika z tego jedyna konstatacja, że inicjatywa prof. L. Gardockiego, podjęta do tego przy końcu swej kadencji, nie ma żadnego związku z konstytucyjną rolą Sądu Najwyższego. Były Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego kierując do Trybunału Konstytucyjnego swe wnioski pomylił swoją rolę przypisując sobie funkcje ustawodawcze poprzez próbę uchylecia legalnie uchwalonej i obowiązującej Ustawy o ROD z pominięciem konstytucyjnej ścieżki legislacyjnej. Postawa zaprezentowana przez byłego Pierwszego Prezesa SN oznacza kompletny brak poszanowania praw słusznie i w dobrej wierze nabytych przez działkowców i członków Polskiego Związku Działkowców.

Zdajemy sobie sprawę, że zapewne Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego jest obciążony wieloma obowiązkami, ale równocześnie wydaje się nam, że w tym natłoku spraw mógłby znaleźć chwilę by odpowiedzieć członkom polskiego społeczeństwa ślącym swe listy, samemu lub poprzez podległych urzędników.

Nie wydaje się nam, by nie udzielanie jakiegokolwiek odpowiedzi na wystąpienia działkowców, bądź co bądź, takich samych jak inni Obywateli wpisane było w tradycję Sądu Najwyższego.

Jeżeli wołanie nie jest wyjście naprzeciw kierowanym prośbom, to należy to po męsku powiedzieć i działkowcy będą wiedzieć, że poprzednik zareagował na jednostkowe głosy byłych członków PZD wykluczonych z naszych szeregów za łamanie prawa związkowego i powszechnie obowiązującego, a obecnie sprawujący ten urząd nie widzi potrzeby wycofania tych wniosków, chociaż w tej sprawie kierują prośby tysiące obywateli. Wyrażamy jednak głębokie przekonanie, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego dogłębnie przeanalizuje wnioski swego poprzednika i w zgodzie ze zwykłą ludzką sprawiedliwością nie czynienia krzywdy wycofa go z Trybunału Konstytucyjnego, bowiem *salus populi suprema lex* (dobro ludu najwyższym prawem).

Společnie wykonujący mandat wobec członków
i Związku

Członkowie OKR PZD w Gdańsku

Sekretarz
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Elżbieta Senecka

Przewodniczący
/-/ Bogusław Dąbrowski

Członkowie: Teresa Bielicka, Włodzimierz Jaworski, Marianna Krawczyk, Urszula Niewińska, Teresa Radomska,
Karol Rozalewicz i Tadeusz Sakowicz

Szanowny Pan
Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

Szanowny Panie Prezesie!

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD w Gdańsku, społecznie wykonujący swoje obowiązki wobec członków i Związku zebrani na statutowym posiedzeniu w dniu 30 maja 2011 roku, kolejny raz zabierają głos w sprawie wniosków skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego przez byłego I Prezesa SN podważających konstytucyjność zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku.

Nasz głos w przedmiotowej sprawie wynika ze złożonej obietnicy zawartej w naszych poprzednich wystąpieniach do przedstawicieli władzy publicznej, w tym do sądowniczej.

Pomimo wielokrotnie przeprowadzanej przez nas analizy tych wniosków oraz odpowiedzi Marszałka Sejmu RP zawartych w Stanowiskach z dnia 8 grudnia 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzamy, że nie znajdujemy żadnych logicznych przesłanek dla zaskarżenia tej naszej Ustawy.

Kolejny raz, zatem wyrażamy protest i jednogłose dezaprobatę dla stwierdzeń w nich zawartych.

Permanenne zmierzanie do zmiany, a nawet uchylecia dobrze funkcjonującej Ustawy o ROD jest działaniem przeciwko milionowej społecznej, pozarządowej organizacji.

W niezwykle obszernym uzasadnieniu wniosku byłego I Prezesa SN skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego przytoczane tzw. argumenty mają wybitnie charakter abstrakcyjnych i teoretycznych tez z niezrozumiałą nadinferpretacją Konstytucji RP w zakresie takich pojęć jak chociażby sprawiedliwość społeczna, przymus korporacyjny czy też zasady demokratycznego Państwa prawnego.

Nie nam zwykłym Obywatelom jest dokonywać oceny tego uzasadnienia, jednakże z całą mocą stwierdzamy, że podniesione zarzuty i użyta argumentacja są chybione i nie logiczne godząc jednocześnie w konstytucyjne gwarancje i prawa nabyte przynależne w powszechnej opinii naszego środowiska przeważa przekonanie, że działania podejmowane przez byłego I Prezesa SN, byłego Rzecznika Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbę Kontroli oraz Marszałka Sejmu są wykorzystywane jako pretekst do radykalnej zmiany obecnego ustroju funkcjonowania ogrodnictwa działkowego.

Zmierzają do doprowadzenia do uchylecia Ustawy o ROD, rozbicia jedności ogólnopolskiego samorządu działkowców zorganizowanego w Polskim Związku Działkowców. To wszystko ma się przy tym odbyć bez

poszanowania praw i interesów nas działkowców, które obecnie są gwarantowane przez naszą Ustawę.

Zarzuty wnioskodawcy i argumentacja Marszałka Sejmu opierają się na nierealnych założeniach, oderwanych od realiów funkcjonowania naszych ogrodów. Zapomina się, że potrzeba szczególnych regulacji ochronnych wynika z licznych zagrożeń dla istnienia ROD. Zapomina się, że nasze ogrody działają na gruntach publicznych, które jak się okazuje są na tyle cennymi dobrami, że są bardzo podatne na rozmaite zabiegi zmierzające do ich przejęcia od nas działkowców.

Zapomina się, że ogrody działkowe nie mogą z natury rzeczy funkcjonować na zasadach rynkowych, gdzie praca popytu i podaży oraz konkurencja będzie dyktować i samorzutnie regulować działalność ogrodów. Czyżby taka właśnie koncepcja przyświecała władzy ustawodawczej?

Zadziwiające jest, że na potrzeby postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, reprezentant Sejmu RP dowodzi, że prawa działkowców i PZD nie powinny podlegać ochronie analogicznie do praw innych podmiotów.

Zapomina się, że Konstytucja RP gwarantuje ochronę nie tylko własności, ale i innych praw majątkowych, przy czym zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji, zasady tej ochrony są równe dla wszystkich.

Szanowny Panie Prezesie!

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego oraz Marszałek Sejmu RP swoją argumentacją zmierzają do naruszenia zasady zaufania nas Obywateli do Państwa oraz stanowionego przez niego prawa.

Naszym zdaniem dają Obywatelom jasny sygnał, że zasada pewności i przewidywalności prawa nie dotyczy wszystkich, w tym i polskich działkowców, dobrowolnie zrzeszonych w naszym Związku, a jest zagwarantowana tylko dla wybranych grup społecznych.

Nie na takie przedmiotowe traktowanie nas działkowców i naszego Związku przez najważniejsze organy państwowe zasłużyliśmy!

Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania pionu rewizyjnego w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych naszego Okręgu Gdańskiego wzywamy władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą a zwłaszcza wybieralnych przedstawicieli polskiego narodu do zaprzestania walki z naszym narodowym Związkiem, z nami jego członkami i z naszymi Ogrodami.

Nikomiu nie wolno interpretować przepisów prawnych tak, by pewne ich fragmenty okazały się zbędne a znać

ustawy to nie znaczy trzymać się ich słów, lecz rozumieć ich sens i znaczenie.

Czyżby miał się spełnić sens jednej z paremii prawnych, że „Ubi ius incertum, ibi ius nullum” (Gdzie prawo niepewne, tam nie prawa)?

Niniejsze stanowisko przesyłamy do adresatów drogą

elektroniczną, bowiem usługami świadczonymi przez Poczta Polską jak dotychczas żaden organ Państwa nie zajął się poważnie,wołąc zajmować się działkowcami, naszymi Ogrodami i naszym Polskim Związkiem Działkowców!

Spółecznie wykonujący mandat wobec członków
i Związku
Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD
w Gdańsku

Sekretarz
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Elżbieta Senecka

Przewodniczący
/-/ Bogusław Dąbrowski

Gdańsk, 30 maja 2011 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza Okręgu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

STANOWISKO

Okręgowej Komisji Rozjemczej Okręgu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
z dnia 29 marca 2011 r.

*przeciwko zmianom w ustawie z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych
bądź jej uchylenia*

My działkowcy nie możemy zrozumieć, dlaczego Najwyższe Władze w Polsce usilnie starają się o zlikwidowanie dobrze zorganizowanej struktury organizacyjnej ogrodów działkowych. Trwający od 19 lat atak na Polski Związek Działkowców i na samych działkowców w ostatnim okresie wyzwała u działkowców coraz większy sprzeciw wobec niszczycielskich pomysłów likwidatorów.

Rodzinne Ogrody Działkowe są podstawowym organem Polskiego Związku Działkowców, działającego na zasadach określonych w aktualnej ustawie z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych, jego statucie i regulaminie. Dokumenty te zawierają także niepisane prawa wypracowane przez ponad 100 lat istnienia ogrodów.

Ustawa ta jest dobrym aktem prawnym skutecznie zabezpieczającym działkowców i ogrody a także gwarantuje przyszłość rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce. Była ona opracowana przez fachowców z zakresu ogrodnictwa i była już oceniana przez Trybunał Konstytucyjny, który ją pozytywnie ocenił w porównaniu ze zgodnością Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przeciwnicy ogrodnictwa działkowego i jego dobrze zorganizowanych struktur nie darują pozytywnej ocenie ustawy przez Trybunał Konstytucyjny i ponownie ją zaskarżają. Najpierw I Prezes Sądu Najwyższego o niezgodności z Konstytucją w całości a teraz Marszałek Sejmu tylko 4 artykuły:

– art. 10 ustawy o ROD umożliwia bezpłatne przekazywanie gruntów pod ogrody działkowe. Ale model ten opie-

ra się na uznaniu rodzinnych ogrodów za obiekty o szczególnym walorze społecznym, którym z tego względu nadano ustawowy status urządzeń użyteczności publicznej o czym podkreśla art. 4 ustawy.

– art. 17 ust. 2 ustawy uzależnia likwidację ogrodu na cele niepubliczne od zgody samorządu działkowców. Zarzuca się temu artykułowi, że ogranicza uprawnienia właściciela. Natomiast Konstytucja gwarantuje ochronę nie tylko własności, ale i innych praw majątkowych. Zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji, zasady tej ochrony są równe dla wszystkich i odjęcie tego prawa może nastąpić wyłącznie za zgodą uprawnionego. Wobec posiadania tytułu działkowca i własności na działce, działkowcy nabyli także prawo zagwarantowane w art. 64 ust. 2 Konstytucji. A zatem, dlaczego chcą zabrać nam takie prawo zagwarantowane przez Konstytucję?

– art. 18 ustawy o ROD, który zasadniczo zabrania likwidacji ogrodów w okresie wegetacji roślin. Przepis ten nie zabrania likwidacji ogrodu na cele publiczne, a jedynie umożliwia działkowcom zebranie z działek plonów. Myśl realizacji inwestycji społecznie niezbędnej na terenie ogrodów działkowych, nie spada jak grom z jasnego nieba. Istnieje jakiś okres planowania. A zatem można zaplanować i wcześniej przygotować stosowne decyzje uwzględniające możliwości zebrania plonów. Przecież istniejemy w stanie pokoju, a nie wojennym, gdzie decyzję należy realizować natychmiastowo.

Pytamy: dlaczego dostrzega się wyłącznie interes podmiotu prowadzącego likwidację ROD a całkowicie pomi-

ja się konieczność poszanowania praw działkowców? Przecież można prowadzić likwidację w sposób najmniej uciążliwy dla poszkodowanych.

– Art. 24 ustawy o ROD, który nakazuje zaspakając zasadnicze roszczenia do gruntów poprzez zapewnienie terenu zstępczego albo wypłaty odszkodowania aby działkowcy mogli zachować prawo do nowej działki i posiadany na likwidowanej działce majątek.

Ogrody działkowe były organizowane przeważnie na nieużytkach, gruzowiskach, zachwaszczonych ugorach a nawet na terenach podmokłych. To działkowcy własnymi rękoma i za własne fundusze doprowadzili je do użyteczności. Wybudowali altanki i inne urządzenia służące do rekreacji oraz zaspokojenia potrzeb życiowych. Teraz po likwidacji tego przepisu mogą być wydalenii z działki jako niepotrzebny pomiot bez odszkodowania. Toż to będą naruszone wszystkie zasady sprawiedliwości społecznej i współżycia społecznego. Pozbawi się działkowców prawa do tego, co swoimi rękoma i pieniędzmi stworzyli na nieużytkach i prawnie nabyli prawa do swojego majątku. Pognębi się ich fizycznie i moralnie. W razie likwidacji ogrodu działkowcy zostaną usunięci z działek w trybie egzekucyjnym, pozbawiając ich bez odszkodowań posiadanego tam mienia (np. altanek). Z dziejów historii wiemy, że tylko bolszewicy zabierali ludziom ich mienie, nie dając im w zamian nic, najwyżej kulkę w głowę lub Sybir. Czy wzorując się na stalinizmie w Polsce też mamy stosować tę metodę?

Przeciwnicy ROD dążą do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i rozbicie ogólnopolskiego samorządu, sugerując się orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 grudnia 2008 roku, że ogrody działkowe mogą być prowadzone przez inne niż PZD podmioty. Ależ Polski Związek Działkowców temu nie przeszkadza. Jeśli jakaś grupa osób zorganizuje sobie ogród to może nic włączać się do struktur PZD. Może założyć pod własną nazwą jakąś wspólnotę.

Polski Związek Działkowców skupia w swoich szeregach ponad milion użytkowników działek, którzy występują przeciwko próbom zagłady ruchu działkowego a właściwie zagładzie rodzinnych ogrodów działkowych. Były one budowane przez samych działkowców, a po likwidacji przestaną spełniać służebną rolę wobec społeczeństwa i przestaną być socjalnym zabezpieczeniem Państwa wobec ludzi najbiedniejszych i przez siebie sa-

mych zarządzanych. Obecnie ogrody działkowe posiadają sprawnie działające zarządy i różnego rodzaju komisje, które ujęte w regulaminach sprawnie administrują ogrodem. Komisje Rozjemcze w strukturach Polskiego Związku Działkowców bez angażowania urzędów administracyjnych ani sądów powszechnych sprawnie rozstrzygają zaistniałe pomiędzy działkowcami lub zarządami spory.

Po likwidacji Polskiego Związku Działkowców i ogrodów w obecnych strukturach w ich miejsce powstaną różnorodne parcele: prywatne, dzierżawne, gminne i inne, które nie będą miały nic wspólnego z tradycyjnym ruchem działkowym w Polsce. Zostaną zaangażowani pracownicy samorządów, administracji państwowej i sądów, co narazi Skarb Państwa na ogromne koszty. Nastąpią nieporozumienia sąsiedzkie, brak odpowiedzialności za mienie ogólne w ogrodach, za infrastrukturę itp.

Czy najwyższe władze nic mają w kraju innych problemów, że zajęło się likwidacją dobrze zorganizowanych struktur PZD. Niezrozumiałym jest, dlaczego dąży się do stworzenia niewyobraźnego chaosu. Chyba tym likwidatorom PZD i ogrodów zależy, że w tym chaosie zdobędą łatwym sposobem fortunę. A wiadomo w mętnej wodzie łatwiej się ryby łowi.

Zastanawiające jest, dlaczego nie dąży się do likwidacji Polskiego Związku Łowieckiego, który działa na takich samych zasadach, jak PZD. Tam nikt nie pisze o niezgodności ustawy o łowiectwie z Konstytucją. Ale tam członkami są w przeważającej części elita a tu biedota, którą łatwo upokorzyć. Według aktualnych obliczeń wynika, że 47% działkowców to emeryci i renciści a 24% robotnicy często bezrobotni. Właśnie tę grupę ludzi najbardziej skrzywdzi likwidacja struktur Polskiego Związku Działkowców.

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej Okręgu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w imieniu własnym i działkowców z tego okręgu zwracają się z serdeczną prośbą do Trybunału Konstytucyjnego pozostawienie ogrodów działkowych w spokoju, aby działkowcy bez stresów mogli cieszyć się z przez siebie zagospodarowanych działek. Nic rozbijajcie dobrze zorganizowanych struktur organizacyjnych PZD, które nie obciążają Skarbu Państwa a zadawalają milionową rzeszę działkowców, którzy nie stwarzają żadnych kłopotów dla administracji terenowej.

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej w Olsztynie:

/-/ Aleksander Brzeziński, zam. Kętrzyn

/-/ Wojciech Kozłowski, zam. Olsztyn

/-/ Henryk Królikowski, zam. Lidzbark Warmiński

/-/ Józef Libudzki, zam. Olsztyn

/-/ Eugenia Ozimkiewicz, zam. Bartoszyce

/-/ Bogdan Rost, zam. Olsztyn

/-/ Stanisław Winiecki, zam. Olsztyn

Delegaci na Rejonowej Konferencji Przedzjazdowej Okręgu Małopolskiego w Krakowie

Szanowny Pan
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
prof. Andrzej RZEPLIŃSKI

Zebrani w dniu 11 czerwca 2011 r., Delegaci na Rejonowej Konferencji Przedzjazdowej Okręgu Małopolskiego w Krakowie zwracamy się z apelem do Pana Profesora o wzięcie pod uwagę naszego wystąpienia jako sprzeciwu w sprawie zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Ustawa ta przeszła drogę legislacyjną zakończoną podpisem Prezydenta RP, i naraz po pięciu latach jej funkcjonowania z nie wyjaśnionych przyczyn staje się jakoby niezgodną z Konstytucją?

W naszym przekonaniu podłożem wystąpienie byłego I Prezesa Sądu Najwyższego o uchylenie tej ustawy jest tło polityczne. Panie Profesorze czy godzi się niszczyć to co zostało zrobione przez ludzi dziś leciwych, dla których

działka jest jedyną radością i miejscem wypoczynku po latach ciężkiej pracy. Nasze ogrody, były zakładane najczęściej na nieużytkach gdzie po rekultywacji gruntu stały się oazami zieleni, dzisiaj to parki do których samorząd nie dopłaca, powstawały kosztem wielu wyrzeczeń, a dzisiaj w imię politycznych racji muszą być likwidowane?

Mamy świadomość, że miasta też muszą się rozwijać, ale jeśli już jakiś Ogród musi ugiąć się pod projektem urbanistycznym, to niech działkowcy otrzymają pełne odszkodowania, Panie Profesorze wnosimy o odrzucenie wniosku byłego I Prezesa Sądu Najwyższego i opinii Sejmowej Komisji Ustawodawczej z dnia 1 grudnia 2010 r.

Uczestnicy Konferencji
/-/ 42 podpisy

– pismo o tej samej treści przesłane zostało również przez Delegatów Rejonowej Konferencji Przedzjazdowej Okręgu Małopolskiego w Krakowie z dnia 6 i 10 czerwca 2011 oraz Delegatów Rejonowej Konferencji Przedzjazdowej Okręgu Małopolskiego w Chrzanowie z dnia 4 czerwca

Delegaci Konferencji Przedzjazdowej Delegatury Rejonowej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD w Płocku

Pan Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Delegatów Konferencji Przedzjazdowej Delegatury Rejonowej Okręgowego Zarządu Mazowieckiego Polskiego Związku Działkowców w Płocku w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Uczestnicy Konferencji Przedzjazdowej Delegatury Rejonowej w Płocku po zapoznaniu się z wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz Stanowiskiem Prokuratora Generalnego przesłanymi do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. są zaniepokojeni ciągłymi atakami na nasze ogrody, Związek i naszą Ustawę z 2005 r.

Nie możemy zrozumieć dlaczego po 6-u latach obowiązywania naszej Ustawy dopiero najwyższe władze prawa w RP stwierdzają niezgodność z Konstytucją Ustawy o ROD.

Uważamy, że w tej sprawie nie chodzi o Konstytucyjność naszej ustawy lecz usunięcie jej jako przeszkody na

drodze do przejmowania gruntów rodzinnych ogrodów działkowych.

My delegaci na Okręgowy Zjazd PZD nie zgadzamy się z takimi stanowiskami gdyż jest to pozbawienie działkowców prawa własności do nasadzeń, naniesień na naszych działkach i prawa do odszkodowania za utraconą własność w przypadku likwidacji ogrodu. Uznajemy, że jest to kolejny atak na milionową rzeszę rodzin działkowych Polskiego Związku Działkowców. Nasza Ustawa gwarantuje nam konstytucyjną ochronę własności, tego co własnymi rękoma posadziliśmy i zbudowaliśmy na naszych działkach za nasze własne pieniądze. Będziemy bronić obowiązującej ustawy z 2005 r. bo w tym okresie sprawdziła

się, jest dobrą ustawą, zapewnia gwarancje spokoju, stabilizacji, chroni działkowców przed nieprzemyślanymi decyzjami gmin dążących teraz i w przyszłości do likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych i dobrze służy nam działkowcom.

Płock, 3 sierpnia 2011 r.

Pozostajemy w przekonaniu i wierzymy, że postowie i Sejm RP nie dopuszczą do unieważnienia Ustawy o Rodzinnych Ogrodach, a ponad 110-letnia tradycja ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce nie zostanie przerwana i będzie dalej się rozwijać.

Podpisali Delegaci Konferencji
/-/ 22 podpisy

Delegaci na Zjazd Okręgu Toruńsko-Włocławskiego z rejonów Aleksandrowa Kuj., Brodnicy, Ciechocinka, Cierpic, Golubia-Dobrzynia, Grabowca, Lubicza i Torunia

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

Delegaci na Zjazd Okręgu Toruńsko-Włocławskiego z rejonów Aleksandrowa Kuj., Brodnicy, Ciechocinka, Cierpic, Golubia-Dobrzynia, Grabowca, Lubicza i Torunia na spotkaniach w dniach 19 i 20 maja 2011 r. postanawiają skierować apel do Trybunału Konstytucyjnego o korzystny werdykt dotyczący zaskarżonej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 r.

Jako przedstawiciele rodzinnych ogrodów działkowych jesteśmy przekonani, że nasza ustawa, która będzie przed-

miotem oceny jej konstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny spełnia pożyteczną funkcję w społecznościach lokalnych, dobrze służy działkowcom oraz jest przyjazna dla rozwoju miast. W myśl zapisów przedmiotowej Ustawy o ROD tereny ogrodów przewidziane na inwestycje drogowo-mostowe w naszym okręgu są przekazywane sprawnie i bezkonfliktowo inwestorom tych inwestycji. Prosimy o uwzględnienie naszego apelu.

Z wyrazami szacunku
Delegaci na Zjazd OZ PZD
/-/ 55 podpisów

Toruń, 19-20 maja 2011 r.

Delegaci z rejonu Włocławka na Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgu Toruńsko-Włocławskiego

STANOWISKO

delegatów z rejonu Włocławka na Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Okręgu Toruńsko - Włocławskiego
zebranych w dniu 16.05.2011 r.

w sprawie obrony ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku

My, delegaci zebrani na spotkaniu organizacyjnym przygotowującym wnioski i propozycje uchwał na Okręgowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy podejmujemy kolejny raz rozważania na temat aktu prawnego jakim jest dla nas Ustawa o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku, w pełni sankcjonująca zasady i działania Rodzinnych Ogrodów Działkowych i Polskiego Związku Działkowców.

Dochodzimy do wniosku, że osoby mające wpływ jak również organy stanowiące akty normatywno-prawne, traktują je według poziomu posiadanej ogólnej wiedzy a nie zgłębiają tajników funkcjonowania poszczególnych środowisk. Stąd też, wytwarza się atmosfera mówiąc najogólniej nieporozumienia, ciągnąca się w czasie, często też powodująca dezaprobatę w środowisku którego bezpośred-

nio ona dotyczy. Przykłady można by mnożyć. My, delegaci – działkowcy z rejonu ziemi włocławskiej zastanawiamy się czy właśnie tym ludziom przygotowującym akty prawne a także tym organom uchwalającym prawo, brakuje ogólnie rozumianej wyobraźni aby nie doprowadzać do konfliktów środowiskowych, a w naszym przypadku – społecznych, w Polsce ponieważ wspomniana ustawa zaskarżona przez I Prezesa Sądu Najwyższego trafiła do Trybunału Konstytucyjnego w celu stwierdzenia jej niezgodności z ustawą zasadniczą obowiązującą w Polsce.

Pytamy się więc, kto i kiedy „odrobił złe lekcje”, był nieprzygotowany do tworzenia aktu prawnego? Stwierdzamy, że my działkowcy będący kontynuatorami ponad 110-letniego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce

– zawsze uczciwie i z pełnym przekonaniem wypełnialiśmy i wypełniamy swoje obowiązki oczekując tego samego od władz lokalnych, regionalnych i krajowych, a także od organów tworzących zasady prawne postępowania między ludźmi, środowiskami itp.

Biorąc powyższe pod uwagę wyrażamy zdecydowane niezadowolenie z tworzonej atmosfery wokół Polskiego Związku Działkowców przez instytucje, które nie zapoznały się z zasadami funkcjonowania ogrodnictwa dział-

kowego w Polsce, tym samym psują opinię działkowcom w środowiskach ogólnospołecznych a co najgorsze zabierają się do tworzenia „nowego prawa”, które nijak nie przystaje do warunków w jakich przyszło nam funkcjonować.

Uważamy, że należy pozostawić zapisy Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku, ponieważ ona w pełni zaspakaja interesy państwa polskiego w różnych sytuacjach jak również dobrze służy całej rodzinie działkowców.

/-/ 37 podpisów delegatów

Rodzinne Ogrody Działkowe

Walne Zebranie ROD „Relax” w Mielcu

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relax” w Mielcu zgromadzeni na walnym zebraniu sprawozdawczym zwracają się do Pana Profesora z apelem o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją całej ustawy o ROD z 2005 roku.

To nieprawda, że nasza ustawa jest niekonstytucyjna, ponieważ przed przyjęciem przez Sejm i podpisaniem przez Prezydenta, przechodziła już weryfikację w Trybunale Konstytucyjnym. Gwarantuje najuboższej grupie społeczeństwa aktywną rekreację w otoczeniu przyrody i niejednokrotnie jest źródłem utrzymania rodziny emeryta lub rencisty. Nie możemy zrozumieć, w imię czyich racji dąży się do zniszczenia tego, co dobrze funkcjonowało

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

przez dziesięciolecia i nie przeszkadzało nawet faszystowskiemu okupantowi. Dla naszej wolnej i praworządnej Ojczyzny ogrody działkowe stały się niestety wrogiem publicznym numer jeden, a to z tej prostej przyczyny, że stanęły na drodze niepohamowanego rozwoju prywatnego, drapieżnego biznesu. Jest przecież rzeczą oczywistą; że ewentualne uwzględnienie wniosku Prezesa Sądu Najwyższego spowoduje konieczność uchylecia całej ustawy o ROD. W ten sposób upadnie ostatnia zaporą przed masową likwidacją ogrodów działkowych.

Mamy nadzieję, że nasze argumenty trafią do Pana Profesora i odrzuci Pan krzywdzący liczną grupę społeczeństwa wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego.

Z wyrazami poważania
Działkowcy z ROD „Relax” w Mielcu

Prezes Zarządu
/-/ Barbara Jędrzejowska-Pędra

Rzeszów, 30 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Nadmorski” w Gdyni

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Nadmorski” w Gdyni
z dnia 9 kwietnia 2011 roku
w obronie Ustawy o ROD z 2005 roku

Odbywane w dniu 9 kwietnia 2011 roku Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego

„Nadmorski” w Gdyni wyraża protest i oburzenie w związku ze skierowaniem w 2010 roku przez byłego

Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego do Trybunału Konstytucyjnego wniosków kwestionujących konstytucyjność całej Ustawy o ROD z 2005 roku.

Obowiązująca od ponad 5 lat nasza Ustawa o Rodziny Ogrodach Działkowych, gdy przeszła całą wymaganą prawem ścieżkę legislacyjną i w końcu podpisał ją Prezydent RP to wówczas Pan Gardocki nie widział żadnych niekonstytucyjnych zapisów w niej zawartych.

I nagle w końcówce swej kadencji doznał „oślnienia” zaskarżając całą naszą Ustawę, bo oburzyła Go bezczelność działkowców domagających się wycofania tych społecznych wniosków z Trybunału.

Czy w dzisiejszej Polsce są takie akty prawne, które by tak jak nasza Ustawa cieszyły się społecznym poparciem?

Jest aktem prawnym szanowanym i akceptowanym przez działkowców, bowiem zabezpiecza nabyte przez lata prawa i do tego nabyte w dobrej wierze.

Jest aktem prawnym, w którego obronie swoje podpisy złożyło ponad 620 tysięcy OBYWATELI.

Ruch ogrodnictwa działkowego powstał, nie w poprzednim systemie społeczno-politycznym jak twierdzą niektórzy politycy i przedstawiciele władzy publicznej niezający historii, ale 114 lat temu, jako forma wsparcia dla mniej zamożnych rodzin, dla emerytów i rencistów. Dzisiaj jest to często jedyna dla nich forma wypoczynku na ło-

nie natury, wzbogacając domowe, skromne budżety w zdrową i tanią żywność.

Często przywoływany przez Pana Gardockiego, w uzasadnieniach swych wniosków, art. 2 Konstytucji RP, iż Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej stoi w bardzo dużej sprzeczności z zarzutami podnoszonymi w odniesieniu do Ustawy o ROD. W Polsce demokratycznym państwie prawnym organy Państwa muszą szczególnie chronić tych członków polskiego społeczeństwa, którzy stanowią prawo przestrzegają.

Wstyd nam, zwykłym Obywatelom, że profesor prawa były I Prezes SN złożył swoje wnioski na prośbę nielicznych byłych członków PZD, pospolitych „łamaczy” prawa związkowego i prawa powszechnie obowiązującego takiego jak chociażby Prawo Budowlane. Zwracamy się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Dąbrowskiego o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosków swego poprzednika, bowiem wszelkie prawo winno być stanowione ze względu na człowieka.

Apelujemy do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, by odrzucili te szkodliwe społecznie wnioski w myśl zasady, że sprawiedliwość jest stałą i niezmienną wolą przyznania każdemu należnego mu prawa.

Z działkowym pozdrowieniem

Prezes Zarządu ROD
/-/ Jerzy Kurpiewski

Przewod. Walnego Zebrania
/-/ Bogusław Binięda

Przewod. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Anna Ginalska

Gdynia, 9 kwietnia 2011 r.

Zebranie Sprawozdawcze ROD „Na Skarpie” w Bydgoszczy

STANOWISKO

członków ROD „Na Skarpie” w Bydgoszczy podjęte na Nadzwyczajnym Zebraniu
Sprawozdawczo-Wyborczym
w dniu 30.04.2011 r.

Nasze zaniepokojenie wzbudza skierowany wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego, kwestionujący naszą całą ustawę o ROD z 8 lipca 2005 r.

Z całą stanowczością stwierdzamy, że wniosek w istocie zmierza do pozbawienia milionowej rzeszy członków naszego związku praw nabytych w dobrej wierze oraz co najmniej pozbawienia nas ustawowych gwarancji. Tereny obecnie użytkowane przez nasze ogrody zagospodarowaliśmy w przeświadczeniu, że inwestowany majątek działkowców i Związku, jako odrębna od nieruchomości własność, posiada konstytucyjną ochronę własności.

Naszym zdaniem jest to kolejna próba rozbicia jednolitego ruchu, ogrodnictwa działkowego w Polsce, poprzez likwidację naszego Związku Działkowców.

My działkowcy chcemy w spokoju pracować i odpoczywać na naszych działkach, dlatego protestujemy przeciw kolejnej próbie rozbicia naszej organizacji bez pytania o nasze zdanie w tej sprawie. Jednocześnie mamy nadzieję, że prawo w Polsce nie zostanie nagięte do doraźnych potrzeb różnych grup interesu, bez liczenia się ze słabszą częścią społeczeństwa.

Zwracamy się jeszcze raz do polskich władz: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej o traktowanie nas

działkowców podmiotowo i zapewnienie nam spokojnego użytkowania naszych działek.

Apelujemy o pozostawienie ustawy w jej niezmienionej treści.

Za uczestników Nadzwyczajnego
Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego ROD
„Na Skarpie” w Bydgoszczy

Przewod. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Bożena Górską

Prezes
/-/ Krystyna Wielgus

Przewodniczący Nadzwyczajnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego
/-/ Zdzisław Gromski

Bydgoszcz, 30 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Aniołów” w Częstochowie

UCHWAŁA NR 12/2011 Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Aniołów” w Częstochowie z dn. 28.04.2011 r.

My niżej podpisani członkowie ROD „Aniołów” w Częstochowie, sprzeciwiamy się dokonywaniu zmian w naszej Ustawie, która jest dobra i nie życzymy sobie, aby przy niej manipulować. Wnosimy o odrzucenie wnio-

sku I Prezesa Sądu Najwyższego. Stwierdzamy, że wniosek ten podważa obowiązujące przepisy prawne będące ochroną praw działkowców jak również podważa podstawowe prawa działkowców.

/-/ 32 podpisy członków ogrodu

Przewod. Walnego Zebrania
/-/

Przewod. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Częstochowa, 28 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Magnolia” w Grudziądzu

Marszałek Sejmu RP
Pan Grzegorz Schetyna

Szanowny Panie Marszałku,

My działkowcy, członkowie Polskiego Związku Działkowców uczestniczący w walnym zebraniu sprawozdawczym, apelujemy do Pana Marszałka o zaniechanie pomysłów zmierzających do poprawienia naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Stwierdzamy, że ustawa gwarantuje nam spokojne uprawianie działki i nie chcemy żadnych w niej zmian.

Szanowny Panie Marszałku,

Zwracamy się z prośbą o uszanowanie naszych praw – działkowców – członków Polskiego Związku Działkow-

ców, gwarantowanych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. Obawy nasze wynikają z treści stanowiska skierowanego przez Pana Marszałka do Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącego zaskarżonej ustawy o ROD.

W końcowych uwagach stanowiska przedstawione są różne koncepcje zmian w przepisach działkowych w tym uchylenie ustawy o ROD.

Panie Marszałku,

Apelujemy niech Pan Marszałek nie krzywdzi działkowców – członków Polskiego Związku Działkowców.

Grudziądz, 26 marca 2011 r.

Przewod. Walnego Zebrania
/-/

Przewod. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Walne Zebranie ROD im. Jana Kilińskiego w Staszowie

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan prof. Stanisław Dąbrowski

Szanowny Panie Prezesie,

My członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. J. Kilińskiego w Staszowie zgromadzeni na Walnym Zebraniu w dniu 30 kwietnia 2011 r. stanowczo protestujemy przeciw próbie pozbawienia na praw zagwarantowanych ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych po pięciu latach jej funkcjonowania. Wpisując nasz Związek do Krajowego Rejestru Sądowego sędziowie nie stwierdzili niezgodności ustawy o ROD z Konstytucją. Uznali, że przepisy nie naruszają porządku prawnego w demokratycznym Państwie.

Kwestionowane prawo własności nasadzeń i naniesień na działce zmierza wprost do złamania Konstytucyjnej ochrony własności. Godzi to w prawa miliona polskich rodzin działkowych i jest próbą odebrania ich własności.

Staszów, 30 kwietnia 2011 r.

Działkowcy inwestując własne środki, zamienili nieużytki w ogrody. Próba odebrania nam prawa decydowania o przydziale działki w naszym ogrodzie jest równoznaczna z kwestionowaniem naszej samodzielności i niezależności. Jesteśmy przekonani, że Sąd Najwyższy pod Pana kierownictwem będzie gwarancją sprawiedliwości i praworządności w Naszym Kraju. Liczymy na życzliwą ochronę Sądu Najwyższego najszabszej grupy członków naszego społeczeństwa (Działkowcy to głównie emeryci i renciści). Liczymy i mamy nadzieję, że powtórna gruntowna analiza Ustawy w powiązaniu z poselskim uzasadnieniem do niej, oraz znaczenie i rolę, jaką dla społeczeństwa spełniają Rodzinne Ogrody Działkowe przekona Pana profesora do wycofania krzywdzącego działkowców wniosku z Trybunału Konstytucyjnego.

Zarząd ROD i uczestnicy Walnego Zebrania
/-/ 19 podpisów

Walne Zebranie ROD „Szarotka” w Rzeszowie

OŚWIADCZENIE

Działkowców ROD „Szarotka” w Rzeszowie
w sprawie Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Niżej podpisani członkowie ROD „Szarotka” w Rzeszowie zebrani na Walnym Zebraniu w dniu 7 maja 2011 r. protestujemy przeciwko stanowisku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie całej Ustawy o ROD za niekonstytucyjną.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r. zabezpiecza nam działkowcom:

- prawo do użytkowania działki na zasadzie tytułu prawnego,
- prawo do nasadzeń,
- prawo do odszkodowania za utraconą własność

w przypadku likwidacji ogrodu.

Komu miałyby służyć likwidacja Rodzinnych Ogrodów Działkowych? Czy mają znowu powstać kolejne hipermarkety do których będziemy musieli iść po płody rolne zamiast uprawiać je na działkach.

Użytkownikami działek w większości są ludzie starsi wraz z całymi rodzinami, którzy włożyli swój trud i niemałe środki materialne w organizację ogrodów.

Ich likwidacja pozbawi nas wiary w działanie prawa i odbierze nadzieję na spokojne dni naszej starości.

/-/ 31 podpisów członków ogrodu

Walne Zebranie ROD „Kabanos” w Rzeszowie

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

Działkowcy z ROD „Kabanos” w Rzeszowie zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym z oburze-

niem przyjęli fakt zaskarżenia przez I Prezesa Sądu Najwyższego całej ustawy o rodzinnych ogrodach działko-

wych do Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. – wcześniej badana pod kątem zgodności z Konstytucją – została uchwalona przez Sejm, zaakceptowana przez Senat i podpisana przez Prezydenta RP. Dlatego też bardzo dziwne i niepokojące jest to, że nagle po pięciu latach obowiązywania I Prezes Sądu Najwyższego dostrzegł jej niezgodność z Konstytucją RP.

My, działkowcy jesteśmy uważani przez rządzących za ludzi gorszej kategorii, którzy niepotrzebnie blokują grun-

ty położone w centrach miast, nadające się do wykorzystania na cele komercyjne. Likwidacja ogrodów działkowych – bo do tego zmierza wniosek Prezesa Sądu Najwyższego – spowoduje pozbawienie działkowców majątku, jaki wypracowali na swoich działkach nie oszczędzając nakładów finansowych i ciężkiej pracy.

Apelujemy o odrzucenie zgłoszonego wniosku dla dobra działkowców, dla których ogrody są jedynym miejscem aktywnego wypoczynku po wielu latach pracy zawodowej.

/-/ 34 podpisy działkowców

Rzeszów, 16 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „1-Maja” w Ostrowcu Świętokrzyskim

STANOWISKO

Zebrania Rodzinnych Ogrodów Działkowych „1-Maja” w Ostrowcu Św.
w sprawie: stanowiska Marszałka Sejmu RP dot. zakwestionowania zapisu Ustawy
o ROD z dn. 8.07.2005 r.

Walne Zebranie ROD „1-Maja” w Ostrowcu Świętokrzyskim które odbyło się w dn. 28.04.2011 r. wyraża sprzeciw wobec pisma Pana Marszałka Grzegorza Schemyńskiego przesłanego do Trybunału Konstytucyjnego.

Z pisma tego wynika że Pan Marszałek jest przeciwny

dalszemu funkcjonowaniu Ustawy o ROD uchwalonej przez Sejm RP w dn. 8.07.2005 r.

Panie Marszałku apelujemy do Pana o wielką rozwagę w podejmowaniu decyzji które w przyszłości mogą się przyczynić do likwidacji ROD oraz PZD.

/-/ 27 podpisów

Ostrowiec Św., 28 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Pondzie I” w Pińczowie

Zarząd ROD „Pondzie I” w Pińczowie z upoważnienia Walnego Zebrania odbytego w dn. 12.03.2011 r. wyraża zaniepokojenie ciągłymi atakami na nasze ogrody działkowe. Jesteśmy w większości emerytami i rencistami, chcemy spokoju na naszych działkach. Obowiązująca ustawa jest dla nas wygodna i wcale nas nie ogranicza.

Dobrze, że mamy swój Związek, który stanowi parasol

Do
Szanownego Pana
Marszałka Sejmu

ochronny. Obowiązujące prawa i przepisy państwowe są w większości nam obce, ponieważ nasze myśli i zainteresowania są skierowane na nasze ogródki.

Czy nam powschodziło? Czy nam rośnie?

Każdy z nas wypracował już swoje, a dziś zasługujemy na godziwy odpoczynek, ale zapewni go nam jedynie stabilizacja naszych praw i obowiązków.

Prezes ROD
/-/

Sekretarz Zarządu
/-/

Pińczów, 28 marca 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Relaks” w Szczecinie

UCHWAŁA NR 13/2011

Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Szczecinie
z dnia 30 kwietnia 2011 roku

*w sprawie wniosku złożonego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności
z Konstytucją ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

My, uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Relaks” w Szczecinie, wnioskujemy o odrzucenie złożonego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o zbadanie zgodności ustawy z dnia 08.07.2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją Polski.

Istniejąc w Polsce od ponad 100 lat ogrodnictwo działkowe realizuje się obecnie w rodzinnych ogrodach działkowych, które na trwałe wrosły w pejzaż polskich miast.

Ogrody rodzinne dobrze służą społeczeństwu przez swoje funkcje ekologiczne i zdrowotne. Są one azylem dla ludzi, którym trudniej jest odnaleźć się w nowej, skomplikowanej rzeczywistości. Również ludzie młodzi, coraz chętniej uprawiają działkę, zasilając szeregi Polskiego Związku Działkowców. Jesteśmy przekonani, że obecny model ogrodnictwa działkowego jest dobry. Wprowadzane na siłę zmiany mogą jedynie przyczynić się do jego upadku. W naszym przekonaniu nie ma żadnych uzasad-

nionych powodów do zmiany obecnie obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uchwalonej w 2005 r. i już raz badanej przez Trybunał Konstytucyjny.

Wniosek, który złożył Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, jest atakiem na istnienie i działalność ogrodnictwa rodzinnego i zmierza do jego likwidacji. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zapewnia w razie likwidacji ogrodu, zwrot nakładów finansowych, poniesionych przez działkowicza, co nie jest bez znaczenia dla budżetu rodzin o niewielkich dochodach, zwłaszcza emerytów czy rencistów, których w Polskim Związku Działkowców jest znaczący odsetek.

Jesteśmy przekonani, że Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego nie pozwolą na zniszczenie naszego Związku i ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych pozostawią w jej dotychczasowym brzmieniu, uznając jej konstytucyjność.

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków

/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania

/-/

Wrocław, 30 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Malinówka” we Wrocławiu

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

STANOWISKO

Walnego Zebrania ROD „Malinówka” we Wrocławiu

Szanowny Panie Marszałku!

Walne Zebranie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Malinówka” we Wrocławiu na zebraniu w dniu 16.04.2011 r. podjęło STANOWISKO w sprawie złożenia przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP niektórych przepisów ustawy o ROD.

Ustawa o ROD z 2005 roku dotyczy działkowców, ogrodów i ogrodnictwa dotyczy również Polskiego Związku Działkowców jako organizacji społecznej o zasięgu krajowym z osobowością prawną, samorządną i samo-

dzielną zarejestrowaną w Krajowym Rejestrze Sądowym i podlegającą ustawom.

Warto przedstawić Panu Marszałkowi, że Polski Związek Działkowców posiada milion członków i jak mówią liczby, jest to 8 do 10% całego społeczeństwa.

Potraktowanie nas zatem jako mało istotny podmiot, który można traktować jako nieliczny, mało istotny podmiot, który można zniszczyć, zasługuje na miano arogancji władzy i niedawno miniony czas.

Czy działkowcy są marginesem naszego społeczeństwa? Czy to nie my jesteśmy suwerenami wszelkich wybieralnych władz? Dobrze byłoby, gdyby działkowców trakto-

wał Pan Marszałek poważnie w naszych sprawach dotyczących ogrodnictwa działkowego.

W pełni popieramy działania Krajowej Rady i osobiste Prezesa Związku Pana EUGENIUSZA KONDRACKIEGO w obronie Ogrodów i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. W miarę naszych możliwości, będzie-

my wraz z rodzinami stać na straży obrony naszych praw i zgodnie z podjętym dzisiaj stanowiskiem sprzeciwiamy się wszelkim próbom zawłaszczenia polskich ogrodów.

Pozostaje nam wierzyć, że nie dopuści Pan do tego, aby nam i milionowi rzeszy polskich działkowców, stała się krzywda w naszym kraju.

/-/ 157 podpisów działkowców

Wrocław, 16 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Energetyk” w Lublińcu

Pan Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Energetyk”
w Lublińcu z dn. 30.04.2011 r.

w sprawie: obrony ogrodów, Związku i Ustawy z dnia 08.07.2005 r.

Walne Zebranie odbyte w dniu 30.04.2011 r. sprzeciwia się wobec treści pisma Pana Marszałka Schetyny przesłanego do Trybunału Konstytucyjnego, z którego treści wynika, że Pan Marszałek jest przeciwny Ustawie o ogrodach działkowych.

Jednak chodzi przede wszystkim o rozbitcie ruchu działkowego i zagarnięcie mienia ludzi niebogatych przez wpływowe gremia dla celów komercyjnych.

Przyjęta nieprawdziwa argumentacja i sposoby osłabienia struktur związkowych wołają o opamiętanie.

Zdecydowanie przedstawiamy się próbom pozbawienia nas dobrej ustawy z dn. 08.07.2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która gwarantuje nam prawo do wieczystej dzierżawy gruntów pod ogrody, a w wypadku ostatecznym (likwidacji ogrodu) godziwe odszkodowanie

za nasadzenia i inne dobra wykonane własnymi rękoma. My uczestnicy Walnego Zebrania w przeważającej liczbie emeryci, zdecydowanie protestujemy przeciwko używaniu do walki z nami najwyższych organów władzy państwowej, a zmierzające jedynie do pozbawienia nas bezkarnie wypracowanego przez nas majątku, który powstał nakładem naszych sił i środków finansowych.

W dalszym działaniu chodzi o likwidację ostoji naszego ruchu Polskiego Związku Działkowców i jego struktur.

Dlatego apelujemy do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego by nie usuwali zapisanych gwarancji do posiadania działki i naszego majątku. Mamy do tego prawo nabyte bo jest to dobre i właściwie służy nam wszystkim jak wielkiej rodzinie.

Przewodniczącą Walnego Zebrania

/-/

Prezes ROD

/-/

Walne Zebranie ROD „Łagiewniki” w Łodzi

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego za rok 2010 ROD „Łagiewniki” w Łodzi
z dnia 16 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie Sprawozdawcze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Łagiewniki” w Łodzi wyraża poważne zaniepokojenie i zdziwienie w sprawie złożonego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego dotyczącego zbadania zgodności z Konstytucją

sześciu zapisów ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 r. Protestujemy przeciwko próbie pozbawiania nas działki zagwarantowanej art. 14 Ustawy ROD. Działkowcy popierają tą ustawę oraz opracowany na jej podstawie Statut PZD i Regulamin ROD. Obawiamy się, iż zmiana Ustawy

doprowadzi do potraktowania terenów ROD jako terenów pod inwestycje, z całkowitym pominięciem zwykłego człowieka, który pragnie spokojnie obcować z przyrodą. Każda zmiana w Ustawie ROD z dn. 08.07.2005 r. pogor-

szy status działkowców. Każdy działkowiec wie, że wszystko, co znajduje się na użytkowanej przez niego działce stanowi jego własność. Chcielibyśmy spokojnie uprawiać nasze działki w ROD.

Przewodnicząca Walnego Zebrania
/-/

Prezes ROD „Łągiewniki”
/-/

Walne Zebranie ROD „Rekreacja” w Nowej Dębie

STANOWISKO

uczestników Walnego Zebrania ROD „Rekreacja” w Nowej Dębie w sprawie obrony Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

My, działkowcy uczestniczący w Walnym Zebraniu w dniu 10.04.2011 roku protestujemy przeciwko ingerencji w zapisy Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, czym niewątpliwie jest wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP skierowany do Trybunatu Konstytucyjnego.

Nasza ustawa spełnia oczekiwania działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców i skutecznie gwarantuje własność mienia działkowców znajdującego się na działkach.

Niniejszy nasz głos przekazujemy do Prezesa Polskiego Związku Działkowców w Warszawie i Prezesa Podkarpackiego Zarządu Okręgowego w Rzeszowie.

W imieniu zgromadzonych
oraz Zarządu ROD „Rekreacja”

Prezes
/-/ Ewa Kieliszek

Walne Zebranie ROD „Transportowiec” w Dębicy

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego podważającego konstytucyjność Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, działkowcy ROD „Transportowiec” w Dębicy, którzy brali udział w walnym zebraniu sprawozdawczym w ROD, stanowczo protestują przeciwko dążeniu do likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych. Podważanie zgodności Ustawy z Konstytucją jest karygodne i niemoralne, zmierzające do pozbawienia nas - użytkowników działek - aktu prawnego chroniącego nasze interesy. Po raz kolejny jesteśmy zmuszeni odpierać bezpodstawne ataki na nasze działki, Polski Związek Działkowców oraz nas samych. Bezspornym jest fakt że Ustawa o ROD uchwalona przeszło 5 lat temu spełnia swoje zadania, ustala prawa i obowiązki użytkowników działek, bez których ogrodnictwo działkowe w Polsce nie

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepiński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

funkcjonowałoby w sposób prawidłowy. Dzięki Ustawie mamy możliwość „posiadania” kawałka ziemi, uprawiania wg własnego uznania lub po prostu stworzenia bezpiecznego miejsca, w którym będziemy spędzać wolny czas z całym rodzinami.

Szanowny Panie Prezesie!

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego nie został dokładnie przemyślany, doprowadzi do zamętu, chaosu i wyrządzenia krzywdy bezpośrednio zainteresowanym - działkowcom - którzy pragną jedynie w spokoju użytkować swoje działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Prosimy o wzięcie pod uwagę naszego zdania w podejmowaniu decyzji, która zaważy o dalszym „być, albo nie być” ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku
Działkowcy ROD „Transportowiec” w Dębicy
/-/

Walne Zebranie ROD „Pionier” w Przeworsku

REZOLUCJA

My działkowcy zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców – Rodzinnym Ogrodzie „Pionier” w Walnym Zebraniu członków w naszym ogrodzie dnia 7 maja 2011 r., pragniemy zaprotestować przeciwko nękanii nas od szeregu lat poprzez zakusy zmiany regulacji prawnych dotyczących działek i działkowiczów popieramy w pełni działania władz Krajowych Związku i pozostałych Ogniw w terenie. Stajemy w obronie obecnie obowiązującej Usta-

wy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych która gwarantuje nam stabilność i pewność jutra, uprawiane przez nas działki stanowią często jedyne źródło utrzymania naszych rodzin, a zamach na nie jest zamachem na prawa nabyte które w państwie prawa podlegają szczególnej ochronie. Domagamy się spokoju w tej kwestii byśmy mogli w spokoju jak dotychczas pracować i odpoczywać na naszych Działkach.

Prezes Zarządu
/-/ mgr Władysław Dziedzic

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Edward Rowiński

Przeworsk, 7 czerwca 2011 r.

Walne Zebranie ROD im. 40-Lecia PRL w Człuchowie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. 40-Lecia w Człuchowie
w sprawie zaskarżenia przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

My Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 40-Lecia PRL w Człuchowie, zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, wyrażamy negatywne stanowisko wobec skierowania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako niezgodną z Konstytucją. Pan Prezes dopiero po pięciu latach obowiązywania ustawy, na zakończenie swojej kadencji, naszym zdaniem z przesłanek politycznych, zarzucił Sejmowi RP, Senatowi RP i Prezydentowi RP uchwalenie nienkondytucyjnej ustawy.

Odpowiedź Marszałka Sejmu na zarzut, też nas nie sa-

tysfakcjonuje, gdyż częściowo przyznaje ustanowienie w ustawie trzech artykułów niezgodnych z zapisami konstytucji. W ten sposób Marszałek Sejmu wydał negatywną ocenę o ustawie i jej zapisach.

Nas Działkowców nie interesują rozgrywki polityczne, personalne i między partiami politycznymi. Stoimy na stanowisku, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych winna być utrzymana w całości bez zmian, aby rodzinne ogrody działkowe działały i służyły nam działkowcom teraz i przyszłym pokoleniom, aby nie zniweczono trudu wielu pokoleń przy tworzeniu i użytkowaniu ogrodów działkowych.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Człuchów, 16 kwiecień 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Jedynka” w Nowej Soli

Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do TK dotyczącego Ustawy o ROD

W imieniu 400 działkowców naszego ogrodu, Zarząd ROD „Jedynka” w Nowej Soli, Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza zwracają się z apelem do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego RP o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją sześciu zapisów Ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 r.

Wniosek Pana Prezesa posiada znamiona działania politycznego, a nie merytorycznego i doprowadzi do chaosu, sparaliżowania działalności PZD oraz wyrządzi krzywdy działkowcom, którzy własnym trudem budowali swoje ogrody. Pozbawienie ich prawa do nasadzeń i altan jest bardzo niemoralne. Po raz pierwszy zostało zakwestionowane prawo własności, które gwarantuje nam obecnie obowiązująca Ustawa o ROD.

My działkowcy z Nowej Soli nigdy się z tym nie zgodzimy i nie pozwolimy na takie traktowanie i krzywdzenie ludzi niezamożnych w tym emerytów i rencistów, których jedynym dorobkiem i radością jest uprawiana działka. Szkoda, że Pan Prezes nie zauważył majowej powodzi i zniszczeń jakie nam wyrządziła. Szkoda, że w tym temacie nie próbuje nam pomóc. Zostaliśmy sami z wielkimi problemami i gdyby nie PZD ogrody nie zostałyby odbudowane.

Bronimy i bronić będziemy Ustawy z 08.07.2003 roku, która gwarantuje nam spokojne uprawianie swoich działek. Mając powyższe na uwadze zwracamy się do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego w całości.

Prezes ROD „Jedynka”
/-/ Stanisław Trziszka

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Jan Dąbrowski

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Czesław Ratajczak

Nowa Sól, 31 sierpnia 2010 r.

Walne Zebranie ROD „IRYS” w Nowej Soli

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

My uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Irys” w Nowej Soli zwracamy się do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego z prośbą o oddalenie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Prof. dr hab. Lecha Gardockiego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją sześciu zapisów w ustawie z dnia 3 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych. W wymienionym wniosku kwestionuje się podstawowe rozwiązania prawne, na których oparta jest działalność ogrodnictwa działkowego w Polsce. Pod znakiem zapytania stawia się też trwałość praw nabytych przez członków Polskiego Związku Działkowców. W minionych latach podejmowane były inicjatywy przez niektórych polityków – parlamentarzystów zmierzające do radykalnej zmiany zapisów w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych m.in. pozbawienia działkowców odszkodowań za posiadane budowle i nasadzenia na działce,

likwidację Związku, lecz z obawy o głosy wyborców te zabiegi się nie powiodły. Teraz ten cel zamierza się osiągnąć za pośrednictwem trzeciej władzy w Państwie. Zdajemy sobie sprawę z potrzeb inwestycyjnych i braku terenów pod ich lokalizację w wielu miastach, lecz nie powinno to stanowić przesłanki do rozwiązań krzywdzących działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Trzeba podkreślić, że w każdym przypadku o potrzebie przekazania terenów zajmowanych przez ogrody działkowe na cele inwestycyjne działkowcy przyjmują tę konieczność ze zrozumieniem, jeśli się ją realizuje z poszanowaniem obecnie obowiązujących przepisów.

Apelujemy o oddalenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego i utrzymanie zaskarżonych przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym brzmieniu.

Przewodniczący Komisji Wniosków i Uchwał
/-/

Przewodniczący Zebrania
/-/

Nowa Sól, 10 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu zebrani w dniu 2.04.2011 r. na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, wyrażają swój sprzeciw w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, złożonego do Trybunału Konstytucyjnego, o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Wniosek ten – naszym zdaniem – nie ma faktycznie uzasadnienia prawnego, a zakwestionowane przepisy, tak jak cała Ustawa, są zgodne z obowiązującym prawem w RP. Natomiast podważanie dotychczasowego

ustroju funkcjonowania ogrodnictwa działkowego i rozwoju działalności ogrodów działkowych w Polsce, można uznać jako akt czysto polityczny, którego celem jest pozbawienie nas działkowców, wszystkich dotychczasowych praw oraz własnej, skutecznej reprezentacji, jaką pełni Polski Związek Działkowców. Dlatego my działkowcy z ROD „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu apelujemy do Pana Marszałka o pozostawienie Ustawy i wszystkich zapisów w jej obecnym stanie oraz poszanowania praw i interesów działkowców.

Podpisali uczestnicy Walnego Zebrania
Sprawozdawczego
/-/ 33 podpisy

Wałbrzych, 2 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Relaks” w Ostrowcu Św.

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

STANOWISKO

uczestników Walnego Zebrania ROD „Relaks” w Ostrowcu Św.
z dnia 14 kwietnia 2011 r.

odnośnie wystąpienia I Prezesa SN do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie likwidacji części zapisów ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni próbą zmiany ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Protestujemy przeciwko działaniom I Prezesa SN zmierzającym do unieważnienia ustawy o ROD. Będzie to miało skutki likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce. To my działkowcy winniśmy decydować i mieć wpływ na ewentualne zmiany przepisów odnośnie naszych ogrodów działkowych. Budowaliśmy nasz ogród od podstaw.

Były to ziemie V i VI klasy zachwaszczone i niezagospodarowane. Przez wiele lat pracowały nasze rodziny aby zagospodarować i stworzyć obecnie pięknie wyglądające działki. My działkowcy to w większości emeryci i renciści a niskich dochodach.

Działki to dla nas oaza zieleni czynnego wypoczynku oraz spotkań rodzinnych i towarzyskich obowiązująca ustawa daje podstawy do należytego funkcjonowania ogrodów oraz gwarantuje działkowcom prawo do tego co

znajduje się na naszych działkach a powstało moralną pracą iw wielkimi nakładami finansowymi działkowców przez całe lata. Polski Związek działkowców to prężna organizacja, która stoi na straży ustawy o ROD i w razie potrzeby prawnie pomaga swoim członkom. Stwierdzenie nieważności naszej ustawy pogwałci prawa nabyte oraz odbierze działkowcom dorobek niekiedy całego życia. Likwidując ustawę o ROD, a być może PZD pozostaniemy bez obrony prawnej i możliwości dochodzenia odszkodowań za swoje działki i otrzymania terenów zamiennych w razie likwidacji ogrodu.

Dlatego ufamy w roztropność sędziów Trybunału Konstytucyjnego, że nie podzieli wniosku I Prezesa Sądu najwyższego. Apelujemy więc o odrzucenie wniosku w całości i pozwolenie nam działkowcom do dalszego spokojnego uprawiania naszych działek.

/-/ 35 podpisów działkowców

Przewod. Zebrania Sprawozdawczego
/-/

Prezes Zarządu
/-/ Bogdan Kowocień

Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Jędrzejowie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Tulipan” w Jędrzejowie
w sprawie wniosków Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w kwestii stwierdzenia niekonstytucyjności
wybranych zapisów Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. – względnie całej ustawy

Co mamy z transformacji ustrojowej dokonanej w ostatnim dwudziestoleciu? Poza wolnością nie mamy większych powodów do radości. Pragnęliśmy tej wolności, walczyliśmy o nią czekaliśmy na nią z utęsknieniem. Wreszcie nadeszła. Jednak wolność nie przełożyła się na poprawę bytu emerytów i wielu innych grup społecznych. Wierzyliśmy, że demokratyczne struktury państwa będą traktować wszystkich obywateli poważnie, głosy wszystkich będą słyszalne. Nic z naszych marzeń pozostało. Na nic zdały się jak dotąd głosy 620 tysięcznej społeczności polskich rodzinnych ogrodów działkowych. Nikt się z nami nie liczy, z tak potężną samorządną społeczną organizacją polskich działkowców. Od dwudziestu lat nie mamy względnego spokoju. Trwa ciągła „wojna działkowca” z chwilowym „zawieszeniem broni” w niektórych latach. Lecz co się dzieje od chwili uchwalenia doskonałej Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. budzi niepokój w nas wszystkich. Walka PiS-u o uchylenie tej ustawy poprzez projekty Lidii Staroń, posła Waldy Dzikowskiego, T. Markowskiego i wielu innych posłów, wnioski do Trybunału Konstytucyjnego byłego rzecznika Praw Obywatelskich p. Janusza Kochanowskiego a ostatnio Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego p. L. Gardockiego o zaskarżenie sześciu zapisów, a w konsekwencji całej ustawy o ROD, jako niezgodnych z Konstytucją RP są bolesnym ciosem w bijące serce PZD i w serca działkowców. Nie dodaje to splendoru przepięknym polskim ogrodom wyróżniającym się na tle innych krajów Europy, lecz przeciwnie pomniejsza ich

rangę. Zamierzenia polityków niosą zagrożenie całkowitej zagłady ogrodnictwa działkowego, odsunięcia na margines życia problemu ludzi starszych, a tym samym pogorszenia bytu większości i tak już ubogich emerytów działkowców. Odbija się to głośnym echem w krajach wspomagających rozwój ogrodów. Nic nie skorzystaliśmy w większości z prywatyzacji majątku narodowego wypracowanego przez nas i naszych ojców. Ten mały skrawek ziemi „małej ojczyzny” przydałby się każdemu, należy się każdemu. A tu o zgrozo nowy pomysł znacjonalizowanie majątku polskiego działkowca i pozostawienie go z niczym. Coraz wyraźniej zaznacza się rozwarstwienie polskiego społeczeństwa na ludzi bogatych bogacących się bardzo szybko i biednych biedniejszych jeszcze szybciej. Dużo do myślenia daje także fakt oddelegowania na reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów: Stanisława pięty i Andrzeja Dery – wielkich przeciwników działkowców jako obrońców ustawy o ROD. Pan poseł Andrzej Dera – człowiek wielce nieobiektywny, kierujący się osobistymi animozjami oraz partykularnymi intencjami politycznymi miał bronić ustawy w 2009 r., świadczył na niekorzyść nie tylko zaskarżonych przepisów, ale również całej ustawy. Opowiadamy się za pozostawieniem Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. w nienaruszonym kształcie i za dalszym funkcjonowaniem ROD „Tulipan” w Jędrzejowie w strukturach Polskiego Związku Działkowców – gwaranta naszych praw, naszego bytu.

Z poważaniem

/-/ 21 podpisów działkowców

Przewod. Walnego Zebrania

Przewod. Komisji Uchwał i Wniosków

/-/

/-/ Żabka Jerzy

Jędrzejów, 30 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Dozamet” w Nowej Soli

STANOWISKO

Członków Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Dozamet” w Nowej Soli
z dnia 09.04.2011 r.
w sprawie ustawy z dn. 8 lipca 2005 r.

My członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego w Nowej Soli stwierdzamy. Istniejąca ustawa z 8 lipca 2005 r. dobrze służy działkowcom, ogrodom i naszej samorządnej organizacji jaką jest Polski Związek Działkowców. Toteż

z niepokojem śledzimy próby reformowania, osłabiania a w efekcie pozbawiania środków prawnych działkowców i ich organizacje. Pozbawienie uprawnień w części lub niektórych punktów ustawy i przekazanie tych uprawnień

dla administracji może odbyć się ze szkodą dla ogrodów i samych działkowców.

Tego nie chcą działkowcy którzy przez wiele lat te ogrody tworzyli. Apelujemy do I Prezesa Sądu Najwyższego

o wycofanie wniosku Trybunału Konstytucyjnego RP, by w przypadku badania zgodności z Konstytucją RP czynili to rozważnie by nie odbyło się to ze stratą i szkodą dla działkowców.

Prezes
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Sekretarz Walnego Zebrania
/-/

Nowa Sól, 9 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Odra” w Nowej Soli

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Odra” w nowej Soli
z dnia 9.04.2011 r.
w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

My uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczego w ROD „Odra” w Nowej Soli po raz kolejny stanowczo sprzeciwiamy się jakimkolwiek próbom naruszania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Postawa Marszałka Sejmu i pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżających do Trybunału Konstytucyjnego naszej ustawy o ROD i niezgodność z Konstytucją jest manipulacją w celu zawłaszczenia naszych działek i pozbycia się

działkowców z terenów atrakcyjnych dla lobbystów, którzy tereny te przeznaczą pod budowę obiektów handlowych, przemysłowych i deweloperów.

Ponad 100-letnia tradycja naszych działek nie ma nic wspólnego z żadnym ustrojem. My jesteśmy prostymi działkowcami, z działek czerpiemy radość, wypoczywamy w naszych ogrodach wraz z naszymi rodzinami, a jest nas w Polsce około milion rodzin działkowych.

Uczestnicy Walnego Zebrania ROD „Odra”
/-/ 49 podpisów

Nowa Sól, 9 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Nafta” w Pile

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego członków ROD „Nafta” w Pile
z dnia 31.03.2011 r.

Członkowie ROD „Nafta” w Pile przy każdej sposobności spotkania się w większym gronie dyskutują o swoim ogrodzie o osiągnięciach w zagospodarowaniu i modernizacji ogrodu i własnych działek. To co udało się dotychczas osiągnąć jest imponujące i cieszy, nie chcemy na tym poprzestać, ale z niepokojem odbieramy fakt, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP złożył do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP sześciu artykułów naszej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Wniosek ten podważa najważniejsze artykuły ustawy stanowiące podstawę istnienia ogrodów działkowych i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce, który na terenie Wielkopolski liczy już ponad 180 lat.

My działkowcy odbieramy ten wniosek jako kolejną

próbę zmierzającą do zmiany obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych poprzez odebranie nam ustawowych i konstytucyjnych gwarancji. Nie zgadzamy się na kolejną manipulację przy naszej ustawie, która spełnia oczekiwania działkowców i pod którą podpisało się 620 tysięcy działkowców. Nie zgadzamy się też aby Sejm RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w tak istotnych dla naszej społeczności sprawach, reprezentowali posłowie Stanisław Pięta i Andrzej Dera pochodzący z ugrupowania politycznego, które od wielu lat dąży wszelkimi sposobami do podważenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Nie dopuścimy do zniszczenia naszych ogrodów i działek, bo budowano je własnymi rękami wiele pokoleń naszych rodzin.

Są one często jedynymi miejscami wypoczynku.
Szanowni politycy, parlamentarzyści, organy władzy państwowej nie pozwólcie abyśmy utracili swoje ogrody

i działki. Nie pozwólcie na zmiany w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku bo ona dobrze służy nam zwykłym ludziom.

Przewodniczący Zebrania Sprawozdawczego
/-/ Zbigniew Siedłowski

Prezes
/-/ Jolanta Elicka

Piła, 31 marca 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Pod Czubatką” w Małogoszczu

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Pod Czubatką”
w sprawie wniosków Pierwszego Preza Sądu Najwyższego w kwestii stwierdzenia niekonstytucyjności wybranych zapisów ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. - względnie całej ustawy

My działkowcy z ROD „Pod Czubatką” w Małogoszczu zebrani na Zebraniu Sprawozdawczym, po zapoznaniu się z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego o zakwestionowaniu i stwierdzeniu niezgodności niektórych artykułów ustawy o rod. Protestujemy przeciw takiej próbie pozbawienia nas działkowców praw zagwarantowanych nam przez ustawę z dnia 8 lipca 2005 r., jesteśmy przekonani, że ustawa z 8 lipca 2005 r. dobrze funkcjonuje i nie widzimy potrzeby dokonywania zmian. Jesteśmy zdziwieni, że Pierwszy

Prezes Sądu Najwyższego, który stoi na straży przestrzegania prawa występuje do Trybunału Konstytucyjnego o pozbawienie działkowców ich praw nabytych. Wyrażamy ostry sprzeciw dla postępowania I Prezesa Sądu Najwyższego, zarzuty umieszczone w jego wniosku odbieramy jako kolejny atak na PZD. Uczestnicy walnego zebrania sprawozdawczego jak i ich rodziny będą wspierać wszelkie działania podejmowane przez Krajową Radę PZD jak i Okręgowy Zarząd PZD w Kielcach i nie dopuścimy do zniszczenia ponad 100- letniej idei działkowej w Polsce.

Prezes
/-/ Stefan Laskowski

Małogoszcz, 8 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD im. Skowrona w Szczecinie

Pan Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. Skowrona w Szczecinie
z dnia 30 kwietnia 2011 r.
w sprawie: obrony działkowców, ogrodów, Związku i ustawy z dnia 8 lipca 2005 r.

Apelujemy do wszystkich stanowiących prawo, aby pomyśleli o przyszłych pokoleniach działkowców. Nie możemy przyglądać się biernie jak pod płaszczykiem porządkowania prawa, dąży się w bliższej lub dalszej perspektywie czasu do likwidacji Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Trzeba zadać sobie pytanie, czy ogrody będą mogły funkcjonować na zasadach rynkowych i kogo w Polsce będzie na nie stać, bo pewno nie wszystkich. Rodzinne Ogrody Działkowe służą rodzinom dla których

działka jest niezbędna w celach socjalnych, społecznych i zdrowotno-rekreacyjnych. Zwracamy się zatem do Pana Marszałka Sejmu RP o zmianę opinii i wycofania jej z Trybunału Konstytucyjnego RP.

Domagamy się poważnego traktowania i poszanowania naszej woli, w celu zachowania terenów ogrodów działkowych, zachowania praw działkowców i Związku, wypracowanych na przestrzeni wielu lat. Podczas wyboru do Sejmu będziemy pamiętać, kto pozbawił nas tych praw.

Prezes Zarządu
/-/

Przewod. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Przewod. Walnego Zebrania
/-/

Walne Zebranie ROD „Staropolanka” w Polanicy Zdrój

PROTEST

My członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Staropolanka” w Polanicy Zdroju zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 30.04.2011 r. protestujemy przeciwko zmianie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, a także uchyleniu powyższej ustawy. Nie można niszczyć tego co dobrze służy polskim rodzinom.

Polanica Zdrój, 30 kwietnia 2011 r.

Zebranie ROD „Olszynka” w Słowiku k. Zgierza

My uczestnicy zebrania członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Olszynka” w Słowiku k. Zgierza w dn. 31 lipca 2010 r., które miało być poświęcone sprawom funkcjonowania naszego Ogrodu, zostajemy zmuszeni okolicznościami do zajęcia stanowiska w sprawie żywej dla ruchu działkowego w Polsce.

Powodem, stała się zadziwiająca aktywność Wysokiego Przedstawiciela Sądownictwa w Państwie prof. Lecha Gardockiego I Prezesa Sądu Najwyższego kierującego niespodziewanie wnioskami do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją szeregu zapisów Ustawy z dn. 08 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Ustawa ta, co należy podkreślić obowiązuje już od 5 lat.

W naszym odczuciu ta wyrafinowana, nie tylko prawnie, inicjatywa jest w istocie zamachem na Konstytucyjne prawo do wolności zrzeszania, samorządności, godzi w poszanowanie własności prywatnej i wspólnoty, praw nabytych, przestrzegania zasad sprawiedliwości społecznej i wiele innych zawartych w tym Najwyższym Akcie Prawnym Państwa Polskiego. Wpisuje się to działanie w pasmo ideologicznego zacierzenia jakie od wielu lat jest roztaczane wokół ruchu działkowego zrzeszonego w Polskim Związku Działkowców. W jego cieniu skrywa się aż nadto widoczna chęć na darmowe przejęcie niemałego majątku działkowego.

Narzuca się pytanie co robi w tym otoczeniu I Prezes Sądu Najwyższego.

Idea działkowa wprowadzona w życie przeszło 100 lat temu przez pruskiego zaborcę skierowana była do mniej zasobnych poddanych, w tym Polaków. Rozwijana później przez dziesięciolecia istnienia państwowości polskiej, staje się zawadą dopiero dla obecnie rządzących. Dla jej unicestwienia podejmuje się najbardziej wyszukane inter-

Większość z nas działkowców to renciści, emeryci i osoby bezrobotne o całkowitym braku dochodu.

Ogródki działkowe to nasze miejsca pracy, wypoczynku, a zebrane pożytki w postaci owoców i warzyw stanowią uzupełnienie budżetu domowego.

Wołamy i prosimy o rozważę – zostawcie naszą ustawę i Polski Związek Działkowców w spokoju.

/-/ 31 podpisów członków ROD „Staropolanka”

pretacje prawa, które nasuwają pytanie, o ich wiarygodność i uczciwość.

Ogród nasz powstał 30 lat temu na nieużytkach Skarbu Państwa, które i obecnie pozostają poza naszym ogrodzeniem. Na przejętych w dobrej wierze terenach powstało 250 działek i zbudowano infrastrukturę drogową, wodociągową z własnym ujęciem wody, elektryczną, rekreacyjno-sportową i inną. Istotnie wzbogacając ekosystem okolicy. Ogród jest przygotowany do przebywania 1000 dorosłych i dzieci stanowiących część milionowej rzeszy działkowców podobnych do nas. Żeby to stworzyć trzeba było dużo zapału ale też i wyrzeczeń oraz obciążeń finansowych.

Tych ostatnich, tym trudniejszych do pokonania, że z reguły pochodzących z comiesięcznych zarobków, pomniejszonych w okresie początkowym z uwagi na swoistą partycypację całego społeczeństwa, w budowane wówczas wielkie inwestycje i dokonywane przedsięwzięcia. Obecnie jak widzimy sprzedaż tych inwestycji ratuje obecną, gospodarkę kraju. My natomiast, starsze pokolenie, zamiast uznania i rekompensaty spotykamy się z wytykaniem i odbieraniem.

Stajemy się dla rządzących swoistymi „kułakami” obecnych czasów.

Coraz liczniejsza młodsza generacja naszych działkowców, doceniająca walory tej formy wypoczynku, przejmująca czy uzyskująca działki i lokująca, używając ich języka, nieraz znaczące dla nich zasoby finansowe w przekonaniu o stabilności prawa, narażona jest tak samo jak pozostali na stresy i obawy o utratę dorobku.

Nie możemy pozostawać w goryczy i bezradności wobec uruchomionej obecnie bezdusznej maszyny urzędniczej wymierzonej w zniszczenie nas, gdy bez sukcesu poparcia społecznego kilka lat temu skończyły się próby dokonania tych

zamierzeń w sposób publicznie jawny. Dlatego pozostaje nam wsparcie działań Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców w obronie naszych interesów oraz pamięta-

nie kto nas wspiera i podziela racje, mając na uwadze nasze możliwości oceny w najbliższych wyborach samorządowych jak i niedalekich parlamentarnych.

W imieniu Zebrania
Zarząd ROD „Olszynka”

Prezes ROD „Olszynka”
/-/ Ryszard Turek

Bydgoszcz, 31 stycznia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Stokrotka” w Radomiu

My, niżej podpisani, członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Stokrotka” w Radomiu, zebrani na Walnym Zebraniu członków protestujemy przeciwko wszelkim próbom zmierzającym do likwidacji ogrodów działkowych.

Szczególnie bolesne są dla działkowców dążenia niektórych środowisk – przeciwników ruchu działkowego – udających walkę o „konstytucyjność”, a dążących de facto do realizacji celów środowisk gospodarczych żądnych zawłaszczenia terenów ogrodów.

Nasze obawy o przyszłość ogrodów pogłębia fakt niedopuszczenia do Uczestnictwa w rozprawie przed Trybuna-

Marszałek Sejmu RP
I Prezes Sądu Najwyższego
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

łem Konstytucyjnym przedstawiciela Związku - reprezentanta działkowców. I nie chodzi nam o szlacheckie „nic o nas bez nas” ale o realizację świętej zasady każdego postępowania, gwarantującej „wysłuchanie drugiej strony”.

Apelujemy o pozostawienie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i samych działkowców w spokoju. Działkowców, którzy przez pokolenia, kosztem wyrzeczeń, inwestowania i własną pracą doprowadzili uprawiane areale do wysokiej kultury rolnej.

Nie możemy być z tego wyrugowani i to bez odszkodowań przez państwo prawa jakim jest Rzeczpospolita Polska.

/-/ 40 podpisów

Radom, 30 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD im. Nad Nielbą w Wągrowcu

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. Nad Nielbą w Wągrowcu
z dnia 18 marca 2011 roku
w obronie Ustawy o ROD z 2005 r.

Działkowcy użytkujący działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. Nad Nielbą w Wągrowcu biorący udział w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym protestują przeciwko kolejnej na przestrzeni ostatnich 20 lat próbie likwidacji ogrodów, praw działkowców i naszego Związku. Stanie się tak jeśli Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego nie wycofa z Trybunału Konstytucyjnego swojego wniosku o stwierdzenie niezgodności zapisów całej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP.

Jesteśmy oburzeni wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, bowiem Pan Prezes Sądu twierdzi, że Usta-

wa jest niekonstytucyjna po 5 latach jej funkcjonowania, a przecież przed jej uchwaleniem przeszła ona całą ścieżkę legislacyjną przewidzianą prawem i została podpisana przez Prezydenta RP – „Strażnika Konstytucji”.

Pytamy więc Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dlaczego:

- chce nas działkowców pozbawić tytułu prawnego do użytkowanej działki,
- prawa własności do naszych nasadzeń i pobudowanych altan, które gwarantuje nam Konstytucja RP i nasza ustawa,
- prawa do odszkodowań za utraconą własność w przy-

padku likwidacji ogrodu i do działki zamiennej
– oraz prawa do przejęcia działki po zmarłym działkowcu przez Jego osoby bliskie.

Nie potrafimy zrozumieć dlaczego tak ważny organ Państwa jakim jest Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w bardzo długim uzasadnieniu prawnym swojego wniosku, nie zważył praktycznie żadnych ważnych argumentów, które by przemawiały za uchynieniem całej ustawy o ROD. Natomiast zapomniał Pan Prezes Sądu, że nasze Ogrody są urządzeniami użyteczności publicznej, ogrodami – parkami, darmowymi fabrykami tlenu tak potrzebnego dla każdego człowieka żyjącego w zabetonowanych do granic możliwości miastach oraz, że ustawa spełnia oczekiwania działkowców, którzy dla Jej poparcia złożyli 620 tysięcy podpisów.

Panie Prezesie Sądu Najwyższego – inne grupy społeczne czy zawodowe w przypadku zagrożenia ich bytu strajkują, wychodzą na ulica, palą w miejscach publicznych

opony nie ponosząc za to żadnych konsekwencji ze strony władzy publicznej.

Polscy działkowcy nie czynią tego, bowiem my dbamy o środowisko naturalne człowieka. Chcemy wreszcie doczekać się należnego nam szacunku i traktowanie działkowców nie jak szkodników, którzy podobno stoją na przeszkodzie rozwoju naszych miast. Chcemy być traktowani jak grupa społeczna, której działalność w Polskim Związku Działkowców przynosi społeczeństwu pożytek.

Zwracamy się do władz krajowych i okręgowych naszego Związku o dalsze podejmowanie działań w obronie Ustawy o ROD, nas działkowców, naszych Ogrodów i naszego Związku.

Apelujemy do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Stanisława Dąbrowskiego o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosków swego poprzednika, bowiem nimi czyniona jest nam krzywda.

Z działkowym pozdrowieniem

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Andrzej Słoma

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Zygmunt Jankiewicz

Prezes Zarządu ROD
/-/ Ewa Zawłocka

Wągrowiec, 18 marca 2011 r.

Walne Zebranie ROD im. Krokus w Wysokiej

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. Krokus w Wysokiej
z dnia 4 kwietnia 2011 roku
w obronie Ustawy o ROD z 2005 r.

Członkowie Polskiego Związku Działkowców zebrani w dniu 4 kwietnia 2011 roku na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym naszego Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Krokus w Wysokiej niniejszym stanowiskiem przyłączamy się do protestów kierowanych przez inne Ogrody w naszym Okręgu Pilskim, a związanych z wnioskami, które w 2010 roku wystosował do Trybunału Konstytucyjnego były I Prezes SN Lech Gardocki. Naszym zdaniem niezrozumienie społecznej roli ogrodów oraz brak wiedzy związanej z historią ich tworzenia, a także niedoceniając wielopokoleniowego wysiłku naszych poprzedników doprowadziły do skierowania tych kuriozalnych zarzutów, że zapisy Ustawy o Ogrodach Działkowych

z 2005 roku są niezgodne z Konstytucją RP.

Stwierdzamy, że podważanie zapisów naszej ustawy stanowiących o powszechnej dostępności do działek, sprawdzonych formach zarządzania ogrodami przez struktury ogrodowe, o zapisach określających jasno i precyzyjnie, kto jest właścicielem naniesień i nasadzeń na działce, w naszej ocenie jest kwestionowaniem norm prawnych zawartych w Konstytucji naszego Państwa.

Zwracamy się więc do obecnego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Dąbrowskiego z prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego niefortunnych wniosków swojego poprzednika.

Z działkowym pozdrowieniem

Wysoka, 4 kwietnia 2011 r.

Prezes ROD
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Walne Zebranie ROD „Magnolia” we Wrocławiu

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Magnolia” we Wrocławiu
z dnia 9 kwietnia 2011 r.

My członkowie ROD „Magnolia” we Wrocławiu, zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 9 kwietnia 2011 r. protestujemy przeciwko działaniom Prezesa Sądu Najwyższego RP w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP niektórych przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Kwestionowania naszego prawa do gruntu ogrodu i naszej działki, do naszej własności, czyli wszystkiego, co pobudowaliśmy na naszych działkach godzi w podstawowe

we prawa obywateli, zagwarantowane w Konstytucji.

Działka dla nas ludzi starszych jest nie tylko miejscem dalszej pracy, po zakończeniu działalności zawodowej, jest miejscem wypoczynku i rekreacji, miejscem spotkań ludzi o podobnych zainteresowaniach i umiłowaniu przyrody.

Dlatego wyrażamy zdecydowany sprzeciw próbom zmiany obowiązujących przepisów regulujących porządek prawny ogrodów działkowych.

Przewodniczący Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/ Tadeusz Warpas

Prezes ROD „Magnolia”
/-/ Zdzisław Bednarzak

Walne Zebranie ROD „Wanda” w Żarach

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Panie Marszałku,

Członkowie Polskiego Związku Działkowców posiadający Rodzinny Ogród Działkowy w Żarach zgromadzeni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 09 kwietnia 2011 r. Składający sprawozdanie z działalności wybranego demokratycznie Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej oraz uczestnicy tego zgromadzenia po zapoznaniu się z treścią wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego protestują w sprawie zaskarżenia sześciu artykułów Ustawy z dnia 08 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych jako niekonstytucyjnych.

W ciągu ostatnich 20 lat organ przedstawicielski Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców wspierana przez rzesze działkowców wielokrotnie i skutecznie potrafiło przeciwstawić się wszelkim próbom likwidacji Związku i naszych ogrodów.

Dzisiejsi Wnioskodawcy zapominają, że tereny obecnie

użytkowane przez Rodzinne Ogrody Działkowe zrzeszone w Polskim Związku Działkowców były przed laty w majestacie prawa przekazywane przez urzędników władzy publicznej. I nie były to zielone płuca naszych miast tylko niechciane przez nikogo nieużytki, ugory czy wręcz wysypiska. Uważamy, że ogrody działkowe to urządzenia użyteczności publicznej oraz relaks i wspomaganie budżetu domowego uboższej ludności będącej na emeryturze, rencie i na bezrobociu. Apelujemy do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku Prezesa Sądu Najwyższego gdyż jest on krzywdzący dla ponad milionowej rzeszy działkowców w Polsce.

Uczestnicy Walnego Zgromadzenia prosimy i apelujemy do Pana Marszałka i Posłów, aby pozostawili Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w jej dotychczasowym kształcie gdyż broni ona skutecznie praw działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Przew. Komisji Uchwał
/-/ Mirosław Marczuk

Przew. Walnego Zebrania
/-/ Krzysztof Rubczyński

Prezes Zarządu ROD
/-/ Mieczysław Maszczyński

Żary, 9 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD im. 40-Lecia WP w Pile

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD im. 40-Lecia WP w Pile
z dnia 26 marca 2011 roku

w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku

Uczestniczący w Walnym Zebraniu Sprawozdawczym członkowie Polskiego Związku Działkowców im. 40-lecia WP w Pile dnia 26 marca 2011 roku wobec wystąpienia w 2010 roku byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie, iż cała nasza Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku jest niekonstytucyjna, wyrażają swoją dezaprobatę dla tej szkodliwej inicjatywy.

Żądanie uchYLENIA tej Ustawy skierowane jest przeciwko PZD, Krajowej Radzie PZD, przeciwko naszym Ogrodom i nam działkowcom zmierzając do likwidacji Związku i ogrodnictwa działkowego w Polsce, którego historia zaczęła się ponad 110 lat temu.

Nie po raz pierwszy podważa się i kwestionuje zapisy tej Ustawy, chociaż właśnie ona chroni ruch ogrodnictwa działkowego będąc formą wsparcia dla bardzo wielu nię zamożnych polskich rodzin.

Rodzinne Ogrody Działkowe zrzeszone w Polskim Związku Działkowców to także niezwykle ważny element

miejskiej zieleni, utrzymywana przez nas samych dla dobra lokalnych społeczności.

Zastanawiamy się dlaczego, my działkowcy i nasz Związek musimy od wielu już lat ciągle walczyć w obronie naszych praw, broniąc Ustawy o ROD?

Nie potrzebujemy żadnych zmian w jej brzmieniu.

Chcemy w spokoju i bez żadnych obaw o przyszłość korzystać z tych naszych, małych skrawków ziemi.

Pytamy się czy partykularne interesy niektórych ugrupowań politycznych lub grup ekonomicznego nacisku mają być ważniejsze niż dobro miliona członków Polskiego Związku Działkowców?

Zwracamy się do Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców o dalszą obronę naszych praw, naszego Związku i naszej dobrej Ustawy o ROD.

Obecnego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Stanisława Dąbrowskiego prosimy, by dla dobra obywateli, dobrowolnie zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców wycofał wnioski swego poprzednika.

Z działkowym pozdrowieniem

Prezes Zarządu ROD
/-/ Tadeusz Daukszewicz

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Piła, 26 marca 2011 r.

Konferencja Sprawozdawcza ROD „Hutnik I” w Stalowej Woli

Członkowie Polskiego Związku Działkowców uczestniczący w konferencji sprawozdawczej w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Hutnik I” w Stalowej Woli stwierdzają, że wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie zbadania zgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, stwarza kolejne realne zagrożenie dla dalszego istnienia ogrodów działkowych.

Kierując do Trybunału Konstytucyjnego swój wniosek Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wykazał się niezamożnością realiów ogrodnictwa działkowego w Polsce. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych bardzo dobrze

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

służy wszystkim działkowcom, zapewniając prawo do użytkowania działki, prawo własności nasadzeń i naniesień na działkach oraz prawo do odszkodowania za utraconą własność w przypadku likwidacji ogrodu. Wszelkie zmiany godzące w istnienie PZD, zmierzają w swej istocie do całkowitej likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Jesteśmy przekonani, że Pan Prezes przeanalizuje krzywdzące dla środowiska działkowców skutki, jakie może przynieść uwzględnienie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego i doprowadzi do odrzucenia tej szkodliwej inicjatywy.

Z wyrazami poważania
Działkowcy z ROD „Hutnik I” w Stalowej Woli
/-/ 48 podpisy

Stalowa Wola, 14 maja 2011 r.

Konferencja Sprawozdawcza ROD „Skarbówka” w Szczecinie

LIST OTWARTY

Uczestników konferencji sprawozdawczej ROD „Skarbówka” w Szczecinie
z dn. 16.04.2011 r.

Marszałek Sejmu RP

Uczestnicząc w konferencji sprawozdawczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Skarbówka” w Szczecinie po przedyskutowaniu wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich. Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Najwyższej Izby Kontroli oraz Marszałka Sejmu RP – zmierzających jednoznacznie do zmiany Ustawy o ROD dochodzimy do wniosku, iż jest to świadome dążenie do realizacji zaplanowanego wcześniej celu.

Użytkujemy ogród działkowy o 100-letniej tradycji ogrodniczej. Nasze prawa na dzień dzisiejszy nie zostały jednak w pełni uregulowane przez urzędników państwowych, a później samorządowych. Co stanie się z takimi ogrodami po zmianie ustawy, która swoimi zapisami wyraźnie broni je przed pochopnymi likwidacjami.

Zmiany ustawy o ROD spowodują, że wiele ogrodów przestanie istnieć o czym mogą świadczyć zapisy w opracowywanych w miejscowych planach zagospodarowania

przestrzennego lub w studiach uwarunkowań do tych planów.

Panie Marszałku – czy dla Polski dzisiaj ten problem jest najważniejszy? Czy nie czas podjąć walkę z biedą, bezdomnością, degradacją środowiska?

W tym kierunku należałoby wprowadzić zmiany prawne, aby ogrody działkowe umocnić, które były, są i będą potrzebne społeczeństwu.

Nie wolno imię wygładzania prawa niszczyć dorobku pokoleń ludzi, którzy kochają swoje małe działki i mają możliwość na nich wypoczywać, za co w pełni jesteśmy wdzięczni Państwu Polskiemu i samorządom lokalnym.

List kierujemy jednocześnie do Trybunału Konstytucyjnego, I Prezesa Sądu Najwyższego, Najwyższej Izby Kontroli, Sejmowej Komisji Ustawodawczej oraz do klubów poselskich i Krajowej Rady PZD.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Zarząd ROD „Malwa” w Tomaszowie Mazowieckim

Zarząd ROD „Malwa” w Tomaszowie Maz. pragnie wyrazić swój protest przeciwko uchyleniu art. 24 Ustawy o ROD z dnia 08.07. 2005 r. Punkt tej ustawy to ochrona prawna dla działkowców, prawo do nasadzeń i naniesień oraz oddalenie roszczeń wobec Związku osób trzecich do terenów ROD. To co Związek wypracował w postaci Ustawy o ROD dobrze służy działkowcom, w należyty sposób chroni nabyte prawa, gwarantuje odszkodowanie w przypadku likwidacji Ogrodu na cele publiczne i jest to podstawa istnienia ogrodnictwa działkowego.

Grunty Ogrodów służą całej społeczności lokalnej, a działka to ogólnodostępne świadczenie socjalne zagwarantowane Ustawą.

Jest to już kolejna próba uderzenia w Ogrody Działkowe, Polski Związek Działkowców oraz Ustawę o ROD. Nie liczy się ogród, zieleń, środowisko, człowiek, jego potrzeby w starszym wieku oraz potrzeby rodzin młodszych o skromnych dochodach, a liczy się tylko pieniądź. Działka to dorobek życia działkowca. W ostatnich latach jesteśmy obiektem ciągłych działań, które podważają nasze

istnienie jako członków PZD. PZD powstał i działa w zgodzie z obowiązującymi prawami i podejmuje działania w stosunku do tych którzy negują dorobek ruchu ogrodnictwa działkowego i sens jego dalszego istnienia.

Określa się Nas jako obywateli którzy istnieją dzięki wyimaginowanym korzyściom całego społeczeństwa.

W obronie Ustawy o ROD z dnia 08.07.2005 r. przed zmianą został zwołany w dniu 14.07.2009 r. I Kongres PZD, a za Ustawą o ROD podpisało się 640 tys. działkowców.

Działka w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym przestała być miejscem relaksu i wypoczynku, a zaczęła być miejscem walki o przetrwanie i związany z tym niepokój o kształt ogrodów w przyszłości.

Polski Związek Działkowców siłą swą czerpie ze zdecydowanego poparcia Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Chcemy gospodarzyć i żyć u siebie w Naszych Ogrodach i nie jest potrzebna zmiana, a spokój i stabilizacja prawna która pozwoli na pełne korzystanie z dobrodziejstw uprawy i rekreacji na działce.

Zarząd
Prezes

/-/ Marek Damas

Tomaszów Maz., 20 lipca 2011 r.

Zarząd ROD „Słonecznik” w Lublinie

Pan
Cezary Grabarczyk
Minister Infrastruktury
Warszawa

Panie Ministrze!

Informacja Pana zawarta w piśmie skierowanym do Krajowej Rady naszego Związku o monitorowaniu naszych poczynań organizacyjnych odebraliśmy z dużą przykrością i niezrozumieniem.

Pismo to zostało odczytane na naszym dorocznym zebraniu sprawozdawczym, w którym brało udział ponad 150 działkowców i stało się głównym tematem dyskusji. Wnioski z niej wypływające były jednoznacznie krytyczne wobec Rządu, który w ponad stuletnich dziejach naszego ruchu działkowego patriotycznej organizacji, głównie ludzi starszych, mający już za sobą życie zawodowe, ludzi, którzy chcieliby żyć w spokoju i wspomagać codzienny rodzinny stół produktami wyhodowanymi na działkach bez zakłóceń i obaw. Wielokrotnie wypowiadaliśmy się w tej sprawie i o tym świadczą ponad 620 tysięcy podpisów zebranych w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Nie jest dla nas zrozumiały fakt ataku, tak odebraliśmy Pana pismo, na największą dziś polską organizację i uznaliśmy, że taki stosunek do PZD zmusza nas do bardziej aktywnej postawy w życiu politycznym państwa.

Z ogrodów działkowych korzysta milion rodzin to poważna siła polityczna, która poza uprawą działek winna dać wyraz w życiu politycznym i społecznym państwa. Winniśmy w sposób zorganizowany i jednomyślny występować wobec wszelkich działań władzy państwowej.

Zbliżają się wybory parlamentarne, niewątpliwie weźmiemy w nich udział opowiadając się za kandydatami do parlamentu – ludźmi życzliwymi dla działkowców. W sumie jest nas przecież około 4 milionów, miłośników naszych ogrodów – to siła z którą trzeba liczyć się. Myślimy, że najbardziej butni nasi przeciwnicy zrozumieją naszą być może desperacką postawę. Dla nas nie ma odwrotu.

Powyższe wystąpienie do Pana – Pana Ministra przyjęte zostało przez zebranych z pełnym aplauzem.

Z upoważnienia zebranych podpisali

Prezes Zarządu
/-/ mgr inż. Edward Trojanowski

Sekretarz Zarządu
/-/ Elżbieta Łoś

Lublin, 11 maja 2011 r.

Zarząd ROD im. Zjednoczenie w Słupsku

STANOWISKO

Zarządu ROD im. Zjednoczenie w Słupsku
z dnia 01 czerwca 2011 r.

w odpowiedzi na pismo Ministra Infrastruktury z dnia 07 kwietnia 2011 r. skierowane do Prezesa Rady Krajowej Polskiego Związku Działkowców

My, członkowie Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego, a także członkowie Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej tego Ogrodu, zebrani na posiedzeniu wspólnym, po zapoznaniu się z pismem Pana Ministra stwierdzamy zdecydowanie i jednogłośnie, że nie podzielamy stanowiska zawartego w piśmie. Uważamy za zbędny monitoring otoczenia prawnego, w jakim funkcjonują Rodzinne Ogrody Działkowe. Pieczę, nad zgodnym z prawem funkcjonowaniem Ogrodów sprawuje skutecznie Polski Związek Działkowców.

Zapisy ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych regulują wszelkie rozwiązania dotyczące działkowców, Związku i naszego istnienia w Polsce.

W kwestii wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego, skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego wypowiedzieli się nasi działkowcy na zebraniach kół i delegaci na Konferencję Sprawozdawczą naszego Ogrodu, a niejednokrotnie bardzo krytyczne wnioski skierowaliśmy do naszych władz. My funkcjonujemy w otoczeniu tych praw i my najlepiej znamy ich wartość. Zarządzający krajem obowiązani są słuchać głosu obywateli, a nie kierować się głosami polityków, w tym niejednokrotnie skompromitowanych w oczach obywateli. Chcemy wierzyć że działa Pan Minister w dobrej wierze i dla dobra działkowców, chociaż dochodzące nas słuchy każą czasami wątpić w dobre intencje Pana zamierzeń.

Najbliższy czas pokaże, czy zwycięży rozsądek i nasze dobro, czy prywatna i dobro garstki dobrze ustawionych obywateli naszego kraju oraz niektórych polityków próbu-

jących „łapać punkty” w zbliżającej się kampanii wyborczej do parlamentu. My też pamiętamy o zbliżających się wyborach i wiemy, kto nam szczerze życzy.

Zarząd ROD
/-/ 8 podpisów

Komisja Rewizyjna ROD
/-/ 3 podpisy

Komisja Rozjemcza ROD
/-/ 4 podpisy

Zarząd ROD „Handlowiec” w Nowej Soli

Zarząd ROD „Handlowiec” PZD w Nowej Soli z okazji objęcia przez Pana I Prezesa SN w imieniu członków ogrodu przekazujemy Panu serdeczne życzenia – życzymy pomyślności w pracy na nowo objętym stanowisku służącemu społeczności polskiej.

Korzystając z objęcia przez Pana tak ważnego i odpowiedzialnego stanowiska zwracamy się do Pana z uprzejmą prośbą o rozpatrzenie zaskarżenia jakie wniósł pan Lech Gardocki do TK że ustawa z dnia 8 lipca 2005 r., o ROD jest niezgodna z Konstytucją RP.

Pan Lech Gardocki w pierwszej wersji zaskarżył 6 artykułów naszej ustawy, a gdy napłynęły do niego setki protestów od działkowców z całej polski wniósł do trybunału drugi wniosek zaskarżający ustaw jako niezgodna z Konstytucją Rzeczypospolitej polskiej.

Stwierdzamy, że zaskarżenie naszej ustawy w taki sposób i dopiero po pięciu latach jej obowiązywania dopatrzył się niezgodności z Konstytucją to wyczyn polityczny a nie z przepisu prawa. Nasza ustawa bardzo dobrze służy Polskiemu Związkowi Działkowców zrzeszającymi milion działkowców w Rodzinnych Ogrodach Działko-

Szanowny Pan
Stanisław Dąbrowski
I Prezes SN

wych. Rodzinne Ogrody Działkowe tworzone na ugorach, wysypiskach i nieużytkach rolnych przy ogromnym nakładzie wysiłku i zaangażowaniu działkowców. Działkowicze to najuboższa część społeczeństwa polskiego to renciści, emeryci i bezrobotni wśród nich Sybiryści dla których działka służy do poprawiania bytu i wypoczynku wśród ogrodowej zieleni.

Szanowny Panie Prezesie stając w obronie naszej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, która zapewnia nam dalsze użytkowanie naszych działek uprzejmie prosimy o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego zaskarżenie wniesione przez pana Lecha Gardockiego.

Nasza ustawa jest najlepszym naszym aktem prawnym dający bezpieczeństwo na uprawianych działkach w Polskim Związku Działkowców.

Uprzejmie prosimy pana Prezesa SN o spełnienie naszej szczerzej prośby i wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniesionego zaskarżenia przeciwko ustawie z 8 lipca 2005 r. pragniemy by ustawa nasza dalej służyła polskim działkowcom.

Z serdecznymi pozdrowieniami

Za zarząd

Sekretarz Zarządu
/-/

Z-ca Prezesa
/-/

Prezes Zarządu
/-/

Nowa Sól, 20 listopada 2010 r.

Zarząd ROD „Ponidzie I” w Pińczowie

Zarząd ROD „Ponidzie I” w Pińczowie z upoważnienia Walnego Zebrania odbytego w dn. 12.03.2011 r. wyraża

Do
Pana Prezesa Sądu Najwyższego

zaniepokojenie ciągłymi atakami na nasze ogrody działkowe. Jesteśmy w większości emerytami i rencistami, chce-

my spokoju na naszych działkach. Obowiązująca ustawa jest dla nas wygodna i wcale nas nie ogranicza. Dobrze, że mamy swój Związek, który stanowi ochronny parasol. Obowiązujące prawa i przepisy państwowe są w większości nam obce, ponieważ nasze myśli i zaintereso-

sowania są skierowane na nasze ogródki. Czy nam powschodziło? Czy nam rośnie? Każdy z nas wypracował już swoje, a dziś zasługujemy na godziwy odpoczynek, ale zapewni nam go jedynie stabilizacja naszych praw i obowiązków.

/-/ 6 podpisów działkowców

Sekretarz Zarządu

/-/

Prezes

/-/

Pińczów, 28 marca 2011 r.

Zarząd ROD „Pilczyce” we Wrocławiu

P. Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP
I Prezes Sądu Najwyższego RP
Prof. Stanisław Dąbrowski
Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

Zarząd ROD „Pilczyce” wraz z działkowcami akceptuje postanowienia ustawy o ogrodach działkowych z 2005 r. Wniosek Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie domniemanej niezgodności niektórych zapisów tej ustawy z Konstytucją godzi w podstawowe prawa użytkowników Naszego ogrodu. Protestujemy przeciwko tym działaniom, gdyż podważają one przepisy gwarantujące działkowcom prawo do użytkowania ogrodów i czynią z nas „dzikich lokatorów”. Nie zga-

dzamy się aby te działania pozbawiły nas własności majątku usytuowanego na działkach jak altanki, nasadzenia i infrastruktura tworzona przez wiele lat.

Zarząd ROD „Pilczyce” i użytkownicy działek naszego Ogrodu stanowczo sprzeciwiamy się działaniom godzącym w naszą społeczną tożsamość i zmierzającym do pozbawienia nas istotnego prawa do korzystania z „zielonych oaz” w betonowych kompleksach mieszkaniowych oraz dóbr wypracowanych przez pokolenia.

W załączeniu lista z podpisami

/-/ 115 działkowców

Prezes ROD „Pilczyce”

/-/ Michał Przyboś

Wrocław, 30 grudnia 2010 r.

Zarząd ROD „Tulipan” w Jędrzejowie

STANOWISKO

Zarządu ROD „Tulipan” w Jędrzejowie

w sprawie wniosków Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją wybranych zapisów Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Skutkiem masowych protestów działkowców przeciwko złożonemu wnioskowi do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego Prof. Lecha Gardockiego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją sześciu zapisów Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku: Art. 10, Art. 14 ust. 1, 2, Art. 15 ust. 2 Art. 30, Art. 31 ust. 1–3,

Art. 31 ust 4 stało się rozszerzenie zaskarżenia na pozostałe zapisy tejże ustawy uchwalonej w majestacie prawa sześć lat temu. Wniosek o uchwalenie całej ustawy odbieramy za swoisty odwet za niepokorną i solidarną postawę polskich działkowców. Broniąc swoich, słusznych żywotnych interesów zostaliśmy odgórnie skarceni, wzgardze-

ni, „sprowadzeni do parteru”. Naocznie widać iż rzeczywistym celem „medyków” rzekomo chorego PZD jest zagarnięcie pięknie zagospodarowanych zielonych terenów ogrodów działkowych. Ustawiczne nękanie polskiego działkowca to według nas swoisty lobbing polityczny. Bycie posłem to szlachetna misja, misja stanowienia równego prawa wobec wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Czyżby zatwierdzający nie czytali, nie rozumie-li tego co stanowią? To szokujące, że na tak nową ustawę cyklinie i z taką siłą czynione są uporczywe zamachy w myśl zasady, że i mała kropla dużą skałę drąży. Nie pozwolimy osłabić prężnej społecznej organizacji działkow-

ców. Dzięki niej mamy to co mamy – piękne, dobrze zagospodarowane ogrody, chlubę naszych miast, naszej Ojczyzny, czym wyróżniamy się w Europie i świecie, i niech tak dalej będzie. Ogród działkowy dla większości jest swoistą zapomogą pozwalającą jakoś związać koniec z końcem przy tysiącłotowym świadczeniu emerytalnym. Usilnie prosimy dzierżących ster władzy o odstąpienie od zamysłu likwidowania polskiego ogrodnictwa działkowe-go, szczycącego się ponad 100-letnią tradycją, a obecnie sprawującego funkcję I Prezesa Sądu Najwyższego pana Profesora Stanisława Dąbrowskiego o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego zaskarżonej ustawy.

Zarząd ROD „Tulipan” w Jędrzejowie

Sekretarz
/-/

Z-ca Prezesa
/-/

Z-ca Prezesa
/-/

Prezes
/-/

Członek
/-/

Skarbnik
/-/

Zarząd ROD „Kolejarz” w Częstochowie

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kolejarz” w Częstochowie działając w imieniu wszystkich użytkowników działek należących do naszego ogrodu, składa na ręce Pana Marszałka stanowczy protest przeciwko manipulowaniu prawem w celu zmiany ustawy z dn. 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uważamy, że ustawa w obecnej formie chroni prawa prawie milionowej rzeszy działkowców zrzeszonych

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

w Polskim Związku Działkowców, a pozostawienie jej w niezmienionej treści będzie rozwiązaniem najbardziej sprawiedliwym. Pragniemy zauważyć, że uchwalona przez sejm RP ustawa funkcjonowała przez 5 lat i nikt nie kwestionował jej treści. Obecne próby manipulowania prawem odbieramy jako atak na jedyną przeszkodę na drodze do pozbawienia nas naszych ogrodów.

Z poważaniem
/-/

Częstochowa, 29 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD „Sielanka” w Lublińcu

STANOWISKO
ROD „Sielanka” PZD w Lublińcu
z dn. 8.03.2011 r.
w obronie ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Tegoroczne obchody dnia Święta Kobiet, które miały miejsce w naszym „ogrodzie” były kolejną okazją do spotkania naszej małej społeczności w większym gronie. Mi-mowolnie dominującym tematem uroczystego spotkania

stała się dyskusja nad zamieszczeniem wokół ustawy o ROD i związanymi z tym zagrożeniami. Chcielibyśmy w tym miejscu po raz kolejny przypomnieć, że obecna ustawa z dnia 8 lipca 2005 r., która zastąpiła ustawę o pracowni-czych ogrodach działkowych z 1981 r. była wspólnym

dziełem licznej grupy społecznej, jaką stanowią działkowcy i polskich parlamentarzystów i uznana została jednoznacznie za spełniającą wymogi pełnych przemian społecznych czasów oraz zgodna nie tylko z oczekiwaniami zainteresowanych stron ale i z polskim prawem.

Pomimo, że dużą grupę naszej małej społeczności stanowią emeryci i renciści to zapewniamy, że potrafiemy czytać i to w przeciwieństwie do niektórych osób w tym kraju ze zrozumieniem. Z niepokojem zauważyliśmy, że dzisiejsza polemika nad ustawą wskazuje, że niektórym osobom i organizacjom zależy na zburzeniu uprawomocnionych rozwiązań. Jak mówi jedno ze starych polskich przysłów. „Kiedy nie wiadomo o co chodzi, to wiadomo, że chodzi o pieniądze”.

A nam, jak przystało na dobrych, chociaż ubogich gospodarzy też chodzi o pieniądze i to nieraz dosłownie ten „wdowi grosz”, które inwestujemy w nasze małe ogrody. Dziś dla wszystkich rozpoznawalnym symptomem czasów jest prawna gwarancja inwestycji. Nasza Ustawa zawiera prawne gwarancje dla istnienia i rozwoju ogrodów

przez co rozumiemy pewne inwestowanie w infrastrukturę, urządzenia i nasadzenia na naszych działkach. Większość z nas dziwi „zainteresowanie” niektórych opinio- twórczych i decydenckich środowisk niewielkimi nieraz arealami zagospodarowanych działek, w chwili gdy wielokrotnie tuż za przysłowiowym płotem znajdują się całe hektary ziemi leżące odłogiem. Wydaje się nam nieraz wręcz niestosownym powoływanie się na interes gmin, które często mają kłopot z utrzymaniem w należytych stanie podległym im zieleńców, czy nawet przydrożnych rowów.

Jesteśmy ludźmi kochającymi kontakt z przyrodą i uprawianie ziemi i czy jest to zbyt wielki przywilej. Kawalek ziemi na której spędzamy nieraz swój wolny czas a niektórzy, z nas nawet wakacje ponieważ na inne po porostu nas nie stać!

Powyższe stanowisko które jest odpowiedzią społeczności naszego „ogrodu” na próby manipulowania ustawą o ROD jednomyślnie popierają

Zarząd ROD „Sielanka” i statutowe komisje

Przew. Komisji Rozjemczej
/-/ Marian M.

Skarbnik
/-/ Kazimiera Szozda

Księgowa
/-/ Zdzisława Dyla

Sekretarz Zarządu
/-/ Barbara Kowalczyk

/-/ 22 podpisy członków
Związku ROD „Sielanka”

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/ Lucyna P.

Prezes
/-/ Kazimierz Kosiada

Lubliniec, 8 marca 2011 r.

Zarząd ROD „Piastowski” w Międzylesiu

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ustawy o ROD

Z olbrzymim niepokojem przyjęliśmy wniosek Prezesa SN RP o stwierdzenie niezgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z konstytucją RP. Ogród nasz powstał na nieużytkach i terenach zdewastowanych, nikomu niepotrzebnych. Przez 30 lat dzięki naszej wytrwałości i zaangażowaniu stał się oazą zieleni. Praca w ogrodzie daje nam dużo satysfakcji i możliwości podreperowania naszych skromnych budżetów domowych. Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest potrzebna naszemu społeczeństwu gdyż umożliwia ludziom w większości emerytom i rencistom także wypoczynek, rekreację, możliwość obcowania z przyrodą oraz prowadzenia upraw

działkowych. Została ona stworzona na bazie doświadczeń wymienionych z ponad 110 lat istnienia i działania polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego, a kwestionowanie niektórych przepisów jest bezprzykładnym atakiem na PZD, który jest organizacją samodzielną i samorząd- ną, a przede wszystkim niezależną. Ustawa o ROD gwa- rantowała nam spokojne uprawianie naszych ogródków. Wniosek I prezesa SN to kolejny zamach na nasz dorobek i prawo które nabyliśmy przez lata. Apelujemy do Trybu- nału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku Prezesa Są- du Najwyższego.

Płock, 18 września 2010 r.

Prezes i członek ROD
/-/ Zofia Demczyk

Zarząd „BRT” w Łodzi

STANOWISKO-APEL

My działkowcy i Zarząd ROD „BRT” w Łodzi, zgłaszamy protest przeciw manipulacjom polityków i ludzi związanych z Prawem, które mają na celu zmiany w Ustawie o ROD z dnia 8.07.2005 r., a w konsekwencji ograniczyć prawa działkowcom i rozwiązywać dotychczasowe struktury PZDF.

Ogrody działkowe w Europie i w Polsce mają ponad 100-letnią tradycję. Zapisy w/w Ustawy wywodzą się również z długoletniej historii ogrodów działkowych.

Widząc zagrożenie Ustawy, apelujemy do Prezesa i Sędziów Trybunału Konstytucyjnego o wykazanie zrozumienia dla sytuacji działkowców oraz Ustawy, która zabezpiecza użytkownikom działek ich prawa.

Mamy nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny odrzuci polityczne zaskarżenie Ustawy o ROD i Związku.

Niech ROD, działkowcy oraz Związek kultywują stare dobre tradycje.

Z wyrazami szacunku
Z upoważnienia Zarządu ROD „BRT”

Z-ca Prezesa
/-/ Tadeusz Topolski

Prezes
/-/ Krzysztof Szalewski

Łódź, 15 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD „Las Rzeczki” w Ostrowcu Świętokrzyskim

Pan Prezes
Trybunału Konstytucyjnego

PROTEST

Zarządu ROD „Las Rzeczki” w Ostrowcu Św.

w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dot. zaskarżenia przepisów Ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego

W związku z zaistniałą sytuacją Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Las Rzeczki” w Ostrowcu Św. prosi Pana Prezesa o podjęcie działań celem niedopuszczenia do nowelizacji ustawy o ogrodach działkowych z 2005 r. Zarząd i działkowcy naszego Ogrodu uważają, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych dobrze służy działkowcom, natomiast podjęte działania przez Prezesa Sądu Najwyższego to kolejny atak na samorządność działkow-

ców i Związku. Dlatego też nie zgadzamy się, aby pozbawiono nas, polskich działkowców, członków polskiego społeczeństwa praw nabytych i łamano konstytucyjną gwarancję.

Zarząd ROD „Las Rzeczki” w Ostrowcu Św. ma nadzieję, że Pan Prezes stanie po stronie ludzi, którzy po trudach dnia codziennego mają gdzie spędzić swój czas.

Prezes ROD
/-/ Stanisław Mrozek

Ostrowiec Świętokrzyski, 30 kwietnia 2011 r.

/-/ 21 podpisów działkowców

Zarząd ROD im. St. Webera w Zabrze

STANOWISKO

Zarządu

w sprawie wystąpienia I Prezesa Sądu Najwyższego RP

Zarząd Ogrodu im. St. Webera w Zabrze apeluje o pozostawienie ogródków działkowych w dotychczasowym

stanie prawnym. Nie rozumiemy powodów, którymi kierował się Pan Prezes składając wniosek do Trybunału

Konstytucyjnego. Dlaczego co jakiś czas podejmuje się próby rozbicia lub likwidacji naszego Związku. W czym imieniu Pan Prezes działał? Na pewno nie w naszym in-

teresie bo My chcemy uprawiać swoje działki w spokoju i z pasją dla dobra ojczyzny.

Zarząd ROD
/-/ Czesław Nowak

Zarząd ROD „Len” w Żyrardowie

STANOWISKO

Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Len” w Żyrardowie
w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżającego ustawę z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego oraz w sprawie wystąpienia Marszałka Sejmu RP do Trybunału Konstytucyjnego

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Len” w Żyrardowie, wybrany w demokratycznych wyborach, tym samym posiadający mandat 340 rodzin, które użytkują działki w naszym ogrodzie po wnikliwym zapoznaniu się z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego Pana prof. Lecha Gardockiego, a także z wystąpieniem Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Pana Grzegorza Schetny postanowił przedstawić następujące stanowisko.

Zaniepokojeni działaniami, jakie podejmowane są w ostatnim okresie, zmierzającymi do unicestwienia ruchu działkowego w naszym kraju przez instytucje państwowe, które zostały powołane i wybrane po to, aby stać na straży praworządności i ochrony praw nabytych przez obywateli próbują te prawa im odebrać. Jesteśmy działkowcami od wielu lat i chcemy wyrazić swój kategoryczny sprzeciw dla takich działań. Ruch działkowy w swej najnowszej historii, usankcjonowany ustawą z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych zaledwie tylko dziewięć lat posiadał tzw. „spokój”, Bowiem już niedługo zmiany ustrojowe, jakie nastąpiły z początkiem lat dziewięćdziesiątych przyniosły pierwsze problemy.

Jesteśmy przekonani, że wszystkie proponowane zmiany, dotyczące ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych zmierzają do jednego celu, a mianowicie do likwidacji ogrodów działkowych. Wielu dział-

kowców użytkujących działki to osoby starsze, nie stać ich na wczasy w Grecji, Tunezji czy na Teneryfie. Po tym, co te osoby zrobiły dla swojego kraju funduje się im zamiast odrobiny cienia pod krzewem bzu nieustanną drogę przez mękę. Praca na działce nie należy do łatwych, ale mimo to przynosi działkowcom wiele satysfakcji.

Ponadto należy zauważyć, że ogrody działkowe to nie tylko mienie, środki trwałe czy inne prawa. To przede wszystkim żywi ludzie, ci ludzie którzy własnymi rękoma doprowadzili do tego co teraz posiadają, co przedstawia jakąś wartość - wspólna infrastruktura, ogrodzenia, drogi wewnętrzne. Właśnie dzięki temu, że użytkowanie działki ściśle powiązane jest z członkostwem w Polskim Związku Działkowców możemy wspólnie pracować na rzecz naszej lokalnej społeczności – małej ojczyzny. Ingerencja z zewnątrz, w sprawy wewnętrzne działkowców jest nie do przyjęcia. Przecież to zarząd ROD zna najlepiej potrzeby swoich działkowców, działa w ich imieniu, to przez nich został wybrany.

Reasumując oraz nie wdając się w politykę i analizy prawne chcemy, aby spojrzeć na ten problem zapełnić czy- sto, po ludzku. Wierzimy, że mądrość i rozwaga zwyciężą, a wszelkie próby zmiany ustawy o ROD zostaną, odrzucone.

Zarząd

Prezes
/-/ Włodzimierz Przywoski

Z-ca Prezesa
/-/ Andrzej Harkiewicz

Żyrardów, 3 czerwca 2011 r.

LIST OTWARTY

Członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Czerniaków”
w sprawie zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

Po zapoznaniu się z wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego odnośnie niezgodności z Konstytucją RP sześciu artykułów ustawy z dnia 8 lipca 2005r o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, pragniemy stanowczo zaprotestować,

Naszym zdaniem, działanie podjęte przez Prezesa SN zagraża dalszemu istnieniu ruchu działkowego w Polsce i bezpośrednio uderza w obywateli Rzeczypospolitej.

Ruch działkowy w Polsce skupia z reguły ludzi mniej zamożnych, emerytów, rencistów, młode rodziny, które uprawiają swoje małe działki, aby uzupełniać często bardzo skromne dochody oraz by w kontakcie z naturą odpoczywać po trudach dnia codziennego. Dla wielu emerytów i rencistów, których nie stać na wyjazdową formę wypoczynku, jest to jedyna możliwość spędzania czasu na „łonie przyrody”. Działki często uprawiane są przez całe rodziny i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Na działkach niejednokrotnie spotykają się i pracują razem dziadkowie, dzieci i wnuki, taka forma pracy służy umacnianiu więzi rodzinnych i sąsiedzkich. Członkowie PZD stanowią społeczność o podobnych zainteresowaniach i działaniach. Działki w ogrodach utrzymywane są z emerytur i ciężko zarobionych pieniędzy, a ogrody zyskują na wyglądzie również dzięki wsparciu finansowemu Okręgu i Krajowej Rady PZD. Czy praworządność Naszego Kraju ma polegać na tym, że teraz, gdy polscy działkowcy przywrócili przyrodzie i społeczeństwu zdegradowane i zaniedbane tereny (wiele z nich było zniszczonych poprzez działania wojenne), które kiedyś dostali w użytkowanie od polskiego rządu, ma się okazać, że interesy dzisiejszych zamożnych środowisk biznesowych są ważniejsze od tego, czego dokonano pracą pokoleń?

Czy na tym ma polegać pro rodzinna polityka Państwa, że przemożna chęć przejęcia terenów Rodzinnych Ogródów Działkowych jest ważniejsza niż ochrona socjalna najuboższych ekonomicznie członków społeczeństwa?

Co takiego istotnego zmieniło się w polskim prawie, że

ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przyjęta przez Polski Sejm, wymaga zmiany już po 5 latach jej funkcjonowania?

Działania Prezesa Sądu Najwyższego, oraz Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku doprowadziły m.in. do zaskarżenia art. 24 ustawy, który jest dobrodziejstwem dla dziesiątek tysięcy rodzin użytkujących swoje działki. To właśnie ten artykuł gwarantuje działkowiczom realną szansę na zachowanie działek i korzystanie z nich bez obaw o swoją przyszłość.

Zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych stanowi poważne zagrożenie dla praw działkowców oraz dalszego istnienia Rodzinnych Ogródów Działkowych i całego ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Zdumiewa i oburza nas fakt nie dopuszczenie przedstawicieli PZD do udziału w rozprawie co naszym zdaniem stanowi jawny zamach na demokrację.

Pragniemy zwrócić uwagę, że Ogrody działkowe istnieją także w innych krajach Europejskiej nie wzbudzając negatywnych emocji ze strony Władz.

Zarzuty sformułowane we wniosku Pana Prezesa jednoznacznie i zdecydowanie określamy, jako bezpodstawne i antyspołeczne. Naszym zdaniem jest to kolejna próba odebrania działkowiczom ustawowych praw, gwarantowanych przez Sejm RP.

Zwracamy się do Pana Prezesa Trybunału Konstytucyjnego ze zdecydowaną prośbą o uszanowanie ustawowych praw działkowców i pozostawienie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w jej dotychczasowym brzmieniu.

Jednocześnie informujemy, że w przypadku podtrzymania stanowiska przeciwników Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych gotowi jesteśmy dochodzić swoich praw przed Trybunałem w Strasburgu, ponieważ zmiana Ustawy na niekorzyść członków PZD uderza bezpośrednio w emerytów, rencistów i polskie rodziny co bezsprzecznie łamie prawa tych grup społeczeństwa stając się pogwałceniem praw człowieka.

Z poważaniem
Zarząd, oraz członkowie ROD „Czerniaków”

Prezes Zarządu
/-/ Wanda Sieczkowska
/-/ 73 podpisy

Warszawa, 8 maja 2011 r.

Zarząd ROD „Kalina” we Wrocławiu

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

PROTEST

w sprawie złożenia wniosku przez I-ego Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP przepisów art. 10, art. 14 ust. 1 i 2, art.15 ust. 2, art. 30 i art. 31 ustawy o ROD

Zarząd i ogół działkowców ROD „Kalina” we Wrocławiu, ul. Wiaduktowa, protestuje przeciw złożeniu przez I-ego Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o zakwestionowanie art. 10 ust. O ROD, którego treść po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 9.12.2008 r. została zawężona do gruntów Skarbu Państwa w zakresie ich przekazania pod założenia nowego ogrodu.

Obecnie istniejąca organizacja działkowców Polski Związek Działkowców sprawnie i w demokratyczny sposób funkcjonuje od lat, służy ludziom tak tyra starszym, którzy budowali ten kraj, jak i młodym, którzy teraz po ciężkiej pracy chcą mieć gdzie spędzić czas wolny. Dlatego wszyscy mamy już dość tych ciągłych ataków na Związek i dążenie do jego rozbicia. Taki w rezultacie jest cel, o jaki zabiega I-szy Prezes Sądu Najwyższego. To prowadzi do zniweczenia całego dorobku tej organizacji.

Opowiadamy się za nienaruszalnością przepisów ustawy o ROD. Związek jest ostoją i gwarantem istnienia naszych ogrodów.

Zakwestionowaniem art. 15 ust. 2 o rodzinnych ogrodach działkowych, który stanowi, że to wszystko, co jest na działce – nasadzenia, urządzenia i obiekty – jest własnością działkowca, jest niezrozumiałe. Tylko działko-

wiec, jako właściciel nasadzeń i obiektów ma prawo nimi dysponować zgodnie ze swoją wolą i pobierać należne mu odszkodowanie. Kwestionując ten zapis wyrządza się ogromną krzywdę użytkownikom działek w ROD.

Kwestionowanie art. 30 ustawy, jest co najmniej dziwne, gdyż w zarządzaniu ogrodami działkowymi, wszyscy członkowie Związku mają równe prawa jak i obowiązki i mogą z nich korzystać wedle swojej woli, ale zgodnie z przepisami statutowymi PZD. Polski Związek Działkowców funkcjonuje podobnie jak inne Związki Działkowców w państwach Unii Europejskiej, jak również inne organizacje krajowe.

Nie można się zgodzić z próbą kwestionowania art. 31 ust. o ROD, odbierając prawo PZD do przydziału działek. PZD, jako samodzielna i społeczna organizacja ma pełne prawo i obowiązek wykonywania statutowych powinności. System zarządzania ROD sprawdził się już w okresie międzywojennym i na arenie międzynarodowej.

Jesteśmy działkowcami od kilkudziesięciu lat i jesteśmy przekonani, że Trybunał Konstytucyjny oddali wniosek I-ego Prezesa Sądu Najwyższego o niezgodności z Konstytucją RP kwestionowanych przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zarząd ROD „Kalina” Wrocław

/-/ 51 podpisów

Sekretarz
-/ Zbigniew Kowalski

Prezes
-/ Zenon Witwicki

Zarząd ROD „Wirnik” w Warszawie

STANOWISKO

w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych wyrażone przez uczestników Dnia Działkowca zgromadzonych w dniu 11 września 2010 r. w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Wirnik” w Warszawie

Niedawno nasze środowisko obchodziło ważną rocznicę 8 lipca 2005 r. Sejm RP uchwalił obowiązującą do dzisiaj Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Ten akt prawny spełnił oczekiwania członków naszego Związku, stwarzając warunki do spokojnej pracy, wypoczynku i dalszego rozwoju ruchu ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Przyjęte w ustawie rozwiązania prawne i organizacyjne były odpowiedzią na liczne postulaty działkowców i porządkowały sytuację w ogrodach po przemianach ustrojowych.

Niestety – niektóre środowiska polityczne natychmiast przystąpiły do frontального ataku w sprawie niektórych zapisów ustawy, zwłaszcza tych dających poczucie stabiliza-

cji i bezpieczeństwa działkowców. W obronie ustawy wystąpiliśmy gremialnie sami, zbierając w tej sprawie blisko 620 tys. podpisów. Okazało się jednak, że ataki na Polski Związek Działkowców i samą ustawę nie tylko nie ustały, ale wręcz nasiliły się w ostatnich czasach, czego kolejnym przejawem jest inicjatywa I Prezesa SN, skierowana do Trybunału Konstytucyjnego.

Wniosek I Prezesa SN o zbadanie zgodności z Konstytucją RP niektórych zapisów Ustawy o ROD podważa zasady funkcjonowania naszego ruchu i po raz kolejny zmusza nas do obrony czegoś, co wydaje się oczywiste - prawa do spokojnego uprawiania ogrodów, które w wielu przypadkach stworzyliśmy sami, zagospodarowując tereny - jak w przypadku naszego ogrodu - zdegradowane i leżące w otoczeniu byłego lotniska wojskowego wręcz nieużytki.

Warszawa, 11 września 2010 r.

Zarząd ROD „Ananas” w Kalonce

Nasz protest kierujemy na ręce I Prezesa SN oraz do sędziów Trybunału Konstytucyjnego z następującym przesłaniem - ogrody działkowe to nie jest sprawa, która dotyczy tylko naszego środowiska; ogrody to dobro wspólne, które powinniśmy chronić i rozwijać, a nie stwarzać warunków do ich nieuchronnej likwidacji. Nie chcemy, aby po raz kolejny triumfowała zasada, że „gorsze prawo wypiera lepsze”, bo byłoby to działanie sprzeczne nie tylko z oczekiwaniami działkowców, ale również szeroko pojętym interesem społecznym. My, działkowcy wyrażamy głębokie przekonanie, że osoby, które będą pracować nad tym zagadnieniem, uwzględnią zarówno oczekiwania naszego środowiska, jak również będą kierować się troską o utrzymanie tych nielicznych oaz zieleni w naszych miastach, a zwłaszcza w naszej rodzinnej Warszawie.

/-/ 113 podpisów uczestników Dnia Działkowca

Pan Profesor Stanisław Dąbrowski
I Prezes Sądu Najwyższego
Warszawa

STANOWISKO

*Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Ananas” w gm. Nowosolna woj. łódzkie
w sprawie: obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.*

Zarząd Ogrodu Działkowego „Ananas” w Kalonce - reprezentując 100 działkowców (łącznie z rodzinami około 300 osób) dla dobra wszystkich korzystających z dobrodziejstwa uprawy działek i wypoczynku - uprzejmie prosi Pana Prezesa o wycofanie złożonego przez poprzednika wniosku do Trybunału Konstytucyjnego odnośnie konstytucyjności ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Prośbę motywujemy tym, że chcemy zachować

nabyte prawo do swobodnej uprawy i dysponowania działkami. Jest to jedyne wsparcie finansowe dla rodzinnego budżetu rencistów, emerytów, bezrobotnych i niepełnosprawnych i miejsce do swobodnego wypoczynku.

Zatem prosimy o nie pozbawianie nas praw już nabytych na mocy ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Chcemy spokoju, stabilizacji i bezpieczeństwa w uprawianiu działek.

Z poważaniem

Prezes Zarządu
/-/ Stanisław Panek

Sekretarz Zarządu
/-/ Jolanta Szewczyk

Kalonka, 6 grudnia 2011 r.

Zarząd ROD „Sasanka” w Kcyni

STANOWISKO

Zarządu ROD „Sasanka” w Kcyni
w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego
oraz uczestnicy zebrania sprawozdawczego w ROD „Sasanka”

Po zapoznaniu się z opinią Komisji Ustawodawczej, w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego chcemy przedstawić swoje stanowisko.

Nie zgadzamy się z tym wnioskiem.

Po pierwsze jest to dobre dla niewielkiej, bogatej elity, którą będzie stać na wykup działek.

Nasi działkowcy w 80% to ludzie starsi, którzy nie będą mieli siły walczyć o swoje działki.

Dla grona z nich Rodzinne Ogrody Działkowe to nie tylko wypoczynek, to ciężka praca nad plonami, aby podreperować swój domowy budżet.

Likwidacje ogrodów w dzisiejszym wieku to zbrodnia. One są dla nas płucami, dzięki którym można pełną pierśią oddychać nieskażonym powietrzem.

Sprawa następna, nasz ogród istnieje od 1998 roku. Przez ten czas wiele wkładu finansowego i pracy włożyli działkowcy w zagospodarowanie swoich działek. A tu chce się nas wywłaszczyć bez prawa do roszczeń. Uważamy, że wniosek ten pachnie politycznym biznesem dla cwaniaków, którzy siedzą w rządzie, czego przykładem jest I Prezes Sądu Najwyższego.

W związku z powyższym uważamy, że nowo wybrany I Prezes Sądu Najwyższego jak najszybciej wycofa wniosek swojego poprzednika. Chodzi o dobro ludzi, którym ogrody są potrzebne. Dla których jest to jedyne miejsce gdzie mogą wyjść, żyć w zgodzie z przyrodą, cieszyć się ze swoich zbiorów oraz spokojnie wypoczywać.

Z wyrazami szacunku
Członkowie Zarządu ROD „Sasanka”

/-/ 55 podpisów członków PZD

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Ryszard Zagórski

Prezes ROD
/-/ Angelika Piechocka

Kcynia, 22 marca 2011 r.

Zarząd ROD „Przodownik” we Wrocławiu

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

APEL

My, działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Przodownik” we Wrocławiu zwracamy się z apelem do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego o wycofanie i nie rozpatrywanie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Wniosek ten skierowany do Trybunału Konstytucyjnego to atak władzy sądowniczej w Polsce przeciwko działkowcom. Taka ingerencja w prawa i obowiązki dział-

kowców dobrowolnie zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców zmusza nas do wyrażenie ostrego sprzeciwu. Obowiązująca od 5-ciu lat Ustawa o ROD sprawdzała się w codziennej praktyce i w pełni zabezpiecza interesy działkowców oraz prawa i obowiązki gwarantowane także w Konstytucji RP.

Wyrażamy przekonanie, że Ustawa o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. dobrze funkcjonuje w obrocie prawnym i nie ma potrzeby dokonywania w niej zmian.

Pozostajemy z nadzieją

Zarząd ROD „Przodownik” we Wrocławiu
/-/ 57 podpisy działkowców

Wrocław, 5 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD im. M. Konopnickiej w Szczepieszynie

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Marii Konopnickiej w Szczepieszynie reprezentujący 116 działkowców i ich rodziny, wyraża sprzeciw dla bezpodstawnych zarzutów zamieszczonych we wniosku Pana profesora dr Lecha Gardockiego I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego.

Kwestionowanie przez wnioskodawcę fundamentalnych rozwiązań prawnych zawartych w Ustawie o POD z 2005 roku jest ewidentnym atakiem na prawa nabyte przez członków Polskiego Związku Działkowców.

Nie zgadzamy się, aby pozbawiono działkowców praw nabytych i nie przestrzegano konstytucyjnych gwarancji prawnych. Zrobimy wszystko co w naszej mocy, aby wspierać Krajową Radę i Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców co do obrony w/w ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Uważamy, że Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku jest dla naszych członków i ich rodzin dobrym prawem gwarantującym istnienie i rozwój ogrodów działkowych w Polsce.

Wyrażamy zdecydowany protest i słowa oburzenia przez naszych działkowców dla bezpodstawnych zarzutów zamieszczonych we wniosku Pana profesora dr Le-

Szczepieszyn, 29 marca 2011 r.

Zarząd ROD „AWF” w Białej Podlaskiej

Szanowny Panie Prezesie!

W imieniu działkowców ROD „AWF” w Białej Podlaskiej gratulujemy Panu objęcia stanowiska Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP i głęboko wierzymy, że Pana doświadczenie sprawi, iż polski wymiar sprawiedliwości jako organ władzy będzie cieszył się społecznym zaufaniem i wiarą w to, iż nasz kraj jest państwem praworządnym.

Wierzymy z głęboką nadzieją, że cofnie Pan wniosek swojego poprzednika o zaskarżeniu do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o ROD, gdyż uważamy, że jest on dla nas bardzo krzywdzący i stanowi zagrożenie dla

Biała Podlaska, 10 marca 2011 r.

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna

cha Gardockiego I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją sześciu zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W/w wniosek podważa elementarne prawa polskich działkowców, ze szczególnym uwzględnieniem przepisu gwarantującego im odrębna własność majątku znajdujących się na użytkowanych działkach. Godzi w prawa nabyte, kwestionując prawo własności działkowców do altan, nasadzeń i pozostałego mienia co w przypadku likwidacji ogrodu pozbawia działkowca prawa do odszkodowania. Pomija fakt, że działka stanowi świadczenie socjalne i dlatego zawarte w ustawie postanowienie o zwolnieniu działkowców z podatków i opłat na rzecz gmin za działkę i altanę mieści się w tym pojęciu.

Wnioskowane zastrzeżenia są bezzasadne i zmierzają do likwidacji posiadającego wieloletnią tradycję ruchu działkowego w Polsce.

Ogrody skupiają przeważnie emerytów, rencistów, osoby bezrobotne i mniej zarabiające, dla których wypoczynek i praca na działce stanowi jedyną rekreację i radość oraz daje poczucie bycia potrzebnym. Zbiory z działki uzupełniają skromny budżet domowy, co dziś w dobie kryzysu ma szczególne znaczenie.

Prezes Zarządu ROD

/-/

Szanowny Pan
Stanisław Dąbrowski
I Prezes Sądu Najwyższego

ogrodnictwa działkowego w Polsce niszcząc ogrody działkowe.

Jako I Prezes Sądu Najwyższego rozważy Pan nasze stanowisko w obronie ustawy o ROD, które również były kierowane do pańskiego poprzednika i nie znalazły żadnej odpowiedzi. Wypowiadamy się z uszanowaniem i pozostawieniem bez zmian całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która to cieszy się ogólną akceptacją społeczną działkowców i gwarantuje trwałość rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych.

W imieniu działkowców ROD „AWF”

Prezes

/-/ Kazimierz Karwan

Zarząd ROD „Kolejarz” w Sulechowie

Szanowny Panie Prezesie!

Zarząd Rodzinnego Ogrodu „Kolejarz” w Sulechowie apeluje do Pana Prezesa o przeanalizowanie i rozpatrzenie ponownie wystąpienia Pana poprzednika o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy z dnia 08.07.2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych i przekreślenie całego dorobku wypracowanego przez kilka pokoleń.

Uchwalona w 2005 roku przez Sejm RP Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych gwarantuje ponad milionowej rzeszy działkowców w Polsce, w większości emerytów i rencistów ich prawa do bezpiecznego uprawiania działek.

Kwestionowanie praw działkowców do użytkowanych działek, praw do ich majątku znajdującego się na dział-

Szanowny Pan Stanisław Dąbrowski
I Prezes Sądu Najwyższego
Warszawa

kach wnoszonego własnymi siłami przez wiele lat oraz prawa przekazywania działki osobom bliskim uważamy za bezpodstawne i bardzo krzywdzące działkowców, którym po wielu latach pracy zostały tylko ogrody działkowe. Ogrody działkowe są terenem zielonym w miastach, których niestety jest coraz mniej.

Szanowny Panie Prezesie!

Zwracamy się do Pana Prezesa i jednocześnie apelujemy o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego obu wniosków. Niech przemawia siła argumentów, a nie argument siły. Niech nasze głosy (ponad 620 tys. podpisów) w obronie Ustawy nie pozwolą na zniszczenie nas działkowców i naszych ogrodów.

Z wyrazami szacunku

Skarbnik ROD
/-/ Z Kowalski

Prezes ROD
/-/ J. Nowak

V-ce Prezes ROD
/-/ W. Pawłowicz

Sekretarz ROD
/-/ M. Szeląg

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ G. Zuśka

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ B. Kierul

Sulechów, 4 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD „Magnolia” w Biskupcu

I Prezes Sądu Najwyższego
Prof. Stanisław Dąbrowski
Warszawa

STANOWISKO

Zarządu ROD „Magnolia” w Biskupcu
z dnia 30.03.2011 r.

w sprawie obrony Działkowców oraz Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Po uchwaleniu Ustawy o ROD z dnia 8.07.2005 r. przez Sejm RP, zatwierdzeniu przez Senat RP i podpisaniu przez Prezydenta RP – społeczność działkowców przyjęła ją z zadowoleniem. Działkowcy poczuli się bezpieczni na swych małych, a jak ważnych dla nich działkach. Po wielu latach obowiązywania Ustawa ta w mniemaniu Pana I Prezesa Sądu Najwyższego jak i wielu Posłów, którzy ją uchwalali okazała się „bublem”.

Skoro Działkowcy w całym Kraju tak bronią tę Ustawę i jest dla nich bezpieczna. My działkowcy z ROD „Ma-

gnolia” w Biskupcu pytamy Pana I Prezesa Sadu Najwyższego o co tu chodzi?

My działkowcy uprawiamy kawałeczek ziemi nieraz wyrwanej z wielkich nieużytków lub wysypisk śmieci, aby podreperować swój budżet /bo większość z nas to emeryci lub renciści/, a pracująca część działkowców po wielogodzinnej pracy móc odpocząć w ciszy wśród zieleni - nie rozumiemy wielu spraw, które toczą się wokół tej Ustawy. Bo my Panie I Prezesie Sadu Najwyższego, i Panowie Posłowie - nie politykujemy, tylko zajmujemy się

tym co jest dobre dla nas, dla otoczenia i również dla przyszłych pokoleń. Bo to my działkowcy ratujemy i po sobie

zostawimy kawałek zieleni Jako oazę w coraz bardziej betonowych miastach.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Zarządu
/-/ 6 podpisów

Zarząd ROD „Energetyk II” w Rzeszowie

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego podważającego konstytucyjność Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego, działkowcy zgromadzeni na walnym zebraniu sprawozdawczym w ROD „Energetyk II” w Rzeszowie, wyrażają swoje zaniepokojenie. Powyższy wniosek został skonstruowany w celu doprowadzenia do likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych. Podważanie zgodności Ustawy, która funkcjonuje od 2005 r., z Konstytucją jest zabiegiem zmierzającym do pozbawienia nas – użytkowników działek – aktu prawnego chroniącego nasze interesy, a tym samym miejsca gdzie bezpiecznie możemy spędzać czas wolny z całymi rodzinami.

Bezspornym jest fakt, że Ustawa o ROD uchwalona przeszło 5 lat temu spełnia swoje zadania, ustala prawa

Rzeszów, 15 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD „XX-Lecia PRL” w Olsztynie

W Związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o niezgodność z Konstytucją sześciu kluczowych artykułów i całej ustawy z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych obawy 118 członków naszego ogrodu są uzasadnione. Jest to zamach na ich działkowe małe „eldorado”. Tak potocznie nazywają ten kawałek ziemi urobionej na bagnie z wysy-

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepiński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

i obowiązki użytkowników działek, bez których ogrodnictwo działkowe w Polsce nie funkcjonowałoby w sposób prawidłowy. Dzięki Ustawie mamy możliwość zagospodarowania kawałka ziemi, uprawiania wg. własnego uznania lub po prostu stworzenia bezpiecznego miejsca dla nas, naszych dzieci i wnuków.

Szanowny Panie Prezesie!

Według działkowców wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie doprowadzi do niczego dobrego. Likwidacja prawa dzięki, któremu ogrodnictwo działkowe funkcjonuje wprowadzi tylko zamęt, chaos i wyrządzi krzywdę bezpośrednio zainteresowanym – działkowcom – którzy pragną jedynie w spokoju użytkować swoje działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z wyrazami szacunku
Działkowcy ROD „Energetyk II”

Zarząd ROD „Energetyk II”
/-/

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

piskiem śmieci i piaszczystej glebie. Lata ciężkiej mozolnej pracy spowodowały, że powstały piękne krajobrazy, które to w ciągu całego roku stają się żyjącymi obrazami kwiatów i zieleni.

Zachowując dobre obyczaje praworządności staniemy solidarnie w obronie naszej ustawy działkowej. Działkowcy zrzeszeni w PZD i ich rodziny z wiedzą fachową potra-

fią uprawiać rośliny, uczyć szanować i kochać zieleni. Pod tym kątem jesteśmy przykładem dla obywateli RP. Robi-

my to za darmo w przeciwieństwie do ekologów i biznesu polskiego kochającego pieniądze i asfaltowe łąki.

Z poważaniem
Zarząd

Prezes Zarządu
/-/

Olsztyn, 31 marca 2011 r.

Zarząd ROD im. Kolejarz w Białej Podlaskiej

Szanowny Pan
Dr Bohdan Zdzienniecki
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

APEL

Szanowny Panie Prezesie Trybunału Konstytucyjnego, czy 620 tys. podpisów w obronie USTAWY o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, to dużo czy mało? Jak potrzeba więcej, milion, dwa miliony, to tak apel zostanie poparty przez rodziny działkowców, znajomych, krewnych, a z pewnością również przez rencistów i emerytów.

Projekt istniejącej Ustawy był opracowany przez zespół prawników i ekspertów i przyjęty przez Marszałka Sejmu celem skierowania pod obrady Sejmu.

Sejm w 2005 roku uchwalił Ustawę jako zgodną z Konstytucją i przez 5 lat z górą była ona respektowana przez działkowców i nie tylko. Dziwi nas, że jedna osoba, Pan PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO, jest w stanie zakwestionować sześć zapisów – paragrafów uchwalonej Ustawy o ROD i skierował zastrzeżenia do TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO jako niezgodne z KONSTYTUCJĄ.

Powyższe fakty świadczą o łamaniu prawa w Państwie

i naruszaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polski. Ciśnie się pytanie, gdzie był w tym czasie pan Prezes Sądu Najwyższego jak Sejm uchwalał Ustawę?

Protestujemy przeciwko reprezentowaniu Polskiego Związku Działkowców przed Trybunałem Konstytucyjnym przez posłów wytypowanych przez Marszałka Sejmu pana Grzegorza Schetynę. Chodzi o pana posła Derę, który był wnioskodawcą projektu Ustawy o Ogrodach Działkowych celem ich uwłaszczenia.

Kończąc nasz APEL, Rodzinny Ogród Działkowy „Kolejarz” w Białej Podlaskiej prosi o zachowanie istniejącej Ustawy i POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW w dotychczasowej formie.

Prosimy pana PREZESA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO o nieuwzględnianie wniosku PANA PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO i utrzymanie zaskarżonych przepisów Ustawy w dotychczasowym brzmieniu.

W imieniu 140 członków Ogrodu ROD „Kolejarz”
w Białej Podlaskiej

Prezes
/-/ Jerzy Nowak

Przew. Komisji Rewizyjnej ROD
/-/ Elżbieta Szewczyk

Zarząd ROD im. JI Kraszewskiego w Białej Podlaskiej

Prezes
Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

Zarząd ROD im. JI Kraszewskiego w Białej Podlaskiej w imieniu własnym oraz wszystkich naszych działkowców stanowczo protestuje przeciwko działaniom I Preze-

sa Sądu Najwyższego, zmierzających do podważenia ważności prawnej ustawy z 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych /wystąpienie I Prezesa Sądu Najwyższego z

dnia 6.09.2010 r. zarzucające nieważność z Konstytucją RP całej ustawy/.

Pytamy dlaczego odpowiednie organy Państwa uchwalając w/w Ustawę nie doszukały się przeciwwskazań prawnych do jej uchwalenia? Odpowiadamy; niedopatrzono się żadnych niezgodności z Konstytucją RP a w/w Ustawa Sejmowa jest umocowana prawnie i podpisana przez Prezydenta RP. Podważanie niekonstytucyjności ustawy przez I Prezesa SN jest wyraźnym podważeniem uprawnień ustawodawczych Sejmu i jednoczesnym przekroczeniem uprawnień I Prezesa SN co do formy jego wystąpienia w tym zakresie.

Minęło ponad 5 lat od momentu jej uchwalenia przez sejm RP, a Kolejne Gremia Władzy ulegając naciskom lobby inwestycyjnego którego biznesowym interesie /atrakcyjność lokalizacyjna/ jest zagarnięcie dla siebie na korzystnych warunkach terenów działkowych, próbują wysuwać różnego rodzaju zarzuty niezgodności przedmiotowej Ustawy /która gwarantuje działkowcom ich nabyte od dziesięcioleci prawa do działek/ z Konstytucją RP.

Ponad milionowa rzesza, działkowców, a także ich rodziny od wielu lat zbierają podpisy w obronie swych praw

nabytych /ostatnio 620 tys. zebranych podpisów/. A są to w przeważającej mierze emeryci, renciści, bezrobotni, którzy w przeszłości ciężką i mozolną pracą przekształcili nieużytki /wysypiska śmieci, tereny zabagnione czy też zalewowe itp./ w piękne tereny zielone, stanowiące płuca miast, miejsca do wypoczynku i rekreacji, a także źródła dodatkowego dochodu dla niezamożnych działkowców. Wnieśli oni oprócz swego nakładu pracy i wysiłku w tworzenie i rozwój zielonych terenów działkowych także znaczne nakłady finansowe, które niejednokrotnie znacznie zubażały ich domowe portfele.

Przed nami wybory Parlamentarne – pamiętajmy, że ewentualne stwierdzenie nieważności działkowej ustawy pogwałci prawa nabyte i zabierze działkowcom dorobek ich życia. Czy pójdą oni do wyborów i czy wy biorą tych przedstawicieli, którzy przed wyborami stają w ich obronie, ale po wyborach o nich zapominają?

Reasumując żądamy odrzucenia przez Trybunał Konstytucyjny wniosków skierowanych przez I Prezesa Sądu Najwyższego i pozostawienie ustawy z 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym kształcie.

Prezes Zarządu
/-/ Mirosław Klejnowski

Biała Podlaska, 15 marca 2011 r.

Zarząd ROD „Jarzynka” w Białej Podlaskiej

Do Trybunału Konstytucyjnego
Rzeczypospolitej Polskiej
w Warszawie

STANOWISKO

Zarządu ROD „Jarzynka” w Białej Podlaskiej
*w sprawie Wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego
o stwierdzenie niezgodności niektórych zapisów Ustawy z dnia 8 lipca 2005r.
o Rodzinnych Ogrodach Działkowych*

Od ponad 20 lat działkowcy, zamiast spokojnie pracować na swoich działkach, są niepokojeni kolejnymi projektami ustaw. Jesteśmy przeciwni zmianom w ustawie, które pogorszą sytuację działkowców i doprowadzą do likwidacji PZD. Jest to działanie w interesie określonego lobby, które na zmianie ustawy chce zrobić majątek. Kon-

kludując domagamy się aby zostawić naszą organizację w spokoju, bo przecież od dawna wiadomo, że tu chodzi o przejęcie atrakcyjnych dla gmin terenów oraz pozbawienie nabytych praw działkowców. Apelujemy – zostawcie ogrody działkowcom. Radziliśmy sobie i radzić będziemy sami.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/

Zarząd ROD „Jarzynka”
/-/

Biała Podlaska, 14 marca 2011 r.

Zarząd ROD „Irena” w Białej Podlaskiej

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Irena” w Białej Podlaskiej wyraża sprzeciw wobec wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP sześciu artykułów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Wniosek Pana Prezesa jest nieuzasadniony i krzywdzący dla

Biała Podlaska, 12 marca 2011 r.

Zarząd ROD „Relax” w Radymnie

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

działkowców, ponieważ zmierza do zablokowania rozwoju ogrodnictwa działkowego, pozbawienia własności nasadzeń i urządzeń na działkach oraz likwidacji PZD.

Apelujemy o pozostawienie zapisów Ustawy o ROD w niezmienionym kształcie, który gwarantuje działkowcom spokojne uprawianie działek.

Zarząd ROD
/-/

Pan prof. Stanisław Dąbrowski
I Prezes Sądu Najwyższego RP

STANOWISKO

Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relax” Radymno
w sprawie obrony Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Szanowny Panie Profesorze!

W imieniu działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relax” w Radymnie, kolejny raz zbieramy głosy w obronie ustawy, gdyż po prostu nakazuje nam ludzkie sumienie i obowiązek podpowiadający bronić milionową rzeszę działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Oczekujemy poszanowania naszych poglądów wyrażanych w tysiącach protestów polskich działkowców kierowanych do przedstawicieli władz administracyjnych, ustawowych i sądowych.

Oczekujemy również, że wnioski złożone do Trybuna-

łu Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Prof. Lecha Gardockiego dot. zaskarżenia całej Ustawy o ROD wraz z alternatywnymi żądaniami Trybunał Konstytucyjny w całości oddalił.

Szanowny Panie Prezesie,

Liczymy na Pana dobre serce i mamy nadzieję, że Pan nie wyrządzi krzywdy dla miliona rodzin działkowych, a skoro tak to wycofa z Trybunału Konstytucyjnego złożony wniosek przez Pana Gardockiego dotyczący zaskarżenia Ustawy o ROD.

Z poważaniem i najlepszymi pozdrowieniami

Prezes
/-/ Zygmunt Uszakiewicz
/-/ 10 podpisów działkowców

Zarząd ROD „Złocien” w Zamościu

W piśmie z dnia 8 grudnia 2010 r. Pan Marszałek zajął stanowisko prawne w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

całej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, które skierował do Trybunału Konstytucyjnego. Uznał Pan Marszałek, iż wniosek ten wkracza w wyłączne kompe-

tencji władzy ustawodawczej i przyjął, że istnieje niedopuszczalność wydania wyroku w zakresie całej ustawy o ROD i dlatego zgłosił wniosek do TK o umorzenie postępowania w tej sprawie. Tę część stanowiska przyjęliśmy z ulgą. Zaniepokoił nas dalszy ciąg tj. wnioski końcowe, które wskazują na to, iż Pan Marszałek zmierza do zburzenia obecnego systemu funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych, likwidacji naszego dorobku i Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców organizacji samorządnej, samorządowej i samofinansującej się.

My działkowcy ROD „Złocień” w Zamościu uważamy, że nie można przyjąć do wiadomości organom państwowym, iż ustawa o ROD istniejąca od 5-ciu lat jest dobra i sprawdziła się w codziennym jej stosowaniu nie tylko przez działkowców ale i przez lokalne samorządy terytorialne i nie ma żadnej potrzeby ani logicznego uzasadnienia by ją zmieniać. Jesteśmy przekonani, że ustawa w pełni nas satysfakcjonuje, ponieważ ma decydujące znaczenie dla zachowania praw działkowców i trwałych rodzinnych ogrodów działkowych.

Zarząd ROD w Zamościu

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Urszula Frykowska

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Stanisław Wrzyszc

Prezes
/-/ Barbara Kierzek

Zamość, 26 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD im. 400-lecia w Biłgoraju

Pan Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowny Panie Marszałku!

My działkowicze Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. 400-lecia w Biłgoraju jesteśmy zaniepokojeni wnioskiem skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie niezgodności Ustawy o POD z dnia 08.07.2005 r. My działkowcy nie zgadzamy się z zarzutami zawartymi we wniosku, które według nas są niezasadne i bezpodstawne.

Po kilku latach obowiązywania tej Ustawy o ogrodach działkowych w tej chwili podważa się jej podstawowe zapisy, które dla działkowców są krzywdzące a w szczególności dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Nie zgadzamy się na manipulację ustawy dotychczas obowiązującej, która do tej pory dobrze służyła nam działkowcom. Wszystkie władze wybierane zgodnie z zasadami demokracji obowiązującej w naszym kraju przez działkowców godnie reprezentują nasze wspólne interesy. Nikt nikogo nie zmusza co do przynależności w Polskim Związku Dział-

kowców, są przypadki występowania ze Związku jak również przystępowania do Związku. Wniosek ten uznajemy jak kolejną próbę zmierzającą do zmiany Ustawy by pozabawić nas określonych uprawnień. Osoby te, które manipulują przy tej Ustawie niech zajmą się bardziej konkretnymi sprawami, które mają służyć społeczeństwu naszego kraju. Kwestionowanie zapisów tej Ustawy przez niewielką grupkę parlamentarzystów zapewne ma określony cel i czyha na dość intratne grunty pod budowę domków jednorodzinnych, a być może nowych supermarketów, dajcie spokojnie żyć i pracować na nich emerytom, rencistom, plony zbierane z nich bardzo często zasilają ich budżet niewielkich emerytur lub rent, a praca na nich bardzo często regeneruje siły i zdrowie.

Ogrody działkowe istnieją nie tylko w Polsce, ale również i w innych krajach, a użytkownicy ich nie są tak nękanani, my chcemy pracować na nich spokojnie i poczuć się gospodarzami tego małego kawałka polskiej ziemi.

Z głębokimi wyrazami szacunku i uznania!
Za ROD im. 400-lecia w Biłgoraju

Prezes
/-/ Józef Szajewski

Zarząd
/-/ 4 podpisy

Zarząd ROD „Żabiniec” w Częstochowie

PROTEST

Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Żabiniec” w Częstochowie

Wysoki Trybunale!

W związku ze złożonym przez I Prezesa Sądu Najwyższego Prof. dr hab. Lecha Gardockiego wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP szeregu zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, my niżej podpisani działkowicze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Żabiniec” w Częstochowie prosimy o utrzymanie w mocy zapisów naszej ustawy, gwarantującej nam bezpieczne uprawianie naszych ogrodów.

My działkowicze uznajemy ten wniosek, jako zamach na ogrodnictwo działkowe w Polsce, gdyż wyeliminowanie z obrotu prawnego wnioskowanych artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych spowoduje zablokowanie rozwoju ogrodnictwa działkowego, a działkowcy

utracą ochronę praw do uprawianych działek i zainwestowanego majątku.

Ogród „Żabiniec” w Częstochowie istnieje już od 21 lat. Dzięki pracy działkowców ogród nasz jest dziś ostoją zieleni. Uważamy, że nasza Ustawa dobrze służy działkowcom i ich rodzinom. W dużym stopniu pomaga w zapewnieniu odpowiedniej jakości owoców i warzyw, wypoczynku na świeżym powietrzu od wczesnej wiosny do późnej jesieni oraz pozytywnie zapewnia relację i współpracę w tak małym środowisku społecznym, jakim jest ogród.

Apelujemy do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku Prezesa Sądu Najwyższego, gdyż jest on krzywdzący dla ponad milionowej rzeszy działkowców.

Prezes Zarządu
/-/ Zdzisław Karoń

Zarząd ROD „Biskupin” we Wrocławiu

Marszałek Sejmu RP
Grzegorz Schetyna

PROTEST

My działkowicze ROD „Biskupin” zlokalizowanego we Wrocławiu przy ul. Braci Gierymskich, stanowczo protestujemy przeciwko przyjęciu przez Pana Marszałka stanowiska, o niezgodności zapisów ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2005 r., nr 169, póź. 1419 ze zm.) z przepisami Konstytucji RP. Negowanie w taki sposób zapisów prawa ogólnie obowiązującego, jakim jest niewątpliwie również ustawa o ROD, należy uznać za społecznie nieuzasadnione i jawny atak na Polski Związek Działkowców jako organizację samorządną, samodzielną i niezależną skupiającą tysiące działkowców w Polsce. Poprzez atak na PZD próbuje się osłabić naszą Organizację i stworzyć możliwość szybkiego przejmowania terenów ogrodów działkowych na cele komercyjne i deweloperskie, co w krótkim czasie spowoduje likwidację ogrodów prowadzonych przez nasze rodziny.

Szarżując hasłem monopolu w zakresie zarządzania ogrodami działkowymi w sposób nieuzasadniony podkreśla się niezgodność z tzw. „zasadami demokratycznego państwa prawnego” próbuje się doprowadzić do rozbicia

Polskiego Związku Działkowców i zburzenia jedności organizacyjnej.

My działkowicze ROD „Biskupin” we Wrocławiu, jesteśmy również mocno zaniepokojeni kwestionowaniem przepisu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, który stanowi, że to wszystko co jest na działce w zakresie nasadzeń, urządzeń i obiektów jest własnością działkowca. Jednoznacznie w/w przepisu ustawy wynika prawo działkowca do własności jego majątku na działce. W innym, przypadku to właściciel gruntów Gmina lub Skarb Państwa miałby prawo do wszystkiego co znajduje się na działce, co w konsekwencji odebrałoby prawo do uzyskania odszkodowania w przypadku likwidacji ogrodu lub przekazania działki nowemu użytkownikowi, na co nie możemy się zgodzić.

Opowiadamy się jedynie za rozwiązaniami zawartymi w ustanie o rodzinnych ogrodach działkowych i trwałością zapisanych tam zasad (praw), a nie tworzenie zapisów leżących „w kompetencji władzy ustawodawczej i reprezentowanych w jej ramach sił politycznych”.

Prezes Zarządu
/-/ Zdzisława Kopczewska

Wrocław, 17 kwietnia 2011 r.

STANOWISKO

W obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Zarząd ROD „ZDROWIE” w Oleśnicy w imieniu własnym, jak również wszystkich działkowców po raz kolejny występuje w obronie ustawy i utrzymanie jej zapisów w niezmienionej formie. Dlaczego zmiany ustawy domagają się wszyscy oprócz samych zainteresowanych działkowców. Atak na Związek próbuje osłabić organizację aby bez przeszkód przejąć nasz dorobek bez odszkodowania za poniesione nakłady inwestycyjne i przeznaczyć na ce-

le komercyjne. Apelujemy do Wszystkich stanowiących prawo, aby pomyśleli o przyszłych pokoleniach działkowców – Polaków. Mamy nadzieję i przekonanie, że sędziowie zasiadający w Trybunale Konstytucyjnym okażą zrozumienie i wrażliwość wobec sytuacji działkowców i pozostawią w spokoju nasze ogrody i Polski Związek Działkowców.

Z poważaniem

W imieniu Zarządu ROD „Zdrowie” w Oleśnicy

Prezes

/-/ Grażyna Siednienko

Oleśnica, 2 maja 2011 r.

Zarząd ROD „Hutnik” w Jaworznie

W dniu 28 kwietnia 2011 r. na posiedzeniu Zarządu ROD „Hutnik” w Jaworznie wypracowano stanowisko w sprawie zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, które z upoważnienia Zarządu pozwałam sobie zaprezentować Panu Marszałkowi.

Ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. naczelny organ ustawodawczy państwa – Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił prawo do istnienia i funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych.

Właściwie na tym możnaby zakończyć całą dyskusję na ten temat. Możliwe, gdyby nie fakt, że obecnie żarząca się, iż ustawodawca w tym przypadku postąpił zgoła nieprawie bo nie w zgodzie z aktem najwyższej rangi tj. Konstytucją.

Jedną z podstawowych zasad funkcjonowania państwa administracji w szczególności winna być prawna zasada legitymizmu czyli działania opartego wyłącznie na gruncie obowiązującego prawa. W innym przypadku można by mówić o, łagodnie rzecz ujmując chaosie organizacyjno-prawnym. Ustawę podjęto zgodnie z zasadami sztuki parlamentarnej, w czasie gdy obowiązywała Konstytucja ta sama która obowiązuje w dniu dzisiejszym. Te same zasady główne są podstawą funkcjonowania sejm dzisiaj jak i w dniu 8 lipca 2005 roku. Nie ma więc żadnych, absolutnie żadnych podstaw do twierdzenia o nie-

Pan

Grzegorz Schetyna

Marszałek Sejmu RP

zgodności z konstytucją jakiegokolwiek fragmentu cytowanej ustawy.

Mniemam możnaby zatem, że osoby które twierdzą iż ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest niezgodna z konstytucją chcą zdyskredytować podejmujący ustawę sejm a także działające od 2005 roku rząd i administrację publiczną które stosowały „nieprawne” zasady przez minione lata.

Twierdzenie, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych jest niezgodna z konstytucją należałoby więc potraktować jako przejaw koniunkturalizmu politycznego i ekonomicznego ukierunkowanego na zburzenie legalnie działającej organizacji społecznej: Polskiego Związku Działkowców. Konsekwencją likwidacji Związku miałyby być przejęcie administrowanych przez naszą organizację dóbr (gruntów) służących szerokiej rzeszy społeczeństwa i włączenie ich do procesu prywatyzacji. Jeżeli istnieje potrzeba modyfikacji pewnych uregulowań prawnych, (a to rzecz normalna) to wnosimy o utworzenie wspólnej płaszczyzny (komisji?) przedstawicieli rządu i reprezentantów naczelnych organów władzy związku czyli Krajowej Rady PZD.

W ramach wspólnie działającego kolegium należałoby wypracować stanowisko zadawalające obie strony.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Hutnik”

w Jaworznie pozostaje w przekonaniu, że dobro prawie miliona obywateli tego Kraju nie pozostanie obojętne Panie Marszałku dla reprezentacji społecznej: sejmu, które-

mu Pan przewodzi i za Pana przyczyną doświadczymy rzetelnego i zadawalającego oczekiwania społeczne rozstrzygnięcia sprawy.

Z wyrazami szacunku

Prezes
/-/ Jacenty Worwa

Jaworzno, 29 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD „Budowlani” w Gorzowie Wielkopolskim

W związku z powierzeniem Panu stanowiska Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w imieniu działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Budowlani” w Gorzowie Wlkp. przekazujemy serdeczne gratulacje oraz życzenia osiągnięcia sukcesów zawodowych.

Jesteśmy przekonani, że pod Pana kierownictwem autorytet Sądu Najwyższego i jakość orzecznictwa znacznie wzrosną.

Liczymy na zmianę decyzji Pana poprzednika o zaskarżeniu całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego. Byliśmy i nadal jesteśmy

Pan Profesor Stanisław Dąbrowski
I Prezes Sądu Najwyższego
Warszawa

tą decyzją zaskoczeni i wzburzeni także dlatego, że utraciliśmy gwarancję praw nabytych, określonych w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych. Nasi działkowcy nie są ludźmi młodymi i przebojowymi i po prostu nie mają już sił na ciągłą walkę o utrzymanie ogrodów, które dla wielu z nich stanowią jedyną formę aktywnego wypoczynku i podreperowania domowych budżetów.

Mamy głęboką nadzieję, że zechce Pan przyjąć nasze argumenty dotyczące szkodliwości wniosku skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego i rozważyć możliwość jego cofnięcia.

Z wyrazami szacunku

Członkowie oraz Zarząd ROD „Budowlani”

Prezes
/-/ Henryk Matuszak

Zarząd ROD „Warta” w Pajęcznie

STANOWISKO

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Warta” w Pajęcznie wyraża swoje stanowisko w sprawie zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym sygn. akt 8/10 i P 32/10. Stan prawny działkowców jest uregulowany ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych z 08.07.2005 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 169, póź. 1419). Postępowanie, które zawisło przed Trybunałem Konstytucyjnym dotyczyć ma naszej ustawy o ROD. Wyrażamy głęboką obawę, czy zaproponowana reprezentacja Sejmu zdecydowanych przeciwników ustawy o ROD, będzie obiektywna i bezstronna. Obawę naszą budzi fakt zgłoszenia się ochoczo Pana Posła Andrzeja Dery do reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wypowiedzi Posła Dery i zajęte stanowisko na posiedzeniu Komisji Ustawo-

dawczej w dniu 01.12.2011 r. są tego dowodem. Żywimy nadzieję, że Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego dostrzegą milionową rzeszę działkowców popierającą 620 tysiącami podpisów swoją ustawę – ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. Drugim posłem reprezentującym Sejm RP jest Pan Stanisław Pięta, również członek PiS. Wygląda na to, że posłowie PiS zdecydowani przeciwnicy PZD i ustawy o ROD mają tylko monopol w jakim kształcie i na jakich zasadach ma funkcjonować PZD. Należy pamiętać, że w lipcu 2009 r. Sejm RP odrzucił w pierwszym czytaniu projekt ustawy PiS autorstwa Pana Posła Andrzeja Dery, przewidującej likwidację naszego Związku i nacjonalizację jego majątku. Uważamy, że Panowie Posłowie powinni wyłączyć się w

tej sprawie z reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym. Działkowcy pajęczańscy liczą na bezstronność i obiektywizm Sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Pozostaje nam wiara, że Sędziowie Trybunału

Konstytucyjnego w badaniu konstytucyjności zapisów ustawy o ROD wezmą pod uwagę wszystkie aspekty prawne jak również społeczne, bo takie są podstawy działalności ROD.

Z wyrazami szacunku,

Prezes Zarządu ROD
/-/ Piotr Walusiak

Pajęczno, 16 marca 2011 r.

Zarząd ROD „Żwirek” w Sieradzu

Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego!

W imieniu swoich członków Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowców „Żwirek” w Sieradzu zwraca się z apelem i uprzejmą prośbą, o wydanie wyroku negatywnego i odrzucenie w całości skierowanego wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o niezgodności Ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP. W/w Ustawa obecnie bardzo dobrze reguluje wszystkie aspekty działalności rodzinnych ogrodów działkowych, a wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego odbieramy jako złośliwy, wrogi, niesprawiedliwy i szkodliwy społecznie. Dobrze funkcjonujące rodzinne ogrody służą jako zielone płuca lokalnej społeczności oraz zapewniają wielu rodzinom czynny wypoczy-

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

nek w bliskim kontakcie z przyrodą. W większości są to rodziny zaliczane do gorzej sytuowanych ekonomicznie, które ogromnym wyrzeczeniem oraz nakładem sił i środków na nieużytkach urządzili działki rodzące warzywa i owoce. Wielu naszych członków, ze względu na swój wiek, stan zdrowia, sytuację rodzinną potrzebują tego skrawka ziemi aby odzyskać spokój po kłopotach dnia codziennego. Odebranie im tego co z tak wielkim trudem stworzyli byłoby niesprawiedliwe i nieetyczne.

Zatem jeszcze raz prosimy w imieniu wszystkich członków Rodzinnego Ogrodu Działkowców „Żwirek” w Sieradzu o oddalenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego w całości.

Z poważaniem
Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowców
„Żwirek” w Sieradzu

Prezes
/-/ Jan Owczarek
/-/ 7 podpisów

Sieradz, 12 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD „Drzewce” w Drzewcach

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

My działkowicze ROD „Drzewce” w Drzewcach jesteśmy mocno zaniepokojeni ciągłymi pracami nad Ustawą o Polskim Związku Działkowców.

Ostatnie wystąpienie I Prezesa SN do Trybunału Konstytucyjnego w lutym 2010 r. zaskarżającego 6 artykułów Ustawy z 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych jako niezgodne z Konstytucją RP, wzbudziło wiel-

kie zaniepokojenie i obawy wśród naszych szeregów. Uważamy, że wnioskodawca winien pytać Trybunał Konstytucyjny czy wymienione 6 art. nie koliduje z stawą zasadniczą, a nie w stanowczy sposób narzucać rozstrzygnięcie.

Polski Związek Działkowców, który w myśl art. 25 ustawy o PZD jest ogólnopolską samodzielną i samorządną

PROTEST

Organizacja powołana do reprezentowania i obrony prawa i interesów swoich członków zrzeszonych w ROD.

Rozwiązanie po myśli I Prezesa SN spowoduje paraliż dobrze funkcjonującej ustawy o PZD. Będzie to pierwszy krok do likwidacji ogrodów działkowych uznawanych za jedne z najlepszych w Europie powstałych ponad 110 lat temu, jako forma wsparcia dla szerokiej rzeszy ludzi mniej zamożnych, emerytów i rencistów.

Jest to niewyobrażalnie, aby w kraju demokratycznym jakim jest Polska skreślić kwestionowany przez I Prezesa SN art. 15 ust 2, mówiący o tym, że w razie likwidacji ogrodów działkowicze otrzymują odszkodowania za majątek własny pozostawiony na działkach.

I Prezesa SN składając podpis pod takim wnioskiem – jako osoba wszechstronnie wykształcona winien wiedzieć, że zamierza do pozbawienia praw nabytych milionową rzeszę działkowców. Będziemy wspierać wszelkie działania podejmowane przez Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców w obronie Ustawy i działkowców i nie dopuścimy do zniszczenia ponad 100-letniej tradycji działkowej w Polsce. Chcemy wraz z naszymi rodzinami spokojnie żyć i uprawiać nasze ogrody, które przynoszą nam piękne i zdrowe plony oraz są miejscami wypoczynku.

Mając na uwadze powyższe i wierząc w niezawisłość Trybunału Konstytucyjnego prosimy o odrzucenie wniosku w całości.

V-ce Prezes Zarządu
/-/ Halina Burzyńska

Prezes ROD
/-/

Zarząd ROD „Wypoczynek Górnika” w Chorzowie

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

Zarząd ROD „Wypoczynek Górnika” w Chorzowie w imieniu własnym oraz działkowców naszego ogrodu zwraca się do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie w całości wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego. Wyrażamy sprzeciw wobec kolejnej próby kwestionowania Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, która gwarantuje naszym działkowcom tytuł prawny do działki, a także prawa z niej wynikające dla nas działkowców oraz Związku. Ogród nasz w prze-

ważającej większości służy górnikom, którzy po ciężkiej pracy w kopalniach, stworzyli ogromnym wysiłkiem na nieużytkach – oaza szczęścia i wypoczynku na niewielkim skrawku ziemi, dla siebie i swoich rodzin **APELUJEMY!** – Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego odrzućcie wnioski Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, pozostawiając naszą Ustawę w spokoju.

Dajcie dowód na to, że los rodzin działkowców nie jest Wam obojętny.

Z poważaniem
Zarząd ROD

Prezes Zarządu
/-/ Jan Szostak

Zarząd ROD „Spółdzielca” we Wrocławiu

Prezes Sądu Najwyższego
RP Warszawa

PROTEST

Zarząd ROD „Spółdzielca” we Wrocławiu jest oburzony stanowiskiem Prezesa SN RP, w sprawie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD. Ustawa o ROD jest bardzo dobra dla ogółu działkowców w Polsce. Jak można nas straszyć, że ustawa jest niezgodna z Konstytucją RP – to totalna bzdura.

Ustawy o ROD bronimy przed takimi jak Pan i innymi którzy chcą zniszczyć ogrody działkowe, ale my działkowcy się nie poddamy i nie damy zniszczyć ogrodów działkowych.

Sekretarz
/-/ Barbara Dicuk

Prezes
/-/ Józef Droś

Zarząd ROD „Zakole Wisły” z Krakowa

Zarząd ROD „Zakole Wisły” przy ul. Nowohuckiej w Krakowie obejmujący 435 działkę, a więc liczący bez mała 800 członków PZD na swoim comiesięcznym posiedzeniu w dniu 15 grudnia br. zapoznał się z treścią pisma Okręgowego Zarządu Małopolski w Krakowie, którego treść w pełni zaakceptował.

Kraków, 16 grudnia 2010 r.

Zarząd ROD „Wiosenka” we Włocławku

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wiosenka” we Włocławku wyraża kategorię przeciwny wobec prób zmiany w Ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08.07.2005 r. Według ogromnej rzeszy działkowców skupionej pod egidą PZD, ustawa ta w należyty sposób określa obowiązki użytkowników działek, oraz skutecznie zabezpiecza nasze prawa jako członków Związku. Podejmowanie prób zmiany w/w zapisów, jest zamachem na naszą organizację, a docelowo próbą likwidacji ogrodów działkowych. Pragniemy zauważyć, że społeczność działkowców liczy w naszym kraju około 3,5–4 miliony członków. Jest to znacząca siła z którą należy się liczyć, jeżeli już nie z obowiązku prawa, to chociażby ze zwykłej ludzkiej przyzwoitości. Odebranie

Włocławek, 15 czerwca 2011 r.

Zarząd ROD im. Dzieci Głogowskich w Głogowie

Szanowny Panie Prezesie,

Zarząd ROD im. Dzieci Głogowskich w Głogowie w imieniu działkowców i własnym zwraca się do Pana Profesora o cofnięcie zaskarżonej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przez Pańskiego poprzednika. Wszyscy ucieszyliśmy się z wyborem Pana Profesora na

Krajowa Rada
Polskiego Związku Działkowców
Warszawa

Poparcie nasze uzasadniamy tym, iż obawiamy się o zakwestionowanie istnienia nie tylko struktur naszego Związku, ale dążenie do likwidacji Polskiego Związku Działkowców, który jest gwarantem w obronie Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Polsce.

Sekretarz Zarządu
/-/ Jan Nadzieja

Prezes Zarządu
/-/ Tomasz Popek

Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Prof. Andrzej Rzepliński
WARSZAWA

ludziom prawa do spokojnego uprawiania kawałka ziemi lub pozbawienie ich możliwości wypoczynku w zgodzie z naturą, jest godzeniem w konstytucyjne prawo do samostanowienia. Jest odebraniem im jedynej radości, możliwości realizacji swojego hobby, jakim jest niejednokrotnie tylko działka. Zwracamy się zatem do Pana Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wniosku Prof. Leszka Gardockiego, jako szkodliwego społecznie. Wierzymy, że Trybunał Konstytucyjny rozpatrzy wszelkie aspekty prawne i społeczne, a w efekcie potwierdzi konstytucyjność zapisów dobrej ustawy o ogrodach działkowych z 08.07.2005 roku, która nie wymaga żadnych zmian ani modernizacji, ponieważ bardzo dobrze sprawdza się w praktyce.

W imieniu Zarządu
/-/ Jan Gontarski

stanowisko I Prezesa Sądu Najwyższego licząc na rozsądne spojrzenie Pana Profesora dotyczące spraw ogrodów działkowych.

Panie Profesorze większość naszych działkowców to emeryci i renciści dla których działka stanowi radość uprawiania warzyw i owoców, przyjemne spędzenie czasu jak

i również sposobem na życie. Jest to jedyny sposób zagospodarowania wolnego czasu emerytów, rencistów, oraz osób bezrobotnych. Prosimy o pozostawienie w spokoju tej grupy społecznej.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku jest naszym gwarantem bezpiecznego użytkowania działki i majątku jaki wnieśli sami działkowcy bez żadnych dotacji państwa i władz lokalnych.

Stwierdzamy, że wniosek Pańskiego poprzednika godzi w podstawowe prawa działkowców w biedniejszą grupę społeczną, popiera świadomie ludzi majątnych widzących w tym swój prywatny interes. Dziwi nas, że wybrańcy na-

rodu wybrani w wyborach działają na szkodę dużej rzeszy swoich wyborców. Jesteśmy organizacją pozarządową, samorządną i pragniemy by tak pozostało licząc na mądrość i sprawiedliwość Trybunału Konstytucyjnego pod Pańskim przewodnictwem. Panie Profesorze prosimy o odrzucenie zgłoszonego wniosku w całości i pozostawienie naszej Ustawy, która gwarantuje działkowcom dotychczas nabyte prawa i rozwój ogrodnictwa w ramach Polskiego Związku Działkowców.

Prosimy pozwólcie działkowcom spokojnie pracować i żyć najuboższej grupie społecznej emerytów, rencistów i bezrobotnych.

Z wyrazami szacunku

Prezes ROD

/-/ Edward Adamski

Głogów, 30 maja 2011 r.

Zarząd ROD „Pod Dębami” w Miliczu

PROTEST

Zarząd ROD „Pod Dębami” w Miliczu

w sprawie wniesionego przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o niezgodności Ustawy z dn. 08.07.2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z Konstytucją RP do Trybunału Konstytucyjnego

Zarząd ROD „Pod Dębami” w Miliczu w imieniu 121 działkowców oraz ich rodzin wyraża zdecydowany sprzeciw wobec złożonego do Trybunału Konstytucyjnego wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego.

Ustawa o ROD jest powszechnie akceptowana i od wielu lat sprawdzona w praktyce, jest gwarantem bezpieczeństwa i rozwoju ogrodnictwa. Zniszczone boisko 200-letniej historii ogrodnictwa działkowców oraz wieloletnich tradycji na ziemiach polskich budzi w działkowcach oburzenie oraz poczucie niesprawiedliwości społecznej.

Dla wielu działkowców działka to jedyny sposób na kontakt z przyrodą, urlop czy też aktywny wypoczynek,

daje dużo radości i satysfakcji, sprzyja umocnieniu więzi rodzinnych i sąsiedzkich. Działki są użytkowane w większości przez osoby o niskich dochodach jak; renciści, emeryci czy pracownicy strefy budżetowej i dla nich działka służy do podreperowania skromnego budżetu domowego. Uważam, że aktualnie obowiązująca ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08.07.05 r. spełnia swoje zadanie, zabezpiecza i chroni prawa działkowców, gwarantuje realizacją społecznych potrzeb na użytkowanie działek w ogrodach w kolejnych latach.

Wnosimy więc o odrzucenie w całości wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego.

Zarząd ROD „Oaza” w Aleksandrowie Kujawskim

STANOWISKO

Zarządu ROD „Oaza” w Aleksandrowie Kujawskim
w obronie Ustawy z 2005 roku

Zarząd ROD „Oaza” w Aleksandrowie Kujawskim protestuje przeciwko pozbawieniu działkowców praw wynikających z Ustawy o ROD z 2005 r.

Ustawa w obecnej formie broni prawa i zabezpiecza interesy swoich działkowców, gwarantuje dalsze istnienie oraz rozwój ogrodnictwa w Polsce.

Nie zgadzamy się, aby pozbawiono nas działkowców uprawnień wynikających z obecnie obowiązującej ustawy z 2005 r.

Sądzymy, że Ustawy o ROD z 2005 r. nie potrzeba zmieniać, ponieważ sprawdziła się w praktycznym stosowaniu.

Z poważaniem
Zarząd ROD „Oaza” w Aleksandrowie Kuj.

Prezes
/-/ mgr Tadeusz Piotrowski

Aleksandrów Kujawski, 24 czerwca 2011 r.

Zarząd ROD „Skanda” w Olsztynie

Wielce Szanowny Panie Prezydencie,

Szanowny Panie Prezydencie zwracamy się do pana, aby przekazać stanowczy protest przeciwko wnioskowi I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lutego 2010 roku, o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją niektórych zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Uważamy, że jest to zamach na Polskich Działkowców. Na najuboższą polską grupę społeczną. Zamach ten ma również inny zakamuflowany cel pośredni, likwidację Polskich Ogrodów Działkowych. Bo czymże innym jak nie dążeniem do likwidacji ogrodów jest kwestionowanie Art. 10 i Art. 14 pkt. 1 i 2 tej ustawy. Jest to pozbawianie Działkowców prawa do gruntów zajmowanych przez Ogrody. W Art 14 (pkt. 1 i 2) kwestionuje się nasze prawa do działki, które mogą być ujawnione w księdze wieczystej. Nie mniej zbrodnicze są zamysły podważania zapisów Art. 15 (ust. 2) tej ustawy, gdzie kwestionuje się nasze prawa własności do działki

Olsztyn, 5 maja 2011 r.

Szanowny
Pan Bronisław Komorowski
Prezydent Rzeczypospolitej Polski

i prawa do odszkodowań przy zajmowaniu ogrodowych terenów pod konieczne inwestycje. W podobnym niekorzystnym, dla nas Działkowców tonie, zakłada się rewizję Art. 30 i Art 31 ust. 1, 3 i 4.

Na mocy w/w zapisów przydziału działek dokonuje Samorząd Ogrodu i Związkowcy PZD. Na mocy tych zapisów najbliższa rodzina może przejąć działkę po zmarłym działkowcu.

Szanowny Panie Prezydencie,

Pierwsza w kraju osobo, bardzo Pana prosimy o obronę naszych praw, które wypracowaliśmy uprawiając przez kilkadziesiąt lat nasze ogrody. Prosimy, żeby Nas Pan Prezydent chronił jako najuboższą grupę społeczną, dla której ogród działkowy to nie tylko rekreacja, ale często podstawa egzystencji.

W imieniu ROD „Skanda”
/-/ Jerzy Borowski

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Panie Marszałku

Szanowny Panie Marszałku zwracamy się do Pana, jako najważniejszego parlamentarzysty w kraju z uprzejmą prośbą o wsparcie nas działkowców w walce o nasze ogrody działkowe, które kosztem wielu – wyrzeczeń zbudowaliśmy na nieużytkach.

Panie marszałku od początku lat 80 ubiegłego wieku do dziś trwa w naszym kraju wojna bez precedensu w środku Europy. Aż trudno uwierzyć aż tak wielu przedstawicieli różnych środowisk usiłuje zniszczyć nasz dobrze zorganizowany, dobrze funkcjonujący ruch działkowy. Przywrócona przez nas do użytkowania zdegradowana

ziemia rolnicza stała się dziś łakomym kaskiem. Ta ziemia to znaczny kapitał i można ją sprzedać na nowe markety, hotele i miejsca rozrywkowe. Nikt nie zwraca uwagi na ludzi starych i zmęczonych. Czyżby wnioskodawcy tak bardzo zależało na wykończeniu ludzi, którzy wcześniej swą pracąłożyli na kształcenie tych, którzy dziś szczycą się tytułami profesorskimi. Czy to jest podziękowanie?

Olsztyn, 5 maja 2011 r.

Zarząd ROD im. XXXV-lecia w Moszczenicy

STANOWISKO

Zarządu ROD im. XXXV-lecia
z dnia 05 maja 2011 roku

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r.

Zarząd ROD wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie zbadania sześciu artykułów naszej ustawy z Konstytucją RP odbiera jako próbę zmiany naszej ustawy i likwidację Związku oraz komunalizację naszego majątku.

Stwierdzamy, że kwestionowane artykuły dotyczą naszych praw nabytych, które gwarantuje nam je Konstytucja RP. Nie zgadzamy się aby nasza własność czyli wszystko co posadziliśmy i pobudowaliśmy na naszych działkach zgodnie z przepisami przejęła Gmina lub Skarb Państwa, bo takie będą skutki kwestionowanego przez

Panie Marszałku, czyżby wszyscy, którzy wcześniej czytali projekt tej – ustawy, którzy ją rejestrowali i którzy ją uchwalali byli tak niedouczeni, że nie zauważyli jej niekonstytucyjności? Budzi to nasze wątpliwości i rodzi z wątplenia, co do poczynąń Pana I Prezesa Sądu Najwyższego – najwyższego autorytetu prawnego.

W imieniu ROD „Skanda”
/-/ Jerzy Borowski

Prezesa Sądu art. 15 naszej ustawy z 2005 r. Nie rozumiemy jaki cel ma ten wniosek?

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku sprawdza się w ogrodach i dobrze służy nam działkowcom. Zwracamy się do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie tego wniosku, gdyż uważamy, że nie ma podstaw aby krzywdzić takimi inicjatywami milion członków Związku.

Nasze stanowisko przesyłamy do Marszałka Sejmu i Senatu RP.

Z wyrazami szacunku
W imieniu Zarządu

Prezes
/-/ Marek Filipczak

Moszczenica, 5 maja 2011 r.

Zarząd ROD „Rosanów” w Rosanowie

Jesteśmy działkowcami od maja 1985 roku i pamiętamy ile pracy i wysiłku włożyliśmy aby przydzielony teren o klasie gruntu IV i V doprowadzić do użytkowania i dzisiejszego obrazu.

Działkowcy własną ciężką pracą zagospodarowali nie-
użytki zmieniając je w oazę zieleni ponosząc przy tym

Szanowny Pan
Miroslaw Grant
Sędzia Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

znaczne nakłady finansowe w tym również na utrzymanie infrastruktury ogrodu.

Dzisiaj cieszymy się przyrodą i spokojem, który jednak na przestrzeni kilku lat został zakłócony.

Ciągle ktoś występuje z nowymi propozycjami zmian Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych choć

w 2005 roku Sejm RP uchwalił nową Ustawę. Zastanawiamy się czy w Sejmie zasiadali ludzie niekompetentni i dopiero teraz podważane są niektóre artykuły ustawy, a nawet cała Ustawa. Czy to nowa prywata?

Prosimy o nie krzywdzenie działkowców, dotyczy to często ludzi starszych których działka jest jedynym miejscem relaksu i kontaktu z przyrodą, a na pewno tradycja

Łódź, 10 maja 2011 r.

Zarząd ROD „Energetyk-1” w Rzeszowie

Szanowny Panie Marszałku!

Zarząd ROD „Energetyk-1” w Rzeszowie reprezentuje 58 działkowców ogrodu powstałego w 1956 r., wyrażającym protest przeciwko Wnioskowi Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego przeciwko Ustawie z dnia 8.07.2005 r. Wszelkie ataki na w/w ustawę uważamy za atak na PZD. Wszelkie podjęte

Rzeszów, 30 kwietnia 2011 r.

Konferencja Delegatów ROD im. Zjednoczenie w Słupsku

STANOWISKO

Konferencji Delegatów ROD im. Zjednoczenie w Słupsku
z dnia 9 kwietnia 2011.

*w sprawie: podejmowanych działań przez naczelne władze naszego Państwa dotyczące uchylenia
Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych*

Delegaci obradujący na Konferencji ROD im. Zjednoczenie w Słupsku w dniu 9 kwietnia 2011 r., reprezentujący ponad 1250 działkowców, z oburzeniem przyjmują fakt kolejnego zamachu na mienie działkowe i wyrażają kategoriyczny protest przeciwko różnym manipulacjom dotyczącym Ustawy Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Nie ma bowiem żadnych pozytywnych przesłanek w proponowanych zmianach czy założeniach prywatyzacyjnych. Ustawa z dn. 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, zatwierdzona przez Parlament i Prezydenta RP jest dokumentem akceptowanym przez działkowców. W pełni satysfakcjonuje i zabezpiecza nabyte przez lata prawa.

istnienia działek od ponad 110 lat nie zostanie przerwana.

Mamy nadzieję, że Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego okażą zrozumienie i wrażliwość wobec obecnej sytuacji działkowców i nie pozwolą aby działkowcy stali się kartą przetargową przy każdych wyborach odbywających się w naszym kraju.

Zarząd ROD „Rosanów”

/-/

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

do tej pory działania przeciwko istnieniu ogrodów działkowych różnych opcji politycznych mają jedyny cel rozbić PZD, a majątkiem podzielić prywatnym oligarchom.

Panie Marszałku mali tego świata i całe społeczeństwo działkowców w niczym nie przeszkadza Państwu i jego organom władzy. Dajcie nam odrobinę sprawiedliwości i spokojnie uprawiać działki 3-arowe wraz z rodzinami.

Wyrazy szacunku i poważania
Uczestnicy zebrania dn. 30.05.2011 r.

/-/ 32 podpisy

stępujemy w obronie słusznych zapisów naszej ustawy. Projektodawcy proponowanych zmian być może nie zdają sprawy jak swoją postawą ranią wiele uczciwych ludzi, którzy działki uprawiają z pokolenia na pokolenie. Jak swoją często, ciężka pracą doprowadzili wiele nieużytków do pełnej kultury, zagospodarowanych terenów zieleni i miejsc wypoczynku. Uważamy, że świadomie pragną

zburzyć wypracowane przez wielolecia formy współpracy i stosunków międzyludzkich, aby w ten sposób osiągnąć zamierzony cel.

Ufamy jednak, że Trybunał Konstytucyjny orzekając w tej sprawie uwzględni głos polskich rodzin i przyjmie argumentację Polskiego Związku Działkowców.

Przew. Konferencji Delegatów
/-/

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Słupsk, 9 kwietnia 2011 r.

Konferencja Delegatów ROD „Relaks” w Dzierżoniowie

STANOWISKO Delegatów na Konferencji ROD „Relaks” w Dzierżoniowie

Marszałek Sejmu RP

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Dzierżoniowie, uczestnicy w Konferencji Sprawozdawczej w dniu 16 kwietnia 2011 r. wyrażamy swoje stanowisko w sprawie czynionych zabiegów, aby nas biednych działkowców i nasze rodziny pozbawić dobra jakie płynie z uprawy działki.

W pełni popieramy podjęte działania przez Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców do zachowania praw do ogrodu i ustaw, nabytych przez członków naszego związku.

Jako członkowie Polskiego Związku Działkowców jesteśmy przeciwni jakimkolwiek zmianom w zapisach ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W zagospodarowanie naszego ogrodu i działki włożyliśmy wiele trudu, pieniędzy i potu, a teraz ktoś chce nas tego wszystkiego pozbawić, argumentując przy tym, że to wszystko dla „dobra działkowców i jego rodziny”.

My działkowcy bardzo prosimy aby nasze prawa nabyte i zagwarantowane Konstytucją oraz zapisane w ustawie o ROD z dnia 08.07.2005 roku nie zmieniać.

Przew. Konferencji Delegatów
/-/

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Dzierżoniów, 16 kwietnia 2011 r.

Konferencja Delegatów ROD „Czeczotka” w Ostrołęce

LIST OTWARTY Konferencji Sprawozdawczej Delegatów ROD „Czeczotka” z dnia 16.04.2011 r.

Z ogromnym niepokojem przyjmujemy zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego niektórych przepisów obowiązującej obecnie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, w tym art. 24 odgrywającego szczególną rolę dla ogrodów objętych roszczeniami osób trzecich.

To dzięki jego treści możemy się czuć bezpiecznie,

zwłaszcza że do niewielkiej części gruntu – wewnętrznej części naszego ogrodu zakładanego w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku – zgłoszone zostały ostatnio roszczenia ze strony jednej z parafii Kościoła Rzymskokatolickiego. Zaniepokojenie nasze pogłębia dodatkowo fakt wyznaczenia przez Marszałka Sejmu do obrony inte-

resów działkowców posta – członka partii, od lat reprezentującej poglądy negujące istnienie PZD i Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

W naszej ocenie nasilające się w ostatnim czasie, od początku 2009 roku, inicjatywy dotyczące rzekomego „ulżenia” doli działkowców, w rzeczywistości nakierowane są na stworzenie formalne – prawnych przesłanek do upaństwowienia ogrodnictwa działkowego, a w następstwie tego do jego likwidacji.

Najgłośniej protestujemy przeciw tej zakłamanej trosce i miłości bliźniego okazywanych przez Sąd Najwyższy, Najwyższą Izbę Kontroli, Sejmu RP, a ostatnio TK.

Domagamy się zaprzestania „reformowania” oraz rzekomego porządkowania prawa dotyczącego ogrodów działkowych – pseudo dążenia do „konstytucyjności” ustawy sprzed blisko 6 lat.

Uważamy, że krzywdzące środowisko działkowców propozycje, które ma rozpatrywać Trybunał Konstytucyjny, w przypadku ich przyjęcia przyczynią się do utwierdzenia w przekonaniu, że w Polsce wszystko można kupić, byle tylko „ciemny lud” ogłupić.

Jesteśmy świadomymi obywatelami – nie chcemy być traktowani jak bezkształtna masa, która się ze wszystkim pogodzi.

Przew. Konferencji Sprawozdawczej
/-/ Jan Stryjewski

Przew. Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Leszek Piórkowski

Konferencja Delegatów ROD im. St. Żeromskiego w Kielcach

Szanowny Pan
Stanisław Dąbrowski
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Warszawa

Delegaci uczestniczący w Konferencji Delegatów Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. S. Żeromskiego w Kielcach reprezentujący ponad trzy tysiące działkowców zwracają się z prośbą do Pana Prezesa Sądu Najwyższego o wycofanie wniosków złożonych do Trybunału Konstytucyjnego w dniach 22.02.2010 i 6.09.2010 w sprawie żądania orzeczenia niezgodności z Konstytucją RP całej Ustawy o ROD z 8.07.2005 r. lub alternatywnie uchYLENIE artykułów 10, 14 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 2, art. 30, 31 ust. 1, 2, 3, 4 art. 6, 13 ust. 1 i 4, art. 17 ust. 2, art. 18, 19, 20 i 24 ustawy.

Reakcja działkowców na wniosek złożony do Trybunału Konstytucyjnego dnia 22.02.2010 jest znana. Czy dalsze działanie, to znaczy złożenie następnego wniosku nie jest objawem arogancji w stosunku do działkowców, a nie

problemem prawnym? Czy Pan I Prezes Sądu Najwyższego nie poczuł się obrażony konkretnymi argumentami działkowców i doszedł do wniosku, że trzeba utrzyć nosa prostaczkom grzebiącym w ziemi na działkach. Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców i sami działkowcy, po przeanalizowaniu uzasadnienia tych wniosków stwierdzają, że brak jest podstaw prawnych, ekonomicznych a zwłaszcza społecznych do uchYLENIA Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Sprzeciwiamy się takiemu bezprawnemu, bezdusznemu i nieobiektywnemu traktowaniu członków PZD.

Mamy nadzieję, po ponownym przeanalizowaniu problemu wycofa Pan I Prezes Sądu Najwyższego oba wnioski z Trybunału Konstytucyjnego.

/-/ 31 podpisów działkowców

Przew. Konferencji Delegatów
/-/ Teresa Klatka

Prezes ROD
/-/ mgr inż. Wiesław Kamiński

Kielce, 30 kwietnia 2011 r.

Konferencja Delegatów ROD im. I Pułku Ułanów w Sławnie

Pierwszy Prezes SN
Prof. Stanisław Dąbrowski
Warszawa

APEL

Delegatów Konferencji Sprawozdawczej ROD „I Pułku Ułanów” w Sławnie odbytego
w dniu 12.03.2011

Uczestnicy Konferencji Delegatów biorących udział w Zebraniu Sprawozdawczym z działalności ROD za 2010 r. reprezentujących 546 członków Związku i ich rodzin ze Sławna należącym do Okręgowego Związku PZD w Koszalinie.

Zwracamy się do I Prezesa SN z prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku, kwestionującego zgodność naszej Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. W/w ustawa jest powszechnie akceptowana przez działkowców,

gdyż zabezpiecza i potwierdza nasze prawa do działek.

Działkowcami są w większości emeryci o bardzo niskich emeryturach, a działki to jedyne miejsca odpoczynku i satysfakcji z uprawy działki.

Wyrażamy nadzieję i przekonanie, że prośba nasza spotka się ze zrozumieniem i ustawa o ROD zostanie utrzymana w dotychczasowym brzmieniu, który to uchwalił Sejm RP a podpisał Prezydent.

/-/ 52 delegatów na konferencji

Dyrektor biura OZ PZD w Koszalinie
/-/ Ryszard Nowak

Sławno, 5 kwietnia 2011 r.

ROD „Synteza” w Kędzierzynie-Koźlu

Sąd Najwyższy
Pierwszy Prezes SN
Stanisław Dąbrowski

STANOWISKO

działkowców z ROD „Synteza” w Kędzierzynie -Koźlu
w sprawie zaskarżenia Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego

My niżej podpisani działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Synteza” w Kędzierzynie-Koźlu wyrażamy daleko idącą dezaprobatę wobec wniosku skierowanego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego, o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Uważamy, że ustawa z 2005 roku sprawdziła się i świetnie służy nam, działkowcom. Zapewnia nam pewne, sprawne i normalne funkcjonowanie ogrodów działkowych.

Tereny naszych ogrodów, położone często w atrakcyjnych lokalizacjach miast, zarówno bliżej centrum jak i na peryferiach, są „smacznym” kąskiem dla wielu zaintereso-

wanych. Obawiamy się sytuacji, w której zmiana, a w zasadzie likwidacja obecnej ustawy spowoduje, że dojdzie do procesu, w którym najważniejszą ideą będzie wyniszczenie ogrodów, a w ich miejsce powstaną galerie, centra handlowo-usługowe, itp.

Od 37 lat dbamy o NASZ OGRÓD. Staramy się, aby z roku na rok był bardziej funkcjonalny i ładniejszy. Właśną pracą stworzyliśmy w nim warunki do wypoczynku i rekreacji nie tylko dla samych działkowców, ale i dla społeczności naszego miasta.

Nie pozwolimy, aby to co udało nam się zbudować miało legnąć w gruzach. Dlatego apelujemy do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosków w sprawie naszej ustawy.

Zarząd ROD Synteza
Działkowcy

/-/ 20 podpisów

ROD „Bajka” w Jędrzejowie

STANOWISKO

ROD „Bajka” w Jędrzejowie

w sprawie zaskarżenia zapisów Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. przez I Prezesa Sądu Najwyższego Prof. Lecha Gardockiego.

Ataki posłów PiS, p. Janusza Kochanowskiego – byłego Rzecznika Praw Obywatelskich, a ostatnio Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – Prof. Lecha Gardockiego wnioskującego o zaskarżenie sześciu artykułów Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. jako niezgodnych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, są poczynaniami wielce nieroztropnymi i niebezpiecznymi, szkodzącymi strukturom organizacyjnym PZD wszystkich szczebli, a przede wszystkim nam działkowcom i wspólnie rozwijającemu się polskiemu ogrodnictwu działkowemu.

To niepojęte dla działkowca – Polaka, aby władza była przeciw obywatelowi, aby niosła zagrożenie jego egzy-

stencji. Działka to dla większości jedyny ratunek przed nieraz jeszcze większym ubóstwem.

To miejsce scalania rodzin i więzi międzysąsiedzkich. Dopomóżcie! Dopomóżcie nam! Dopomóżcie nam wszystkim działkowcom, abyśmy nie przeżywali już nigdy stresu z powodu zagrożenia utraty działki – wypracowanego na niej majątku.

Dopomóżcie pozostawieniem Ustawy o ROD w nienaruszonym kształcie.

Będziemy Wam za to wdzięczni. Rozstawicie jeszcze bardziej polskie ogrody na cały świat – z naszą pomocą!

Prezes ROD „Bajka”

/-/ Andrzej Sz.

/-/ 25 podpisów uczestników Walnego Zebrania

ROD „Wytchnienie” we Wrocławiu

W imieniu swoim i działkowców naszego ogrodu zwracam się do sędziów Trybunału Konstytucyjnego z protestem w sprawie która niepokoi i bulwersuje setki tysięcy działkowców, ich rodziny oraz wielu sympatyków ogrodnictwa działkowego. Mam na myśli całkowicie bezpodstawne zaskarżenie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych do Trybunału Konstytucyjnego.

Ogrodnictwo działkowe jest wartościowym hobby setek tysięcy ludzi. Dla nas działka jest wszystkim. Spokojnym miejscem wypoczynku, źródłem zdrowych owoców i warzyw będących, szczególnie dla osób ubogich, ważnym wzbogaceniem diety. Dla osób chorych jest idealnym miejscem wypoczynku i regeneracji organizmu. Wielu działkowców nie stać na wyjazd do sanatorium lub na wakacje, dlatego funkcję „uzdrowiska” i miejsce wakacyjnego wypoczynku pełni działka. Działkowcy tworzą zwartą i pracowitą społeczność. Wzajemnie sobie pomagają i cieszą się każdym dniem na działce.

Ogrody działkowe to zielone płuca coraz bardziej zanieczyszczonych miast. Dzięki nim nie dusimy się w smogu i spalinach. Dzięki nim miasto nie jest jedną wielką betonową dżunglą. Ogrodnictwo działkowe to ponad stuletnia tradycja, którą należy się szanować, a nie ją niszczyć. Tradycja, którą należy chronić dla przyszłych pokoleń.

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Tradycja, którą trzeba im przekazać. Ludzie zarabiają mało, a ceny ciągle rosną. Ci którzy mają działkę, starają się wykorzystać choć jej część by wyhodować jak najwięcej warzyw i owoców. Dla wielu polskich rodzin owoce i warzywa z działki są wartościowym uzupełnieniem diety. Dzięki działce można odreagować stres i zapomnieć o troskach dnia codziennego. Przebywanie na niej znacząco poprawia stan zdrowia jej użytkowników.

Przeciętne wynagrodzenia, przynajmniej zdaniem GDS-u są wysokie. Tylko czemu ludziom żyje się coraz gorzej? Dlaczego Banki Żywności są coraz bardziej oblegane przez głodnych ludzi? Dlaczego MOPS-y mają coraz więcej podopiecznych? Skąd tyle biedy naokoło? Między innymi przez coraz częstsze podwyżki cen, za którymi nie idą stosowne podwyżki wynagrodzeń, rent i emerytur. Znacząco wzrosły ceny żywności, paliwa, leków i innych niezbędnych produktów. Wzrosły ceny gazu i prądu, a zapowiadane są kolejne. Tego GUS chyba nie policzył. Może zapomniał,

Wysokość rent i emerytur jest żenująco niska, a waloryzacje są symboliczne. Wprost obraźliwe za te grosze nie da się żyć. Więc niech chociaż działkowcy nie tracą swojego skromnego dobytku. Swoich działek. Niezadowolone społeczne i tak jest już bardzo duże. Wiele lat temu

Prezydent Lech Wałęsa obiecywał że Polska będzie drugą Japonią. Niedawno premier Donald Tusk obiecał, że Polska będzie drugą Irlandią. Jeżeli Polacy dalej będą tak traktowani będzie drugą Grecją. Bardzo łatwo zniszczyć kruchą równowagę. Polakom naprawdę żyje się coraz, gorzej. Oczywiście jest, że próba unieważnienia ustawy o ROD, choćby w części, zmierza do zniszczenia Polskiego Związku Działkowców i odebrania nam działek. Zmierza do skrzywdzenia kilkaset tysięcy działkowców i ich rodzin. Pod pozorem rzekomej niezgodności z konstytucją RP zaskarżono całą ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych podpierając się szeregiem subiektywnie sformułowanych interpretacji przepisów. Szumne hasła o zaufaniu obywateli do Państwa oraz o wartościach i zasadach konstytucji są tylko zasłoną dymną wykorzystywaną przez niektórych polityków – stronników developerów. Paradoksalnie to źle i subiektywnie interpretowana Kon-

stytucja ma skrzywdzić kilkaset tysięcy działkowców i ich rodziny. Czyżby ci którzy zaskarżyli ustawę o ROD zapomnieli, że Państwo to obywatele, a nie grupka developerów i bogaczy. Dlaczego ta „elita” ma zarobić na naszej krzywdzie? Czy już zapomniano jaka jest funkcja Konstytucji? Ma chronić obywateli przed niesprawiedliwością i przed łamaniem praw obywatelskich. Ma chronić przede wszystkim najsłabszych. Tych którym trudno się bronić przed Państwem, wtedy gdy Państwo zapomina o swoich obowiązkach wobec obywateli gdy próbuje ich skrzywdzić.

W mocy sędziów Trybunału Konstytucyjnego jest powstrzymanie skrajnie szkodliwej społecznie inicjatywy ludzi, którzy doprowadzili do zaskarżenia ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Dlatego proszę o odrzucenie wniosku o unieważnienie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w całości.

Z wyrazami szacunku

Prezes

/-/ Marcin Moskot

Wrocław, 10 czerwca 2011 r.

– pismo przesłane zostało również do: Premiera Donalda Tuska, Biura Krajowego PO, Pierwszej Damy Pani Anny Komorowskiej, Prezydenta RP Pana Bronisława Komorowskiego

ROD „Energetyk 1” w Poznaniu

Do Trybunału Konstytucyjnego
Rzeczypospolitej Polskiej

PROŚBA

Członków PZD ROD „Energetyk 1” w Poznaniu
z dnia 26.03.2011

Wysoki Trybunale,

Zwracamy się z prośbą do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej o umożliwienie reprezentowania przez Krajową Radę PZD jednego miliona obywateli

Rzeczypospolitej Polski – członków PZD przy rozpoznawaniu zgodności ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezes

Małgorzata Kurasiak

Poznań, 26 marca 2011 r.

/-/ 63 podpisów działkowców

ROD „Zacisze” we Wrocławiu

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej

Działając w imieniu 190 działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „ZACISZE” we Wrocławiu oraz ich

rodzin, na podstawie przyjętej przez ogół działkowców ROD „ZACISZE” uchwały Walnego Zebrania Sprawoz-

dawczego z dnia 09 kwietnia 2011 r., chcemy wyrazić nasz sprzeciw wobec wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego kwestionującego zgodność Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z Konstytucją RP.

Stanowisko I Prezesa Sądu Najwyższego jest dla działkowców krzywdzące. Ogrody działkowe służą dla relaksu i wypoczynku po pracy, a często też zaspokojeniu potrzeb życiowych rodzin ich użytkowników. Są to także jedne z nielicznych terenów zielonych na obszarach miast. Użytkownikami działek są przeważnie ludzie starsi, uprawiający swoje ogrody od wielu lat. Wkładają oni ogromną ilość pracy w utrzymanie swoich działek we właściwym stanie. Jest wysoce niesprawiedliwe pozbawianie ich uprawianych przez nich ogrodów. Zmiana Ustawy o Ogrodach Działkowych w jej obecnym kształcie spo-

Wrocław, 9 maja 2011 r.

ROD „Relaks” w Olsztynie

woduje wzrost kosztów użytkowania działek poprzez ich opodatkowanie i doliczenie innych kosztów, z których obecnie jesteśmy zwolnieni na mocy właśnie tej ustawy. Podwyższenie zaś tych kosztów spowoduje masową rezygnację ludzi z uprawiania działek, co nieuchronnie doprowadzi do upadłości ogrodów. W ten niechlubny sposób zakończy się 110-letnia tradycja Ogrodów Działkowych i zaprzepaszczone zostanie wielopokoleniowy dorobek działkowców.

Dlatego jeszcze raz wyraźnie sprzeciwiamy się destrukcyjnym działaniami niektórych organów państwowych, które przedkładają partykularne interesy ponad dobro społeczne oraz apelujemy do Trybunału o odrzucenie w/w wniosku.

Prezes Zarządu
/-/ Teresa Gabryś

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Olsztynie

Panie Marszałku!

Wyrażamy stanowczy protest przeciwko wnioskowi I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lutego 2010 roku, o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją niektórych zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych (kwestionowanie Art. 10 i Art. 14 pkt. 1 i 2 tej ustawy). Uważamy, że jest to zamach nie tylko na polskich działkowców, ale także ich rodziny, którzy stanowią najuboższą polską grupę społeczną. W tym wniosku dopatrujemy się także ukrytego celu, czyli likwidacji rodzinnych ogrodów działkowych.

W Art. 14 (pkt. 1 i 2) kwestionuje się nasze prawa do działki, które mogą być ujawnione w księdze wieczystej. Nie mniej zbrodnicze są zamysły podważania zapisów Art. 15 (ust. 2) tej ustawy, gdzie kwestionuje się nasze pra-

Olsztyn, 19 marca 2011 r.

wa własności do działki i prawa do odszkodowań przy zajmowaniu ogrodowych terenów pod konieczne inwestycje. W podobnym niekorzystnym, dla nas działkowców tonie, zakłada się rewizję Art. 30 i Art. 31 ust. 1,3 i 4.

Trudno się doszukać w tych propozycjach sprawiedliwości społecznej. Wszak działkowcy odbudowywali ten zniszczony wojną kraj. To oni na nieużytkach urządzali działki własnym nakładem sił i środków. Dziś starannie utrzymane ogrody stają się łakomym kąskiem dla biznesu i wybrańców losu!

Panie Marszałku!

Pisząc to pismo mamy nadzieję, że użyje Pan swojego autorytetu i stanie po stronie słabszych.

/-/

ROD „Na Wzgórzu” w Działoszycach

Prof. Stanisław Dąbrowski
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP
Warszawa

APEL

członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Na Wzgórzu” w Działoszycach i sympatyków ogrodnictwa działkowego z gminy Działoszyce
w sprawie obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 08 lipca 2005 roku.

„Pierwszym warunkiem szczęścia jest rozsądek”

/J. Sokrates/

My, członkowie ROD oraz sympatycy ogrodnictwa działkowego w Polsce w pełni solidaryzujemy się działaczami i działkowcami zrzeszonymi w Polskim Związku Działkowców w ich walce o utrzymanie działek, które są dla nich oazą odpoczynku i spokoju. Spokój ten jednak od prawie dwudziestu lat jest niestety zakłócany, czego jesteśmy świadkami poprzez informacje medialne i rozmowy z wieloma działkowcami. Nasza sympatia, wyrażająca się mniejszym wsparciem, wynika stąd, że sami posiadamy przydomowe ogródki i wiemy ile pracy trzeba włożyć, aby uzyskać dobre efekty. Wiemy również co znaczy radość z widoku pięknych rabat kwiatowych czy owoców i warzyw. Niezrozumiałe jest wobec tego działanie Pańskiego poprzednika, który chciałby zapewne pozbawić działkowców tych widoków i owoców ich pracy. A przecież czło-

wiek szczęśliwy, zadowolony nie będzie zagrożeniem dla żadnej władzy, która w sposób rozsądny korzysta z nadanych jej uprawnień.

Szanowny Panie Prezesie!

Obecna ustawa dobrze służy działkowcom czemu dają wyraz zarówno w codziennej pracy na rzecz swoich ogrodów, jak również w rozmowach i petycjach do najwyższych władz państwowych i samorządowych. Przyłączamy się również do tych apeli i prosimy Pana Prezesa o wycofanie wniosku mogącego mieć fatalne następstwa dla poziomu szczęścia społecznego, a przecież wszystkim nam powinno na nim zależeć. Niech zwycięży zdrowy rozsądek!

Z poważaniem

Członkowie ROD i sympatycy ogrodnictwa
działkowego

/-/ 55 podpisów

Działoszyce, kwiecień 2011 r.

ROD „Międzylesie” w Klebarku Małym

Szanowny
Pan Bronisław Komorowski
Prezydent Rzeczypospolitej Polski
Warszawa

Szanowny Panie Prezydencie!

Zwracamy się do Pana Prezydenta, osoby którą szanujemy osoby którą wybraliśmy, którą polecaliśmy jako godną piastowania tego jedyne go urzędu w naszym kraju, w naszej Ojczyźnie z prośbą o wsparcie w 30-letniej wojnie o nasze działki, o nasze ogrody, które założyliśmy na nieużytkach. Własnymi i dziećmi rękami przywracaliśmy je do użytku. Obecnie jest odpowiednio zagospodarowana i użytkowana.

Zarzuty zawarte we wniosku Prezesa Sądu Najwyższe-

go Pana Lecha Gardockiego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności artykułów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. są skierowane nie tylko przeciw naszej ustawie, ale przede wszystkim przeciw nam działkowcom. Niesłusznie kwestionuje się użytkowanie gruntów przez PZD, członkostwo i przekazywanie działki, prawo własności obiektów, urządzeń i nasadzeń na działce. Nie trudno więc zrozumieć, że działania Sądu Najwyższego są kontynuacją długotrwałej kampanii dążącej do likwidacji Ogrodów

Działkowych. Uważamy, że w tym kraju prawo jest dla wszystkich takie same i powinno nas skutecznie chronić, choć stanowimy najuboższą część społeczeństwa. Wielu z

nas bowiem jest rencistami i emerytami z tzw. starego portfela. Panie Prezydencie prosimy o ochronę naszych praw nabytych.

Prezes
/-/ Maria Chrzanowska

ROD „Gwarek” w Łęczycy

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowców „GWAREK” w Łęczycy popierają starania Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców w sprawie obrony Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowców, w szczegól-

Krajowa Rada
Polskiego Związku Działkowców
Warszawa

ności, aby nie pozbawiać działkowców ich terenów jako dobrodziejstwa pokoleń i miejsca do rekreacji i wypoczynku całych rodzin.

Podpisy członków uczestniczących w Walnym Zebraniu w dniu 30 kwietnia 2011 r.

Łęczycza, 21 czerwca 2011 r.

ROD im. F. Chopina w Nowej Soli

Rodzinny Ogród Działkowy im. F. Chopina w Nowej Soli gospodarz na 284 działkach – my działkowcy zwracamy się do p. Ministra z prośbą o podjęcie działań i niedopuszczenie do likwidacji Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r.

Uważamy, że ustawa jest dobra i dobrze służy działkowcom z całej Polski, natomiast podjęte działania przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego to kolejny atak na działkowców i Związek.

Dlatego też nie zgadzamy się i protestujemy aby pozostawiono nas polskich działkowców i naszą Ustawę, która nam zapewnia spokojny odpoczynek.

Uczestnicy Walnego Zebrania mają nadzieję, że pan Minister stanie po stronie biednych działkowców, którzy po trudach dnia codziennego mają gdzie spędzić swój wolny czas razem z rodziną i odpocząć wśród zieleni.

Jeszcze raz apelujemy do pana Ministra o wsparcie miliona rodzin działkowców i naszego Związku oraz naszej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych - niech zostanie w dotychczasowym kształcie i brzmieniu.

Z poważaniem

Przewodniczący Zebrania
/-/ Jerzy Styperek

Prezes
/-/ Stanisław Gratka

Nowa Sól, 30 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie oraz Komisja Rewizyjna i Rozjemczej ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu

I Prezes Sądu Najwyższego
Warszawa

STANOWISKO

Walnego Zebrania ROD „Przyjaźń”, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej i zebranych działkowców
w dniu 30 kwietnia 2011 r. we Wrocławiu

w sprawie wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Ustawy o ROD złożonego przez Prezesa Sądu Najwyższego oraz Marszałka Sejmu do Trybunału Konstytucyjnego RP

Uczestnicy Walnego Zebrania ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu są bardzo zbulwersowani i zaskoczeni złożeniem wniosku przez Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego RP o stwierdzenie niezgodności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z Konstytucją RP. Nie rozumiemy, dlaczego i na jakiej podstawie Prezes Sądu Najwyższego uważa Ustawę o ROD za niezgodną z Konstytucją w trzech art. 10, 18, 24 oraz inne zaskarżenia są dla nas zaskoczeniem tym większym, że Ustawa o ROD opracowana i uchwalona przez Sejm RP 8 lat po wejściu w życie Konstytucji RP i na jej podstawie /art. 58/.

Dobrze służyła i nadal służy wielkowiejskiej rzeszy działkowców i ich rodzin.

My działkowcy oraz Zarząd ROD jak i Komisje Statutowe oczekujemy odstąpienia od złożonego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżonej Ustawy o ROD oraz przeproszenia działkowców za spowodowanie szkodliwego i bulwersującego zamieszania wokół ogrodów działkowych proszą o to wszyscy działkowcy uczestnicy na Walnym Zebraniu i ci co nie mogli uczestniczyć z różnych powodów, a łączą się we wspólnym działaniu.

/-/ 50 podpisów

Prezes Zarządu ROD
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Zarządu, Komisja Rewizyjnej i Rozjemcza ROD im. Zieleniak w Debrznie

STANOWISKO WSPÓLNE

Zarząd, Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza Rodzinnego Ogrodu Działkowego
im. Zieleniak w Debrznie
z dnia 1 czerwca 2011 r.

w związku z pismem Ministra Infrastruktury z 7 kwietnia 2011 r. skierowanym do Prezesa PZD

Członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej zebraniu na wspólnym posiedzeniu po zapoznaniu się z treścią pisma Pana Ministra wyrażają swoją dezaprobatę dla działań jakie prowadzi Ministerstwo Infrastruktury. Możemy się domyślać że Ministerstwo opracowało projekt ustawy lub pracuje nad nim i poprzez naszym zdaniem zbędny monitoring chce uzyskać poparcie dla proponowanych zapisów w projekcie ustawy. W kwestii wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego jak również związanego z nim stanowiska Marszałka Sejmu dwukrotnie, jednomyślnie wypowiedzieli się działkowcy zgromadzeni na walnych zebraniach sprawozdawczych zebrania odbywały się przy obecności ponad połowy członków

naszego ogrodu. Uważamy, że tworzenie projektu ustawy powinno odbywać się z udziałem przedstawicieli Związku, a nie na podstawie monitoringu. Chcielibyśmy wierzyć w dobre intencje Pana Ministra i działania dla dobra działkowców Polskich i rodzinnych ogrodów działkowych. Ustawa której tak mocno bronimy sprawdziła się w ciągu sześciu lat jej obowiązywania i naszym zdaniem nie ma potrzeby jej zmiany. Bo to przecież prawo ma służyć dobrze tym których dotyczy. Liczymy na to, że w tej sprawie zwycięży rozsądek i nasze dobro, zwycięży szeroko rozumiany interes społeczny, a nie dobro garstki dobrze ustawionych obywateli naszego kraju którzy to już dostatecznie dużo skorzystali na przemianach ustrojowych w naszym Kraju.

Przew. Komisji Rozjemczej
/-/

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/

Prezes
/-/ Jan Szaszkievicz

Zarząd, Komisje i działkowcy ROD im. Żwirki i Wigury w Poznaniu

Zarząd, Komisje i działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Żwirki i Wigury II w Poznaniu, oczekując z niepokojem na rozstrzygnięcie postępowania wobec zaskarżonej ustawy o ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego prof. Dr hab. Lecha Gardockiego w dniu 6 września 2010 r., solidaryzując się z innymi protestującymi działkowcami wyrażamy również swoją dezaprobatę wobec kolejnej próby zakwestionowania naszych praw. Usilnie apelujemy o pozostawienie ustawy obecnie obowiązującej o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Uważamy, że ta ustawa dobrze zabezpiecza nasze prawa i związane z nimi przywileje oraz w pełni spełnia nasze oczekiwania.

Wniosek Pana Sędziego zmierza do pozbawienia nas działkowców fundamentalnych uprawnień czyli prawa do działki, zwolnień podatkowych, ochrony przed roszcze-

niami osób trzecich, pierwszeństwa osób bliskich do przejęcia działki po śmierci działkowca, prawa do działki zamiennej oraz prawa do odszkodowania za własność w razie likwidacji ogrodu. Wyrażamy protest przeciwko takiemu traktowaniu nas, działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców, w organizacji, która jest samodzielna, samorządna oraz gwarantuje istnienie i rozwój ogrodnictwa działkowego w naszym kraju. Nasza organizacja kultywuje ponad stu letnią tradycję ogrodnictwa i zapewnia niezakłócone użytkowanie, bezpieczeństwo, ochronę prawną i wypoczynek na działce. Apelujemy do wszystkich adresatów niniejszego stanowiska o poszanowanie naszej woli. Prosimy o rozsądek i rozważę. Pozwólcie ogrodom funkcjonować na dotychczasowych zasadach. Oczekujemy od Trybunału Konstytucyjnego sprawiedliwego, niepolitycznego orzeczenia/wyroku.

Z poważaniem

Przew. Komisji Rozjemczej
/-/ Jadwiga Waluk

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/ Jerzy Dolata

Prezes Zarządu ROD
/-/ Józef Szczytko

Poznań, 15 czerwca 2011 r.

Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Kolejarz” w Jarosławiu

STANOWISKO

Organów Statutowych ROD „Kolejarz” w Jarosławiu podjęte na wspólnym posiedzeniu Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej w dniu 17 czerwca 2011 r.

Członkowie Zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kolejarz” w Jarosławiu i komisji statutowych wyrażamy stanowczy sprzeciw w sprawie dalszych manipulacji ustawą o Rodzinnych Ogrodach Działkowych gwarantującą spokojny wypoczynek użytkownikom działek. Są to Polacy, którzy zasłużyli sobie na spokojne życie w Polsce o którą walczyli przez wieki. Należy z całych sił bronić

ustawy, która jest przyjazna dla działkowców i ustanowiona nie przez obcych ludzi tylko przez posłów wybranych w wolnych wyborach.

Popieramy w całej rozciągłości stanowisko Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowego na czele z jego Prezesem P. Eugeniuszem Kondrackim.

Prezes
/-/ Stanisław Siupik

Członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej ROD „Cynkamet” w Bytomiu

My niżej podpisani Członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Cynkamet” w Bytomiu Odrzańskim reprezentanci wszystkich działkowców tego Ogrodu stanowczo sprzeciwiamy się jakimkolwiek zmianom lub całkowitej likwidacji Ustawy z dnia 8.07.2005 r. o ROD.

Przez pięć lat istnienia tej ustawy nikomu nie wadziła, aż dopiero Prezesowi Sądu Najwyższego, kilku posłom i politykom znanej opcji ustawa ta nie podoba się i że jest w całości lub części artykułów niezgodna z Konstytucją. Gdzie byli posłowie Sejmu, Senatu, Prezydent tamtej kadencji, kiedy, przyjmowano tę ustawę – nie było żadnych

sprzeciwów i zastrzeżeń. Wszystkie poczynania częściowej lub całkowitej likwidacji ROD czyni się poza plecami i bez udziału działkowców nie pytając się ich o zdanie.

Jak łatwo w tym Państwie kwestionować, podważać i likwidować prawa przyjęte w demokratycznym procesie legislacyjnym, który podlega kontroli społecznej i czy nie jest to forma odwetu i nienawiści za prawne działanie Polskiego Związku Działkowców.

A czy zgodny z Konstytucją jest zamiar ograbiania działkowców z praw słusznie nabytych łącznie z wielo-

letnim wypracowanym majątkiem na działce. Nie ma złudzeń, że dla pewnej grupy polityków trzeba zlikwidować ustawę o ROD, aby oni mogli za darmo otrzymać działki inwestycyjne od Państwa za które zarobią krocie – i to jest demokratyczna sprawiedliwość.

Prosimy więc, członków zespołu Trybunału Konstytucyjnego o sprawiedliwy, demokratyczny i prawny stosunek do złożonych wniosków niektórych polityków i Prezesa Sądu Najwyższego.

/-/ 9 podpisów

Bytom Odrzański, 7 kwietnia 2011 r.

Zarząd, Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza ROD „Malinka” w Suwałkach

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Prof. Stanisław Dąbrowski
Pan Prezes
Trybunału Konstytucyjnego RP

STANOWISKO

Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej ROD „Malinka” w Suwałkach
z dnia 17 grudnia 2010 r.

Szanowny Panie Prezesie!

Na wspólnym posiedzeniu w dniu 17 grudnia 2010 r. Zarządu Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej ROD „Malinka” w Suwałkach omówiliśmy realizację zadań gospodarczych zaplanowanych w br. w Otwartym i Długofalowym Programie Rozwoju i Modernizacji ROD oraz zgodnie z cytowanym Programem nakreśliliśmy zadania do wykonania na rok 2011.

Po omówieniu zagadnień gospodarczych po raz kolejny dokonaliśmy oceny wniosków złożonych do TK z dnia 22 lutego 2010 r. i 6 września 2010 r. przez byłego I Sędziego Sądu Najwyższego prof. Lecha Gardockiego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. z żądaniem alternatywnym, uchylenia 13 zapisów prawnych w Ustawie o ROD, gdyby TK nie przychylił się do jego stanowiska. Uważamy, że działanie autora omawianych wniosków jest kolejnym przejawem walki z ogrodami działkowymi, godzi on w prawa polskich rodzin działkowych oraz zagraża istnieniu PZD.

Szanowny Panie Prezesie!

Jesteśmy oburzeni i zbulwersowani działaniami Pana

Gardockiego i dziwimy się, że I Prezes Sądu Najwyższego wydał walkę działkowcom dążąc do pozbawienia milionowej organizacji działkowców obowiązujących najważniejszych gwarancji ustawowych.

Nie chcemy żadnych zmian, które doprowadzą do likwidacji ogrodnictwa działkowego i Związku. Ustawa o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. w aktualnej wersji cieszy się poparciem działkowców, którzy w obronie swojej ustawy złożyli 620 tysięcy podpisów.

Szanowny Panie Prezesie!

Łamiąc się z Panem opłatkiem składamy Panu najlepsze życzenia świąteczno-noworoczne, mając nadzieję i wiarę, że nie dopuści Pan do wyrządzenia krzywdy działkowcom i Związkowi, i wycofa wniosek z Trybunału Konstytucyjnego.

W imieniu działkowców z ogrodu zwracamy się do trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie zgłoszonego wniosku i pozostawienie naszej Ustawy w dotychczasowej wersji, której zapisy gwarantują działkowcom prawa nabyte i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z poważaniem

Prezes Zarządu ROD
/-/ Daniel Paciukanis

Przew. Komisji Rozjemczej ROD
/-/ Marianna Walczak

Przew. Komisji Rewizyjnej ROD
/-/ Marianna Zduńczyk

Zarząd oraz Komisje Rozjemcza i Rewizyjna ROD „Jelcz” we Wrocławiu

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

Szanowni Sędziowie!

Zarząd ROD „Jelcz” wraz z Komisją Rewizyjną i Rozjemczą ROD oraz niżej podpisani działkowcy naszego Ogrodu zwracamy się do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie w całości wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego dotyczącego zbadania kilku artykułów, a w rezultacie całej Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku. Prośbę swą motywujemy tym, iż właśnie ta ustawa to podstawa prawidłowego funkcjonowania ogrodów i Związku. Nie wyrażamy zgody, by działki w ogrodzie posiadały osoby nienależących do PZD. Prowadzić to będzie do anarchii w ogrodzie i do podziałów na tych, co wnoszą opłaty na funkcjonowanie ogrodu i utrzymanie infrastruktury i na tych, którzy za darmo będą korzystać, a kosztów ponosić nie będą. Kwestionowanie w/w ustawy uważamy za próbę komunalizacji

naszej własności w postaci nasadzeń drzew, krzewów, altan. Każdy z nas działkowców wniósł wiele własnych środków finansowych, wiele pracy by na właśnie tej działce wypoczywać w raz z rodziną i przyjaciółmi. Nie wyrażamy zgody na to, by pod pozorem badania ustawy niszczone dorobek miliona działkowców. Nie możemy milczeć, gdy Pierwszy Prezes SN, chce swoim wnioskiem doprowadzić do zmian ustawy o ROD. Ustawa ta gwarantuje nam tytuł prawny do naszej działki oraz prawa z niej wynikające.

Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego nie niszczyć tego, co dobrze funkcjonuje. Odrzucicie wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego, dajcie dowód na to, że los rodzin działkowych nie jest wam obojętny i że żyjemy w demokratycznym Państwie.

Członek Zarządu
/-/

Skarbnik
/-/

V-ce Prezes
Sekretarz
/-/

Prezes
/-/ Piotr Patkowski

Członkowie Komisji
/-/

Przew. Komisji Rozjemczej
/-/

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/ Ryszard Józetowski

Wrocław, 19 marca 2011 r.

Komisja Rewizyjna ROD „Pod Dębami” w Miliczu

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

Komisja Rewizyjna ROD „Pod Dębami” w Miliczu, uważa, że zarzuty Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy z dnia 08.07.2005 r. o ROD są próbą pozbawienia działkowców najważniejszych gwarancji ustawowych, godzi w elementarne prawa działkowców, a zwłaszcza w gwarancję odrębności majątku znajdującego się na użytkowanym terenie.

Kwestionowanie ustawy o ROD odbieramy jako celowe działanie przeciwko nam – działkowcom, naszej społecznej, samodzielnej organizacji PZD sprawdzającej się w codziennej działalności. Działka jest dumą, dorobkiem

niejednokrotnie całego życia wielu ludzi, służy również lokalnemu poprzez możliwość wypoczynku, nauki przyrody, czy też jako „płuca miasta”. Wierzymy, że praca kilku pokoleń nie zostanie zniweczona, jak również ponad stuletni dorobek ruchu działkowego.

Zwracamy się w imieniu działkowców naszego ogrodu o uszanowanie naszych nabytych praw wynikających z dotychczas obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Komisja Rewizyjna wnosi o oddalenie w całości wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Podpis Komisji
/-/

Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Magnolia” we Wrocławiu

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Członkowie statutowych organów Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Magnolia” we Wrocławiu mając na uwadze głosy sprzeciwu wyrażone przez działkowców naszego ogrodu, protestujemy przeciwko wnioskowi złożonemu przez I Prezesa Sądu Najwyższego, który kwestionuje art. 10, art. 14, art. 15 ust. 2, art. 30 i art. 31 o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Złożony wniosek do Trybunału Konstytucyjnego to nic innego jak chęć zniszczenia ruchu ogrodnictwa działkowego.

Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego, człowieka wybranego na tak zaszczytne stanowisko, nakładające obowiązek stania na straży nabytych praw przez Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, ujętych w Konstytucji zmierza do pozbawienia działkowców stanowiących dużą część obywateli Polski majątku znajdującego się na naszych działkach.

I Prezes Sądu Najwyższego rozpoczął walkę z emerytami, rencistami, wielką rzeszą bezrobotnych, ludźmi których dochody pozwalają przeżyć z trudem od otrzymania

emerytury lub renty do następnych ich wypłat. Rodzinne Ogrody Działkowe powstawały na terenach zaniedbanych, nieużytkowanych z wielkim trudem i ciężką pracą ponoszona przez ogromną rzeszę działkowców.

Teraz, gdy tworzymy społeczność działkowców, zorganizowaną w ramy prawne, przestrzegając zasad współżycia znalazł się człowiek, który chce pozbawić nas wszelkich praw do tego co wypracowaliśmy.

Ogrody działkowe są miejscem, w których produkujemy jarzyny owoce, a więc środki spożywcze zawierające wiele składników niezbędnych, wzbogacających nasz organizm w witaminy, które nie wszyscy mogą nabyć gdyż są drogie. Ogrody nasze są też miejscem spotkań towarzyskich, pozwalają spędzać czas wśród grona najbliższych osób niejednokrotnie niosąc pomoc w trudnych chwilach życia starszych ludzi.

Wierzmy, że Trybunał Konstytucyjny rozpatrując wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego podzieli nasze stanowisko i pozwoli nam uprawiać nasze ogrody.

Z upoważnienia członków statutowych
ROD „Magnolia”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ROD
/-/ inż. Tomasz Czystoń

Prezes Zarządu
/-/ mgr Zdzisław Bednarzak

Przewodniczący Komisji Rozjemczej ROD
/-/ Józef Pawłowski

Zarząd, Komisje Rewizyjne i Rozjemcze ROD „Wspólna Niwa” w Rzeszowie

Pan Prezes
Trybunału Konstytucyjnego
Andrzej Rzepliński
Warszawa

STANOWISKO

Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej ROD „WSPÓLNA NIWA” w Rzeszowie
w obronie Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Zarząd i Komisje Statutowe Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wspólna Niwa” w Rzeszowie w imieniu 216 członków PZD i działkowców naszego ogrodu z oburzeniem odnotowaliśmy działania Prezesa Sądu Najwyższego, który zaskarżył całą ustawę ROD do TK.

Również Marszałek Sejmu RP w wystąpieniu do Trybunału Konstytucyjnego podważa węzłowe art. 10, 17, 18, 24 ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Ze zdziwieniem śledzimy działania jak osoby piastujące wysokie funkcje w naszym kraju kwestionują Ustawę o ROD, kiedy dużo o wiele ważniejszych problemów nie jest rozwiązywanych w państwie.

W naszym odczuciu powyższa inicjatywa byłego Prezesa Sądu Najwyższego i Marszałka Sejmu RP ma charakter nie tyle prawny, co polityczny i dlatego spotkała się z powszechnym oburzeniem działkowców. Ustawa z dnia

8 lipca 2005 r. Funkcjonuje od pięciu lat i powstała w wyniku szerokiej konsultacji i służy PZD, który jest społeczną pozarządową organizacją obywatelską. Ustawa o ROD zabezpiecza w pełni nasze prawa i obowiązki. Ustawa ta dała Polsce czołowe miejsce w Europie jako kraj z ponad stuletnią historią ogrodów działkowych. Unia Europejska i Rada Europy docenia działalność krajowych związków

działkowców jako organizacji działających na rzecz ochrony środowiska.

Mamy nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny okaże zrozumienie i wrażliwość wobec sytuacji działkowców i pozostawi w spokoju nasze ogrody i Polski Związek Działkowców.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Stanisław Marszał

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/ Józef Śliż

Prezes
/-/ Stanisław Drozd

Rzeszów, 30 kwietnia 2011 r.

Zarząd, Komisja Rewizyjna, Rozjemcza i działkowcy ROD „POLANKA” we Wrocławiu

STANOWISKO

Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej i działkowców ROD „POLANKA”
we Wrocławiu

w sprawie zagrożenia Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, praw działkowców, ogrodów i PZD

Po zapoznaniu się z informacją o wynikach kontroli NIK w odniesieniu do Rodzinnych Ogrodów Działkowych z 16.11.2010 chcemy wyrazić sprzeciw wobec wyników przeprowadzonej kontroli i sformułowań przedstawianych zarzutów wyłącznie pod adresem PZD i wszystkich szczebli jego struktur.

Widoczna jest tu zbieżność kierunku działania NIK z uzasadnieniem Wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie uznania za niekonstytucyjną ustawę o ROD, wniesionego do Trybunału Konstytucyjnego.

Oba te dokumenty szkodzą polskim działkowcom i tworzą postawę do zburzenia funkcjonującego systemu prawnego dotyczącego ruchu działkowego. Ogrody działkowe stanowią tradycyjną formę życia społecznego naszym krajem, niezależną od politycznych teorii, stanowią miejsce

kontakty z przyrodą, miejsce rekreacji i czynnego wypoczynku dla całych rodzin.

Są aktywnym sposobem spędzania czasu dla dużej liczby emerytów i rencistów, co w dużych miastach (jak Wrocław) jest szczególnie pożądane i potrzebne.

Przy szybko ubożającym społeczeństwie polskim zadaniem ogrodów jest także wsparcie ekonomiczne polskich rodzin.

W imieniu Zarządu i członków ROD „POLANKA” we Wrocławiu apelujemy o takie rozwiązania prawne aby zmiana ustawy o ROD nie doprowadziła do likwidacji wielu ogrodów działkowych w miastach (jak to planuje się np. we Wrocławiu) i do pozbawienia działek wielu działkowców, zwłaszcza emerytów, rencistów, rodzin z małymi dziećmi.

/-/ 39 podpisów

Wrocław, 16 kwietnia 2011 r.

Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Wzmoł” we Wrocławiu

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego Ustawy o ROD

Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Wzmoł” we Wrocławiu wyrażają swój stanowczy protest przeciw kolejnej próbie kwestionowania Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Uważamy, że wniosek I Prezesa SN jest manipulacją polityczną mającą na celu likwidację ponad stuletniej tradycji Polskiego Związku Działkowców, a tym samym próbą

przejęcia wieloletniego dorobku całych pokoleń działkowiczów i ich rodzin, którzy swoją ciężką pracą i determinacją na przestrzeni wielu lat zamieniali otrzymane ugory i nieużytki w oazy zieleni, miejsca rekreacji i wypoczynku.

Jako organizacja pozarządowa i samofinansująca się stwierdzamy, że takie stanowisko I Prezesa jest jawnym

zamachem na naszą związkową demokrację, a przecież konstytucyjnym obowiązkiem Sądu Najwyższego jest między innymi stanie na jej staży i praworządności.

Wierząc w mądrość Trybunału Konstytucyjnego, zwracamy się z gorącą prośbą o odrzucenie w całości wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie ustawy o ROD.

Łączymy działkowe pozdrowienia

Z upoważnienia

Prezes ROD

/-/ Zbigniew Sobczak

Wrocław, 27 grudnia 2010 r.

Zarząd, Komisje Statutowe ROD „Czeremcha” w Ostrowcu Św.

Szanowny Pan
Stanisław Dąbrowski
I Prezes SN
Warszawa

Szanowny Panie Prezesie!

Członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej oraz wszyscy działkowcy ROD „Czeremcha” w Ostrowcu Św. zwracają się do Pana z apelem i prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku poprośbownika o orzeczenie niezgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 r. z Konstytucją RP.

W dniu 29 kwietnia 2011 r. na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym społeczność naszego ogrodu powierzyła nam podjęcia decyzji w obronie naszej Ustawy. Rozszerzenie przez Pana poprośbownika poprzedniego wniosku poprzez żądanie uchylecia całej ustawy, użytkownicy działek nie tylko w naszym ogrodzie odebrali i nadal odbierają w kategoriach swoistego odwetu za aktywność Związku w jej obronie.

Wydawało się nam Obywatelom, że wystąpienie działkowców i naszych statutowych struktur Związku spowodują, że najwyższy rangą przedstawiciel władzy

sądowniczej w Polsce dostrzeże w nas społecznych partnerów. Okazał się, głos członków polskiego społeczeństwa nie został uwzględniony i pozostał niezauważony.

W ocenie działkowców wniosek pana poprośbownika należy uznać za niekonstytucyjny, bowiem godzi on w konstytucyjne zagwarantowane prawa obywatelskie takie jak prawo zrzeszania się, ochrona własności ochrona praw nabytych.

Wszyscy działkowcy w całej Polsce chcą wreszcie, po wielu latach użytkować swoje działki w takim jak nasz ogród i nie widzimy żadnej potrzeby ani uzasadnienia nowelizacji naszej Ustawy o ROD, bo ta obowiązująca nam wystarcza.

Jesteśmy przekonani, że nasz ponowny głos i wiele innych zostanie wysłuchany i w konsekwencji Pan I Prezes SN uzna głos członków polskiego społeczeństwa za zasadny wycofując z trybunału Konstytucyjnego ten społecznie szkodliwy wniosek.

Z wyrazami szacunku i poważania
Członkowie statutowych organów naszego ROD
społecznie wykonujący swoje obowiązki wobec
członków i Związku

/-/ 32 podpisy działkowców

Zarząd i Komisje Statutowe ROD „Sami Swoi” w Barczewie

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

Zarząd i komisje statutowe z ROD „Sami Swoi” w Marunach gm. Barczewo ze zdziwieniem i niepokojem ob-

serwują skalę niekończących się ataków na PZD i ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Ustawa o ROD gwarantuje nam działkowcom niezależność. Jesteśmy pozarządową w pełni demokratyczną strukturą organizacyjną.

To my działkowcy swymi ogrodami powstałymi niejednokrotnie na ugorach i nieużytkach stworzyliśmy ciężką pracę za własne pieniądze zielone płuca miastom i osiedlom. Działkowcy nie wyciągają rąk po dotacje. Nasza działalność nic nie kosztuje budżetu państwa.

Barczewo, 5 kwietnia 2011 r.

Nie kończące się ataki na nas w ogrodach, na naszą ustawę i PZD są dla nas bardzo bolesne. Nie prosimy o wiele, chcemy odrobiny szacunku za ciężką pracę jaką wnosimy na rzecz przyrody i środowiska w jakim żyjemy. Podejmowane obecnie próby uchylecia ustawy to rozbicie ruchu działkowego w Polsce. Obecnie obowiązująca ustawa daje poczucie bezpieczeństwa stabilności działkowcom i tak niech pozostanie.

Przez Zarządu
/-/ Anatol Uściniowicz

Komisja Rewizyjna oraz Rozjemcza ROD „Tulipan” w Jędrzejowie

POŁĄCZONE STANOWISKA

Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Rozjemczej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Tulipan” w Jędrzejowie w sprawie zaskarżenia zapisów ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Prof. Lecha Gardockiego.

Ostatnio jesteśmy bardzo zaniepokojeni tym co się dzieje wokół polskich ogrodów działkowych po zaskarżeniu części artykułów, a potem całej ustawy o ROD z 8 lipca 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego przez byłego I Prezesa Sądu Najwyższego Prof. Leszka Gardockiego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów tejże ustawy. Kwestionowanie zapisów całej ustawy to najprostsza droga do unicestwienia prężnie działającego ogólnopolskiego ruchu ogrodnictwa działkowego, sytuacji umożliwiającej masowe wywłaszczenie działkowców z grodów to burzenie solidnej konstrukcji PZD i ROD, godzenie w nasze najżywniejsze interesy. Wyjaśniamy, że Art. 10 Ustawy stanowi o zakładaniu nowych ROD, których w Polsce prawie nie przybywa, wręcz odwrotnie – ubywa. Stagnacja w rozwoju ogrodnictwa działkowego nie tkwi w zapisie tego artykułu jak Pan Marszałek Sejmu, lecz w niechęci władz samorządowych do ich zakładania. Alarmującym sygnałem, wręcz niepojętą i przerażającą rzeczą w demokratycznym państwie jest przyzwalanie elit

politycznych na nierówne traktowanie obywateli wobec prawa. Pogląd wyrażony przez pana Marszałka Sejmu Grzegorza Schetynę popierający stanowisko Prof. Lecha Gardockiego w kwestii niezgodności z Konstytucją Art. 17 ust. 2, Art. 18 i Art. 24 Ustawy o ROD zmierza wyraźnie w tym właśnie kierunku, czyniąc zadośćuczynienie odzyskującym utraconą niegdyś własność pomijając milczeniem tracących obecnie własność przyznaną im przed laty odpowiednimi decyzjami administracyjnymi. Zgoda na zabór składników majątkowych działkowca bez jakiegokolwiek rekompensaty to boleśnie krzywdząca niesprawiedliwość wynikająca zarówno z prawa i zasad współżycia społecznego. Gremialnie opowiadamy się za nienaruszalnością nabytych praw zagwarantowanych w Ustawie o ROD z 8 lipca 2005 roku i usilnie prosimy Szanownego pana Profesora Stanisława Dąbrowskiego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku złożonego przez pańskiego poprzednika.

Społeczność najstarszego ogrodu działkowego
„Tulipan”

Przewodniczący Komisji Rozjemczej
/-/

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/

STANOWISKO

Komisji Rewizyjnej Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Dębami” w Miliczu, ul. Kombatantów w związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją niektórych artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz faktu powołania Posłów RP do reprezentowania spraw zaskarżonych zapisów ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

W imieniu Zarządu i zrzeszonych członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Dębami” w Miliczu, po zapoznaniu się z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz faktu powołania Posłów PiS (Andrzeja Derę i Stanisława Pięty) oświadczamy, że jesteśmy zaniepokojeni i stanowczo sprzeciwiamy się tym inicjatywom. Nasza obawa wynika z faktu, że zaprezentowanie TYCH dwóch Panów – ZDECYDOWANYCH przeciwników ustawy o ROD nie będzie obiektywne! Zarazem zwracamy się do Pana Marszałka Sejmu RP o wyznaczenie innych dokonując zmianę decyzji.

Ponownie apelujemy i zwracamy uwagę w sprawie zagrożenia dla wszystkich ogrodów w całej Polsce. My działkowcy, członkowie ROD „Pod Dębami” w Miliczu, wyrażamy ogromny niepokój po złożeniu przez Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego, o stwierdzeniu niezgodności najważniejszych zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Żądamy wycofania złożonego wniosku. Nie możemy pojąć i zrozumieć powodów, którymi kierowali się wnioskodawcy kwestionując poszczególne zapisy Ustawy. W naszej ocenie, My działkowcy, pytamy dlaczego prawo działające od 115 lat gwarantowało nam spokój w użytkowaniu TEGO NASZEGO KAWAŁKA ZIEMI, a obecnie teraz po 5 latach funkcjonowania Ustawy o ROD okazuje się, że jest to dokument nie odpowiadający Konstytucji RP. Działania te pozbawią nas działkowców m.in. otrzymania nieodpłatnie od Skarbu Państwa terenów pod nasze ogrody oraz pozbawią należytej ochrony prawnej, która obecnie nam przysługuje. Brak TYCH zapisów o własności nasadzeń i obiektów na działkach, godzi w prawa nabyte.

W przypadku ich usunięcia z ustawy o ROD, czego żąda wnioskujący, los ogrodów działkowych oraz indywidualne prawa działkowców będą poważnie zagrożone. Mamy głęboką nadzieję, że zechce Pan Prezes przyjąć nasze argumenty dotyczące szkodliwości złożonego wniosku i rozważy możliwość jego cofnięcia. Wierzymy w sprawiedliwe, logiczne myślenie oraz mądrość Trybunału Konstytucyjnego prosząc o odrzucenie wniosku i zamknięcie tej sprawy, na tyle skutecznie, by wszystkim nam społecznikom, niejednokrotnie ludziom schorowanym, emerytom i rencistom, nikomu znów nie przyszło do głowy, odbierać naszą pasję do przyrody, relaksu i wy-

poczynku na świeżym powietrzu. W dzisiejszych czasach – to stało się naszą dewizą życiową, to by mieć ten „SWÓJ” kawałek ziemi, gdzie cieszymy się z każdego udanego zbioru, gdzie nasze rodziny miło mogą spędzić czas nawet w centrum dużych miast. Podważenie tytułu prawnego do terenów zajmowanych dziś przez ogrody działkowe oraz majątku działkowców, stanowić będzie spełnienie postulatów zgłaszanych od lat przez środowiska dążące do usunięcia działkowców z zajmowanych gruntów.

Jak już wcześniej wspomniano już ponad sto lat istnieją w Polsce ogrody działkowe i zawsze ich organizacja opierała się na takich zasadach jakie zapisano również w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Nigdy nikomu te formuły funkcjonowania ogrodnictwa działkowego nie przeszkadzały i to bez względu na to kto naszym krajem rządził. Jednocześnie stwierdzamy, że dotychczasowe stanowisko reprezentowane przez Klub Poselski PiS, a w szczególności przez Posła Andrzeja Derę jest dostatecznie skompromitowane nie tylko w środowisku działkowców, ale również i prawników zajmujących się rozpatrywaną sprawą. Nie zgadzamy się by Wysoką Izbę w naszym imieniu reprezentował przeciwnik Polskiego Związku Działkowców. W chwili obecnej nie możemy liczyć, że wspomniani Posłowie będą bronić naszych słusznie nabytych praw – w tym przypadku zwracamy się z prośbą o zmianę decyzji i wyznaczenie innej osoby do reprezentowania w Sejmie naszych interesów nawet z innego ugrupowania politycznego

Dziś ogrody pełnią ważną funkcję społeczną, rekreacyjną i integracyjną. Są miejscem działalności socjalnej i aktywnego wypoczynku dla szerokiej rzeszy działkowców i członków ich rodzin. Dlatego właśnie oczekujemy od Państwa wsparcia, tymczasem skierowany wniosek budzi ogromne zaniepokojenie, ponieważ przedstawione tam zarzuty nie znajdują uzasadnienia! Są bardzo niesprawiedliwe i prowadzą do zmian przepisów na niekorzyść NAS działkowców.

Takie działania zostały wytyczone przeciwko ludziom uprawiającym z zamiłowania swoje hobby. Działkowcy swoją pracą i wysiłkiem oraz własnym nakładem, bardzo często zagospodarowywali wieloletnie nieużytki, rekompensując w ten sposób brak terenów rekreacyjnych, braku miejsc ciszy i spokoju w miejscach zamieszkania oraz często braku własnego zaopatrzenia wynikłych z niewystarczających środków finansowych otrzymywanych na

życie, a przez prowadzenie niewielkich upraw ogrodniczych na działkach uzupełniali swoje zaopatrzenie.

Odpowiedzialność za ogród i jego utrzymanie spoczywa na organach PZD. Wszystkie stawiane zarzuty pod adresem ustawy o ROD są bezpodstawne i krzywdzące NAS działkowców. O Rodzinnych Ogrodach Działkowych mówią, że jesteśmy „zielonymi płucami miast”. Służą najczęściej społeczności najuboższej, emerytom i rencistom. Dla NAS działkowców, w przeważającej większości osób starszych, o niskich dochodach działka jest jedynym wsparciem ekonomicznym i miejscem spokoju i odpo-

czynku. Jesteśmy przekonani, że zostaniemy wysłuchani, że nasz głos będzie przemyślany, a nabyte prawa Związku i działkowców zostaną zachowane.

My niżej podpisani, raz jeszcze wyrażamy zdecydowany protest przeciwko wniesionemu wnioskowi.

Udzielamy jednoznacznego poparcia nienaruszalności obecnie obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, która jest gwarantem istnienia ogrodów działkowych dla NAS, naszych dzieci, naszych wnuków i ich rodzin w przyszłości. Nie widzimy żadnego powodu ani potrzeby by ustawę w obecnym kształcie zmieniać.

/-/ 3 podpisy

Milicz, 7 maja 2011 r.

Komisja Rewizyjna ROD im. F. Walczaka w Gorzowie Wlkp.

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

STANOWISKO

Komisji Rewizyjnej ROD im. F. Walczaka w Gorzowie Wlkp.
*w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP
Ustawy z 8.07.2005 r. o ROD*

Komisja Rewizyjna Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. F. Walczaka w Gorzowie Wlkp. przyłącza się do ogólnopolskiego protestu władz i członków Polskiego Związku Działkowców wobec wniosku do Trybunału Konstytucyjnego złożonego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8.07.2005 r.

Uważamy, iż wprowadzenie zmian w zapisach ustawy z 08.07.2005r. jest niczym innym jak próbą całkowitej zmiany stanu prawnego naszych ogrodów w konsekwencji prowadząca do likwidacji naszych działek oraz Polskiego Związku Działkowców, który jako jedyny skutecznie broni interesów ROD.

Dąży, do pozbawienia obecnych członków ROD praw nabytych, do zburzenia istniejącego porządku prawnego.

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw przeciwko próbie osłabienia zapisów Ustawy, która daje nam działkowcom poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji.

Uważamy, iż obowiązująca Ustawa sprawdza się w codziennej praktyce, w pełni zabezpiecza nasze obowiązki i prawa gwarantowane przez Konstytucję RP.

Mając na uwadze powyższe, prosimy o odrzucenie przez Trybunał Konstytucyjny wniosków skierowanych przez Prezesa Sądu Najwyższego i pozostawienie Ustawy z 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w dotychczasowym kształcie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
/-/ Małgorzata Borowiak

Komisja Rewizyjna ROD „Pod Morwami” we Wrocławiu

STANOWISKO

My członkowie KOMISJI REWIZYJNEJ z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Morwami” we Wrocławiu, przyłączamy się do ogólnopolskiego protestu władz i członków Polskiego Związku Działkowców wobec wniosku o stwierdzenie niezgodności z konstytucją 6-ciu zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

z dnia 8 lipca 2005 r. Do Trybunału Konstytucyjnego złożonego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,

Protestujemy przeciw próbie osłabienia a w konsekwencji pozbawienia nas , działkowców, prawa do użytkowanych przez nas działek oraz do znajdującego się na nich majątku, przeciw dążeniu do odebrania działkowcom, pra-

wa do samorządności i samodzielności, przeciw działaniom, które w przypadku uchylenia zakwestionowanych w Ustawie o ROD zapisów doprowadzą do wielu ludzkich dramatów. Jednocześnie opowiadamy się za obroną

zapisów Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Apelujemy o uszanowanie gwarantowanych powyższą ustawą praw kilkuset tysięcy polskich działkowców.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ mgr Jan Wojtusik

Komisja Rewizyjna ROD im. T. Kościuszki w Krapkowicach

Trybunał Konstytucyjny
w Warszawie

STANOWISKO

Komisji Rewizyjnej ROD im. Tadeusza Kościuszki w Krapkowicach
w sprawie ustawy o Rodzinnych Ogradach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Ogrodowa Komisja Rewizyjna ROD im. Tadeusza Kościuszki w Krapkowicach negatywnie ustosunkowuje się do wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP sześciu zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Wniosek podważa najważniejsze zapisy dla działkowców. Nie zgadzamy się z zarzutami zawartymi we wniosku – są one krzywdzące dla działkowców, którzy

są Członkami Polskiego Związku Działkowców. Kwestionuje on prawo do działek i dorobku gromadzonego przez wiele lat. Uważamy, że aktualna ustawa o ROD zapewnia dobre funkcjonowanie ogrodów, spełnia nasze oczekiwania i gwarantuje działkowcom określone prawa. Zwracamy się z prośbą o odrzucenie wniosku Pierwszego Prezesa, gdyż godzi on w prawa działkowców, ogrodów i PZD.

Członkowie Komisji Rewizyjnej ROD
/-/ 5 podpisów

Krapkowice, 16 kwietnia 2011 r.

Komisja Rewizyjna ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu

Trybunał Konstytucyjny
w Warszawie

UCHWAŁA

przyjęta na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej ROD „Złota Reneta” we Wrocławiu
w dniu 12.04.2011 r.

w związku z zagrożeniem Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych wywołanym złożonymi do Trybunału Konstytucyjnego wnioskami Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz Opinią Marszałka Sejmu RP

Komisja Rewizyjna Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Złota Reneta” ostro protestuje wobec zagrożenia ustawy ze strony I-go prezesa Sądu Najwyższego oraz w związku z Opinią Marszałka Sejmu RP. Zagrożenia te wynikają z wniosków, jakie złożył do Trybunału Konstytucyjnego w lutym i we wrześniu 2010 roku I Prezes Sądu Najwyższego, i w których zwraca się o uznanie niezgodne z Konstytucją RP licznych (13) przepisów, a nawet całej Ustawy

o rodzinnych ogrodach działkowych, a także Opinii Sejmu RP sygnowanej przez Marszałka Sejmu z dnia 8 grudnia 2010 roku, a skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego, w której wnosi o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP czterech przepisów ustawy tj. art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24.

Wyrażone przez Marszałka Sejmu RP stanowisko prowadzi wprost do likwidacji terenów rodzinnych ogrodów

działkowych, szczególnie w dużych miastach takich jak Wrocław, gdzie niemal wszystkie (156) rodzinne ogrody działkowe przeznaczone zostały w Studium i w miejsco-

wych planach zagospodarowania przestrzennego na inne, najczęściej komercyjne cele. Dlatego gorąco prosimy Trybunał Konstytucyjny do zdecydowanego jego odrzucenia.

/-/ 3 podpisy

Wrocław, 12 kwietnia 2011 r.

Kolegium Prezesów Ławskich Ogrodów Działkowych

Prezes
Trybunału Konstytucyjnego RP
Warszawa

My, Prezesi Rodzinnych Ogrodów Działkowych zebrani w ramach pracy Kolegium Prezesów gm. Ława, Susza, Lubawy, Kisielic w dniu 16.03.2011 r. zwracamy się do Pana z apelem o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku jaki złożył pański poprzednik zarzucającej naszej społecznej organizacji jakim jest Polski Związek Działkowców o nie zgodności ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polski.

Po zapoznaniu się z treścią wniosku Prezesa Sądu Najwyższego, jesteśmy zaniepokojeni takim działaniem o dalszy los działkowców zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców. Wniosek ten traktujemy jako atak na nasz Związek, i majątek naszych działkowców – emerytów, rencistów i coraz większej liczby bezrobotnych.

Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r., jest najlepsza, jaka została opracowana, i ma szerokie poparcie społeczne, czego dowodem jest zło-

żenie setek tysięcy podpisów działkowców popierających ta ustawę. Dzisiaj, kiedy ogrody działkowe się rozwijają (wbrew raportu NIK-u o stanie zagospodarowania ogrodów) i są akceptowane przez środowisko działkowe i społeczność lokalna w naszych miastach, w imię prawa chcą zniszczyć Ogrody Działkowe o ponad 100-letniej tradycji. Wyrażamy, stanowczy protest przeciwko manipulacji ogrodami i opluwania w prasie nieprawdy.

Działkowcy naszych ogrodów, są zaniepokojeni ciągłymi działaniami od prawie 20 lat, zniszczenia Związku i naszych pięknych ogrodów użytkowanych w większości przez emerytów i rencistów. My, Prezesi ogrodów działkowych pokładamy w Trybunale Konstytucyjnym nadzieję, i ufamy, że nasze skromne oczekiwania nie zostaną pominięte, ufamy Trybunałowi jako instytucji sprawiedliwej, że nie ulegnie naciskom grupy ludzi, których jedynym celem jest zlikwidować ogrody, a tereny te sprzedać deweloperom którzy kosztem działkowców będą się bogacić.

Prezes Kolegium ROD w Ławie
/-/ Jan Kamiński

/-/ 20 podpisów

Kolegium Prezesów ROD w Gdyni

STANOWISKO

Kolegium Prezesów Rodzinnych Ogrodów Działkowych zlokalizowanych na terenie miasta Gdyni
z dnia 16 kwietnia 2011 roku

w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku

Prezesi 25 Rodzinnych Ogrodów Działkowych znajdujących się w naszym mieście Gdynia, posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania naszych społeczności działkowych nieodpłatnie użytkujących swoje małe płachetki ziemi w naszych ogrodach, biorący udział dnia 16.04.2011 r. w cyklicznie odbywanym posiedzeniu z udziałem Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD i Przewodniczącego Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD w Gdańsku wyrażają swój zdecydowany

protest przeciwko szkodliwej społecznie inicjatywie byłego I Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego podjętej w 2010 roku, zaskarżającej całą Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 roku i skierowaniu swego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego z żądaniem uznania, iż jest ona niezgodna z Konstytucją RP.

Do dziś nie potrafimy zrozumieć, że do ataku na nas działkowców i na nasz Polski Związek Działkowców

przystąpił sam Pierwszy Prezes SN, bowiem wydawało się nam, że rolą tej instytucji sądowniczej jest stanie na straży przestrzegania prawa przez organy państwowe i nie czynienia zła polskiemu obywatelom.

Zawarte we wniosku zarzuty są bezpodstawne i godzą w nasze nabyte prawa gwarantowane tą Ustawą i do tego nabyte w dobrej wierze.

Wniosek zmierza do likwidacji naszego Związku, społecznej i demokratycznej organizacji z bogatymi tradycjami, zmierza do odebrania nam wszystkiego, czego dorobiliśmy się ciężką pracą, tak naszą jak i naszego Związku, zapominając, że własność, także nasza jest chroniona przez Konstytucję RP.

Nasze Ogrody nikomu nie czynią zła ani krzywdy, wręcz odwrotnie przynoszą same bezkosztowe korzyści takie jak chociażby ekologiczne, zdrowotne, integracyjne oraz umożliwiają polskim działkowcom uzupełnianie nader skromnych budżetów domowych z uprawianych zdrowych warzyw czy owoców.

Nasze Ogrody to także zielone płuca naszych miast czy osiedli utrzymywane przez nas samych, bez żadnego finansowego wsparcia organów samorządu terytorialnego.

Czy ktoś się kiedykolwiek zastanowił, ile tlenu wytwarzają utrzymywane przez nas drzewa?

W polskich miastach wolnych terenów pod budowę wszelkich inwestycji na cele publiczne jest jeszcze bardzo dużo. Czy tak trudno zrozumieć, że nasze ogrody to swoiste małe ojczyzny, chronione jak niepodległość przed różnymi zakusami?

Ustawa o ROD uchwalona przed 5 latami została podpisana Prezydenta RP i teraz kwestionowanie jej konstytucyjności przez byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego jest niespotykanym wotum nieufności i zwyczajnym nietaktem.

Ufamy, że obecny Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Pan Stanisław Dąbrowski wycofa z Trybunału Konstytucyjnego ten szkodliwie społecznie wniosek, gdyż jest krzywdzący dla wielomilionowej rzeszy polskich działkowców.

Wyrażamy jednocześnie przekonanie, że Marszałek Sejmu RP przemyśli swoje wystąpienia z dnia 8 grudnia 2010 r. do Trybunału Konstytucyjnego i w zgodzie z zasadą nieczynienia krzywdy członkom polskiego społeczeństwa dokona weryfikacji swoich stanowisk.

Sekretarz
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Elżbieta Senecka

Przewodniczący
/-/ Bogusław Dąbrowski

Członkowie:

/-/ Teresa Bielicka
/-/ Włodzimierz Jaworski
/-/ Marianna Krawczyk

/-/ Urszula Niewińska
/-/ Teresa Radomska

/-/ Karol Rozalewicz
/-/ Tadeusz Sakowicz

Sekretarz
/-/ Jolanta Rutkowska

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Elżbieta Senecka

Przewodniczący
/-/ Bogusław Dąbrowski

Członkowie:

/-/ Teresa Bielicka
/-/ Włodzimierz Jaworski
/-/ Marianna Krawczyk

/-/ Urszula Niewińska
/-/ Teresa Radomska

/-/ Karol Rozalewicz
/-/ Tadeusz Sakowicz

Gdynia, 16 kwietnia 2011 r.

Kolegium Prezesów Powiatu Wolsztyńskiego

Prezesi reprezentujący organy powiatu wolsztyńskiego stwierdzają, że złożony przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosek ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku do Trybunału Konstytucyjnego, to ko-

Pierwszy Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

lejny przejaw działań zmierzających do pomniejszenia roli Polskiego Związku Działkowców, działających w imieniu i obronie praw nabytych przez działkowców. Zakwestionowanie tej ustawy pociągnie za sobą szkodliwe skut-

ki społeczne. Większość działkowców to emeryci i renciści, dla których działka stanowi źródło dodatkowego dochodu do skromnych emerytur i rent, przy tak rosnących cenach na rynku żywności. Działka stanowi dla nich miejsce wypoczynku po długotrwałej pracy zawodowej oraz dorobek wielu pokoleń. Ogrody działkowe, to urządzenia użyteczności publicznej, służące nie tylko działkowcom, lecz też społeczności lokalnej danej miejscowości, tworzą w miastach i na wsi zielone płuca, z których przestrzeni korzystają wszyscy mieszkańcy.

Głęboko ubolewamy nad zakusami na autonomię Związku, jego wieloletni dorobek, majątek pojedynczego działkowca. Wniosek w całości uznajemy za naganny, który zablokuje rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce,

pozbawi działkowców działek ich własności na gruncie w postaci nasadzeń i wybudowanych zgodnie z ustawą o ROD altan i urządzeń trwale związanych z daną działką.

Taki kierunek działania jest przejawem realizacji interesów grup politycznych realizujących gospodarkę wolnorynkową, nastawionych na zysk, zubożających na potrzeby najuboższej części społeczeństwa. Najbardziej ubolewa nas fakt udziału Sądu Najwyższego, jako organu Państwa, mającego reprezentować sprawiedliwość społeczną w tak skandaliczny sposób dokonuje demontażu ruchu działkowego. Wyrażamy przekonanie, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, Senatorowie i Posłowie nie pozwolą na zniszczenie nas działkowców i naszych ogrodów.

Prezes Zarządu ROD „Powstaniec”
/-/ Mirosław Hojda

Prezes Zarządu ROD „M. Rożka”
/-/ Leonard Borowczak

Sekretarz Kolegium
/-/ mgr Paweł Rejmann

Prezes Zarządu ROD „Meblarz”
/-/ Zdzisław Wójtowicz

Prezes Zarządu ROD „Budowlani”
/-/ Paweł Rejman

Prezes Zarządu ROD „M. Konpnickiej”
/-/ Andrzej Groblewicz

Nasze stanowisko kierujemy do Trybunału Konstytucyjnego, Marszałów Senatu i Sejmu, Prezesa Polskiego Związku Działkowców w Warszawie i Prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu.

Wolsztyn, 14 marca 2011 r.

Kolegium Prezesów Ogrodów Działkowych w Iławie

Szanowny
Pan Bronisław Komorowski
Prezydent Rzeczypospolitej Polski

My Prezesi z Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Iławie, zrzeszeni w Polskim Związku Działkowców, zebrani na posiedzeniu Kolegium Prezesów Ogrodów w dniu 16.03.2011 r., zwracamy się do Pana Prezydenta, do osoby która zna zagadnienia ogrodów działkowych oraz wie co to jest dla ludzi starszych przebywanie z dala od zgiełku i hałaśliwej cywilizacji w bezpośrednim kontakcie z przyrodą, o wsparcie w przeszło 25-letniej wojnie o nasze ogrody, o nasze działki.

Działkowcy z terenu Powiatu Iławy, są już mocno zmęczeni ciągłymi atakami i próbą likwidacji za wszelką cenę, naszego Związku i ogrodów. Jako były działacz samorządowy przebywając w krajach zachodnich interesowałem się funkcjonowaniem ogrodów działkowych i muszę stwierdzić, że takich wojen z działkowcami nikt nie prowadzi. Przeciwnie władze tych krajów pomagają w rozwoju ogrodów. Zastanawiam się, czym działkowcy

narazili się wszystkim tym, którzy działkowców tak nienawidzą? Chyba tylko tym, że ziemię zdegradowaną przywróciliśmy do życia, i zamiast narzekania, działkowcy ze swymi rodzinami zajmują się pracą i wypoczynkiem na działce. Te dawne nieużytki, to tereny o znacznym kapitale i można je sprzedać na nowe markety, hotele i miejsca rozrywkowe czy domy mieszkalne przez deweloperów. W tej ciągłej gonitwie sporów różnych ugrupowań politycznych, ztraca się troskę o ludzi starych i zmęczonych, – jeżeli sami sobie pomagają, to trzeba ich wyrzucać z tych zagospodarowanych terenów. Czyżby wnioskodawcom tych różnych pomysłów tak bardzo zależało na wykończeniu ludzi. Przysłuchując się tym ludziom na odbywających się spotkaniach walnych zebrań działkowców, którym nie dużo życia już pozostało, to przemawia przez nich gorycz, i nie liczą na zmianę stanowiska przez wnioskodawcę – pozostała jedyna wiara na zmianę i obro-

nę w Panu, Panie Prezydencie. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Lech Gardocki w dniu 22 lutego 2010 r. skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Przykro jest stwierdzić słuchając tych ludzi, że zaraza rozsiewająca zjawisko nienawiści do działkowców, dotarła w naszym kraju również do Sądu Najwyższego. Czyżby wszyscy, którzy wcześniej czytali projekt tej ustawy, którzy ją rejestrowali i którzy ją uchwalali byli tak niedouczeni, że nie zauważyli jej niekonstytucyjności? Budzi to wstydliwość i rozczarowanie działkowców.

Szanowny Panie Prezydencie!

Większość z nas Działkowcami jestem od 50-ciu lat, a działaczem związkowym od 35-ciu lat, patrząc wstecz na wykonany wysiłek, tysiący podobnych działaczy naszego Związku w tworzeniu nowoczesnych ogrodów, oraz pomaganie w okresie okupacji i ruchu wolnościowego w okresie lat 80-tych ubiegłego stulecia, ludziom obecnie sterującym Państwem Polski w ukrywaniu się na obecnych ogrodach przed represjami, nie chce się wierzyć że

Ława, 20 kwietnia 2011 r.

prowadzony jest tak zacięty i zmasowany atak na Związek i ogrody działkowe. Ludziom tym wcale nie chodzi o dobro działkowców – tu chodzi o likwidację PZD, który skutecznie od ponad 25 lat broni ogrody przed unieważnieniem ustawy o ROD, która jest barierą dla swobodnego przejmowania gruntów ogrodów.

Rodzinne Ogrody Działkowe są miejscem wypoczynku wielu rodzin o niskich dochodach, służą dobrze emerytom, rencistom i ich rodzinom.

Działkowcy Ławscy mają nadzieję, że Pan Panie Prezydencie, Parlament będzie jak dotąd dobrze służył swoim obywatelom i ochroni dorobek ponad 100-letniej tradycji polskiego ruchu działkowego. Obejmując swój urząd Pan Prezydent powiedział: „Przestrzeń życia publicznego jest szersza niż spory i walki polityczne”. Jako czynny członek PO, mam nadzieję że nas działkowców Pan Prezydent nie zostawi samych i dlatego w imieniu kilku tysięcy działkowców Warmii i Mazur, proszę Pana Prezydenta o pomoc w utrzymaniu naszego Związku, naszych ogrodów i naszych działek. My działkowcy, chcemy jednego – spokojnie uprawiać swoje działki, z dala od uprawiania polityki.

Za Kolegium Prezesów Ogrodów Działkowych
w Ławie

/-/ Jan Kamiński

Listy indywidualne i zbiorowe

Eugeniusz Nawrot z Rudy Śląskiej

I Prezesa SN
Prof. Stanisław Dąbrowski

PROTEST

Pisząc do Pana prof. Stanisława Dąbrowskiego I Prezesa Sądu Najwyższego zgłasza swój protest przeciwko tak złemu traktowaniu nas działkowców, a także nie przez kolejne Rządy Rzeczypospolitej Polskiej.

Mam nadzieję iż przerwie Pan Profesor te zagrywki wycofując z Trybunału Konstytucyjnego wniosku o zbadanie zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która wycofała pana poprzednika.

Jestem z pokolenia na pokolenie działkowcem (już trzecie). Mój dziadek otrzymał w Chorzowie-Batorym dział-

kę przy tworzonym Ogrodzie Działkowym „Nadzieja” na początku lat 30 ubiegłego stulecia. Będąc Okręgowym instruktorem rozmawiam z działkowcami którzy zadają pytania o co chodzi naszym przywódcom kraju, że co jakiś czas, chcą likwidacji naszych działek.

Odpowiedź nasuwa się sama „jeżeli nie wiadomo o co chodzi to z pewnością chodzi o pieniądze”. Jak powiada Mój Ojciec, że przysłowia są mądrością narodu.

Mam nadzieję, że Pan Profesor Stanisław Dąbrowski wycofa swój wniosek do Trybunału Konstytucyjnego i zechce porozmawiać z nami działkowcami.

Z poważaniem
-/ Eugeniusz Nawrot

Ruda Śl., 18 listopada 2010 r.

Stanisław Śnieg z Piotrkowa Trybunalskiego

Sto lat temu niektórzy właściciele fabryk widząc potrzebę zaspokajania potrzeb socjalnych swoich pracowników tworzyli ogrody działkowe. Również w okresie PRL-u władza rozumiała potrzebę tej realizacji i dlatego nałożyła obowiązek na gminy i zakłady pracy zakładania i wspierania pracowniczych ogrodów działkowych. Obecnie w III Rzeczpospolitej niektórzy politycy do których dołą-

Działkowiec z ROD „Pod Dębami” w Miliczu

Jako użytkownik ogrodu działkowego Nr 35 w ROD „Pod Dębami” w Miliczu ul. Kombatantów od 1978 r., stanowczo protestuje przeciwko zaskarżeniu przez I Prezesa SN ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD do Trybunału Konstytucyjnego.

W/w ustawa w pełni zabezpiecza potrzeby wszystkich działkowców, stwarza możliwości rozwoju ogrodów, broni prawa działkowców poprzez Polski Związek Działkow-

Jako użytkownik działki ROD „Pod Dębami” w Miliczu wyrażam zdecydowany sprzeciw wobec faktu zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Na jej niezgodność z Konstytucją RP przez I Prezesa SN wnoszę o uznanie go za bezzasadne oraz całkowite oddalenie tego zaskarżenia.

Wiadomo, że użytkownikami działek są przeważnie ludzie starsi, schorowani o niskich dochodach, jak renciści,

Stanisław Brański z Wrocławia

Panie Prezesie!

Jestem działkowcem od kilkadziesiąt lat i jako taki

Trybunał Konstytucyjny RP
Oraz Posłowie i Senatorowie RP

czył I prezes SN wypowiadając wojnę ROD, a tym samym najbardziej potrzebnej części społeczeństwa. Korzystając z konstytucyjnego prawa do wolności wypowiedzi stanowczo protestuję przeciwko zmianie ustawy o ROD, która broni działkowców i ich praw. Zmiana ustawy doprowadzi do legalnego okradania działkowców przez nasz państwo.

/-/ Stanisław Śnieg

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

ców, który stoi na straży naszych praw. Działki służą nie tylko działkowcom, ale i społeczeństwu stwarzając możliwości wypoczynku, edukacji i rekreacji a nawet dostarcza świeżą i zdrową, a przede wszystkim ekologiczną żywność (warzywa, owoce). Wolny czas spędza się na działce całymi rodzinami i dlatego apeluję i proszę o całkowite odrzucenie wniosków Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Z poważaniem
/-/

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

emeryci, strefa budżetowa, dla których działka jest jedynym miejscem wypoczynku i uzupełnienia domowej kuchni. Działka dla mnie i mojej rodziny jest oazą spokoju i rekreacji. Dzieci i wnuki spędzają urlopy, wakacje na niej. Pracując na działce wypoczywamy aktywnie.

Kwestionowanie artykułów ustawy o ROD mają dla nas fundamentalne znaczenie, jak dla naszego związku. Dlatego apeluję i proszę Trybunał Konstytucyjny o odrzucenie wszystkich wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego.

/-/

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Profesor Stanisław Dąbrowski

zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niezgod-

ności z Konstytucją RP ustawy z dn. 8 lipca 2005 roku, o rodzinnych ogrodach działkowych.

Ogrody działkowe są potrzebne całej społeczności. Życie pokazało, że obecne rozwiązania prawne dotyczące funkcjonowania ogrodów działkowych są właściwe.

Złożony do Trybunału Konstytucyjnego wniosek kwestionuje ponad 110-letni ruch ogrodnictwa działkowego na ziemiach polskich, stawia po znakiem zapytania istnie-

nie naszego ruchu. Ustawa z dnia 8 lipca 2005 cieszy się pozytywną opinią społeczeństwa. Świadczy o tych chociażby szeroki ruch poparcia dla tejże ustawy wyrażony w formie 620 000 podpisów na listach popierających ją:

Zwracam się do Pana z gorącą prośbą o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku profesora Lecha Gardockiego. Z nadzieją oczekuję na Pańską pozytywną decyzję dla istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

ROD „Mozaika” we Wrocławiu
/-/ Stanisław R. Brański

Wrocław, 29 stycznia 2011 r.

Olgierd Kownacki z Kołobrzegu

Szanowny Panie Prezesie,

Wiadomość o powołaniu Pana na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kołobrzescy działkowcy przyjęli z wielkim zadowoleniem i życzą aby służył Pan polskiemu społeczeństwu lepiej niż Pana poprzednik.

Kołobrzescy działkowcy nie mogą zapomnieć krzywdy, którą starał się wyrządzić były Prezes Sądu Najwyższego prof. Lech Gardocki kierując do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o uznanie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jako niezgodnej z Konstytucją. Pana poprzednik starał się zlikwidować nabyte prawa

Kołobrzeg, 20 październik 2010 r.

Lech Świąder z Wrocławia

Ja i moi sąsiedzi działkowcy, jesteśmy zaniepokojeni z powodu wpłynięcia do Trybunału Konstytucyjnego RP kolejnego wniosku dotyczącego naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Ignoruje się naszej działkowej społeczności wyrażonej 620 tys. podpisów złożonych w obronie tej ustawy. Zapomina się, że działkowcy stanowią dużą część społeczeństwa, zwłaszcza miejskiego niekoniecznie zamożnego, dla których teren ogrodów działkowych jest miejscem ważnym dla zdrowia fizycznego, psychicznego. Są momenty, że jesteśmy zmęczeni i zasmuceni prowadzoną przez organy państwowe walką z nami. Pytam dlaczego i w imię czyich interesów nie po-

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Prof. Stanisław Dąbrowski

działkowców oraz istnienie ogrodów działkowych w Polsce. Kołobrzescy działkowcy mają obecnie nadzieję, że Pan po zapoznaniu się z prośbami polskich działkowców skierowanymi do Pana poprzednika i szkodliwym dla działkowców uzasadnieniem zmiany ustawy przez prof. Lecha Gardockiego rozważy możliwość cofnięcia wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Oto bardzo proszę w imieniu 2700 kołobrzeskich działkowców.

Długoletni działkowiec
/-/ Olgierd Kownacki

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

zwalacie nam w spokoju uprawiać naszych ogródków. Czy tak powinny postępować organy państwowe mojego wolnego kraju?

Mianowicie, na przedstawicieli Sejmu podczas rozprawy w TK RP wyznaczono dwóch posłów PiS-u. Rodzi to uzasadnione obawy o los ustawy o ROD.

Jakie są zatem prawdziwe intencje Platformy Obywatelskiej wobec działkowców, jeżeli lekceważy się ich głos.

Liczę na głębokie zastanowienie i pozostawienie działkowców i Polskiego Związku Działkowców w spokoju. Decyzji o likwidacji ogrodów działkowych społeczeństwo nigdy nie zapomni.

/-/ Lech Świąder

Wacław Pluta z Warszawy

Jestem działkowiczem Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Abisynka” w Walendowie gmina Nadarzyn pow. Pruszków – członkiem Polskiego Związku Działkowców (także emerytem od ośmiu lat).

Do napisania listu zmobilizowała mnie kolejna próba zmiany przepisów, a w szczególności: wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 22 lutego 2010 r. do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP przepisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. oraz wystąpienie Marszałka Sejmu RP z 8 grudnia 2010 r. a także lawina głosów z zakresu wiedzy prawniczej i retoryki, ze strony przedstawicieli władz, urzędów i instytucji – w tym także Posłów do Sejmu RP.

We wszystkich wystąpieniach brzmi nuta konieczności poszanowania zasad Demokratycznego Państwa Prawa.

W wystąpieniach tych daje się jednak zauważyć brak stwierdzeń, że Państwo Prawa to także, a może przede wszystkim ochrona prawa własności i niezbywalnych praw nabytych przez obywateli, a także faktu, że prawo nie działa wstecz.

W obronie działkowiczów i działek głos zabrali przedstawiciele: Prezydium Krajowej Rady i Krajowych Komisji PZD, Okręgowych Zarządów, Rodzinnych Ogrodów Działkowych, Prezesa ROD oraz działacze i użytkownicy ROD.

W wystąpieniach podkreślano, że działki powstawały na gruntach zdegradowanych i na nieużytkach – wtedy przez nikogo niechcianych. Najczęściej grunty te nie spełniały żadnych norm klasyfikacji. Dopiero żmudna-mrówcza praca działkowiczów (i znaczne nakłady własnych środków finansowych), przekształciła te tereny w oazy zieleni – zagospodarowane niemal wzorcowo. Ogrody działkowe stanowią zatem dorobek pokoleniowy ich użytkowników, najczęściej emerytów i rencistów – przy stałym włączaniu się coraz młodszych członków rodziny (zmiany pokoleniowe).

Ogrody umożliwiają działkowiczom pracę i zajęcie na

Warszawa, 27 czerwca 2011 r.

Lech Rauhut z Nowej Soli

Szanowny Panie Prezesie,

Wybrany został Pan na jedno z bardzo ważnych stanowisk państwowych. Życzę Panu Profesorowi aby zdoby-

świeżym – nieskażonym powietrzu, przez co wpływają na polepszenie ich stanu zdrowia.

Ogrody działkowe były organizowane głównie w latach 1960-1980- tych, a więc aktualni użytkownicy posiadają swoje działki – bez złej wiary – od znacznie ponad dwudziestu lat i często bez żadnej umowy. Prześledziłem stan prawny ROD „Abisynka”.

Działki są użytkowane bez żadnej umowy, na podstawie decyzji i protokołów przekazania Urzędu Gminy w Nadarzynie z lat 1983 i 1985 (dokumenty te są w posiadaniu ROD).

Ogród działkowy jest jednak: wpisany do Krajowego Rejestru PZD (od 1984 r. nr A-I-240-4459), wpisany do Powiatowego Rejestru Gruntów w Pruszkowie (wypis z 2009.09.01.), ujęty w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Nadarzyn (wypis z 24.07.2009 r.), ujawniony w Księdze Wieczystej (nr KW 45835).

Identyczny stan prawny dotyczy także trzech sąsiadujących ROD – łącznie: jeden tysiąc sto cztery działki.

Nie jestem z zawodu prawnikiem i nie znam niuansów prawa, ale wiem, że obowiązujący w naszym Państwie Prawa KODEKS CYWILNY (jednolity tekst z 2011 r. Rozdział II) jednoznacznie stwierdza, że aktualni użytkownicy działek są ich właścicielami. Nabyli prawo własności na podstawie zasiedzenia.

W pełni identyfikuję się z wyżej przytoczonymi argumentami i zdecydowanie protestuję przeciwko cyklicznie organizowanym próbom manipulowania przepisami.

Uważam, że zmiana obowiązującej Ustawy powinna dotyczyć wyłącznie dodania przepisu nazywającego właścicielami aktualnych użytkowników działek, użytkowanych (bez złej wiary) od ponad dwudziestu lat.

Obowiązująca Ustawa o ROD oraz dotychczasowe zasady organizacyjne, w tym: członkostwo w PZD, STATUT i REGULAMIN w pełni spełniają wszystkie warunki organizacyjne.

Z wyrazami szacunku

/-/ Wacław Pluta

Prezes Sądu Najwyższego
Warszawa

tą wiedzę prawniczą i doświadczenie spożytkował Pan swoim autorytetem dla budowy lepszego prawa ku zadowoleniu społeczeństwa.

Tworzyć i utrzymywać w kraju sprawiedliwość społeczną to trudne zadanie. Zwracam się do Pana, aby zapoznał się z moim pismem z dnia 20.04.2010, które skierowałem

do Pańskiego poprzednika. Życzę Panu dużo zdrowia na tym jakże poważnym i odpowiedzialnym stanowisku.

Z wyrazami szacunku

/-/ Lech Rauhut

Henryk Tomaszewski z Wrocławia

Szanowny Panie Marszałku,

Jako działkowiec od 1958 roku, dzisiaj Członek Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Obrońca” we Wrocławiu, z ogromnym smutkiem przyjmuję fakt dyskusji o niekompetencyjności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Smutek mój potęgowany jest faktem, że ta bulwersująca dyskusja wywołana została wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego RP. A więc przedstawiciela instytucji państwowej, której w moim pojęciu, autorytet – dotąd był niekwestionowany.

Jako człowiek, który przeżył 79 lat i w życiu wiele widział i słyszał nie mogę pojąć w imię czego tak poważna instytucja jak Sąd Najwyższy podważa kompetencje Sejmu i Senatu oraz Prezydenta RP. Przecież Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych przeszła cały proces legislacyjny. Czy w świetle tego faktu, obywatele tego kraju mają rozumieć, że stanowione przez Parlament prawo z dnia na dzień może być deprecjonowane przez partie czy partyjki i ludzi, którzy pragną im się przypodobać. Sądzę, że tym sposobem rozumowania czym jest służba państwu daleko nie zajdziemy. To nic jest tylko mój punkt widzenia, obawy, że tak jest słyszę kilka razy dziennie i to z ust ludzi mądrych, wykształconych i z dużym bagażem doświadczenia życiowego.

Mój protest podyktowany jest tym, że ja i większość mego pokolenia w tym co się dzisiaj dzieje wokół ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i Polskiego Związ-

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

ku Działkowców dostrzegamy jako element walki z emerytami, rencistami i młodymi rodzinami, bo przecież tacy ludzie są członkami Związku i posiadają działki w Rodzinnych Ogrodach działających na mocy ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. Ja rozumiem, bo dowód na to dał w 2009 r. PiS że przeciwnikom ogrodnictwa działkowego chodzi o uchylenie ustawy i likwidację Polskiego Związku Działkowców jako głównych przeszkód do przejęcia terenów zajmowanych przez Rodzinne Ogrody Działkowe.

Jednakże pojąć nie mogę dlaczego w tę „awanturę” angażują się dotąd znani i szanowani politycy, którzy do Parlamentu z księżycą nie spadli, a zostali wybrani, między innymi przez działkowców, którzy im zaufali, i na których wsparcie liczą.

Panie Marszałku Sejmu RP, proszę wybaczyć, bo ja nie mogę pojąć czym podyktowany jest fakt, że Sejm RP przy rozpatrywaniu wniosku I-go Prezesa Sądu

Najwyższego przez Trybunał Konstytucyjny RP ma reprezentować przedstawiciel Partii Prawo i Sprawiedliwość, Pan Poseł Dera.

Ta informacja w środowisku działkowców odbierana jest wysoce negatywnie, ponieważ znane jest moim zdaniem wręcz wrogie stanowisko Pana Dery w odniesieniu do naszej ustawy jak i Polskiego Związku Działkowców.

W związku z powyższym gorąco proszę Pana Marszałka o rezygnację „z usług” Pana Posła Dery. My działkowcy takiego „rzecznika i orędownika” sobie nie życzymy.

Z poważaniem,
/-/ Henryk Tomaszewski

Wrocław, 11 stycznia 2011 r.

dot. sygn. akt K/8/10 oraz opinii Marszałka Sejmu RP z dnia 8.12.2010 r. wydanej w przedmiocie sprawy

Z wielkim zdumieniem i niepokojem obserwuję przebieg wydarzeń będących następstwem zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego przez Prezesa Sądu Najwyższego RP ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., o rodzinnych ogrodach działkowych. Już sam fakt tego zaskarżenia wzbudził moje frustracje, a potęgują się one ilekroć słyszę o tym co robi w tej sprawie sam ustawodawca czyli Sejm RP. Ja, działkowiec i emeryt, którego bezpośrednio dotyczą sprawy wynikające ze wspomnianego zaskarżenia, jestem tym wszystkim wstrząśnięty. Dlatego też pozwolę sobie zwrócić uwagę Trybunału Konstytucyjnego na kilka bardzo istotnych elementów w przedmiocie sprawy.

W moim odczuciu nie do przyjęcia jest fakt, że w całej tej sprawie, w imię prawa i sprawiedliwości zamierza się wprowadzić bezprawie i niesprawiedliwość, a tym samym uderzyć w najuboższe warstwy społeczeństwa – nas działkowców, w większości emerytów i rencistów. To właśnie my – działkowcy możemy stać się głównymi ofiarami wrogów ogrodnictwa działkowego w Polsce. Próby pozbawienia nas wielu praw wynikających z ustawy można porównać do działań z okresu faszyzmu i komunizmu, kiedy to w majestacie prawa bezprawnie zagrabiano mienie obywateli. Pozbawianie nas prawa do decydowania o losie przydzielonych nam gruntów i prawa do odszkodowań za utracone przez nas mienie będzie dowodem na tego rodzaju działania.

Po to tylko, żeby uzyskać dostęp do atrakcyjnych terenów działkowych i móc przeznaczyć je pod różne zbędne inwestycje wytoczono wszelkie możliwe armaty polityczne i skierowano je na działkowców. Do tych „armat” można zaliczyć nieudane ustawowe propozycje PiS, odrzucone przez TK zaskarżenia prezydenta Wrocławia, wspomniane zaskarżenie Pierwszego Sędziego SN, ubiegłoroczne kontrole NiK, a ostatnio także posunięcia niektórych organów Sejmu RP. Wyraźnie widać, że ostatnio w Sejmie RP próbuje się wyjść naprzeciw intencjom zaskarżenia I Sędziego SN. Dowodem na to są chociażby ostatnie opinie w tej sprawie pochodzące od Sejmowej Komisji Ustawodawczej, a także od samego Marszałka Sejmu pana Grzegorza Schetyny, przesłane do Trybunału Konstytucyjnego. Ta ostatnia opinia, z dnia 8.12.2010 r., podpisana przez pana Marszałka, wyraźnie sugeruje konieczność rozbicia naszego Związku, doprowadzenia do

powstania nieefektywnego układu wielu stowarzyszeń, które nie będą w stanie bronić podstawowych praw działkowców. W swoich końcowych wnioskach pan Marszałek wręcz sugeruje Trybunałowi Konstytucyjnemu docelowe i określone rozwiązania. Jest to wyraźna manipulacja! Ponadto Pan Marszałek prezentuje i podpisuje wspomnianą opinię jakoby w imieniu Sejmu RP, a przecież opinia ta nie została w ogóle zatwierdzona przez Sejm w obowiązującym trybie. Nie miał więc on w tym przypadku prawa występować w imieniu Sejmu i była to wyłącznie jego osobista opinia. Z mojej strony zgłaszam zdecydowany sprzeciw do treści obu wspomnianych opinii i traktuje je jako sprzeczne z rolą jaką powinien spełniać Sejm. Uważam, że Sejm RP powinien bronić całej ustawy uchwalonej w dniu 8 lipca 2005 roku, a nie podważać jej postanowienia.

Zgłaszam także swój zdecydowany sprzeciw wobec faktu wyznaczenia w tej sprawie na obrońców stanowiska Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym posłów PiS, w osobach panów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery. Posłowie PiS już wielokrotnie udowodnili, że są przeciwni w/w ustawie, a zwłaszcza pan poseł Andrzej Dera. Wyznaczenie tych panów do roli reprezentantów Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym i do roli obrońców stanowiska Sejmu uważam za wielkie nieporozumienie. Przecież jest oczywiste, że przeciwnik jakiejś idei nigdy nie będzie jej bronił, nawet w sytuacji gdy będzie do tego wyznaczony. Tak już było, gdy Pan poseł Andrzej Dera „bronił” wspomnianej ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym w dniu 9 grudnia 2008 r. Wtedy to zamiast, bronić stanowiska Sejmu właśnie atakował ustawę sejmową o rodzinnych ogrodach działkowych.

Mam nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny nie uwzględni wspomnianych opinii przy rozpatrywaniu sprawy, ponieważ nie są to opinie całości organu ustawodawczego, jakim jest Sejm RP. Podobnie powinno się traktować sprawę wymienionych powyżej reprezentantów organu ustawodawczego wyznaczonych do obrony wyrażonych opinii. Wierzę, także, że sędziowie Trybunału oddalą w całości i uznają za bezpodstawne, zaskarżenie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zgłoszone przez Pierwszego Sędziego Sądu Najwyższego.

Z poważaniem,
/-/ Jerzy Karpiński

Wrocław, 18 lutego 2011 r.

Piotr Walusiak z Pajęczna

APEL

w obronie ogrodów, działkowców i Związku!

Prezes Rodzinnego Ogrodu Działkowego „WARTA” w Pajęcznie – członek PZD od 1983 roku, zwraca się do wszystkich działkowców w naszym kraju z apelem o aktywne włączenie się do akcji obrony Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Trybunał Konstytucyjny pochylał się będzie nad sprawą sygn. akt 8/10 i P 32/10 z wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o uznanie całej ustawy lub niektórych jej zapisów za niezgodne z Konstytucją.

Koledzy Prezesi,

Związek w obecnym czasie jest w trakcie zebrań sprawozdawczych. Okres ten jest bardzo dobry do rzetelnego poinformowania działkowców o zagrożeniach dla naszych praw, istnienia ogrodów oraz ustawy o ROD. Ustawy która jest gwarantem praw działkowców, między innymi zapewnia bezpłatne użytkowanie, za które nie musimy płacić czynszu. W art. 16 wprowadzono dla członków PZD zwolnienie z podatków oraz opłat skarbowych i administracyjnych z tytułu użytkowania działki.

Żeby zrozumieć wagę tego przepisu podam przykład:

– Podatek od nieruchomości za grunty – w 2011 r. wynosi do 0,41 zł. za 1 m².

– Podatek od nieruchomości za budynki – w 2011 r. wynosi do 7,06 zł za 1 m². Natomiast opłata członkowska w 2011 r. wynosi 0,18 zł za 1 m² z której 65% pozostaje w ogrodzie. Wyliczenie: $0,41 - (0,18 \times 35\%) = 0,35$ zł

za 1 m² zapłacilibyśmy samego podatku gruntowego więcej. Brak tego zwolnienia oznaczałby wzrost kosztów użytkowania naszych działek.

Podam drugi przykład:

Koniec użytkowania wieczystego gruntu.

PiS zaproponował radykalne rozwiązanie - automatyczne przekształcenie użytkowania wieczystego we własność. W dniu 04.03.2011 r. w Sejmie ten pomysł poparły PO, PSL i SLD. Projekt ustawy ma być teraz dopracowany w komisjach sejmowych. Zgodnie z którym nasze działeczki mają należeć do samorządów, które zapewne odpłatnie będą chciały dzierżawić ziemię działkowcom. Do czasu znalezienia intratnego nabywcy. Takimi nabywcami nie będą schorowani emeryci i renciści oraz robotnicy i bezrobotni, których wśród nas jest 75,9%. Należy pamiętać również, że podpisaną umowę pomiędzy działkowcami a samorządem można zawsze rozwiązać, jak każdą inną.

Reasumując ten wątek, brak gwaranta praw działkowców, czyli naszej ustawy pozbawia nas Prawa do zwolnień z wszelkich opłat. Taka perspektywa jest niestety realna, jeżeli nie obronimy ustawy o ROD.

Drogie Koleżanki i Koledzy działkowcy,

Zróbmy wszystko, aby utrzymać korzystne dla działkowców rozwiązania prawne, utrzymać jedność naszego Związku. Nie pozostawajmy obojętni na nasze sprawy.

Z wyrazami szacunku

/-/ Piotr Walusiak

Józef Ciunowicz z Olsztyna

Jestem działkowcem w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Oaza” w Olsztynie od 1980 r.. W pełni akceptuję ogólnopolski protest członków Polskiego Związku Działkowców przeciwko uznaniu niektórych artykułów ustawy z 8 lipca 2005 r. za niezgodne z Konstytucją RP. W moim przekonaniu takie działanie nosi znamiona braku poszanowania dla uchwał wcześniej przyjętych przez obie izby

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej

parlamentu, uchwał dających poczucie bezpiecznego gospodarowania i wypoczywania na ogrodach ludziom, którzy w swoje działki inwestowali kilkadziesiąt lat.

Opowiadam się za zachowaniem zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. w dotychczasowym brzmieniu.

/-/ Józef Ciunowicz

Wacław Drozdowicz z Olsztyna

Jako użytkownik działki w ROD „Oaza” w Olsztynie wraz z grupą sąsiadów wyrażamy sprzeciw wobec zakwestionowania niektórych artykułów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych (ust. 2, 30, 31 ust. 1-4), gdyż jest to sprzeczne z wolą i interesami działkowców. Jesteśmy przekonani, że Ustawa w obecnym kształcie dobrze służy

Olsztyn, 10 kwietnia 2011 r.

Maria Krzewicka z Białej Podlaskiej

Jestem instruktorem Społecznej Służby Instruktorskiej w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Pod Lasem”. Z powodu pełnienia tej funkcji spotykam się i rozmawiam z działkowcami. Najczęściej słyszany głos wśród działkowców jest: „niech dadzą nam wreszcie spokój”, „niech przestaną manipulować”, „chcemy poszanowania Ustawy uchwalonej przez Sejm”!

Ustawa w obecnym kształcie dobrze służy działkowcom – obywatelom Polski. Ruchy jakie wokół niej są wykonywane realnie zagrażają Rodzinnym Ogrodom Działkowym. Nie może tak być żeby władza w demokratycznym państwie fundowała swoim obywatelom życie w ciągłym zagrożeniu! Brak zapewnienia poczucia bezpieczeństwa prawnego ze strony władzy jest ogromną niegodziwością.

Biała Podlaska, 16 marca 2011 r.

Józef Smolis z Wrocławia

Po zapoznaniu się z opinią nr 476 Komisji Ustawodawczej Sejmu RP w sprawie wniosku I Prezesa SN do Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzam jako działkowiec rodzinnego ogrodu działkowego „Poświętne” we Wrocławiu, że przyjęta przez komisję opinia o niezgodności z Konstytucją RP art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24 ustawy o ROD jest dla mnie zaskoczeniem i zaniepokojeniem.

Trybunał Konstytucyjny RP
w Warszawie

rozwojowi, czego najlepszym dowodem jest poparcie 620 tysięcznej rzeszy działkowców, wyrażone na I Krajowym Kongresie Polskiego Związku Działkowców. Zgłoszenie protestów wobec cytowanej Ustawy uznajemy za kolejny atak na naszą organizację społeczną i pozbawienie wieloletnich użytkowników działek praw nabytych.

/-/ Wacław Drozdowicz

Do Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej
Warszawa

Ogrody działkowe w Polsce istnieją przeszło sto lat. Ponad wszelką wątpliwość historia udowodniła konieczność ich istnienia. Ja chcę zwrócić uwagę na ich rolę terapeutyczną. Codzienna możliwość bliskiego kontaktu z przyrodą starszym działkowcom przynosi radość i chęć do życia, natomiast ich wnuków uwrażliwia na piękno i największe wartości przyrody i natury. Ogromną krzywdę wyrządziłoby Państwo swoim obywatelom dopuszczając możliwość manipulowania przy obecnie obowiązującej Ustawie o ROD. Stanowisko Marszałka Sejmu potwierdza tezę mówiącą o kierunku dążenia i działania obecnej władzy – „Co jeszcze można zabrać biednym by dać bogatym”? Jako członek społeczności działkowej stanowczo sprzeciwiam się takiemu postępowaniu!

Z poważaniem!

Instruktor Społecznej Służby Instruktorskiej
/-/ Maria Krzewicka

Pan Prezes
Trybunału Konstytucyjnego RP

Kwestionowane artykuły ustawy o ROD, przez Komisję Ustawodawczą Sejmu RP, mają fundamentalne znaczenie dla nas działkowców i naszego Związku, Polskiego Związku Działkowców.

Panie Prezesie Trybunału Konstytucyjnego, przyjęcie przez Trybunał Konstytucyjny stanowiska do wszystkich wymienionych artykułów, a w szczególności art. 17 ust. 2

jako niezgodne z Konstytucją doprowadzi w krótkim czasie do likwidacji ogrodów i to w dużych miastach takich jak Wrocław, gdzie w uchwalonym planie zagospodarowania miasta w 2009 roku, znikły prawie wszystkie ogrody.

A wiadomo, że użytkownikami działek są przeważnie

emeryci i renciści dla których działka jest jedynym miejscem wypoczynku i uzupełnieniem domowej kuchni.

Dlatego apeluje i proszę Trybunał Konstytucyjny o odrzucenie wszystkich zaskarżonych artykułów ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. przez Trybunał Konstytucyjny jako niezgodny z Konstytucją RP.

Z wyrazami szacunku

/-/ Józef Smolis

Leonard Rudnicki z Wrocławia

Trybunał Konstytucyjny

Jestem wieloletnim działkowcem, zrzeszonym Polskim Związku Działkowców. Jak zdecydowana większość podobnych mi użytkowników działek jestem emerytem w podeszłym wieku (76 lat).

Działka to dla nas wieloaspektowa wartość – zapewnia pomoc socjalną w postaci plonów, umożliwia zdrowy sposób spędzania czasu, zapewnia możliwość życia towarzyskiego w zintegrowanym środowisku – stanowi cel i sen życia człowieka, któremu praca daje widoczny, wymierny

efekt i pozwala patrzeć w przyszłość z optymizmem. Wniosek byłego I Prezesa SN jest w naszym rozumieniu poważnym zagrożeniem utraty tego wszystkiego o czym mowa wyżej. Proszę więc aby Trybunał Konstytucyjny wniosek ten w całości odrzucił umożliwiając nam satysfakcję z uprawiania działek, bez obawy, że reformatorzy pozbawieni wyobraźni zepchną nas poza margines normalnego, społecznego życia.

/-/ Leonard Rudnicki

Działkowcy ROD „Magnolia” w Mikołowie

Marszałek Sejmu RP
Pan Grzegorz Schetyna

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 roku

Działkowcy ROD „Magnolia” w Mikołowie zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 25.03.2011 r. po raz kolejny łączą się z głosami 620 tysięcy działkowców z całej Polski w obronie Ustawy Sejmowej z 8.07.2005 roku.

Równocześnie ubolewamy nad sposobem „wyboru” sejmowych przedstawicieli Sejmu do reprezentowania w/w Ustawy przed Trybunałem Konstytucyjnym. Panie Mar-

szałku, podpisał Pan zgodę dla dwóch posłów PiS-u, w tym p. Andrzeja Dery, który od wielu lat jawnie występuje przeciw Polskiemu Związkowi Działkowców, był autorem niekonstytucyjnej ustawy o ogrodach działkowych, którą ten Sejm odrzucił w pierwszym czytaniu. Prosimy o zmianę tej decyzji, bo powierzanie tej funkcji Panu posłowi Derze, to tak jakby „wilkowi powierzyć opiekę nad owcami”.

Z poważaniem działkowi
/-/ 43 podpisy działkowców

Mikołów, 25 marca 2011 r.

Działkowcy ROD „Śląsk” w Rudzie Śląskiej

Do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
Pana Prof. Stanisława Dąbrowskiego

PROTEST

My działkowcy z Ogrodu ROD „Śląsk” z Rudy Śląskiej do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o zaniechanie i wycofanie zarzutów co do ustawy o Ogrodach Działkowych i Polskiego Związku działkowców, którą zaskarżył Pański Poprzednik. My Mieszkańcy na Śląsku najbardziej rozumiemy posiadanie bardzo małego kawałka ziemi, na której możemy uprawiać swoją zieleninę. Nasi działkowcy są przede wszystkim emerytami i rencistami. Tu na Śląsku ogródki działkowe były już przed pierwszą wojną światową, zakładali je właściciele fabryk i kopalń przede

wszystkim na terenach zubożałych. Owi działkowcy organizowali się w społeczność Ogrodową hołdując kulturę Śląsko i Polska. Od lat 90 ubiegłego stulecia rozpoczęła się próba likwidacji tego co przez ponad 100 lat z pokolenia na pokolenie istniało i pomagało utrzymać nie tylko biednych ludzi, ale także namiastkę polskości, w regionie który jest traktowany po macoszemu od wieku. Mamy nadzieję, że Protest zostanie uwzględniony przez pana Prof. Stanisława Dąbrowskiego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Za społeczność Działkowców
/-/

PS. W sprawach działkowych niech decydują ludzie związani z Ogrodami i PZD, a nie oszołomy.

Działkowcy ROD „Zabłocie” Wrocław

Trybuna Konstytucyjny
Warszawa

My działkowcy PZD ROD „Zabłocie” w Wrocławiu zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 9.04.2011 r. wnosimy o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżającego całą ustawę o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

My działkowcy możemy powiedzieć jakie znaczenie ma dla nas i naszych najbliższych działka. Mamy nadzieję że

wysłuchacie Państwo głosu naszych działkowców, którzy są oburzeni podjętymi działaniami w ostatnim czasie przeciwko nam działkowcom. Gorąco apelujemy do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie w całości zgłoszonych wniosków i pozostawienie ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. w niezmienionej treści. Liczymy na pozytywną dla nas decyzję.

/-/ podpisy 20 działkowców

Wrocław, 9 kwietnia 2011 r.

Działkowcy ROD „Krzekowo” w Szczecinie

Dotyczy: obrony ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Działkowcy – emeryci naszego ROD wnoszą wielką, wspólną od nas wszystkich prośbę:

„Panowie Sędziowie Trybunał Konstytucyjny – zachowajcie Ustawę o ROD bez kwestionowania jej niektórych przepisów. Nie likwidujcie Ogrody Działkowe, stanowiące przykład wiekowej pomocy dla ludzi społecznego zaangażowania na rzecz wspólnego dobra.”

Działki to jedyna radość życia jaka nam pozostała, to przyjemność czynnego wypoczynku, korzystania z własnych plonów, to znacząca pomoc w naszych skromnych emeryturach.

Większość z nas ledwie radzi sobie z opłatami przy emeryturze w wysokości 800 złotych. Nie wyciągamy ręki do państwa, nie będziemy palić opon i blokować ulic stolicy,

ponieważ jesteśmy na to za słabi i za biedni. Ogrody Działkowe to dla nas ostoja pomocy, to coś, co nas trzyma przy życiu, zastępuje służbę zdrowia, sanatoria, rehabilitację, a wszystko na jednej małej działeczce, którą każdy z nas kocha, uprawia i z której się utrzymuje.

Czy można uznać milion polskich działkowców uprawiających od ponad 60 lat swoje działki – za niezgodność z Konstytucją RP?

Czy pomoc schorowanym, starszym obywatelom w ramach Polskiego Związku Działkowców – jest niezgodna z Konstytucją?

Szczecin, 24 maja 2010 r.

Działkowcy ROD „Budowlani” w Tychach

Czy zgodne z Konstytucją jest pozostawienie nas emerytów bez wyraźnej opieki państwa, z ograniczonym dostępem do opieki lekarskiej i leków. Do znoszenia upokorzeń za starość, biedę i choroby. My niewiele chcemy, ale jeszcze mniej otrzymujemy!

Polski Związek Działkowców jest naszą rodziną najbliższą, na którą zawsze można liczyć, która pomoże i która nas wspiera.

Podajemy nasze uwagi i prośby pod Trybunał Konstytucyjny. Wierzymy w jego sprawiedliwość!

W imieniu 2,5 tysiąca działkowców
/-/ 14 podpisów

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

W oparciu o treść materiałów, które Marszałek Sejmu p. Grzegorz Schetyna przestał do Trybunału Konstytucyjnego w w/wym. sprawie, jesteśmy zaniepokojeni o przyszłość Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Polsce.

Dlatego występujemy w obronie naszej ustawy, a szczególnie prawa nabyte. Ponad 40 lat pracowaliśmy wkładając własne pieniądze, aby wysypisko i bagna, zamienić w piękny ogród. Pracowaliśmy w dobrej wierze i w oparciu o obowiązujące prawo.

Tychy, 16 kwietnia 2011 r.

Działkowcy ROD „Oskard-Camping” w Tychach

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r.

Działkowcy ROD „Oskard-Camping” w Tychach zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 2 kwietnia 2011 r. wyrażają swoje poparcie dla tych działkowców występujących przeciw w/w wnioskowi oraz łączymy się z 620 tys. działkowców z całej Polski podpisanych już wcześniej w obronie ustawy z 8 lipca 2005 r.

Nasze zaniepokojenie wynika z podjętych już działań w Sejmie RP, a szczególnie:

Szanowni sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, czy działkowcy mają ponosić konsekwencje materialne? Z powodu złego prawa uchwalonego głosami większości tych samych posłów, którzy teraz chcą uznania jego niekonstytucyjności.

Wierzymy, że Wasza ocena prawna ustawy o ROD z 2005 r. nie stworzy możliwości likwidacji ponad 100-letniego dorobku ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku
/-/ 28 podpisów działkowców

– stanowisko Marszałka Sejmu w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją w/w ustawy,

– wyznaczenie reprezentantów Sejmu przed Trybunałem konstytucyjnym w osobach 2 posłów PiS-u w tym p. posła Andrzeja Dęre, który od lat prezentuje negatywny stosunek do ROD oraz był współautorem niekonstytucyjnej ustawy o ogrodach działkowych odrzucone przez

posłów Sejmu w I czytaniu w 2009 r.

Jako działkowcy działamy w dobrej wierze oraz zgodnie z obowiązującym prawem.

Za własne pieniądze przekształciliśmy nieużytki w piękne ogrody oraz zapewniamy odpoczynek całym rodzinom nie korzystając z żadnych dopłat.

Jako obywatele, pytamy czy my mamy być pozbawieni

praw nabytych dla celów wiadomych tylko grupie posłów i polityków?

Wierzmy, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego podejmą sprawiedliwą ocenę w/w ustawy, a działkowcy w dalszym ciągu będą mogli pomnażać ponad 100-letni dorobek ogrodnictwa działkowego z Polsce.

Z wyrazami szacunku
/-/ 52 podpisy działkowców

Działkowcy ROD „Pod Gruszą” w Płocku

STANOWISKO

Uczestników uroczystości obchodów 25- lecia „Pod Gruszą” w Płocku

My niżej podpisani działkowcy uczestniczący w uroczystości obchodów 25-lecia naszego ogrodu występujemy w obronie naszych praw. Trudno nam działkowcom zrozumieć co skłoniło Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do założenia wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją sześciu artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Przecież ogrody działkowe to niekiedy oazy zieleni w miastach, gdzie wiosną, latem i jesienią kwitną tysiące kolorowych kwiatów, gdzie odpoczywają ludzie starsi-emeryci, renciści, których nie stać na wypoczynek w ośrodkach wczasowych.

Płock, 18 września 2010 r.

Działkowcy ROD „Storczyk” w Blachowni

My, działkowcy z ogrodu wyrażamy stanowczy protest przeciwko wnioskowi I-go Prezesa Sądu Najwyższego domagającego się pozbawienia praw działkowców wynikających z Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Mamy prawo bronić Ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych.

Na dzień dzisiejszy jesteśmy zaskoczeni, dowiadujemy się, że Marszałek Sejmu RP wyznaczył posła Andrzeja

Ogrody działkowe to również miejsca w których spotykają się rodziny – starsze pokolenia z młodymi przekazując tym drugim swoją wiedzę i spędzając z nimi mile wolny czas.

Ale działania jakie rozpętano wokół rodzinnych ogrodów działkowych mogą rzesze działkowców, a przede wszystkim ludzi starszych i osób o niższym statusie materialnym pozbawić niekiedy jedynej radości obcowania z przyrodą i spotkań z innymi osobami.

Dlatego wszyscy którymi zależy na istnieniu rodzinnych ogrodów działkowych będą bronić sześciu artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Ogółem zebrano 30 podpisów na dwóch egzemplarzach.

/-/ 30 podpisów

Do Pana
Grzegorza Schetyny
Marszałka Sejmu RP
Warszawa

Derę. Pan ten już raz Ustawę o ogrodach działkowych obalił.

My działkowcy apelujemy o pozostawienie nas i naszej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Jeszcze raz, zostawcie ogrody w spokoju, dajcie działkowcom żyć, nie szargajcie nas ciągle. Dajcie nam decydować o swoich działkach samym.

/-/ 40 podpisów

Prezes
/-/ Helena Rogala

Blachownia, 5 kwietnia 2011 r.

Działkowcy ROD „Bratniak” w Tychach

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.07.2005 r.

Działkowcy ROD „Bratniak” w Tychach łączymy się z działkowcami z całej Polski i składamy podpisy w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.07.2005 r., a szczególnie o prawa nabyte, które w dobrej wierze i zgodnie z obowiązującymi przepisami wykorzystaliśmy do zagospodarowania nieużytku, zamieniając ten kawałek ziemi w oazę zieleni.

Z treści stanowiska Sejmu dla Trybunału Konstytucyjnego w sprawie w/w ustawy wynika, że intencje pewnych

„sił politycznych Sejmu” jest daleko posunięta zmiana ustawy, a nawet podporządkowanie ogrodów Urzędowi Samorządowym.

Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, od Waszej oceny prawnej w/w Ustawy zależy los polskich działkowców i ich ponad 100-letniego dorobku na rzecz ogrodnictwa, integracji środowisk ludzi ubogich, emerytów a nawet dzieci i młodzieży.

/-/ 28 podpisów działkowców

Tychy, 10 kwietnia 2011 r.

Działkowcy ROD „Nad Potokiem” w Tychach

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego Ustawy o ROD z 08.07.2005 r.

Użytkownicy działek Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nad Potokiem” w Tychach wyrażają swój niepokój o los Ustawy o ROD z 08.07.2005 r., a szczególnie o gwarantowane prawa do odszkodowania za naszą własność na terenie działki i ogrodu. Na bieżąco śledzimy podejmowane działania przez różne instytucje i organa Państwa, w tym Sejmu, dlatego czujemy się zagrożeni.

Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego zwraca-

my się do Was o prawną ocenę Konstytucyjności naszej Ustawy z uwzględnieniem również losu działkowców.

My działaliśmy zgodnie z prawem ustanowionym przez posłów w większości zasiadających dzisiaj w Sejmie. Dlaczego dopiero teraz doszukują się błędów w prawie, które sami uchwalili, a konsekwencje materialne mają ponieść działkowcy?

Czy to jest sprawiedliwe?

/-/ 33 podpisy działkowców

Tychy, 29 kwietnia 2011 r.

Działkowcy ROD „Relaks” w Tychach

Trybunał Konstytucyjny RP
Warszawa

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.07.2005 r.

Działkowcy ROD „Relaks” w Tychach występujemy w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.07.2005 r., a szczególnie o prawa nabyte, które w do-

brej wierze i zgodnie z obowiązującymi przepisami realizowaliśmy dla dobra ogrodu i miasta. Obawy o nasz majątek wynikają z treści stanowiska Sejmu dla Trybunału

Konstytucyjnego w sprawie w/w Ustawy. Z wypowiedzi p. Marszałka Grzegorza Schetyny dla posłów wynika, że jeśli Trybunał Konstytucyjny uzna ustawę za niekonstytucyjną to rozpocznie się praca legislacyjna nad nowelizacją lub jej likwidacją, a ogrody podporządkuje się Wydziałowi Gospodarki Nieruchomościami.

Tychy, 11 kwietnia 2011 r.

Działkowcy ROD „Tulipan” w Dębicy

Szanowny Panie Prezesie!

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Tulipan” w Dębicy wyrażają swoje niezadowolenie w związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego podważającego konstytucyjność „naszej” Ustawy o ROD.

Ustawa ta funkcjonuje od 2005 roku, gwarantując nam prawa, dzięki którym nasza praca na ogrodzie działkowym nie jest pracą na marne. Czujemy się bezpiecznie wiedząc, że nasze działki są chronione odrębnymi przepisami, że dzięki nim nikt bezprawnie nie pozbawi nas majątku wypracowanego często przez pokolenia, przekazywane z ojca na syna, że nikt nie pozbawi nas miejsca w którym bezpiecznie mogą przebywać nasze dzieci i wnuki.

Wniosek o stwierdzenie niezgodności Ustawy z Konstytucją RP jest według nas zamachem na ogrodnictwo

Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego całą naszą nadzieję pokładamy w Waszej ocenie prawnej w społecznym podejściu do sytuacji polskich działkowców i ich ponad 100-letniego dorobku ogrodniczego, zagospodarowania terenów zdegradowanych, które są oazami zieleni w miastach.

/-/ 42 podpisów działkowcy

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepiński
Prezes Trybunatu Konstytucyjnego
Warszawa

działkowe, które mimo wszystkich ataków politycznych wciąż funkcjonuje. Jest to sposób na „wydarcie” z rąk milionów użytkowników działek, terenów które są łakomym kąskiem dla prywatnych inwestorów.

Dlaczego I Prezes Sądu Najwyższego chce pozbawić działkowców – obywateli – działek, majątku, kawałka ziemi, który dla niektórych jest całym światem?

Szanowny Panie Prezesie!

Prosimy o pomoc w zachowaniu praw wynikających z Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, zapewniających nam bezpieczne korzystanie z naszych ogródków działkowych, dzięki którym mamy miejsca przyjazne nam i naszym rodzinom.

Z poważaniem
Działkowcy ROD „Tulipan” w Dębicy

Działkowcy ROD „Zalesie” we Włocławku

STANOWISKO

działkowców ROD „Zalesie” we Włocławku

w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Działkowcy ROD „Zalesie” we Włocławku z niepokojem przyjmują wystąpienie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP sześciu artykułów naszej ustawy o ROD z 7 lipca 2005 r.

Jesteśmy przekonani, że wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP jest kolejną próbą zmiany ustawy, pozbawienia nas uprawnień, a być może próbą likwidacji naszej społeczności. Jest to więc dyskryminacja nas działkowców.

Protestujemy przeciwko takiemu traktowaniu naszej działalności i całego ogrodnictwa działkowego skupionego w PZD.

Niech Pan Prezes Sądu przyjmie do wiadomości, że jego wywody prawne uzasadniające wniosek są oparte na fałszywej tezie z której wynika, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych winna „zaspakajać potrzeby” wszystkich stowarzyszeń i organizacji.

To prawda, że obowiązująca ustawa, uchwalona z inicjatywy działkowców, dotyczy tylko rodzinnych ogrodów

działkowych zrzeszonych w PZD. Należy pamiętać, nasz związek kulturuje co najmniej 100-letnią tradycję ogrodnictwa w kraju, zapewnia nam szarym obywatelom należyty wypoczynek po trudach pracy, bezpieczeństwo oraz chroni nas przed zakusami roszczeniowymi różnych osób i podmiotów do gruntów na których funkcjonują ogrody.

Obecnie obowiązujące uregulowania prawne dotyczące nas – działkowców dobrze wypełniają swoją rolę i pozwa-

lają na postępujący rozwój naszych ogrodów. Zrobimy wszystko aby wspierać wszelkie inicjatywy podejmowane przez Zarząd Okręgu i Krajową Radę PZD w Warszawie w obronie naszego związku.

Żądamy poszanowania naszej woli - niech zakamuflowane we wniosku interesy komercyjne znacznej mniejszości nie górują nad podstawowymi potrzebami rekreacyjnymi kilkumilionowej rzeszy działkowców.

Z upoważnienia

Prezes Zarządu
/-/ Mirosław Piechocki

Działkowcy ROD „Włókniarz” w Złocięcu

W związku z wystąpieniem I Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP sześciu zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku przedstawiamy stanowisko członków ROD „Włókniarz” w Złocięcu w przedmiotowej sprawie.

My działkowcy ROD „Włókniarz” w Złocięcu z niepokojem przyjmujemy docierające do nas informacje o podejmowanych próbach zmiany ustawy z dnia 08 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych i pozbawienia nas uprawnień, jakie gwarantuje ona działkowcom. Jesteśmy wzburzeni, że grupy nieprzychylnych nam osób co pewien czas podejmują próby angażowania Państwa i jego organów w działania przeciwko naszej or-

Pan Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

ganizacji – Polskiemu Związkowi Działkowców. Członkowie PZD złożyli już setki tysięcy podpisów w obronie w pełni akceptowanej przez nas ustawy o ROD, co powinno być dostrzeżone w okresie wyborów do Sejmu i Senatu.

Zwracamy się do Pana Marszałka, aby korzystając ze swoich możliwości i uprawnień, nie dopuścił do podjęcia jakichkolwiek działań przeciwko polskim działkowcom poprzez zmianę naszej ustawy. Bulwersuje nas fakt, że nieprzychylnie nam grupy i środowiska za wszelką cenę dążą do pozbawienia nas tego, co budowali i nadal budują pokolenia polskich działkowców, podczas, gdy my chcemy uprawiać nasze działki w spokoju i cieszyć się z osiągnięć oraz historii ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Ufamy, że Pan Marszałek nie zawiedzie polskich działkowców

Z wyrazami szacunku
ROD „Włókniarz” w Złocięcu

Prezes
/-/ Ryszard Rzepkowski

Złocieniec, 26 marca 2011 r.

Działkowcy ROD „Rokita” w Brzegu Dolnym

STANOWISKO

My działkowcy ROD „Rokita” w Brzegu Dolnym zebrani na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 26.03.2011 r. wyrażamy swoją opinię odnośnie projektu zmiany zapisów ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. zaskarżonego przez I Prezesa Sądu Najwyższego. Projekt zmia-

ny tych zapisów został opracowany bez znajomości problematyki Rodzinnych Ogrodów Działkowych, które są terenami użyteczności publicznej, na których znajdują się nasadzenia i urządzenia stanowiące odrębną od ogrodu własność członków związku. I Prezes Sądu Najwyższego

okazał swój stosunek do milionowej rodziny polskich działkowców. Grunty ogrodów działkowych w dyspozycji działkowców były i pozostają na zasadzie ich użytkowania. Zbudowaliśmy nasze ogrody na nieużytkach nakładem własnych sił i środków, utrzymujemy je ze składek członkowskich pomnażamy nasz majątek tylko własną pracą, tworząc w ten sposób nasz drugi dom polski dom i przez Polaków zarządzany. Fakt projektu zmiany zapisów ustawy o ROD wywołał w naszym środowisku działkowców najwyższe zaniepokojenie o dalsze losy działek, w które to wielu z nas zainwestowało niemal cały skromny dorobek życia. Nie zgadzamy się, że zakwestionowane przepisy ustawy naruszają Konstytucję RP. Obecnie różne partie polityczne dążą do likwidacji ogrodnictwa działkowego i w ten sposób chcą pozyskać uzbrojone tereny dla realizacji własnych celów bądź interesów znajomych. Od wielu lat działkowcy walczą o dalsze ist-

nienie ogrodów działkowych. Władza publiczna zamiast pomagać w funkcjonowaniu i rozwoju ogródków działkowych podejmuje próby pozbawienia nas nabytych praw i zmierza do zburzenia istniejącego porządku prawnego.

Uważamy wniosek Pana Prezesa Sądu Najwyższego za akt polityczny skierowany przeciwko działkowcom i ogrodom, a zakwestionowanie tak wielu artykułów naszej ustawy o ROD jest zamachem na naszą własność znajdującą się na działce – niekiedy dorobek całego życia. Wniosek jest kolejnym atakiem na samorządność działkowców i Związku. Dlatego występujemy w obronie obowiązującej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Zdecydowanie mówimy Nie dla takich działań Pana I Prezesa Sądu Najwyższego, składając swój podpis pod wystąpieniem.

/-/ podpisy działkowców

Działkowcy ROD „Piotruś” w Styrzynie

My niżej podpisani jesteśmy użytkownikami działek ze stażem od 3 do 26 lat. Ci z większym stażem zaczęli prace od ugoru zaoranego. Doprowadzili działki do stanu używalności ciężką pracą i przy udziale dzieci. W tej chwili są one zagospodarowane, piękne. Są dla nas emerytów azylem, wypoczynkiem służącym poprawie zdrowia fizycznego i psychicznego. Życie bez działki byłoby dla nas ogromnym ciosem, załamaniem psychicznym. Działkowcy z mniejszym stażem pokochali bycie na działce i prace na niej. Nawiązała się między nami wszystkimi atmosfera rodzinna, pomagamy sobie, wspieramy się, integrujemy się. Ta praca fizyczna na działce to nasze cenne zdrowie.

Zapoznaliśmy się z wnioskiem Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności art. Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. Zarzuty zawarte we wniosku są nie tylko przeciw naszej ustawie, ale przede wszystkim przeciw nam działkowcom.

Biała Podlaska, 30 września 2010 r.

Trybunał Konstytucyjny w Warszawie

Niesłusznie kwestionuje się użytkowanie gruntów przez PZD, członkostwo i przekazywanie działki, prawo własności obiektów, urządzeń i nasadzeń na działce. Wynika to że działania Sądu Najwyższego są kontynuacją długotrwałej kampanii dążącej do likwidacji ogrodów działkowych.

Składaliśmy podpisy w obronie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, podpisywaliśmy stanowisko Walnego Zebrania sprawozdawczo wyborczego ROD w sprawie wspomnianego wniosku i obrony naszej pomimo 5-ciu lat istniejącej dobrej Ustawy.

Uważaliśmy, że w tym kraju prawo jest dla wszystkich takie samo, że chroni najuboższą część społeczeństwa tj. emerytów i rencistów. Zaskakuje nas modyfikacja wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego i zaskarżenie całej ustawy.

Popieramy obowiązującą ustawę o ROD i apelujemy do Trybunału Konstytucyjnego o oddalenie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w całości.

/-/ 72 podpisy

Działkowcy z ROD im. XX-lecia w Szczecinie

Pan Prezes
Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

Szanowny Panie Prezesie,

Działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. XX-lecia w Szczecinie zwracają się z ogromną prośbą o odrzucenie wniosku byłego I Prezesa Najwyższego RP, profesora Lecha Gardockiego.

W/w wniosek jest w naszym odczuciu bezpodstawnym atakiem na istnienie i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce. Uważamy, że Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 8 lipca 2005 r. jest jedynym gwarantem naszych nabytych praw.

Oburza nas fakt ciągłego nękania nas przez niektórych polityków. Od wielu lat wyczuwamy silny lobbing i zakusy na tereny ogrodów działkowych. Chęć rozbicia jedności naszego związku jaki przejawia poseł PiS Pan Andrzej Dera od kilku lat nas przeraża. Niestety o zgrozo, ten m.in. poseł zgłosił chęć reprezentowania działkowców przed Sędziami Trybunału Konstytucyjnego. Ten człowiek, który kombinuje jak na siłę uszczęśliwić działkowców przez tzw. uwłaszczenie ma czelność wypowiadać się w naszej sprawie?

Nasze ogrody nie powstawały same. To my i nasi najbliżsi własnymi rękami i za własne pieniądze, pracą kilku

pokoleń stworzyliśmy coś z niczego. Tereny przekazywane przez gminy pod ogrody to były ugory i nieużytki. Pytamy, jak można w praworządnym kraju chcieć zniweczyć pracę i trud tak wielu pasjonatów ogrodnictwa. Nie chcemy kupczyć tą ziemią lecz pragniemy w spokoju nadal ją uprawiać, zbierać zdrowe plony i odpoczywana łonie natury.

Co innego ma w swym zamyśle poseł Dera, który już posiada działkę 600 m², a zabiega dopuszczalna wielkość działki wynosiła 1 000 m² pytamy po co? Czy aby ją sprzedać z ogromnym zyskiem po ewentualnym uwłaszczeniu? Czy może wybudować willę na działce? Dla nas prostych ludzi działka ma być działką, a nie placem budowy. To Pan Dera ma problemy z przestrzeganiem prawa i usiłuje dopasować je do siebie przez zmianę ustawy.

Nie możemy zgodzić się z tym, aby to on zabierał głos w naszej sprawie, gdyż zachodzi tu wyraźny konflikt interesów.

Dlatego jeszcze raz prosimy jeśli to możliwe o odrzucenie tego wniosku, a jeśli nie, to chociaż o zmianę osób, które mają bronić zapisów naszej dobrej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Z poważaniem niżej podpisani działkowcy
/-/ 9 podpisów

Szczecin, 12 marca 2011 r.

Działkowcy z ROD im. Lotnictwa Polskiego w Poznaniu

APEL

444 działkowców z Poznania do Trybunału Konstytucyjnego

444 działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Lotnictwa Polskiego w Poznaniu apeluje do sumień sędziów Trybunału Konstytucyjnego o nieeliminowanie z Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. artykułów 10, 17, 18 a szczególnie art. 24.

Usunięcie z ustawy art. 24 byłoby nieludzkie i niemoralne, niszczyłoby wieloletni wysiłek działkowców inwestujących w swoje działki.

Pozbawienie odszkodowań z art. 24 działkowców w przypadku likwidacji ogrodu działkowego jest z punktu widzenia społecznego i prawnego nie do przyjęcia.

Jesteśmy przekonani, że sumienia sędziów Trybunału Konstytucyjnego będą przychylnie wielotysięcznej rzeszy polskich działkowców i nie pozwolą usunąć z dotychczasowej ustawy art. 24.

Prezes ROD
/-/ mgr Henryk Rożenek

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków
/-/ Maria Malcherek

Poznań, 30 kwietnia 2011 r.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/ Zbigniew Wilusz

Działkowcy ROD „Marzenie” w Górze

I Prezes Sądu Najwyższego RP
prof. Stanisław Dąbrowski

STANOWISKO

My niżej podpisani działkowcy Rodzinnego Ogrodu „Marzenie” w Górze, z zaskoczeniem i oburzeniem przyjęliśmy fakt, że Pana poprzednik pod koniec swej kadencji zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego całą ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

W związku z powołaniem Pana na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – prosimy przyjąć od nas serdeczne gratulacje z okazji objęcia tak wysokiego i odpowiedzialnego stanowiska. Nie ukrywamy, że z tym faktem wiążemy nadzieję, że stworzy Pan działkowcom i naszemu Związkowi realną szansę dalszego istnienia poprzez wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosków swego poprzednika.

Wierzymy, że pod Pana kierownictwem nastąpi wycofanie się w przeciwieństwie do poprzednika, z ataków na nas. W naszym odczuciu nie ma podstaw prawnych do uzasadnionego ataku na naszą ustawę z 2005 roku.

Góra, 15 kwietnia 2011 r.

Uznanie przez Trybunał Konstytucyjny żądań Pana poprzednika prof. Lecha Gardockiego pozbawi nas nie tylko praw nabytych, ale również podstaw, w oparciu o które działa Polski Związek Działkowców, na którym opiera się polskie ogrodnictwo. Zostanie zniszczony ponad, stuletni dorobek kilku pokoleń działkowców.

Ponadto uważamy, że autorytet prawniczy urzędu w naszym kraju którym kierował Pana poprzednik, przekroczył swoje kompetencje gdyż wnioskami swoimi zażądał orzeczenia niezgodności z Konstytucją RP – zamiast wnioskować o zbadanie zgodności z Konstytucją RP. Takie stanowisko potwierdza wielu prawników.

Dlatego zwracamy się z prośbą i mamy nadzieję, że wycofa Pan z Trybunału Konstytucyjnego wnioski Pana poprzednika, gdyż przynoszą one wielkie szkody – nam użytkownikom działek.

/-/ 26 podpisów

Działkowcy ROD „Skałka” w Bieruniu

Trybunał Konstytucyjny RP
w Warszawie

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.07.2005 r.

Po zapoznaniu się z treścią materiałów, które Marszałek Sejmu p. Grzegorz Schetyna przesłał do Trybunału Konstytucyjnego w w/w sprawie, jesteśmy zaniepokojeni o przyszłość Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Polsce. Dlatego przyłączamy się do działkowców z całej Polski w obronie naszej ustawy, a szczególnie o prawa nabyte do prywatnej własności użytkownika działki. Prawie 50 lat, ciężką pracą i za własne pieniądze przekształciliśmy wysypisko różnych odpadów w piękny ogród. Pracowaliśmy w dobrej wierze i w oparciu o stosowne pozwolenia oraz obowiązujące prawo.

Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, pytamy, czy działkowcy mają ponosić konsekwencje za prawo, które uchwalone głosami większości tych samych posłów, którzy teraz chcą uznania jego niekonstytucyjności, w tym nabytego prawa do własności prywatnej jaką są altana i nasadzenia drzew i roślin na działce?

Wierzymy, że Wasza ocena prawna Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 2005 r. nie stworzy możliwości likwidacji ponad 100-letniego dorobku ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku
Działkowcy ROD „Skałka”
/-/ 45 podpisów

Działkowcy ROD „Paprotka” w Tychach

Trybunał Konstytucyjny
w Warszawie

STANOWISKO

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 08.07.2005 r.

Po zapoznaniu się z treścią materiałów, które Marszałek Sejmu p. Grzegorz Schetyna przesłał do Trybunału Konstytucyjnego w w/w sprawie, jesteśmy zaniepokojeni o przyszłość Rodzinnych Ogrodów Działkowych w Polsce. Dlatego przyłączamy się do działkowców z całej Polski w obronie naszej ustawy, a szczególnie o prawa nabyte do prywatnej własności użytkownika działki. Prawie 30 lat, ciężką pracą i za własne pieniądze przekształciliśmy wysypisko różnych odpadów w piękny ogród. Pracowaliśmy w dobrej wierze i w oparciu o stosowne

pozwolenia oraz obowiązujące prawo.

Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, pytamy, czy działkowcy mają ponosić konsekwencje za prawo, które uchwalone głosami większości tych samych posłów, którzy teraz chcą uznania jego niekonstytucyjności, w tym nabytego prawa do własności prywatnej jaką są altana i nasadzenia drzew i roślin na działce?

Wierzymy, że Wasza ocena prawna Ustawy o ROD z 2005 r. nie stworzy możliwości likwidacji ponad 100-letniego dorobku ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku
/-/ 52 podpisów działkowców

Działkowcy z ROD „Urodzaj” w Dębicy

Sz. P.
Prof. Andrzej Rzepiński
Prezes Trybunału
Konstytucyjnego

Szanowny Panie Prezesie!

Od przeszło pięciu lat funkcjonuje Ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która jest podstawą funkcjonowania ogrodnictwa działkowego w Polsce. Wniosek I Prezesa Sądu Najwyższego skierowany do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności Ustawy o ROD z Konstytucją RP, zadziwił nas wszystkich. Użytkujemy nasze działki w ROD „Urodzaj” w Dębicy od wielu lat. Ustawa uchwalona w 2005 r. w sposób kompleksowy zabezpiecza nasze interesy – interesy działkowców – obywateli – nie widzimy potrzeby zmieniania jej zapisów, a tym bardziej uchylania ich. W ogrodach tworzymy miejsca bez-

pieczne dla naszych rodzin, miejsca gdzie możemy przebywać na świeżym powietrzu i cieszyć się przyrodą. Nie wszystkich z nas stać na wypoczynek poza miejscem zamieszkania, dlatego też ogród działkowy zajmuje w naszych sercach tak istotne miejsce.

Szanowny Panie Prezesie!

Nie zgadzamy się z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego, dlatego też zwracamy się z prośbą do Pana o uwzględnienie zdania działkowców, których sprawa powyższa dotyczy bezpośrednio.

Z poważaniem
Działkowcy ROD „Urodzaj” w Dębicy
/-/ 26 podpisów

Działkowcy ROD „Wójtowianka” w Gliwicach

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu

My, działkowcy Ogrodu „Wójtowianka” w Gliwicach stanowczo protestujemy przeciwko wprowadzaniu zmian

w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zaskarżenie tej Ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez

I Prezesa Sądu uważamy za godzący w nasze wieloletnie prawa.

Ogrody powstały wiele lat temu dla dobra ludzi, a wypracowana pięć lat temu Ustawa chroni nasze prawa nabyte do spokojnego użytkowania działek. Ogrody spełniają szalenie ważną rolę społeczną. Służą ogromnej grupie społecznej- to nie tylko działkowcy, ale również ich rodziny, sąsiedzi i znajomi. Ogrody to miejsce wypoczynku ludzi których w większości nie stać na wczasy ani urlopy za granicą. Spełniamy również rolę edukacyjną, dzieci

Gliwice, 16 kwietnia 2011 r.

i młodzież obcuja na co dzień z przyrodą z pewnością jest bardziej wyczulona na ochronę środowiska i mniej stwarza problemów wychowawczych.

Wieloletnia tradycja naszego ruchu społecznego jednoczy ludzi, stwarza możliwości niesienia pomocy osobom starszym i potrzebującym. Ten dorobek wielu pokoleń nie powinien być zmarnowany a z pewnością będzie to z korzyścią dla wszystkich.

Apelujemy zatem, za Pana pośrednictwem, zanim zostaną podjęte jakieś decyzje wysłuchajcie naszych głosów.

Z wyrazami szacunku
Działkowcy ROD „Wójtowianka”
/-/ 48 podpisów

-pismo tej samej treści przesłane zostało przez działkowców z ROD „Kwiat Jabłoni” w Gliwicach

Działkowcy ROD „Krokus” w Gliwicach

Działkowcy Ogrodu „Krokus” w Gliwicach stanowczo protestują przeciwko wprowadzaniu znaczących zmian w Ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Zaskarżenie tej Ustawy do Trybunału Konstytucyjnego przez Pierwszego Prezesa Sądu uważamy za godzący w nasze wieloletnie prawa. W pełnym poszanowaniu naszej Konstytucji i nie chcąc łamać jej praw chcemy uprawiać nasze działki w oparciu o wieloletnie tradycje, które nigdy nie były ze szkodą dla społeczeństwa.

Ogrody powstały wiele lat temu dla dobra ludzi, a wypracowana pięć lat temu Ustawa chroni nasze prawa nabyte do spokojnego użytkowania działek. Ogrody spełniają szalenie ważną rolę społeczną. Służą ogromnej grupie społecznej – to nie tylko działkowcy, ale również ich ro-

Gliwice, 30 kwietnia 2011 r.

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu

dziny, sąsiedzi i znajomi. Ogrody to miejsce wypoczynku ludzi których w większości nie stać na wczasy ani urlopy za granicą. Spełniamy również rolę edukacyjną, dzieci i młodzież obcuja na co dzień z przyrodą z pewnością jest bardziej wyczulona na ochronę środowiska i mniej stwarza problemów wychowawczych.

Wieloletnia tradycja naszego ruchu społecznego jednoczy ludzi, stwarza możliwości niesienia pomocy osobom starszym i potrzebującym. Ten dorobek wielu pokoleń nie powinien być zmarnowany a z pewnością będzie to z korzyścią dla wszystkich.

Prosimy zatem, o ludzkie i uważne podejście do tej sprawy, mając na uwadze jak dużej rzeszy ludzi to dotyczy.

Z wyrazami szacunku
Działkowcy ROD „Krokus”
/-/ 33 podpisy

Zarząd i członkowie ROD „Dąbrowa” w Łodzi

APEL

Zarządu i członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Dąbrowa” w Łodzi, ul. Dąbrowskiego 72 A
w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz praw działkowców, zrzeczonych
w Polskim Związku Działkowców przyjęte na zebraniu sprawozdawczym
w dniu 09.04 2011 r.

Środowisko naszych działkowców z wielkim oburzeniem przyjęło informację o złożeniu do Trybunału Kon-

stytucyjnego przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów usta-

wy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Treść tych zarzutów jest powszechnie znana, a ich absurdalność poddawana ciągłej krytyce.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Dąbrowa” i członkowie jako reprezentant ponad dwustu siedemdziesięciu działek, a w tym dość znacznej ilości rodzin działkowców i sympatyków dokładnie zapoznał się z analizą prawną przedmiotowego wniosku w dniu 09.04.2011 roku na zebraniu sprawozdawczym przygotowaną przez Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców i popiera ją w całej rozciągłości. Nie ma żadnej wątpliwości, że przedstawione zarzuty są bezpodstawne i godzą w nasze prawa, dotychczas zagwarantowane Ustawą. Przy czym należy stwierdzić, że należne prawa, wiążące się nie z jakimikolwiek wyimaginowanymi sytuacjami, lecz z normalnym funkcjonowaniem ogrodu jak i działkowców.

Zdecydowana większość naszych działkowców, to ludzie w podeszłym wieku, od wielu lat związani z Polskim Związkiem Działkowców i ogrodem. W związku z wieloletnim zagospodarowaniem działek włożyli w nie znaczną część swojego życia, a w tym wysiłku fizycznego, środków finansowych, zaangażowania i serca. Od czasu powstania Polskiego Związku Działkowców w wielkim mozole, pokonując niezliczoną ilość trudów od biurokratycznych do fizycznych włącznie, dopracowano się na całej powierzchni ogrodu całkiem niezłej infrastruktury. Tereny ogrodu są dla nas miejscem faktycznej satysfakcji z dokonań, odpoczynku i rekreacji, a dla części starszych działkowców nadal możliwością uzupełnienia budżetu domowego. I oto prezent niejako za dobre sprawowanie tak

wewnątrz związku jak i na rzecz środowiska. Dorobek działkowców kolejny już raz staje pod znakiem zapytania. Ponownie rodzi się uzasadniona frustracja, bezsilność wobec bezduszości urzędniczej i niegasnące poczucie niesprawiedliwości i to ze strony tych, którzy sprawiedliwość winni krzewić z urzędu.

Niedopuszczalną w naszej ocenie jest zmiana obowiązujących przepisów ustawy działkowej bez udziału naszego związku i konsultacji z nim. Pragmatyka taka była już stosowana. Wydawało się jednak, że dotyczyła ona dawno minionej przeszłości.

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego, statutowe komisje pochodzą z wyboru. Ich przedstawiciele, to ludzie w pełni oddani i zaangażowani w życie ogrodu, a działalność ich podlega instancyjnemu nadzorowi i kontroli z ramienia poszczególnych ogniw Związku. Zatem zupełnie niezrozumiałym jest pozbawianie nas uprawnień i kompetencji w zakresie decydowania o funkcjonowaniu i rozwoju, do czego skutecznie zmierza się kwestionując dotychczas sprawdzone i dobrze służące naszej społeczności unormowania prawne. Nasz ogród, a w nim działka to dla wielu z nas nasza mała ojczyzna, wypieszczona od lat i chroniona przed różnymi zakusami jak niepodległość. Apelujemy, więc do sędziów Trybunału Konstytucyjnego, posłów i senatorów – kraj nasz potrzebuje Waszego zaangażowania w wielu – innych, zdecydowanie ważniejszych sprawach i dziedzinach, w ogrodach działkowych nie dzieje się nic złego, pozostawcie nas w aktualnie obowiązującym stanie prawnym zupełnie dobrze służącym nam, jako działkowcom.

/-/ 53 podpisy

Zarząd oraz członkowie ROD „Pod Dębami” w Miliczu

STANOWISKO

*Zarządu i Członków ROD „Pod Dębami” w Miliczu, ul. Kombatantów
w związku z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie
niezgodności z Konstytucją niektórych artykułów ustawy o ROD oraz faktu powołania Posłów RP
do reprezentowania spraw zaskarżonych zapisów ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.*

W imieniu Zarządu i zrzeszonych członków Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Dębami” w Miliczu, po zapoznaniu się z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego RP do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych oraz taktu powołania Posłów PiS (Andrzeja Derę i Stanisława Pięty) oświadczamy, że jesteśmy zaniepokojeni i stanowczo sprzeciwiamy się tym inicjatywom. Nasza obawa wynika z faktu, że zaprezentowanie TYCH dwóch Panów – ZDECYDOWANYCH przeciwników ustawy o ROD nie będzie obiektywne! Zarazem zwracamy się do Pana Marszałka Sejmu RP o wyznaczenie innych dokonując zmianę decyzji.

Ponownie apelujemy i zwracamy uwagę w sprawie zagrożenia dla wszystkich ogrodów w całej Polsce. My działkowcy, członkowie ROD „Pod Dębami” w Miliczu, wyrażamy ogromny niepokój po złożeniu przez Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego, o stwierdzeniu niezgodności najważniejszych zapisów ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Żądamy wycofania złożonego wniosku. Nie możemy pojąć i zrozumieć powodów, którymi kierowali się wnioskodawcy kwestionując poszczególne zapisy Ustawy. W naszej ocenie. My działkowcy, pytamy dlaczego prawo działające od 115 lat gwarantowało nam spokój w użytkowaniu TEGO NASZEGO KAWAŁKA ZIEMI, a obecnie

teraz po 5 latach funkcjonowania Ustawy o ROD okazuje się, że jest to dokument nie odpowiadający Konstytucji RP. Działania te pozbawią nas działkowców m.in. otrzymania nieodpłatnie od Skarbu Państwa terenów pod nasze ogrody oraz pozbawią należytej ochrony prawnej, która obecnie nam przysługuje. Brak TYCH zapisów o własności nasadzeń i obiektów na działkach, godzi w prawa nabyte.

W przypadku ich usunięcia z ustawy o ROD, czego żąda wnioskujący, los ogrodów działkowych oraz indywidualne prawa działkowców będą poważnie zagrożone. Mamy głęboką nadzieję, że zechce Pan Prezes przyjąć nasze argumenty dotyczące szkodliwości złożonego wniosku i rozważy możliwość jego cofnięcia. Wierzymy w sprawiedliwe, logiczne myślenie oraz mądrość Trybunału Konstytucyjnego prosząc o odrzucenie wniosku i zamknięcie tej sprawy, na tyle skutecznie, by wszystkim nam społecznikom, niejednokrotnie ludziom schorowanym, emerytom i rencistom, nikomu znów nie przyszło do głowy, odbierać naszą pasję do przyrody, relaksu i wypoczynku na świeżym powietrzu. W dzisiejszych czasach - To stało się naszą dewizą życiową, to by mieć ten „SWÓJ” kawałek ziemi, gdzie cieszymy się z każdego udanego zbioru, gdzie nasze rodziny miło mogą spędzić czas nawet w centrum dużych miast. Podważenie tytułu prawnego do terenów zajmowanych dziś przez ogrody działkowe oraz majątku działkowców, stanowić będzie spełnienie postulatów zgłaszanych od lat przez środowiska dążące do usunięcia działkowców z zajmowanych gruntów.

Jak już wcześniej wspomniano już ponad sto lat istnieją w Polsce ogrody działkowe i zawsze ich organizacja opierała się na takich zasadach jakie zapisano również w ustawie o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Nigdy nikomu te formuły funkcjonowania ogrodnictwa działkowego nie przeszkadzały i to bez względu na to kto naszym krajem rządził. Jednocześnie stwierdzamy, że dotychczasowe stanowisko reprezentowane przez Klub Poselski PiS, a w szczególności przez Posła Andrzeja Derę jest dostatecznie skompromitowane nie tylko w środowisku działkowców, ale również i prawników zajmujących się rozpatrywaną sprawą. Nie zgadzamy się by Wysoką Izbę w naszym imieniu reprezentował przeciwnik Polskiego Związku Działkowców. W chwili obecnej nie możemy li-

czyć, że wspomniani Posłowie będą bronić naszych słusznie nabytych praw – w tym przypadku zwracamy się z prośbą o zmianę decyzji i wyznaczenie innej osoby do reprezentowania w Sejmie naszych interesów nawet z innego ugrupowania politycznego

Dziś ogrody pełnią ważną funkcję społeczną, rekreacyjną i integracyjną. Są miejscem działalności socjalnej i aktywnego wypoczynku dla szerokiej rzeszy działkowców i członków ich rodzin. Dlatego właśnie oczekujemy od Państwa wsparcia, tymczasem skierowany wniosek budzi ogromne zaniepokojenie, ponieważ przedstawione tanie zarzuty nie znajdują uzasadnienia!, są bardzo niesprawiedliwe i prowadzą do zmian przepisów na niekorzyść NAS działkowców.

Takie działania zostały wytyczone przeciwko ludziom uprawiającym z zamiłowania swoje hobby. Działkowcy swoją pracą i wysiłkiem oraz własnym nakładem, bardzo często zagospodarowywali wieloletnie nieużytki, rekompensując w ten sposób brak terenów rekreacyjnych, braku miejsc ciszy i spokoju w miejscach zamieszkania oraz często braku własnego zaopatrzenia wynikłych z niewystarczających środków finansowych otrzymywanych na życie, a przez prowadzenie niewielkich upraw ogrodniczych na działkach uzupełniali swoje zaopatrzenie,

Odpowiedzialność za ogród i jego utrzymanie spoczywa na organach PZD. Wszystkie stawiane zarzuty pod adresem ustawy o ROD są bezpodstawne i krzywdzące NAS działkowców. O Rodzinnych Ogrodach Działkowych mówią, że jesteśmy „zielonymi płucami miast”. Służą najczęściej społeczności najuboższej, emerytom i rencistom. Dla NAS działkowców, w przeważającej większości osób starszych, o niskich dochodach działka jest jedynym wsparciem ekonomicznym i miejscem spokoju i wypoczynku. Jesteśmy przekonani, że zostaniemy wysłuchani, że nasz głos będzie przemyślany, a prawa nabyte Związku i działkowców zostaną zachowane.

My niżej podpisani, raz jeszcze wyrażamy zdecydowany protest przeciwko wniesionemu wnioskowi. Udzielamy jednoznacznego poparcia nienaruszalności obecnie obowiązującej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD, która jest gwarantem istnienia ogrodów działkowych dla NAS, naszych dzieci, naszych wnuków i ich rodzin w przyszłości. Nie widzimy żadnego powodu ani potrzeby by ustawę w obecnym kształcie zmieniać.

Za Zarząd
Prezes
/-/

Milicz, 29 kwietnia 2011 r.

Zarząd i działkowcy ROD im. 1 Maja w Ostrowcu Świętokrzyskim

STANOWISKO

Działkowców, członków ROD im. 1 Maja w Ostrowcu Świętokrzyskim
w sprawie złożenia wniosku do I Prezesa Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego

My użytkownicy działek i Zarząd ROD im. 1 Maja w Ostrowcu Św. Jesteśmy zaskoczeni i oburzeni inicjatywą I Prezesa SN, który pismem z dn. 6.09.2010 zakwestionował 4 artykuły Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Dział-

kowych uchwalonej przez Sejm RP w dn. 8.07.2005 roku.

Oświadczamy, że wszelkimi dostępnymi metodami będziemy broić interesów działkowców i istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Podpisy działkowców
/-/ 29 podpisów

Ostrowiec Św., 28 kwietnia 2011 r.

Zarząd i działkowcy ROD „Marzenie” we Wrocławiu

My działkowcy naszego ogrodu, który użytkujemy od 61 lat zwracamy się do TK, o całkowite odrzucenie wniosku I Prezesa SN o uznanie za niekonstytucyjne sześciu art. ustawy o ROD.

Argumentacja przedstawiona w piśmie do TK jest niesłuszna i niesprawiedliwa. Protestujemy przeciwko próbom podważenia demokracji wypracowanej w PZD i zasad samorządności. PZD jest członkiem organizacji międzynarodowych, a ogrody działkowe istnieją w 14 krajach UE, gdzie szanowane i przestrzegane są prawa demokracji, własności prywatnej i samorządności. Nie zgadzamy się, na jakiegokolwiek zmiany w ustawie, która od 5 lat dobrze funkcjonuje w naszych ogrodach. Działki uprawiane są przede wszystkim przez osoby starsze i rodziny z dziećmi, dla których ogrody działkowe są jedyną możliwością nieograniczonego dostępu do warzyw i owoców i poprawy ich skromnego życia materialnego. Jest to także często jedyne miejsce wypoczynku, kontaktu z przyrodą i azylu dla tych ludzi. Mamy prawo domniemywać, że nacisk na likwidację ogrodów działkowych wziął się z silnego lobby dążącego do przejęcia tych terenów na cele komercyjne – budowę biurowców, pawilonów handlowych, czy ekskluzywnych apartamentowców. Czy rządzący Polską to ludzie nieliczący się z pozostałymi obywatelami? Czy to kraj bogaczy, skorumpowanej eli-

ty? Czy my wciąż mamy przypominać, że wszystko, co obecnie znajduje się na działkach to często jedyny majątek emerytów którzy swoje skromne środki finansowe za-inwestowali w altanki i małą architekturę na swoich miejscach radości jakim są działki w ich jesieni życia. Ustawa o ROD dla nas zwykłych obywateli i członków PZD broni naszych praw i naszego majątku. Dziwi nas bardzo, że takie stanowisko i autorytet jakim jest I PREZES SN, kładzie się na szalę pogwałcenia najbardziej potrzebnych Polaków jakimi są emeryci, renciści i wielodzietne rodziny z przeciwwagą rządzącej prawicy wspierającej ludzi bogatych i silnych. W UE istniejące ogrody działkowe wspierane są przez tamtejsze rządy i parlamenty, które liczą się z głosami swoich obywateli. U nas ciągłe zakusy na oazy zieleni miejskich i niszczenie ludzkiej integracji jakim są związki działkowców, są ostatnio celem rządzących. Asfaltowe parki, beton w mieście, niezliczona ilość biurowców mają być chlubą i spadkiem dla pokoleń po rządach prawicy XXI wieku w Polsce. Prawo musi być równe dla wszystkich, Zwracamy się z apelem, odrzucicie w całości wniosek I PREZESA SN, niech wszystko pozostanie w dotychczasowej formie zarządzania i ustaw prawnych bez manipulacji i nowelizacji, Ustawa o ROD jest naszym gwarantem ochrony środowiska naturalnego i poszanowania naszych praw.

Prezes
/-/ Zbigniew Moszumański

Wiceprezes
/-/ Mieczysław Smolarczyk

Sekretarz
/-/ Jadwiga Kempa

/-/ 115 podpisów

Zarząd i działkowcy ROD „Malina” w Rzeszowie

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego RP
Warszawa

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z powołaniem Pana na urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP, Zarząd i działkowcy z ROD „Malina” w Rzeszowie składają Panu szczerze i serdeczne gratulacje oraz życzenia osiągnięcia wielu sukcesów w pracy na tak zaszczytnym stanowisku.

Powołanie Pana na ten urząd członkowie Zarządu naszego ogrodu przyjęli z zadowoleniem i nadzieją, że rozważy Pan zasadność wniesionego do TK wniosku który podważa nasze prawa i wycofa go nim stanie się krzywda naszym działkowcom. Dla społeczności działkowej

obowiązująca ustawa o ROD jest najważniejszym aktem prawnym, umożliwiającym działkowcom spokojne użytkowanie działek.

Do dnia dzisiejszego zadajemy sobie pytanie dlaczego ktoś próbuje doprowadzić do radykalnej zmiany obecnie funkcjonującej ustawy o ROD.

Wyrażamy przekonanie, że nasza prośba spotka się ze zrozumieniem Pana Prezesa i podejmie

Pan tak bardzo oczekiwaną decyzję o wycofanie tego szkodliwego dla działkowców wniosku.

Z wyrazami szacunku i poważania

Zarząd i działkowcy z ROD „Malina”
/-/ 9 podpisów

Rzeszów, 11 czerwca 2011 r.

Zarząd i działkowcy ROD „Geodeta” w Rzeszowie

PROTEST

Stanowisko Zarządu i działkowców Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Geodeta” w Rzeszowie
*w sprawie odrzucenia wniosku zaskarżającego Ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych
dnia 8 lipca 2005 r.*

Zarząd ROD „Geodeta” w Rzeszowie po zapoznaniu się z opinią działkowców wnosi o odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego zaskarżającego powyższą Ustawę.

W przekonaniu Zarządu i działkowców naszego ogrodu działanie I Prezesa Sądu Najwyższego jest kolejną próbą pozbawienia działkowców w tym głównie emerytów

i rencistów odrobiny radości i możliwości aktywnego spędzenia czasu.

Czy istotnie kolejne manipulacje przy Ustawie są w naszym kraju sprawą najważniejszą.

Gorąco apelujemy o pozostawienie Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. w dotychczasowym kształcie.

Prezes Zarządu ROD „Geodeta”
/-/ Adam Hostyński

Łódź, 8 maja 2011 r.

Zarząd i działkowicze ROD „Malwa” w Grudziądzu

PROTEST

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Malwa” w Grudziądzu oraz Działkowicze składają protest w sprawie zaskarżenia Ustawy o ROD.

Żądamy aby pozostawiono prawa działkowcom już ustanowione. Prawa te są nabyte w wierze spokojnego ko-

rzystania ze skrawka zielonego ogrodu, poza blokowiskiem przez całe rodziny. Ustawa o ROD gwarantuje nam działkowiczom członkom PZD prawo do użytkowania działki i mienia na niej się znajdującego.

Protestujemy przeciwko podważaniu tego prawa.

Prezes Zarządu
/-/ Zyta Wieland

Grudziądz, 11 grudnia 2010 r.

Zarząd i działkowcy z ROD „Siarkopol” w Tarnobrzegu

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału
Konstytucyjnego
Warszawa

Zarząd i działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Siarkopol” w Tarnobrzegu wyrażają oburzenie z faktu złożenia przez I Prezesa Sądu Najwyższego wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Uważamy, że wniosek Prezesa SN po raz kolejny wprowadza zamęt i niepokój w społeczeństwie działkowym. Pomysł likwidacji dotychczasowego statusu prawnego – bo do tego zmierza inicjatywa Prezesa SN – jest głęboką ingerencją w samorządność i samodzielność naszych ogrodów i Związku. Nie możemy zrozumieć, dlaczego najwyższe autorytety rzekomo demokratycznego państwa

prawa ciągle dążą do odebrania działkowcom ich skrawków ziemi oraz niewielkich majątków, jakie się tam znajdują.

Kierując do Pana ten list mamy nadzieję, że głos ludzi, którzy chcą jedynie spokoju i możliwości realizowania swojego hobby, zostanie wysłuchany i wzięty pod uwagę. Czas najwyższy, aby dać spokój rodzinnym ogrodom działkowym i zaprzestać ciągłego nękania Polskiego Związku Działkowców.

Jesteśmy przeciwni wprowadzaniu wszelkich zmian w naszej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku.

Z wyrazami poważania

Działkowcy z ROD „Siarkopol” w Tarnobrzegu
/-/ 33 podpisy

Tarnobrzeg, 9 kwietnia 2011 r.

Zarząd i działkowcy z ROD „Podlesie” w Mielcu

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału
Konstytucyjnego
w Warszawie

Działkowcy i Zarząd ROD „Podlesie” w Mielcu są bardzo zaniepokojeni i oburzeni działaniami I Prezesa Sądu Najwyższego, który złożył wniosek o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Działki, które uprawiamy, są dla nas oazą spokoju, wytężenia i aktywnego wypoczynku w ekologicznym środowisku. Na naszych ogrodach wychowujemy już kolejne pokolenia, uczymy nasze dzieci i wnuki poszanowania przyrody i ciężkiej pracy.

Złożenie do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją ustawy o ROD uważamy za bezpodstawne i krzywdzące dla działkowców. Ustawa istnieje już blisko sześć lat i jest bardzo dobra nie tylko dla działkowców, ale i dużej części społeczeństwa, która również może korzystać z ogrodów działkowych.

Biorąc powyższe pod uwagę, mamy nadzieję, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego uszanują dotychczasowy dorobek działkowców i nie przyczynią się do zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z wyrazami szacunku

/-/ 75 podpisów działkowców

Narada szkoleniowa Przewodniczących Ogrodowych Komisji Rozjemczych ROD Delegatury Rejonowej OZP w Tarnobrzegu

Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

APEL

uczestników narady szkoleniowej Przewodniczących Komisji Rozjemczych ROD
z terenu działania Delegatury Rejonowej OZP w Tarnobrzegu

Szanowny Panie Profesorze!

Przewodniczący ogrodowych Komisji Rozjemczych Rodzinnych Ogrodów Działkowych z terenu działania Delegatury Rejonowej OZP w Tarnobrzegu zgromadzeni na naradzie szkoleniowej w dniu 17 marca 2011 r., apelują o wzięcie pod uwagę wystąpień całej rzeszy oburzonych działkowców i odrzucenie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP całej ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Apelujemy również o odrzucenie w całości opinii Sejmowej Komisji Ustawodawczej z dnia 1 grudnia 2010 r. w powyższej sprawie.

Uważamy, że w całej tej sprawie chodzi o usunięcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jako jedynej

przeszkody na drodze do przejęcia gruntów rodzinnych ogrodów działkowych. Od kilkunastu już bowiem lat ogrody działkowe są postrzegane głównie jako tereny, które przez różnego rodzaju ludzi interesu mogłyby być wykorzystane w celach wyłącznie komercyjnych. Likwidacja ogrodów działkowych – bo do tego niestety zmierza wniosek Prezesa Sądu Najwyższego – łączyć się będzie z pozbawieniem działkowców majątku, jaki wypracowali na swoich działkach, nie oszczędzając nakładów finansowych i ciężkiej pracy.

Apelujemy do Pana Profesora o wzięcie pod uwagę naszej argumentacji i zachowanie praw nabytych działkowców, gwarantowanych ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych.

Z wyrazami szacunku i poważania

Uczestnicy narady szkoleniowej
/-/ 23 podpisy

Tarnobrzeg, 17 marca 2011 r.

Uczestnicy spotkania w ROD „Miejski” w Pyrzycach

LIST

uczestników noworocznego spotkania 2011
w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Miejski” w Pyrzycach
w dniu 18.01.2011 roku

Okazjonalne spotkanie noworoczne działaczy samorządu ROD „Miejski” w Pyrzycach z przedstawicielami samorządu terytorialnego jest dobrą okazją do podsumowania osiągnięć minionego roku i refleksji nad dalszym rozwojem rodzinnego ogrodu działkowego. Miniony rok 2010 nie napawa optymizmem.

Zaskarżenie Ustawy o ROD przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego budzi wiele kontrowersji w zakresie przyczyn oraz celowości takiego wystąpienia zmierzającego, do zmiany ustawy obecnie obowiązującej.

Informacja z kontroli NIK w zakresie funkcjonowania ROD, skierowana do społecznego odbioru jest wręcz zaskakująca w swojej ocenie rodzinnych ogrodów działkowych.

To wszystko nie może napawać otuchą działkowców, co do przyszłości funkcjonowania ogrodnictwa działkowego.

Ustawa o ROD jest dobra. W praktyce nie ma żadnych sytuacji kolizyjnych między interesem samorządów lokalnych a ogrodami działkowymi.

Rodzinne Ogrody Działkowe są potrzebne społeczności gmin. Swoją rolę ustawową a nawet szereg wielu pozaustawowych funkcji wypełniają należycie, a niepravidłowości zaistniałe w ostatnich latach są wynikiem przyczyn społecznych i niezależnych od Polskiego Związku Działkowców.

Potrzebna jest spójna polityka samorządów gmin oraz Państwa w celu eliminacji w ogrodach problemu bezdomności czy zahamowania niepożądanego tendencji w rozbu-

dowie altan ponad dopuszczalne normatywy, a które to czynniki mogą rodzić zagrożenia ekologiczne.

Razem możemy zrobić wiele, do tego nie jest konieczna zmiana ustawy o ROD.

Zwracamy się do wszystkich decydentów, podejmują-

cych decyzje w sprawie przyszłości ogrodnictwa działkowego, o rozsądek i utrzymanie rodzinnych ogrodów działkowych w dotychczasowym systemie, służącym w większości ludziom starszym i mniej zamożnym.

/-/ 20 podpisów

Członkowie ROD „Nadzieja” w Przemyślu

STANOWISKO

**Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nadzieja”
w sprawie obrony Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.**

Szanowny Panie Profesorze!

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nadzieja” w Przemyślu Apelujemy do pana Prezesa aby wnikliwie rozpatrzył wniosek złożony do Trybunału Konstytucyjnego o zaskarżenie całej ustawy o ROD przez Pana poprzednika i oddalił w całości. Oczekujemy poszanowania naszych poglądów wyrażanych w tysiącach protestów polskich działkowców kierowanych do przedstawicieli władz administracyjnych, ustawowych i sadowych.

Szanowny Panie Prezesie,

Liczymy na Pana dobre serce i mamy nadzieję, że Pan nie wyrządzi krzywdy dla miliona rodzin działkowych, a skoro tak, to wycofa z Trybunału Konstytucyjnego złożony wniosek przez Pana Gardockiego dotyczący zaskarżenia Ustawy o ROD.

Z poważaniem i najlepszymi pozdrowieniami

Członkowie ROD „Nadzieja” w Przemyślu

Stanowisko Księgowych i Skarbników ROD z terenu województwa świętokrzyskiego

STANOWISKO

**Księgowych i Skarbników ROD z terenu województwa świętokrzyskiego obecnych
na naradzie szkoleniowej
w dniu 20 stycznia 2011 roku**

*w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy
o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku*

Księgowi i Skarbnicy Rodzinnych Ogrodów Działkowych z terenu województwa świętokrzyskiego zapoznali się z pismem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2010 roku rozszerzającym pierwotny wniosek z dnia 22 lutego 2010 roku dotyczący zakwestionowania zgodności z Konstytucją obowiązującej Ustawy o ROD. W swoim nowym piśmie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zakwestionował szereg kolejnych przepisów Ustawy, w związku z czym księgowi i skarbnicy czują się zobligowani do wypowiedzenia się w tej sprawie i wyrażenia swojego stanowiska.

Argumentacja Profesora Lecha Gardockiego wydaje nam się być niejasna i krzywdząca. Z jego treści wyłania się obraz Związku jako monopolistycznej organizacji narzucającej działkowcom członkostwo i dyskryminującej osoby w niej niezrzeszone. Jest to zarzut zupełnie nieuzasadniony biorąc pod uwagę to, iż przynależność do PZD opiera się na zasadzie dobrowolności. To sami działkow-

cy wchodząc w skład samorządu Związku, decydują o życiu ogrodów działkowych na co dzień. Mają równe prawa i obowiązki, angażują się w pracę w różnych organach PZD. Ponadto każdego roku liczba nowych użytkowników stale wzrasta, zaś prawie milionowa grupa dotychczasowych członków jest zadowolona z funkcjonowania na obowiązujących zasadach, tej największej organizacji społecznej w naszym kraju, co potwierdza 620 tys. podpisów zebranych pod pismem popierającym obowiązującą Ustawę o ROD.

Należy także wspomnieć o ponad 2000 stanowisk, jakie wpłynęły do I Prezesa Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, Sejmu i Senatu RP w odpowiedzi na wniosek Pierwszego Prezesa, a wyrażających zdecydowany sprzeciw wobec inicjatywy powziętej przez Profesora Lecha Gardockiego.

Oczywistym wydaje się być fakt, że na rodzinne ogrody działkowe coraz częściej patrzy się przede wszystkim

jako na atrakcyjne tereny położone w miastach, zapominając o funkcjach jakie one pełnią i starając się zminimalizować ich znaczenie dla społeczności działkowców. Mamy jednak nadzieję, że nasz głos nie zostanie pominięty, a ponad stuletnia tradycja ogrodnictwa działkowego w

Polsce – przekreślona. Liczymy na to, iż nadal dana nam będzie możliwość spokojnego użytkowania swoich działek w oparciu o dotychczas obowiązujące przepisy Ustawy o ROD.

Stanowisko powyższe potwierdzamy swoimi podpisanymi, stanowiącymi załącznik do niniejszego pisma
Księgowi i Skarbnicy ROD z województwa
świętokrzyskiego
/-/ 58 podpisów

Zebranie Delegatów ROD „Barbara” w Jędrzejowie

APEL

społeczności Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Barbara” w Jędrzejowie

Prezes Sądu Najwyższego
Pan prof. Stanisław Dąbrowski

Panie Prezesie Sądu Najwyższego, zebranie delegatów ROD „Barbara” w Jędrzejowie wyraża swój sprzeciw i niepokój związany z decyzją pańskiego poprzednika prof. Dr Lecha Gardockiego odnośnie ustawy z 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Decyzja ta jest wysoce niesprawiedliwa i krzywdząca, bo podważa prawa nabyte milionowej rzeszy działkowców.

1. Podważa zagwarantowaną prawem ochronę prawną do zajmowanych działek.
2. Godzi w prawa nabyte, kwestionując prawo własności działkowców do aktu nasadzeń i pozostałego mienia.
3. Podważa zasadę samorządności, na której oparte jest ogrodnictwo działkowe.

4. Podważa prawo chroniące przed do wolną ich likwidacją, a także obowiązek wskazania terenu zastępczego.

5. Pomija fakt, że działka stanowi świadectwa socjalne i dlatego zawarte w ustawie zwolnienie z podatku i opłat na rzecz gminy mieści się w tym prawie.

6. Podważa słusznie przyjęte w ustawie postanowienie chroniące działkowca w przypadku roszczeń osób trzecich.

7. Wnioskowane zastrzeżenia są bez zasadne i zmierzają do likwidacji posiadającej ponad 110-letnią tradycję ruchu działkowego. Te działania budzą nasze zaniepokojenie. Ogrody skupiają osoby starsze, emerytów często bezrobotnych. To są nasze „Placówki” o które będziemy walczyć.

/-/ 32 podpisy

Prezesa ROD z terenu Stalowej Woli

Prezesa Rodzinnych Ogrodów Działkowych położonych na terenie Stalowej Woli i uczestnicy spotkania w dniu 11 marca 2011 r. zwracają się do Pana Prezesa z apelem o wysłuchanie głosu środowiska polskich działkowców i odrzucenie w całości wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 r. została uchwalona przez Sejm, zaakcepto-

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

wana przez Senat i podpisana przez Prezydenta RP. Przez ponad pięć lat obowiązywania nie była kwestionowana, do czasu, kiedy nagle I Prezes Sądu Najwyższego dostrzegł jej niezgodność z Konstytucją Uważamy, że tak naprawdę wcale nie chodzi o zbadanie konstytucyjności ustawy, ale o usunięcie jej jako jedynej przeszkody na drodze do przejęcia gruntów rodzinnych ogrodów działkowych. Likwidacja ogrodów działkowych – bo do tego zmierza wniosek Prezesa Sądu Najwyższego – pozbawi

działkowców majątku, jaki wypracowali na swoich działkach, nie oszczędzając nakładów finansowych i ciężkiej pracy. Jednocześnie przekreśli sens istnienia Polskiego Związku Działkowców – jedynej samorządnej organizacji społecznej broniącej interesów działkowców.

Ządamy, aby Pan Prezes wziął pod uwagę nasze argu-

menty i zachował prawa nabyte działkowców, gwarantowane ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych. Kategorycznie nie zgadzamy się na postępowanie Prezesa Sądu Najwyższego, które promuje interesy prywatnych grup biznesu i prowadzi do degradacji rodzinnych ogrodów działkowych.

Z wyrazami poważania
Prezesa ROD w Stalowej Woli
/-/ 18 podpisów

Instruktorzy Krajowi i Okręgowi SSI PZD z Okręgów Częstochowskiego, Kaliskiego, Opolskiego, Sudeckiego i Wrocławskiego

STANOWISKO

Instruktorów Krajowych i Okręgowych Społecznej Służby Instruktorskiej PZD z Okręgów Częstochowskiego, Kaliskiego, Opolskiego, Sudeckiego i Wrocławskiego
w sprawie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej niektórych artykułów Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych

Instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej Polskiego Związku Działkowców zgromadzeni w dniach 04-06.05.2011 r. na międzyokręgowej konferencji Społecznej Służby Instruktorskiej w Niwkach k/Opola wyrażają stanowczy sprzeciw wobec treści wniosku złożonego do Trybunału Konstytucyjnego RP przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP Pana Lecha Gardockiego. Wykazane w nim zarzuty są bezpodstawne o charakterze czysto politycznym. Obradujący w naradzie stwierdzają, że podjęta przez I Prezesa Sądu Najwyższego inicjatywa stanowi poważne zagrożenie dla nabytych praw działkowców i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Społeczna Służba Instruktorska uważa, że wniosek do Trybunału Konstytucyjnego jest kolejnym przejawem walki z ogrodami działkowym, który ma na celu osłabienie i całkowitą likwidację Polskiego Związku Działkowców. Próba zasłonięcia prawdziwych intencji dobrem i troską o zasady demokracji, równości i sprawiedliwości społecznej, naszym zdaniem jest nie do zaakceptowania.

Zarzut wszechwładzy Związku i mocno podkreślony monopol o dziwo nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Blisko milionowa organizacja społeczna znów stała się przedmiotem ataku i uszczęśliwiania nas na siłę. Obowiązujące zapisy ustawowe, a także te na poziomie Statutu PZD i Regulaminu ROD skutecznie zaspokajają potrzeby w zakresie funkcjonowania i organizacji Polskiego Związku Działkowców w sferze prawnej. Obecne uregulowania poparło swoim podpisem ponad 620 tysięcy użytkowników działek. Bardzo trudno nam zrozumieć dlaczego głos ten w ogóle nie jest brany pod uwagę. Niepokojem napawa nas potęgujące się zjawisko spoglądania na ogrody przez pryzmat terenów budowlanych i możliwości ich zagospodarowania przez różnego rodzaju inwestycje. Jako członkowie Społecznej Służby Instruktorskiej zarówno szczebla okręgowego jak i krajowego poprzez złożone podpisy wyrażamy nasze poparcie dla pozostawienia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w obecnym stanie prawnym.

Podpisy uczestników Konferencji
/-/ 22 podpisy

Instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej Okręgowego Zarządu PZD we Wrocławiu

STANOWISKO

Instruktorów Społecznej Służby Instruktorskiej Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców we Wrocławiu

Wobec kolejnej próby zakwestionowania konstytucyjności Ustawy o ROD wyrażamy zdecydowany sprzeciw.

Ustawa ta to nasze prawo. Udowodniła przez te kilka lat, że spełniła swoją rolę regulując działalność PZD oraz

broniąc naszych praw. Zwraca uwagę na najważniejsze prawa działkowców gwarantowane obywatelom przez Konstytucję RP. Wszyscy w Polsce są równi wobec prawa. Konstytucja określa obowiązki państwa wobec obywateli. Zapewnia prawo do zrzeszania, do wolności, do własności. Powinno dawać to poczucie bezpieczeństwa. Tymczasem kwestionowane paragrafy Ustawy, które działkowcom zapewniają takie prawa, mają być nam odebrane. Pomysłodawcy, pod pozorem chwytnych, a zarazem nierealnych haseł, próbują pozbawić nas dorobku, poczucia bezpieczeństwa socjalnego, oraz zepchnąć dziesiątki tysięcy obywateli na margines życia społecznego. Takim działaniom mówimy zdecydowanie NIE!

Są wśród nas rodziny wielopokoleniowe, od niemowlaka do stulataka, o różnym statusie społecznym, ekonomicznym, światopoglądowym, a nawet opcjach politycznych, a mimo to łączy nas miłość do działki, do przyrody. Dzięki temu tworzymy milionową rodzinę, która się wspiera, pomaga sobie, a przede wszystkim walczy o swoje ogrody

Nie zapominamy o tym, że obok nas też toczy się życie i są osoby wymagające pomocy. Dzielimy się z nimi nadwyżkami naszych plonów, współpracujemy ze środowiskiem, a teraz decydenci mówią nam – państwu już dziękujemy. Czy to jest uczciwe wobec działkowców i ich podopiecznych?

My, instruktorzy SSI, dbamy o to aby nasze ogrody były zadbane, piękne, a plony ekologiczne i zdrowe. Mamy świadomość, że działki w mieście to jego płuca, oazy zieleni, tereny rekreacyjne i miejsce aktywności seniorów oraz integracji różnych grup społecznych i to wszystko miasta nie kosztuje. Może rachunek kosztów ekonomicznych wynikających ze stworzenia dla obywateli powyższych warunków przemówią do pomysłodawców manipulacji i przy Ustawie o ROD.

Pytamy, czy godziny pracy przy tworzeniu Ustawy, liczne konsultacje z prawnikami, konstytucjonalistami, a potem cały proces legislacyjny nie mają znaczenia? A to, że spełniła pokładane w niej nadzieje przez działkowców i jest dla nas przewodnikiem organizacyjnym i prawnym, też jest nieistotne? Czy posłowie nie wiedzą pod czym się podpisują? A osoby które najpierw opiniują pozytywnie przepisy, a potem przeciw nim występują są godne zaufania społecznego? Dlatego oczekujemy, że Trybunał Konstytucyjny uznając nasze prawa odstąpi od badania sprawy, która już raz zastała zbadana i uznana za zgodną z Konstytucją.

Apelujemy! Dajcie nasi godnie przeżyć nasze życie, nas i nasze prawa tak jak każdego obywatela w Polsce. Nie pozbawiajcie przysługujących nam praw.

/-/ 35 podpisów

Instruktorzy SSI w Zielonej Górze

STANOWISKO

Instruktorów Społecznej Służby Instruktorskiej zgromadzonych na naradzie szkoleniowej w dniu 20 kwietnia 2011 roku w Zielonej Górze
w sprawie: wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunatu Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP ustawy (z dnia 8 lipca 2005 r.) o Rodzinnych Ogrodach Działkowych

My, Instruktorzy zgromadzeni na naradzie szkoleniowej w dniu 20 kwietnia 2011 roku w Zielonej Górze po wysłuchaniu informacji na temat wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego, Pana Lecha Gardocklego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP Ustawy o ROD oraz innych działań organów administracji państwowej związanych z tą sprawą wyrażamy swoje głębokie zaniepokojenie sposobem w jaki Państwo Polskie traktuje działkowców.

Bulwersuje nas fakt, że w zasadzie wszystkie instytucje które zajmowały się tą sprawą zachowują się tak jakby zapadł już wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Komisja Ustawodawcza Sejmu wytypowała do obrony Ustawy o ROD przed Trybunałem Konstytucyjnym posła Andrzeja Derę, który jest największym jej wrogiem i zagorzałym przeciwnikiem Polskiego Związku Działkowców i Rodzinnych Ogródów Działkowych. Zastanawiają nas jaki cel chce osiągnąć reprezentacja sejmu, bo trudno uwierzyć, że w takim składzie ma faktycznie bronić

uchwalonych przez siebie zapisów?

Najwyższa Izba Kontroli w swoim raporcie, na temat Informacji o wynikach kontroli zapewnienia warunków dla prawidłowego funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce, który jest wyjątkowo nierzetelny. (Opracowano go po przeprowadzeniu kontroli w ogrodach i na działkach w Ilości, którą należy określić w promilach w stosunku do liczby ROD w Polsce) również wysuwa wniosek, iż to funkcjonowanie ich na zasadach Ustawy o ROD doprowadziły je do złego stanu i konfliktu z prawem.

Czary goryczy dopełnia treść korespondencji pomiędzy Ministerstwem Infrastruktury, a Krajową Radą PZD. Z treści pisma Ministra Infrastruktury (z dnia 7 kwietnia 2011) wynika, iż Ministerstwo przygotowuje się od dłuższego czasu do opracowania nowej ustawy regulującej funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego w Polsce. A z wprowadzeniem swoich projektów czeka jedynie na wyrok Trybunału.

Po analizie tych faktów trudno się oprzeć wrażeniu, że cała ta sprawa jest od początku zaplanowana i ukierunkowana na zniszczenie silnej organizacji, która broni praw działkowców. W zasadzie Ministerstwo Infrastruktury zachowuje się tak jakby wyrok Trybunału Konstytucyjnego był już znany.

Mamy nadzieję, że wyrok ten nie jest zamówieniem politycznym i że Sędziowie Trybunału dostrzegą, że ogrodnictwo działkowe to pasja i sposób na spędzanie wolnego czasu miliona rodzin w naszym kraju. Często to jedyna

dostępna forma rekreacji na świeżym powietrzu dla emerytów oraz młodych małżeństw na dorobku.

Apelujemy do sędziów Trybunału Konstytucyjnego o to aby dostrzegli w zapisach ustawy o ROD, iż jest ona unormowaniem specyficznego świadczenia socjalnego, które Państwo Polskie kieruje do ludzi o nie najwyższych zarobkach, których nie stać na własny dom z ogrodem i którzy w starciu z wielkim biznesem, który chętnie skomercjalizował by grunty pod ogrodami, mają jedyną tarczę i formę obrony- Ustawę o ROD.

/-/ 41 podpisów

Uczestnicy Konferencji Rejonowej dla SSI w Toruniu

STANOWISKO

uczestników konferencji rejonowej dla Społecznej Służby Instruktorskiej
Polskiego Związku Działkowców odbywającej się w Toruniu
w dniach 11-13.04.2011 r.

w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności zapisów Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku z Konstytucją RP

Szanowny Panie Prezesie,

Zakłopotani jako Społeczna Służba Instruktorska (SSI), zabieramy głos w sprawie zawetowania przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego Ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 r., która to reguluje zasady funkcjonowania ogrodów działkowych zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców, gdyż to co wydarzyło się do tej pory w omawianej sprawie nosi znamiona niefrasobliwości niektórych organów państwa poprzez podważanie ustanowionego wcześniej przez polski parlament prawa, braku poszanowania grup społecznych działających w państwie, w tym Polskiego Związku Działkowców. W gruncie rzeczy można odnieść wrażenie, że ci do których należy obowiązek dbania o dobro kraju, jej poszczególnych obywateli, sprawiedliwą ocenę dotychczasowych dokonań i organizowanie lepszych warunków egzystencji – nie mają pomysłu na stworzenie atmosfery wzajemnego zaufania Polaków i podmiotowości stron w rozpatrywanej sprawie.

Panie Prezesie

My, niżej podpisani instruktorzy (SSI), reprezentanci Polskiego Związku Działkowców z okręgów: gdańskiego, słupskiego, koszalińskiego, poznańskiego, bydgoskiego i toruńsko-włocławskiego nie dość, że nie widzimy merytorycznych zapisów w prezentowanym uzasadnieniu przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego to również pozwalamy sobie przedstawić kilka argumentów wywodzących się z naszych praktycznych doświadczeń.

Obecnie funkcjonujące ogrody tworzyliśmy wspólnie, w ówczesnie obowiązującym porządku prawnym, na gruntach, które były w większości zdegradowane, bądź nieuprawiane, czy wykorzystywane w inny sposób, praw-

nie przekazane dla PZD – a nasze wspólne przeświadczenie o słuszności podjętego zadania, parło do przodu, rzesze pracowników, aby w możliwie krótkim czasie stworzyć oazy czynnego, zdrowego wypoczynku i tereny produkcji owoców, warzyw i kwiatów.

My jako instruktorzy a także każdy z nas, również jako działkowiec – wnieśliśmy ogromny wkład w kształtowanie ogrodów działkowych, które dzisiaj są zupełnie inne, niż w czasie kiedy powstawały. Zmieniła się po części także ich funkcja. Każdy dzień, miesiąc, rok uprawiania działki, ogrodu, zarządzania społecznością każdego ogrodu, Polskim Związkiem Działkowców – to okres zaangażowania wielu milionów Polaków, podkreślamy to ze szczególną mocą, bo zarówno stanowione prawo, podejmowane decyzje jak i fizyczna praca dotyczy „żywego organizmu” jakim są poszczególne działki, praca w ogrodzie i obcowanie z przyrodą.

Ustawa o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. ustanowiona przez ówczesny parlament jest doniosłym krokiem cywilizacyjnym normującym działanie i zabezpieczającym interesy państwa, samorządu lokalnego jak również interesy około miliona działkowców uprawiających i odpoczywających na działkach a wraz z rodzinami około 3–4 milionów Polaków.

Dobrym przykładem na właściwie skonstruowane zapisy Ustawy o ROD jest właśnie Toruń, gdzie mamy przyjemność uczestniczyć w szkoleniu SSI. Tutaj właśnie poprzez rodzinne ogrody działkowe, budowana jest trasa na nowo wznoszony most, gdzie na mocy zapisów Ustawy o ROD, przekazano teren pod budowę trasy, bo i cel jest nadrzędny dla społeczeństwa Torunia i przejeżdżających przez Toruń podróżnych a przede wszystkim płynne

wykonanie zapisów ustawy. Jakże jest to wymowne – że można współdziałać!

Szanowny Panie Prezesie

Zdecydowanie protestujemy przeciwko zmianie jakichkolwiek zapisów Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 roku, która dobrze służy Państwu Polskiemu, samorządom lokalnym, działkowcom, Polskiemu Związkowi Dział-

kowców jednocześnie wnosząc o odrzucenie wniesionego przez I-go Prezesa Sądu Najwyższego, stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP omawianej ustawy.

Wyrażamy nadzieję, że Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego wzniosą się na wyżyny interpretacji uczestnictwa polskich działkowców i Polskiego Związku Działkowców w funkcjonowaniu naszego narodu, stojąc na straży tworzenia państwa obywatelskiego.

Z poważaniem

Uczestniczy Szkolenia SSI

/-/ 61 podpisów

Instruktorzy Ogrodowi SSI ROD Okręgu Gdańskiego

STANOWISKO

*Instruktorów Ogrodowych Społecznej Służby Instruktorskiej ROD Okręgu Gdańskiego
w obronie Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.*

Uczestnicy szkolenia SSI, będący członkami Polskiego Związku Działkowców oraz użytkownicy działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych istniejących na terenie Okręgu Gdańskiego zwracają się do Pana Marszałka Sejmu RP o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosku o zbadanie zgodności Ustawy o ROD z 08.07.2005 z Konstytucją RP. W uzasadnieniu pragniemy oznajmić, iż jako instruktorzy SSI swoją społeczną działalność prowadzimy na terenie ROD w celu upowszechnienia wiedzy wśród użytkowników działek starając się o ekologiczne ich użytkowanie dla dobra przeszło 50-tysięcznej rzeszy działkowców Okręgu Gdańskiego. Działki pod rządami obecnie obowiązującej Ustawy są dla ogółu społeczeństwa miejscem wypoczynku oraz pozyskiwaniem zdrowej i ekologicznej żywności. Znaczna większość użytkowników działek to ludzie starsi i emeryci, którzy spędzają dużo czasu na działce w zamian za wyjazd urlopowy, bo ich na to nie stać. Działki stanowią miejsce wypoczynku i od-

prężenia, a często swego rodzaju „rehabilitacji”. Poza tym są w miastach oazami zieleni, których koszt utrzymania ponoszą działkowcy. Użytkowanie działki to nie tylko uprawa warzyw czy roślin ozdobnych, ale to również wychowanie dzieci i młodzieży w zgodzie z naturą. Wiele ogrodów współpracuje z przedszkolami i szkołami udostępniając ogrody do prowadzenia lekcji przyrody. Z przeobrażeniem widzimy coraz częściej zauważalne zamierzenia „deweloperów” ukierunkowane na pozyskiwanie terenów, które własną pracą poddaliśmy rekultywacji. Bardzo często działkę uprawia już kolejne pokolenie.

Jako instruktorzy Społecznej Służby Instruktorskiej nie zgadzamy się z wnioskiem o uznanie ustawy o ROD za niekonstytucyjną. Uważamy iż ustawa w obecnym kształcie funkcjonuje dobrze broniąc praw działkowców i dlatego jeszcze raz apelujemy o wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego wniosków w sprawie naszej ustawy.

/-/ 55 podpisów – uczestników szkolenia

Gdańsk, 30 kwietnia 2011 r.

Instruktorzy krajowi i okręgowi SSI z Okręgu Podkarpackiego PZD w Tarnobrzegu

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

Instruktorzy krajowi i okręgowi Społecznej Służby Instruktorskiej z Okręgu Podkarpackiego PZD zebrani na naradzie w Tarnobrzegu w dniu 24 marca 2011 r. z oburzeniem przyjęli fakt, że po raz kolejny nasza ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego.

Dziwne jest, że nagle po pięciu latach obowiązywania, ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. uznana została za niezgodną z Konstytucją RP.

To, że ogrody znalazły się w centrach miast i stanowią teraz łakomy kąsek dla inwestorów, wcale nie znaczy, że należy brutalnie obchodzić się z działkowcami i wszelki-

mi możliwymi sposobami próbować ich wygonić z użytkowanych działek.

Zaskarżając naszą ustawę zaprzeczacie samym sobie, bo przecież nie tak dawno sami ją uchwaliliście.

My, działkowcy jesteśmy emerytami traktującymi nasze działki jako hobby i miejsce odpoczynku. Nasze ogro-

Tarnobrzeg, 24 marca 2011 r.

Instruktorzy SSI z regionu Rzeszowa

Jesteśmy Instruktorami Społecznej Służby instruktorskiej i od początku naszej działalności w Polskim Związku Działkowców swą radą i zdobywanym doświadczeniem podczas wieloletnich prac na działce i zajęć praktycznych – jak dzisiejszy pokaz cięcia, pomagamy działkowcom w poprawnym prowadzeniu działki.

Od dłuższego czasu zamiast spokojnie pracować na działce i z działkowcami, wszystkimi możliwymi sposobami walczymy w obronie ustawy o ROD z lipca 2005 roku i o przetrwanie naszych ogrodów.

Nie podoba nam się fakt, że zamiast bronić działkowców – uboższą część społeczeństwa, która pracując na działce reperuje swój domowy budżet, walczyć z nami

Rzeszów, 14 kwietnia 2011 r.

Społeczne Służby Instruktorskie PZD w Boguchwale

Panie Marszałku!

Społeczne Służby Instruktorskie od początku istnienia w strukturach Polskiego Związku Działkowców swą wiedzą, doświadczeniem i dobrymi radami wspierały działkowców w pracach ogrodnich. Dziś, zamiast pracować na swych działkach, my Instruktorzy musimy walczyć o przetrwanie ogrodów.

dy są zielonymi płucami miast, do których przychodzą mieszkańcy poodychać świeżym powietrzem i popatrzeć na pięknie zagospodarowane i utrzymane działki.

Dlatego apelujemy raz jeszcze! Zostawcie nam nasze ogrody!!!

Z poważaniem

Instruktorzy SSI PZD

/-/ 12 podpisów

Szanowny Pan

Prof. Andrzej Rzepliński

Prezes Trybunału Konstytucyjnego

Warszawa

i chcecie nam odebrać to, co wypracowaliśmy własnymi rękami.

Nie podoba nam się fakt, że chcecie zlikwidować ogrody zasłaniając się niekonstytucyjnością naszej ustawy. A przecież rejestrując PZD w Krajowym Rejestrze Sądowym nikt nie miał żadnych zastrzeżeń co do zawartych w naszej ustawie zapisów.

Apelujemy do Pana Prezesa o ponowną dogłębną analizę sytuacji polskich działkowców i Rodzinnych Ogrodów Działkowych i o pomoc w ich utrzymaniu i obronie!

Stworzyliśmy i utrzymujemy za nasze pieniądze „zielone płuca” miast!

Prosimy nie odbierać nam naszych ogrodów!!!

Z wyrazami szacunku

Instruktorzy SSI PZD z regionu Rzeszowa

/-/ 17 podpisów

Pan Grzegorz Schetyna

Marszałek Sejmu RP

Wraz z Zarządami ogrodów i działkowcami piszemy protesty i szukamy pomocy aby zachować stworzone, wypielęgnowane i utrzymywane naszymi rękami także i środkami finansowymi „zielone płuca” miast.

Panie Marszałku!

My, Instruktorzy z Okręgu: Łódzkiego, Małopolskiego,

Śląskiego, Świętokrzyskiego i Podkarpackiego zebrani na Konferencji szkoleniowej dla Instruktorów SSI PZD w dniach 27–29.04.2011 roku w Boguchwale, stanowczo protestujemy przeciwko zmianie naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z lipca 2005 roku, która została zaskarżona przez I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego.

Wszyscy odbieramy to jako zamach na podstawowe prawa obywatelskie tj. prawo do własności majątku społecznego. Kwestionowanie i doszukiwanie się niekonstytucyjności w naszej ustawie jest dla nas całkowicie niezrozumiałe. Każdy obywatel RP może zostać działkowcem i za własne pieniądze utrzymywać skrawek zieleni miejskiej.

Polski Związek Działkowców jest jedyną organizacją

działkowców w RP działającą zgodnie z zarejestrowanym Statutem, co zapewnia jego członkom minimalną opiekę prawną. Należy pamiętać, że to emeryci i renciści, czyli zdecydowanie najmniej zamożna grupa społeczeństwa, stanowią zdecydowaną większość działkowców. Użytkując swe działki emeryci reperują domowy budżet, a uprawiane rośliny skutecznie oczyszczają miejskie powietrze. Już przedwojenny Sejm przyznał działkowcom – jako najuboższym rodzinom „przywilej” uprawiania na ugorach i w wyrobiskach swych poletek, które teraz są „zielonymi płucami” miast.

Zwracamy się zatem do Pana Marszałka z gorącą prośbą o dogłębną analizę problemów związanych z życiem działkowców i z utrzymaniem ogrodów w naszych miastach. Tego, co dobrze funkcjonuje nie należy niszczyć!

Z poważaniem

Instruktorzy SSI PZD
/-/ 49 podpisów

Spoleczne Służby Instruktorskie w Tarnobrzegu

Spoleczne Służby Instruktorskie od początku istnienia ogrodów działkowych swą wiedzą i doświadczeniem pomagają działkowcom w uprawie gleby i pielęgnacji roślin. Przynoszą działkowcom wszelkie nowinki, nie tylko ogrodnicze.

Z wielkim niezadowoleniem śledzimy losy naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Cały nasz trud w utrzymaniu „zielonych płuc” miast za nasze pieniądze czyli kiedyś wykupione ziemie pod ogrody przez nasze zakłady pracy, nie może pójść w niwecz.

Wniosek I Prezesa SN wpisuje się niestety w ciąg posunięć zmierzających do odebrania działkowcom ich skrawków ziemi, które dla wielu z nich są często jedyną radością i miejscem wypoczynku po latach ciężkiej pracy.

Tarnobrzeg, 2 kwietnia 2011 r.

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

Działkowcy z całej Polski pisali protesty, ale mimo tylu wystąpień, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego ani razu nie raczył odpowiedzieć działkowcom. Ta reakcja jest znamieną i świadczy o nastawieniu do milionowego środowiska działkowego. Zaskarżenie całej ustawy trudno nie odbierać jako swoistego odwetu za „nadmierną” obronę swoich praw podjętą przez działkowców.

Kierując do Pana ten list mamy nadzieję, że zechce Pan usłyszeć głos ludzi, którzy chcą jedynie spokoju i możliwości realizowania swego hobby, jakim jest dbałość o naturalne środowisko i czynny wypoczynek w otoczeniu natury. Apelujemy o odrzucenie zgłoszonych propozycji dla dobra działkowców, którym ogrody są potrzebne do dalszej aktywności życiowej.

Z wyrazami poważania

Instruktorzy SSI PZD
/-/ 30 podpisów

Działkowcy i Społeczna Służba Instruktorska w Stalowej Woli

Szanowny Pan
Prof. Andrzej Rzepliński
Prezes Trybunału Konstytucyjnego

Działkowcy z całego kraju napisali prawie 1600 protestów, apeli, próśb i żądań w sprawie pozostawienia ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, a przez to i samych działkowców w spokoju.

Powstała sytuacja tylko wzmacnia podejrzenie, że inicjatywa rządzących służy wyłącznie zniesieniu wszystkich praw działkowców, dzięki którym w Polsce funkcjonuje i rozwija się ogrodnictwo działkowe.

Chęć zawładnięcia atrakcyjnymi terenami, szczególnie w większych miastach, przerasta Wasz zdrowy rozsądek, Wasz czyli Władzy. Chcecie odebrać nam to, co przez lata wypracowaliśmy własnymi rękami i za własne pieniądze.

Nasza ustawa jest niekonstytucyjna? Bzdura!! 5 lat kombinowaliście, jak ją podważyć, ale nie uda się Wam ta próba. Piszemy i będziemy pisać protesty i prośby do Was, o pozostawienie nam działkowcom naszych ogrodów, które są dla nas oazą spokoju, o który w publicznych, zaśmieconych parkach jest naprawdę trudno.

Nie ignorujcie prawie miliona ludzi, bo za nami działkowcami idą nasze rodziny. Czyli jest nas prawie 4 miliony, jak nie więcej, niezadowolonych i rozgoryczonych ludzi, którzy są Waszym potencjalnym elektoratem. Macie zatem o kogo walczyć.

Z wyrazami poważania

Instruktorzy SSI PZD
/-/ 32 podpisy

Stalowa Wola, 7 kwietnia 2011 r.

Instruktorzy SSI z okręgów w gorzowskiego, legnickiego, pilskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego w Barlinku

STANOWISKO

Instruktorów SSI PZD okręgów: gorzowskiego, legnickiego, pilskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego
zebranych na szkoleniu
w dniach 27-29 kwietnia 2011 roku w Barlinku
w sprawie obrony ogrodów, działkowców i ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku

Instruktorzy SSI Polskiego Związku Działkowców odbywający fachowe szkolenie w dniach 27-29 kwietnia 2011 roku, stanowczo protestują przeciwko jakimkolwiek zmianom w zapisach ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. Wszelka „manipulacja” wokół tej ustawy, może się przyczynić do likwidacji PZD, a w ślad za tym do upadku ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Z niemiłym zaskoczeniem i niedowierzaniem odebraliśmy informację zawartą w Opinii Pana Marszałka z dnia 8 grudnia 2010 r., skierowaną w imieniu Sejmu RP do Trybunału Konstytucyjnego. Bardzo dziwi nas treść tego pisma, a zwłaszcza „uwagi końcowe”.

Skąd i na jakiej podstawie sformułował Pan Marszałek końcowy wniosek w swoim stanowisku, że w przypadku uchylecia przez Trybunał Konstytucyjny art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24, cała ustawa o ROD będzie miała je-

dynie charakter „kadłubowy”, podlegający głębokiej zmianie, a nawet jej zniesienia, a więc co za tym idzie pozostawienie spraw ogrodów i działkowców przepisom ogólnym.

W świetle takiego stanowiska Pana Marszałka my działkowcy mamy podstawę do kategorycznego zaprotestowania przeciwko działaniom zmierzającym do kwestionowania przepisów działkowych, gwarantujących i zabezpieczających działkowców prawem wynikającym z ustawy o ROD.

Uważamy, że celem działalności organów Państwa zaangażowanych w sprawy ruchu ogrodnictwa działkowego jest rozbicie struktur tego ruchu, co z kolei doprowadzi do likwidacji ogrodów działkowych i przeznaczenie ich terenów na cele komercyjne.

Z wyrazami szacunku i poważania

Uczestników konferencji szkoleniowej SSI PZD
/-/ 44 podpisy

Spółeczni Instruktorzy Ogrodowi ROD ziemi Grudziądzkiej

Trybunału Konstytucyjnej
Warszawa

My społeczni instruktorzy ogrodowi Rodzinnych Ogrodów Działkowych Ziemi Grudziądzkiej, uczestnicy nara-
dy szkoleniowej w dniu 21.06.2011 roku, apelujemy do
Sędziów Wysokiego Trybunału o korzystny wyrok doty-
czący naszej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działko-
wych. Społeczni instruktorzy ogrodowi spełniają, bardzo
pożyteczną, rolę w życiu i rozwoju ogrodu działkowego.
Mają ogromny wkład w zagospodarowaniu i moderniza-
cji ogrodu i działek w ogrodzie. Upowszechniają, wiedzę
i oświatę ogrodniczą wśród działkowców. Wprowadzają

najnowsze osiągnięcia wiedzy ogrodniczej. Kształtują
zdrowe, ekologiczne środowisko w uprawie działek.

Uchylenie ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działko-
wych wyeliminuje te pożyteczne działania z życia ogro-
dów działkowych. Ogródki działkowe staną się zgiełkiem
prywatnych nieruchomości, pozbawionych zasad kształto-
wania poprawnych stosunków międzyludzkich, które za-
pewnia ustawa o ROD.

Zwracamy się do Sędziów Trybunału Konstytucyjnego:
nie zubożajcie ogrodów działkowych.

Z wyrazami szacunku

Spółeczni Instruktorzy Ogrodowi
/-/ 18 podpisów

Grudziądz, 21 czerwca 2011 r.

Konferencja szkoleniowa Instruktorów SSI OZŚ. w Katowicach

Trybunał Konstytucyjny
w Warszawie

STANOWISKO

Uczestników konferencji szkoleniowej dla Instruktorów Społecznej Służby Instruktorskiej PZD Okręgo-
wego Zarządu Śląskiego w Katowicach

My, instruktorzy SSI OZŚL. zebrani na szkoleniu w dn.
8.10.2010 r. w Mikołowie prosimy o odrzucenie wniosku
I Prezesa Sądu Najwyższego, w którym wnosi o zbadanie
zgodności z Konstytucją całej ustawy o rodzinnych ogro-
dach działkowych z 8.07.2005 r.

Jesteśmy zaniepokojeni metodami zastosowanymi w dą-
żeniu do pozbawienia działkowców praw nabytych. Usta-
wa o ROD z 8.07.2005, była już badana pod względem

zgodności z Konstytucją. Wobec powyższego popieramy
opinię Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców,
która działa w interesie i w imieniu prawie miliona dział-
kowców, określając inicjatywę I Prezesa Sądu Najwyż-
szego jako szkodliwą dla zasłużonego ponad stuletniego
ruchu działkowego w Polsce. Popieramy aktualną ustawę
o ROD z 2005 r., składając własnoręczny podpis.

/-/ 55 podpisów

Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca Okręgu Koszalin w Darłowie

STANOWISKO

Członków Polskiego Związku Działkowców, uczestników Okręgowych Dni Działkowca Okręgu Koszalin
w Darłowie w dniu 23 lipca 2011 r.

w obronie ustawy o ROD z dnia 08 lipca 2005 roku

My członkowie Polskiego Związku Działkowców Okrę-
gu w Koszalinie ze szczególną uwagą zapoznaliśmy się ze
stanowiskiem Pana Marszałka skierowanym do Trybunału
Konstytucyjnego dotyczącym ustawy o rodzinnych ogro-

dach działkowych i krytycznie oceniamy poglądy zamiesz-
czone w części stanowiska pod nazwą „Uwagi końcowe”.

Odnosimy wrażenie, że Pan Marszałek sprawujący od-
powiedzialną funkcję Marszałka Sejmu RP próbuje po-

glądy i działania tych podmiotów polskiej polityki, które dały się poznać jako nieprzejednany przeciwnik Polskiego Związku Działkowców. Taka postawa budzi nasze zdumienie i rodzi uzasadnione obawy o dalsze losy naszego środowiska.

Uchylenie przez Trybunał Konstytucyjny przepisów art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, w naszej opinii, nie przesądzi o „kadłubowym” charakterze ustawy i nie wystąpią przesłanki do wprowadzenia zmian sugerowanych przez Pana Marszałka. Mówienie o monopolu Polskiego Związku Działkowców w odniesieniu do ogrodów działkowych jest co najmniej dyskusyjne. Rodzinne ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej, które służą ogółowi społeczeństwa i aby spełniały swoją ustawową rolę muszą być zarządzane na obecnych zasadach. Sugerowane przez Pana Marszałka ewentualne regulacje prawne w

stosunku do rodzinnych ogrodów działkowych pozwalające na działalność w ogrodach wielu organizacji działkowych są niczym innym jak celowym zamierzeniem skierowanym przeciwko strukturom Polskiego Związku Działkowców. Jest to działanie obliczone na rozbitcie naszej działkowej jedności i w konsekwencji doprowadzenie do likwidacji ruchu ogrodnictwa w Polsce. Takim działaniem mówimy – NIE.

Przekazując Panu Marszałkowi nasze stanowisko w sprawie działań podejmowanych w stosunku do ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, My członkowie Polskiego Związku Działkowców Okręgu Koszalin wyrażamy nadzieję, że Pan Marszałek powagą swego urzędu nie dopuści do zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku, co będzie satysfakcjonować nas działkowców użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca
Okręgu Koszalin

/-/

Dyrektor Biura

/-/ Ryszard Nowak

Darłowo, 23 lipca 2011 r.

II. KOLEJNE LISTY DO MARSZAŁKA SEJMU W ZWIĄZKU ZE STANOWISKIEM MARSZAŁKA W SPRAWIE WYSTĄPIENIA I PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO DO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Prezydium Okręgowego Zarządu PZD w Gdańsku

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Gdańsku
z dnia 27 kwietnia 2011 roku
*w sprawie obrony art. 24 Ustawy o ROD w związku z wystąpieniem Marszałka Sejmu
do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 2010 roku*

Spółecznie wykonujący swoje statutowe obowiązki członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców wraz Przewodniczącym Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD i Przewodniczącym Okrę-

gowej Komisji Rozjemczej PZD w Gdańsku obradujący w dniu 27.04.2011 roku, posiadając upoważnienie do reprezentowania ponad 53 000 członków Związku użytkujących działki w 247 Rodzinnych Ogrodach Działkowych

Okręgu Gdańskiego, zabierają głos w sprawie wystąpienia Marszałka Sejmu RP z dnia 8 grudnia 2010 roku do Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie kwestionowania konstytucyjności art. 24 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 8 lipca 2005 roku.

Z wielkim zdziwieniem i niepokojem przyjęliśmy treści Stanowiska Pana Marszałka z dnia 8 grudnia 2010 roku skierowane do TK, w którym uznał Pan w całości zaszczerzenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku co do konstytucyjności tego przepisu.

Z poglądami zaprezentowanymi przez WSA i Pana Marszałka nie możemy się w żaden sposób zgodzić, bowiem przedstawiona w uzasadnieniu wykładnia art. 24 ust. 1 naszej Ustawy o ROD jest po prostu błędna.

Zarówno WSA jak i Marszałek Sejmu zapomnieli, że celem ustawodawcy było wprowadzenie mechanizmów, które uwolnią działkowców i PZD od ponoszenia odpowiedzialności za skutki błędów w gospodarce nieruchomościami prowadzonej przez organy administracji publicznej. W tym właśnie celu wprowadzono art. 24 Ustawy o ROD, którego rozwiązanie nawiązuje do konstrukcji nieodwracalnego skutku prawnego. Warto przypomnieć, że zgodnie z art. 156 § 2 KPA niezależnie od rodzaju uchybienia mającego miejsce przy wydawaniu decyzji nie można stwierdzić Jej nieważności, gdy decyzja wywołała nieodwracalne skutki prawne.

Naczelny Sąd Administracyjny w swoim wyroku z dnia 19.02.2002 r. stwierdził: *„Odwracalność lub nieodwracalność skutku prawnego decyzji należy rozpatrywać mając na uwadze zakres właściwości organów administracji publicznej oraz ich kompetencje. Jeżeli cofnięcie, zniesienie, odwołanie skutków prawnych decyzji wymaga takich działań, do których organ administracji publicznej nie ma umocowania ustawowego, czyli nie może zastosować formy aktu administracyjnego indywidualnego, nie może też skorzystać z drogi postępowania administracyjnego, to wtedy właśnie skutek prawny decyzji będzie nieodwracalny”*.

Szanowny Panie Marszałku!

Przekazanie własności nieruchomości zajętej przez ROD osobie prywatnej skutkowałoby, iż dany obiekt przestałby spełniać warunki przewidziane w naszej Ustawie. W konsekwencji przestałby być stosowane wobec niego regulacje Ustawy o ROD, a więc wobec składników majątkowych trwale związanych z nieruchomością zaczęłaby obowiązywać rzymska zasada prawna superficies solo cedit, zgodnie z którą częścią składową gruntu są wszystkie rzeczy, w tym także rośliny, trwale złączone z tą nie-

ruchomością.

W rezultacie nastąpiłoby ukryte wywłaszczenie naszego Związku i nas działkowców z naszego majątku!!

Takie sytuacje, budzące wątpliwość co do zgodności z zasadą równości dla wszystkich ochrony prawa własności zawartą w art. 64 Konstytucji RP, miały właśnie miejsce przed wejściem w życie art. 24 Ustawy o ROD!

Przed wejściem w życie tego przepisu, w przypadku zgłoszenia roszczenia do terenów ROD niezwykle często następował zwrot nieruchomości na rzecz byłych właścicieli lub ich spadkobierców bez przeprowadzania likwidacji ROD i wypłacania działkowcom i PZD odszkodowania za ich własność.

W takich sytuacjach działkowcy, którzy działali w zaufaniu do władzy publicznej zagospodarowywali nieruchomość w przeświadczeniu, że inwestowany majątek będący odrębną od nieruchomości własnością, korzysta z konstytucyjnych gwarancji ochrony, byli wywłaszczani bez odszkodowania!

Takie postępowanie stanowiło pogwałcenie konstytucyjnych standardów! Z tych też powodów w 2005 roku Wysoka Izba zdecydowała się na wprowadzenie rozwiązania, które pogodziło prawa byłych właścicieli z koniecznością zapewnienia ochrony własności PZD i działkowców, dając prymat ochronie własności.

Warto przy tym zauważyć, że choć roszczenia byłych właścicieli mają źródło w obronie własności, to jednak nie dotyczą one stricte prawa własności.

Wielka szkoda, że Marszałek Sejmu RP nie zauważył tego, co przyznaje sam WSA posługując się pojęciem „prawa domagania się zwrotu wywłaszczonej nieruchomości”!

Inaczej jest w przypadku prawa przysługującego PZD i działkowcom, bowiem art. 15 Ustawy o ROD wyraźnie i jednoznacznie stwierdza, że przysługujące prawo do nanieśienia i nasadzenia to własność, a więc powinny one korzystać z najszerszego zakresu ochrony!

Wielką szkodą powodowaną taką i podobną do niej inicjatywą jest zachwianie wiary obywateli, że Polska jest demokratycznym państwem prawa oraz urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, a nie „dzikim krajem” jak to stwierdził jeden z byłych ministrów obecnego Rządu.

Działkowcy nie tylko naszego Okręgu Gdańskiego wiedzą aż nadto dobrze, że zaskarżenie tego przepisu i całej ustawy zmierza wprost do uchylenia naszych praw na zawsze i nieodwracalnie.

Z działkowym pozdrowieniem

Spółecznie wykonujący mandat wobec członków
i Związku Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu
PZD w Gdańsku

Sekretarz OZ PZD
/-/ Waldemar Lewandowski

Wiceprezes OZ PZD
/-/ Jan Dawidowicz

Prezes OZ PZD
/-/ Czesław Smoczyński

Członkowie:
/-/ Maria Domalewska
/-/ Stanisław Dominiak
/-/ Wiesław Dziwosz
/-/ Zdzisław Kamiński
/-/ Stanisław Kasperek
/-/ Henryk Kostro
/-/ Jan Kowalski

Skarbnik OZ PZD
/-/ Wojciech Pera

Przewodniczący OK Rewizyjnej PZD
/-/ Bogusław Dąbrowski

Przewodniczący OK Rozjemczej PZD
/-/ Józef Pisarski

Gdańsk, 27 kwietnia 2011 r.

Rodzinne Ogrody Działkowe

Walne Zebranie ROD „Przylaszczka” w Starachowicach

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Przylaszczka” w Starachowicach w dniu 17.04.2011 r.

w sprawie wystąpienia Marszałka Sejmu do Trybunału Konstytucyjnego odnośnie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o niekonstytucyjności Ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. oR OD

Członkowie Polskiego Związku Działkowców – użytkownicy działek Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Przylaszczka” w Starachowicach zgromadzenia dnia 17.04.2011 r. na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym wyrażamy zadowolenie ze stanowiska Pana Marszałka uznającego, że szereg zaskarżonych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego artykułów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jest zgodna lub nie jest niezgodna z Konstytucją, jak też uznającego, że Wnioskodawca nie udowodnił niekonstytucyjności całości przedmiotowej ustawy.

Niepokoi nas jednak uznanie przez Pana niekonstytucyjności art.10, art.17 ust. 2, art. 18 i art.24, ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Szanowny Panie Marszałku sprawa nieodpłatnego przekazywania gruntów Skarbu Państwa w użytkowanie Polskiemu Związkowi Działkowców, uwarunkowań likwidacji ogrodu działkowego oraz zasady zaspokojenia roszczeń byłych właścicieli gruntów czy ich spadkobierców są faktycznie bardzo istotnymi gwarancjami praw działkowców, ale nawet ich brak nie przekreśla całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, czyli nie może stać się podstawą do jej uchylecia.

Szanowny Panie Marszałku,

Zapewne posiada Pan wiedzę, że głównym powodem podejmowania roszczeń przez byłych właścicieli gruntów, na których zlokalizowane ogrody działkowe, są decyzje administracyjne wydawane z naruszeniem prawa. Tak więc odpowiedzialność za wadliwe decyzje nie powinni ponosić działkowcy.

Szanowny Panie Marszałku,

Pozwalamy sobie uważać za bardzo dobry wybór posła Andrzeja Dery na reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym, jeżeli zamierzeniem było zlikwidowanie w Polsce ogrodnictwa działkowego, a bardzo nietrafionym, jeżeli wybrany miałby bronić dorobku ustawodawcy.

Szanowny Panie Marszałku,

Wnosimy o ponowne rozważenie szczególnie przedstawionych zagadnień biorąc pod uwagę, że nowelizacja, a zwłaszcza uchylenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, dotkną boleśnie rzeszę kilku milionów Polaków, nadal pozostających w Ojczyźnie, korzystających z dobrodziejstw zapisów aktualnie obowiązującej ustawy.

Podpisy członków PZD na Walnym Zebraniu
Sprawozdawczym ROD
/-/ 37 podpisów

Walne Zebranie Sprawozdawcze ROD „Poświętne” we Wrocławiu

STANOWISKO

Uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Poświętne” we Wrocławiu
z dnia 30 kwietnia 2011 r.

*w sprawie Opinii Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego
dotyczącej wniosku I Prezesa SN w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją RP
przepisów ustawy o ROD*

My członkowie ROD „Poświętne” obecni na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym, wyrażamy swój zdecydowany protest, przeciwko opinii z dnia 8 grudnia 2010 r., wyrażonej w imieniu Sejmu RP przez Marszałka Sejmu, o niezgodności z Konstytucją RP art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24 ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r., skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego.

Stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP w/w artykułów ustawy o ROD, doprowadzi do zaniku rozwoju ogrodów działkowych oraz szybkiej likwidacji istniejących ogrodów na cele komercyjne w dużych aglomeracjach miejskich, bez udziału Związku i działkowców. Dla

przykładu może służyć miasto Wrocław, gdzie już z planu zagospodarowania miasta wykreślono prawie wszystkie ogrody.

Zaniepokojeni jesteśmy „końcowymi uwagami” Pana marszałka zawartymi w opinii, twierdzącymi, że w razie stwierdzenia niekonstytucyjności zaskarżonych artykułów, nasza ustawa będzie miała charakter „kadłubowy”, co w efekcie ma doprowadzić do jej nowelizacji.

Stanowczo protestujemy wobec tak przygotowywanego zamachu na dotychczasowe prawa działkowców, ogrodów i związku. Ze wszystkich sił będziemy bronić naszej ustawy i Związku.

/-/ 116 podpisów działkowców

Walne Zebranie ROD „Azalia” we Wrocławiu

STANOWISKO

Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Sprawozdawczego – Wyborczego członków
Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Azalia” we Wrocławiu
z dnia 09.04.2011 r.

*w sprawie zaskarżenia przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego
Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych za jej niezgodność z Konstytucją RP*

Uczestnicy Walnego Zebrania sprawozdawczo-wyborczego ROD „Azalia” we Wrocławiu odbywającego się w dniu 09 kwietnia 2011 roku wyrażają stanowczy protest wobec zamachu na dotychczasowe prawa działkowców, ogrodów i Związku bez żadnych uzasadnień ani potrzeb, tym bardziej, że Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08.07.2005 r. dobrze funkcjonuje, jest akceptowana społecznie, jak również nie stoi na przeszkodzie rozwojowi miast i gmin.

Nie zgadzamy się z takimi zamiarami pozbawienia nas podstawowych praw obywatelskich tj.: prawa do własności majątku prywatnego i społecznego, a także nabytych w dobrej wierze praw przez dziesięciolecia w związku z użytkowaniem działek. Domagamy się oddalenia w całości przez Trybunał Konstytucyjny zaskarżenia przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych na jej niezgodność z Konstytucją RP i odstąpienie od badania w/w sprawy.

W naszym przekonaniu Ustawa o ROD stanowi najlepsze z dotychczasowych zabezpieczeń praw działkowców, zawiera najskuteczniejsze gwarancje dla istnienia i rozwoju ogrodnictwa działkowego, służącego nie tylko rodzinom działkowców ale społeczeństwu jako tereny zielone poprawiające warunki zdrowotne środowiska miejskiego (cenna zieleń ochronna i ozdobna, to enklawy ekologiczne – płuca miast).

Ze zdziwieniem i niedowierzaniem przyjęliśmy opinię z dnia 08.12.2010 r. Marszałka Sejmu RP p. Grzegorza Schetyny, która popiera to zaskarżenie, a nadto w końcowych wnioskach prezentuje kierunki działania, które mogą doprowadzić do rozbicia ogrodnictwa działkowego, a w konsekwencji do likwidacji terenów ogrodów działkowych (co byłoby jedyne w Europie).

Nie rozumiemy dlaczego sięga się po tereny ogrodów, co się stało z obietnicami na I Kongresie Polskiego Związku Działkowców, który odbył się w Sali Kongresowej

w dniu 14.07.2009 r. w Warszawie, gdzie Posłowie, Senatorowie i Politycy zapewniali nas o swoim poparciu, obiecując wspierać Związek. Dlaczego taka zmiana.

Zwracamy się do p. Marszałka Sejmu RP o zrewidowanie swojej opinii i wycofanie jej z Trybunału Konstytucyjnego.

/-/ 51 podpisów

Wrocław, 9 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD im. Odrodzenie w Bytowie

STANOWISKO

Walnego Zebrania Sprawozdawczego Ogrodu Działkowego im. Odrodzenie w Bytowie
z dnia 14 kwietnia 2011 r.

dot. stanowiska Marszałka Sejmu w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją niektórych artykułów ustawy o ROD.

W imieniu działkowców naszego ogrodu zebranych na corocznym Walnym Zebraniu wyrażamy pełną dezaprobatę dla działań naczelnych organów Państwa w stosunku do naszej ustawy a co za tym idzie do rodzinnych ogrodów działkowych i działkowców. Przykre jest to, że w tej sprawie zwyciężają argumenty siły naszym skromnym zdaniem prawo jest wtedy dobre kiedy dobrze służy tym których dotyczy.

Szanowny Panie Marszałku!

Pan posiada dużo większą wiedzę od nas na temat prze-

pisów prawnych zgodnych z Konstytucją, a naruszających zasady równości wszystkich wobec prawa i zasady współżycia społecznego, ale dotyczą one najlepiej sytuowanych grup społecznych które ze względu na swoją pozycję są w stanie zabezpieczyć swoje partykularne interesy. Z przykrością stwierdzamy, że Pan Marszałek dołączył do grona naszych przeciwników, a potwierdzają to wnioski końcowe w Pańskim stanowisku. Uplywający czas w sposób dostateczny przekonał nas, że z naszym zdaniem władza się nie liczy, ale musi wiedzieć jaki jest odbiór społeczny tego co robi.

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Bytów, 11 kwietnia 2011 r.

Walne Zebranie ROD „Tulipan” w Jędrzejowie

STANOWISKO

Walnego Zebrania ROD „Tulipan” w Jędrzejowie
w sprawie prawnego stanowiska Marszałka Sejmu RP w sprawie zaskarżenia ustawy o ROD
do Trybunału Konstytucyjnego

Ruchowi ogrodnictwa działkowego w naszym kraju ciężko coś zagraża. Częste i nasilające się kolejne ataki na prawa i organizację związkową działkowców czynione są przez zajadłych przeciwników ogrodnictwa działkowego od ponad dwudziestu lat, do chwili transformacji ustrojowej – narodzin nowej wolnej demokratycznej Polski. Atak rozpoczęła poselska inicjatywa z 1990 r. zakładająca totalną likwidację ogrodów działkowych, potem złożony pro-

jekt przez posłów PiS dążących do uchylenia Ustawy o ROD z 8 lipca 1995 r., kończąc na wnioskach: byłego Rzecznika Praw Obywatelskich, I Prezesa SN i stanowisku Marszałka Sejmu RP.

Poczynania te godzą w samorządny, dobrze zorganizowany masowy ruch społeczny o charakterze ogólnopolskim, w prawa miliona polskich rodzin, w ideę społeczeństwa obywatelskiego.

Wnioski I Prezesa SN-Lecha Gardockiego do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lutego 2010 roku kwestionującego podstawowe zapisy ustawy mające fundamentalne znaczenie dla rozwoju ogrodów i z dnia 6 września 2010 r. rozszerzające zaskarżenie na całą ustawę wymierzone są we wspólnotę działkowców, jak i indywidualnego działkowca. To kolejny przejaw nierównej walki z działkowcami.

Podważanie tytułu prawnego do terenów zajmowanych przez ogrody działkowe i majątku działkowców będzie skutkowało spełnieniem bezdusznych postulatów będzie zgłaszanych przez przeciwników ustawy odebraniem działkowcom praw nabytych przez dziesięciolecia, usunięciem z zajmowanych gruntów.

Przypominamy, że wszystko co znajduję się na naszych działkach powstało dzięki naszym, często skromnym środkom finansowym i wsparciu naszego Związku.

Obowiązująca ustawa o ROD z 8 lipca 2005 r. jest bardzo dobrym aktem prawnym, na której wzorują się inne kraje europejskie, a nawet USA i Japonii. Jest gwarantem dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Zadajemy pytanie dlaczego działkowcy traktowani tak niekonstytucyjnie i marginalnie? Dlaczego podważany jest prawomocny akt Prawny uchwalony przez Sejm RP, zatwierdzany przez Senat RP i podpisany przez Prezydenta RP?

Dziwi nas także stanowisko Marszałka Sejmu RP w sprawie zaskarżenia ustawy o ROD do Trybunału Konstytucyjnego.

Marszałek Sejmu 8 grudnia 2010 r. zajął stanowisko prawne w sprawie wniosku I Prezesa SN o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów ustawy o ROD.

Uznała, że wniosek ten jest w istocie opinią rzetelną, ale przyjął jednocześnie, że cztery jej zapisy są niezgodne z Konstytucją i powinny być uchylone:

– Art. 10, który umożliwia bezpłatne przekazanie gruntów publicznych pod ogrody,

– Art. 17 ust. 2, który uzależnia likwidację ogrodu na cele publiczne od zgody PZD,

– Art. 18, który ogranicza likwidację ogrodu w okresie wegetacji roślin,

– Art. 24, który nakłada obowiązek zaspokajania zasadnych roszczeń do gruntów zajętych pod ogrody poprzez zapewnienie terenu zamiennego albo wypłaty odszkodowania, aby działkowcy mogli zachować swoją własność.

We wnioskach końcowych Marszałek uznał, że w razie uchylecia wyżej wymienionych zapisów, ustawa o ROD nie będzie pełniła swej funkcji prawnej, będzie miała tzw. charakter „kadłubowy”, co spowoduje konieczność jej głębokiej zmiany, nawet jej całkowitego uchylecia i podporządkowania ogrodów przepisom ogólnym.

Uchylenie czterech rzekomo niekonstytucyjnych zapisów nie może przekreślić całej ustawy, która innymi artykułami gwarantuje prawa działkowców do użytkowania działki na zasadzie konkretnego tytułu prawnego, do własności naniesień i nasadzeń, do zwolnień podatkowych, do odszkodowania za utraconą własność, do działki zamiennej wskutek likwidacji ogrodu, a także do przejęcia działki po zmarłym użytkowniku.

Żywimy nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny RP nie podzieli argumentacji obu wniosków I Prezesa SN i pozostawi ustawę z 8 lipca 2005 r. nienaruszalną o co usilnie prosimy.

Działkowcy najstarszego ogrodu działkowego
„Tulipan” w Jędrzejowie”
/-/ 21 podpisów

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków
/-/

Walne Zebranie ROD „Relaks” w Ostrowcu Świętokrzyskim

Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

STANOWISKO

uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego ROD „Relaks” w Ostrowcu Św.
z dnia 14.04.2011

w sprawie wypowiedzi Pana Marszałka Sejmu dotyczącego wniosku I-go Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzeniu niekonstytucyjności przepisów Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r.

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni zajęciem stanowiskiem Pana Marszałka w stosunku do Ustawy o ROD z dnia 8 lipca 2005 r. Szczególnie bulwersuje nas sprawa kry-

tycznego ustosunkowania się pana Marszałka do 4 zapisów tej ustawy, które uznał pan za niekonstytucyjne tj. art. 10, 17 pkt. 2, 18 i 24, ustawa jako całość gwarantowała

nam i gwarantuje należyte funkcjonowanie ogrodnictwa w Polsce. Nie można likwidować nawet kilku artykułów tej ustawy, gdyż doprowadzi to do dezorganizacji w PZD, a tym samym naszego istnienia ogrodów działkowych. Te artykuły ustawy zapewniają ochronę ogrodów przed zbyt pochopnym działaniem ich likwidacji.

Panie Marszałku,

to my działkowcy tworzyliśmy nasze ogrody. Przydzielono nam tereny niezagospodarowane, zachwaszczone, zaperzone, porośnięte dzikimi drzewami. Mozolną i ciężką pracą całych naszych rodzin doprowadziliśmy te tereny do należytej używalności. Włożyliśmy w to setki godzin pracy i ogromnych nakładów finansowych. Wykonano ogrodzenia, alejki, doprowadzono prąd, założono

instalacje wodną, pobudowano altanki, domy działkowca. Takich ogrodów jest w Polsce ogromna ilość i w podobny sposób powstawały. Czyżby zmiana ustrojowa w Polsce i mentalność niektórych polityków doprowadziła do ich likwidacji. Nie likwidujemy tego co sprawdziło się przez wiele lat funkcjonowania. To my w większości emerycji renciści tworzyliśmy te ogrody, mamy niskie dochody, a to jest dla nas oaza zieleni, czynnego wypoczynku, spotkań rodzinnych i sąsiedzkich. Czyż likwidując nasze ogrody mamy się zamknąć w betonowych mieszkaniach. Nie niszczy naszych ogrodów, jak niszczy pobudowane ze zniszczeń wojennych zakłady pracy, drobne rolnictwo. Stwierdzenie niezgodności naszej ustawy pogwałci prawa nabyte oraz odbierze działkowcom dorobek niekiedy całego życia.

/-/ 39 podpisów uczestników

Przew. Walnego Zebrania Sprawozdawczego
/-/

Prezes Zarządu
/-/ Bogdan Nowocien

Walne Zebranie ROD „Winnica 1” w Ostrowcu Świętokrzyskim

Do Marszałka Sejmu RP

PROTEST

Zarząd ROD „Winnica 1” w Ostrowcu Św. i wszyscy działkowcy tego ogrodu w dniu 16.04.2011 roku na Walnym Zebraniu protestują przeciwko zmianom w Ustawie

z 8 lipca 2005 roku i proszą o takiego posła z partii który by bronił naszych praw tylko nie z PiS-u.

Zarząd ROD

Członek Gosp.
/-/ Henryk Kabat
/-/ Zbigniew Śliwa
/-/ Andrzej Skotny

Skarbnik
/-/ Tadeusz Tanczyk

Z-ca Prezesa
/-/ Henryk Szczygiel

Prezes
/-/ Kazimierz Sala

Komisja Rewizyjna:

Członkowie:
/-/ Jerzy Pacocha
/-/ Marian Zbieski

Przewodniczący
/-/ Andrzej Jalocha

Komisja Rozjemcza:

Członkowie:
/-/ Marian Bugala
/-/ Milena Czub

Przewodniczący
/-/ Włodzimierz Opałka

Ostrowiec Św., 16 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD im. Fr. Chopina w Nowej Soli

Szanowny Pan
Marszałek Sejmu RP
Grzegorz Schetyna
Warszawa

Szanowny Panie Marszałku,

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Fr. Chopina w Nowej Soli w imieniu 300 działkowców zwraca się z prośbą do pana Marszałka o pozostawienie naszego Związku i naszej Ustawy, która została uchwalona przez Sejm RP w dniu 8 lipca 2005 r. co dobrze służy Związkowi i działkowcom. Prosimy Pana marszałka o powstrzymanie jakichkolwiek prób likwidacji PZD i naszych ogrodów. Działki uprawiają ludzie ubodzy, którzy na nich

odpoczywają gdyż nie stać ich na wyjazdy wypoczynkowe. Należymy do Unii Europejskiej, która dba o swoich obywateli, Kraje Unii dopłacają do ogrodów działkowych ażeby mieć zielen, ekologie i czyste powietrze w miastach. My nie żądamy żadnych pieniędzy od państwa ani od rządu, utrzymujemy się sami ze swoich składek, dlatego prosimy o pozostawienie naszej ustawy, która jest dobra dla Polskiego Związku Działkowców i działkowców z całej Polski.

Z poważaniem

Prezes ROD im. F. Chopina
/-/ Stanisław Grażka

Nowa Sól, 17 lutego 2011 r.

Zarząd ROD „Tulipan” w Jędrzejowie

STANOWISKO

Zarządu ROD „Tulipan” w Jędrzejowie
w sprawie zajętego stanowiska Marszałka Sejmu w kwestii zaskarżenia zapisów ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r. do Trybunału Konstytucyjnego

Zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego sześciu zapisów 22 lutego 2010 r., a potem rozszerzenie zaskarżenia 6 września 2010 roku na całą obowiązującą Ustawę o ROD przez I Prezesa Sądu Najwyższego prof. Lecha Gardockiego, to nic innego jak dążenie niektórych elit politycznych do jej uchylecia, a tym samym do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i zagłady ponad stuletniej tradycji polskiego ruchu ogrodnictwa działkowego. Nie rozumiemy dwuznacznego Stanowiska Marszałka Sejmu Pana Grzegorza Schetyny. Zauważamy, iż pan marszałek z jednej strony nie widzi niekonstytucyjności ustawy z czym się w całości zgadzamy, a z drugiej strony stwierdza, że cztery artykuły tej, że ustawy są niezgodne z konstytucją RP i zdaniem Sejmu winny być uchylone:

art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24. Kierując do Trybunału Konstytucyjnego swoje stanowisko poparł tym samym argumentację L. Gardockiego.

W uwagach końcowych Stanowiska Marszałka Sejmu dostrzegamy niezrozumiałość i bolesną sentencję, że w przypadku gdyby Trybunał Konstytucyjny przychylił się do zaskarżenia przepisów ustawy przez I Prezesa SN, uzasadnionym będzie konieczność podjęcia prac nad opracowaniem koncepcji Nowej ustawy bo ta spełniałaby charakter „kadłubowy”.

Przewidujemy, że byłyby to Ustawa przyśpieszająca rozpad struktur naszego związku i unicestwienia działalności ogrodów działkowych, na co przystać nie możemy.

Zarząd ROD

Sekretarz
/-/

Z-ca Prezesa
/-/

Prezes
/-/

Członek
/-/

Skarbnik
/-/

Zarząd ROD „Fructowin” w Oleśnicy

Przesyłam do wiadomości Klubu nasz protest dot. Opinii Marszałka Sejmu w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jako stanowiska całego parlamentu, z prośbą o uwzględnienie naszych racji i z nadzieją

Klub Parlamentarny
Polskiego Stronnictwa Ludowego
Sejm RP

o pomyślną dla nas interwencję. Pamiętamy, że w przeszłości parlamentarzyści Klubu PSL udzielali wsparcia rodzinom działkowców.

Z poważaniem

Prezes Zarządu ROD „Fructowin”
/-/

Sekretarz Zarządu
/-/

Oleśnica, 7 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD „Oławka” we Wrocławiu

Zarząd ROD „OŁAWKA” we Wrocławiu na zebraniu w dniu 05.02.2011 r. po wysłuchaniu opinii działkowców stwierdził jednomyślnie iż opinia nr. 476 Komisji Ustawodawczej Sejmu RP popierająca wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP jest dla naszej społeczności ogromnie krzywdząca. My działkowcy ROD „Oławka” postanowiliśmy wysłać protest w tej sprawie. Wspomniany wniosek dotyczy wykreślenia niektórych artykułów z ustawy ROD z dnia 5 lipca 2005 roku.

Uważamy, że władze Państwa Polskiego powinny dbać

Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

o dobro działkowców. Jest jednak inaczej, miliony rodzin działkowców zostaną dotkliwie skrzywdzone w wypadku nieodrżucenia wniosku. Należy wspomnieć, że ogrodnictwo działkowe ma szeroki zasięg społeczny w tworzeniu terenów zielonych i jest to jedyne miejsce wypoczynku rodzinnego od pokoleń.

Kategorycznie protestujemy i mamy nadzieję, że Pan Marszałek wycofa swoją opinię nr 176, która korzystnie wpłynie na dalsze losy Ustawy o ROD.

Z poważaniem

Prezes ROD „Oławka”
Członek Okręgowego Zarządu PZD we Wrocławiu
/-/ Henryk Zwoliński

Wrocław, 5 lutego 2011 r.

Komisja Rozjemcza ROD „Pod Morwami” we Wrocławiu

STANOWISKO

Komisji Rozjemczej ROD „Pod Morwami”
z dnia 30 kwietnia 2011 r.

w sprawie stanowiska Marszałka Sejmu w sprawie wniosku I Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów ustawy o ROD

Komisja Rozjemcza ROD „Pod Morwami” stoi na stanowisku, że cała ustawa o ROD jest zgodna z Konstytucją, zaś argumenty prawne i społeczne dowodzą bezzasadności kwestionowania jakichkolwiek przepisów ustawy.

Nie zgadzamy się z panem Marszałkiem Schetyną, że musi nastąpić radykalna zmiana sytuacji prawnej działkowców i ogrodów. Zaproponowane przez marszałka podporządkowanie ogrodów regulacjami ustawy o gospodarce nieruchomościami i jednocześnie zakwestionowa-

niu przez niego zapisów ustawy ograniczających likwidację ROD, wskazują jednoznacznie na kierunki preferowanych przez niego zmian. Ogrody i działkowcy pozbawieni ochrony prawnej – gwarantowanej ustawą o ROD oraz instytucjonalnej – w postaci ogólnopolskiego samorządu, czyli PZD – mogli być praktycznie swobodnie usuwani z znanych terenów.

Do tego dochodzi kwestia wprowadzenia opłat za korzystanie z terenów komunalnych oraz podatków z któ-

rych obecnie, dzięki ustawie o ROD, działkowcy są zwolnieni.

Oznaczałoby to przekreślenie całego dorobku wypracowanego przez kilka pokoleń polskich działkowców, łącznie z ostatecznym zniesieniem wszystkich przysługujących im praw, dzięki którym w Polsce funkcjonuje i rozwija się ogrodnictwo działkowe. Te ogrody działkowe to często jedyny dorobek działkowców, którzy należą niejednokrotnie do najuboższych grup społecznych.

Przewodniczący Komisji Rozjemczej

/-/

Wrocław, 30 kwietnia 2011 r.

Listy Indywidualne

Olgierd Kownacki z Kołobrzega

Od 40 lat uprawiam działkę w kołobrzesckim ogrodzie. Przez ten czas z terenu zarośniętego sitowiem doprowadziłem działkę do pięknego, zielonego areału, gdzie rosną kwiaty drzewa i krzewy tak owocowe jak i ozdobne z wydzielonym kącikiem do odpoczynku razem z członkami rodziny.

Do uzyskania obecnego efektu trzeba było nie tylko siły roboczej, lecz również środków finansowych, których pracując uczciwie nigdy nie miałem za wiele.

Razem z milionem polskich działkowców cieszyłem się z naszej ustawy o ROD z 8 lipca 2005 r., która gwarantuje użytkownikom działek spokój i odszkodowanie w razie likwidacji ogrodu.

Zmartwiłem się, kiedy zaczęły się nieuzasadnione ataki na naszą ustawę ze strony I Prezesa SN oraz bezzasadne wnioski Najwyższej Izby Kontroli domagające się zmiany naszej ustawy.

Polscy działkowcy w obronie naszej ustawy, którą zaakceptowało 620 tysięcy użytkowników działek, rozpoczęli pisanie prośb do pana marszałka, aby stanął w ich

Pan Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

obronie. Byliśmy przekonani, że Pan Marszałek wysłuchał naszych prośb i odrzuci wniosek domagający zmiany ustawy.

Niestety ostatnie Pana stanowisko skierowane do trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że Pan zgadza się z rzekomą niekonstytucyjnością tylko 4 artykułów naszej ustawy, ale podsumowując bez żadnych merytorycznych podstaw stwierdza, że istnieje potrzeba głębokiej nowelizacji ustawy, jej całkowitej zmiany bądź uchylecia i objęcia działkowców prawem powszechnie obowiązującym. Taka pana marszałka postawa moim zdaniem, jest celowym zamierzeniem skierowanym przeciwko strukturom PZD mającym do doprowadzenia do likwidacji ruchu ogrodnictwa w naszym kraju.

Mam jednak nadzieję razem z milionową rzeszą polskich działkowców, że Pan Marszałek przemyśli jeszcze raz swoje postanowienia i odstąpi od zamiarów naszej ustawy o ROD, co usatysfakcjonuje nas działkowców użytkujących działki w rodzinnych ogrodach działkowych.

/-/ Olgierd Kownacki

Kołobrzeg, 2 marca 2011 r.

Elżbieta Thomas z Krzyża Wielkopolskiego

Po I Kongresie Polskiego Związku Działkowców, w którym uczestniczyłam i zbierałam głos, ze spokojem wracałam do swojego ogrodu. Kongres pokazał z jaką siłą i determinacją działkowcy walczą o to, co stanowi waż-

Marszałek Sejmu RP
Pan Grzegorz Schetyna

ny wycinek życia takiej ogromnej rzeszy ludzi. Bardzo szybko mój optymizm i spokój został ponownie zakłócony. Ustawa o ROD nie podoba się Rzecznikowi Praw Obywatelskich, Prezesowi Sądu Najwyższego, Trybunałowi

Konstytucyjnemu, Prawa i Sprawiedliwości i również Panu Marszałkowi RP.

Czy panu marszałkowi i wszystkim walczącym z ruchem ogrodnictwa działkowego chodzi o zniszczenie milionowej rzeszy ludzi zaangażowanych w tworzeniu często na ugorach i nieużytkach oazy piękna. Jest to kolejny atak na ludzi najuboższych emerytów i rencistów, więc co z deklaracją, że władza troszczy się o byt swoich obywateli.

Panie Marszałku, takie działanie nie przystoi funkcji jaką Pan pełni w mojej Ojczyźnie.

Ogrody działkowe mają się dobrze pod Zarządem Polskiego Związku Działkowców, a samorządy lokalne wspierają działkowców i ich nie niszczą.

Krzyż Włkp., 7 marca 2011 r.

Stanisław Brański z Wrocławia

Panie Marszałku!

Jestem działkowcem od 30 lat i ze smutkiem i niepokojem zauważyłem, że w ostatnich latach narasta w Sejmie nieprzyjazny stosunek do istnienia Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

W dniu 1 grudnia 2010 roku obradowała Komisja ustawodawcza nad wnioskiem Pierwszego Prezesa SN skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącym niezgodności pewnych punktów ustawy o ROD.

Dziwi mnie to, że posiedzenie Komisji ustawodawczej odbyło się bez przedstawicieli Krajowej Rady. W takiej sytuacji przedstawiciele ci nie mogli przedstawić swego stanowiska w rozpatrywanej sprawie. Okazuje się, że osobą wyznaczoną do referowania zagadnienia przed Trybunałem Konstytucyjnym został poseł Andrzej Dera, osoba

Wrocław, 29 stycznia 2011 r.

Władysław Stępień w Nowej Soli

Szanowny panie Marszałku,
Jestem działkowcem w ROD im. Fr. Chopina w Nowej

Mamy na to wiele dowodów w Okręgu Pilskim i Wielkopolskim.

W naszym kraju jest tyle obszarów życia wymagających pilnego rozwiązania m.in. służba zdrowia, bezrobocie, opieka społeczna i tymi sprawami w pierwszej kolejności należy się zająć, a ogrody działkowe zostawić w spokoju.

Ruch ogrodnictwa działkowego funkcjonuje nie tylko w Polsce, ale w większości krajów europejskich, czy w tych krajach również trwa ustawiczna walka z ogrodami działkowymi?

Działkowicze nie wyrażają zgody na działania polegające na zabiegach zmierzających do przejęcia gruntów od działkowców i to jest główny cel.

Dość ponizania Związku i działkowców.

Sekretarz Okręgowej Kom. Rew. PZD w Pile
Radna Rady Miejskiej w Krzyżu Włkp.
/-/ Elżbieta Thomas

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

o dziwo było autorem projektu PiS przewidującej likwidację Polskiego Związku Działkowców.

Ten właśnie poseł ma bronić ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. Jest to dziwna sytuacja kiedy to funkcje adwokata pełnić ma rzeczywiście surowy prokurator.

Całkowicie kwestionuje obiektywność posła Andrzeja Dery w tej funkcji.

Jak mam rozumieć całość tej sytuacji? Czy ci, których jako społeczność działkowców poparliśmy w wyborach zapomnieli o obietnicach? Proszę uprzejmie wytłumaczyć mi dlaczego Sejm działa tak zawile i niejasno, a równocześnie liczę na pana bezstronność w tej sprawie, jaka jest ustalenie właściwego obiektywnego reprezentanta Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w opisaney powyżej sprawie.

/-/ Stanisław Brański

Szanowny Pan
Marszałek Sejmu RP
Grzegorz Schetyna

Soli uprawiam działkę od 45 lat. Zwracam się do Pana Marszałka z prośbą o zostawienie naszego Związku i na-

szej ustawy, która została uchwalona przez Sejm RP 8 lipca 2005 r. w pełni gwarantuje nam korzystanie z działek przy niewielkiej opłacie składki członkowskiej, gwarantuje nam też w wypadku likwidacji ogrodu pełne odszkodowanie

oraz spokojny wypoczynek wśród zieleni, na naszych działkach. Jeszcze raz zwracam się do pana Marszałka aby nie dopuścił do likwidacji Polskiego Związku Działkowców i naszych ogrodów: dziękuję.

Z poważaniem

/-/ Władysław Stępień

Nowa Sól, 18 lutego 2011 r.

Jan Rój z Wrocławia

Panie Marszałku,

Ja jak i moje otoczenie mieliśmy pełne zaufanie do pana Marszałka jak i do Pańskiego ugrupowania politycznego, że wypowiedziane słowa przez parlamentarzystę Platformy Obywatelskiej na I-szym Kongresie Polskiego Związku Działkowców w dniu 14 lipca 2009 które zapewniały nas że bez naszego udziału nie będą dokonywane żadne zmiany w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych gdyż byli przekonani, że ogrody działkowe są dla ludzi o niskich i średnich dochodach a nie dla biznesmenów i tak pozostaną. Tymczasem dowiaduje się, że Pan Marszałek Sejmu RP przesłał do Trybunału Konstytucyjnego opinię pozytywną do wniosku byłego Pierwszego Prezesa Sądu najwyższego o niezgodności z Konstytucją RP art. 10, art. 17 ust 2 art. 18 i art. 24 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. W związku z powyższym zadaje sobie pytanie? Czy parlamentarzyści swoje a Marszałek Sejmu RP swoje. Uważam, a nawet jestem pewny, że Sejm RP podtrzyma swoje stanowisko które zajął

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

w dniu 16 lipca 2009 r. odrzucając w pierwszym czytaniu projekt PiS – u o zmianie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i takie stanowisko będzie reprezentowane przed Trybunałem Konstytucyjnym. Reprezentowanie Sejmu RP. Przed Trybunałem Konstytucyjnym winien poseł PSL a nie przez Pana Andrzeja Derę posła Klubu Parlamentarnego PiS. Pan Poseł Andrzej Dera jest zdecydowanym przeciwnikiem Polskiego Związku Działkowców autor szkodliwego dla działkowców projektu ustawy o ogródkach działkowych z marca 2008 r. Poseł Andrzej Dera reprezentował Sejm RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w dniu 20 grudnia 2008 r. w sprawie wniosku Gminy Wrocław o stwierdzeniu niezgodności z Konstytucją RP art. 10 ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i tam zamiast bronić stanowiska Sejmu to stał się rzecznikiem obrony wnioskodawcy. Zwracam się z prośbą do pana Marszałka Sejmu RP o wyznaczenie posła który wykaże się bezstronnością przed Trybunałem Konstytucyjnym bronią stanowiska Sejmu RP.

/-/ Jan Rój

Wrocław, 28 stycznia 2011 r.

Józef Smolis z Wrocławia

Panie Marszałku, zwracam się do Pana jako działkowiec rodzinnego ogrodu działkowego „Poświętne” we Wrocławiu, bardzo mocno zaniepokojony i zbulwersowany, Pana decyzją o skierowaniu w imieniu Sejmu RP do Trybunału Konstytucyjnego art. 17 ust. 2 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jako niezgodnego z przepisami Konstytucji RPD. Panie Marszałku przyjęta przez Pana

Marszałek Sejmu RP
Pan Grzegorz Schetyna

stanowisko doprowadzi w krótkim czasie do likwidacji ogrodów działkowych szczególnie w dużych miastach, takich jak Wrocław, gdzie w przestrzennym planie zagospodarowania miasta, uchwalonym w roku 2009 nie ma miejsca na ogrody a tereny zajęte przez ogrody przeznaczone są na inne cele.

Dla przykładu mój ogród przeznaczony jest pod budow-

nictwo i komercję. Panie Marszałku, większość użytkowników działek to emeryci i renciści, dla których działka to jedyne miejsce wypoczynku i uzupełnienie domowej kuchni. Ogrody działkowe to również dla mieszkańców osiedli jedyna oaza zieleni, tak jak w przypadku naszego ogrodu dla mieszkańców osiedla Poświętne.

Panie Marszałku jako sympatyk Partii PO, Pańską decyzją czuję się zawiedziony. Na I Kongresie PZD w lipcu 2009 roku, przedstawiciele Sejmu i Senatu obiecywali, że nic o Was bez Was. Uwierzyliśmy w to zapewnienie, gdy 16 lipca 2009 r. Sejm w pierwszym czytaniu odrzucił projekt ustawy o ogrodach proponowany przez partię PiS. Ja i wielu moich znajomych oraz cała rzesz działkowców w kraju w wyborach parlamentarnych w 2007 roku zagło-

Wrocław, 1 lutego 2011 r.

Romuald Nocuń z Krakowa

Panie Marszałku jako wieloletni działkowicz z uwagą zapoznałem się z Pana sugestiami kierowanymi do Trybunału Konstytucyjnego w zakresie aktualnie funkcjonujących rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce. Śmiem twierdzić że nie miał Pan czasu do zapoznania się z treścią ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych Polskiego Związku Działkowców. Pozwolę sobie odnieść się do Pana interpretacji ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Sentencja zwrotu: Częściowa derogacja zaskarżonej ustawy doprowadzi do zniesienia uprzywilejowania PZD. Równości podmiotów publicznoprawnych.

Art. 9 ustawy o rod. Ustawa nie ogranicza możliwości powstawania nowych ogrodów. Gminy jako jednostki samorządu mogą swobodnie decydować, czy chcą aby na ich terenie powstawały innego rodzaju ogrody prowadzone przez inne organizacje, a nie tylko przez PZD. Kolejne zagadnienie to problem roszczeń byłych właścicieli, ich spadkobierców czy też osób prawnych i fizycznych, problem ten istnieje od kilku lat. Zapomina się o jednym że na grunty obecnych ogrodów działkowych wprowadzała zawsze administracja publiczna. Działkowcy nigdy nie zabierali ziemi, ale dostawali ją od organów państwowych. Dziś jest wiadomym, że to urzędnicy popełniali błędy nie dopełniając wymaganych przepisami prawa formalności, skutkuje to obecnie odzyskiwaniem gruntów przez właścicieli lub ich spadkobierców. Państwo w ówczesnym okresie nabywało prawo własności ale z rażącym naruszeniem właśnie prawa. Kto winien jest tego stanu rzeczy? Dlaczego działkowcy mają odpowiadać swym osobistym

sowała na PO. Wszyscy myśleliśmy, że wreszcie skończy się walka o ogrody i będzie zielone światło dla ich rozwoju. Niestety my działkowcy nie mamy szczęścia dla spokojnej pracy na swoich działkach.

Panie Marszałku, wierze, że przemyśli Pan jeszcze raz Swoją decyzję i art. 17 ust. 2 ustawy o ROD wycofa z Trybunału Konstytucyjnego, a ja i moi znajomi będą nadal fanami Partii PO.

Panie Marszałku mam jeszcze nadzieję prośbę, aby Komisja Ustawodawcza Sejmu do obrony ustawy o ROD przed Trybunałem Konstytucyjnym wytypowała innego Posła np. z PSL-u.

Ponownie Posłowie z PiS Andrzej Dera i Stanisław Pięta nie będą bronić stanowiska działkowców i ich Ustawy.

Z wyrazami szacunku

/-/ Józef Smolis

Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Grzegorz SCHETYNA

majątkiem lub ich Związek. W ustawie o ROD jest art. 24, który ma chronić działkowców przed skutkami błędów i bałaganu w dokumentacji. Odpowiedzialność winien ponosić ten, który do tego dopuścił – to jest elementarna zasada prawa. Był okres kiedy to rolnicy oddawali grunty na Państwowy Fundusz Ziemi otrzymując w zamian emeryturę, grunt przejmował urząd, ale często nie dokonano zapisów w księgach wieczystych, spadkobiercy widząc lukę, oczywiście wykorzystują ją, i zgodnie z prawem dochodzą swych racji do dziesięciu lat wstecz. Takie zjawisko w Małopolsce jest zjawiskiem częstym. Czy Pan, Panie Marszałku jest świadom ułomności stanu prawnego powstałego z przed kilku dziesiątek lat, a dzisiaj godzi się w nabyte prawa przez działkowców i zaskarża się przepisy ustawy o ROD, jako były niekonstytucyjne, ustawy pro społecznej i pro rodzinnej. Nasza KONSTYTUCJA powstawała w Polsce w klimacie konsensualnym. Jestem przeświadczony że działkowcy z takiego pomysłu interpretacji pod publiczność dla określonej grupy społecznej stosowne wnioski wyciągną. Należąc od zarania do PZD jestem z tego dumny, z tego co ten Związek zrobił i robi na rzecz swych członków. Każda organizacja społeczna tworzy swoje wewnętrzne unormowania Związek też, przynależność do niego jest dobrowolna. Czy ktokolwiek w Polsce, państwie demokratycznym przy spełnieniu wymogów prawem przypisanym ma ograniczoną możliwość zakładania innych związków działkowych – odpowiedź jest tylko jedna, każdy ma taką możliwość. Ustawa o ROD z 08 lipca 2005 nie jest monopolem w Polsce, jakkolwiek m wszelką cenę takie określenie usiłuje się nam przypię-

sać, żaden zapis w tej ustawie nie wyklucza możliwości zakładania i prowadzenia ogrodów działkowych przez inne podmioty, a nie tylko przez PZD. Panie Marszałku, działkowcy PZD, jak drzewo Robinia akacja są odpor-

Kraków, 18 lutego 2011 r.

Henryk Zwoliński z Wrocławia

Panie Marszałku,

Wiadomo mi, że w dniu 1 grudnia 2010 r. Komisja Ustawodawcza Sejmu obradowała nad wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności szeregu przepisów ustawy Rodzinnych Ogrodów Działkowych, a także nad wnioskiem o uchyleniu całej ustawy. Nie tak dawno, bo na I Kongresie Polskiego Związku Działkowców w dniu 14.07.2009 r. obecni na nim parla-

Wrocław, 10 lutego 2011 r.

Wojciech Boczuło z Wrocławia

Wraz z żoną jesteśmy emerytami. Posiadam wieloosobową rodzinę, z którą wspólnie uprawiamy i odpoczywamy na działce. Jesteśmy zadowoleni z opieki jaką sprawuje nad nami Zarząd Ogrodu jak i Okręgowy Zarząd PZD we Wrocławiu oraz Krajowa Rada PZD. Instytucje te bronią naszych ogrodów i działkowców przed likwidacją, jakie próbuje stworzyć nasz Rząd oraz Prezes Sądu Najwyższego oraz Pan Marszałek Sejmu RP popierający dążenia do likwidacji PZD, a tym samym ogrodów działkowych.

Opinia Pana Marszałka wychodzi naprzeciw tym grupom interesów i układów politycznych, które chcą pozbawić praw działkowców dla osiągnięcia własnych korzyści.

Protestujemy wobec przygotowywanego zamachu na dotychczasowe prawo działkowców. Zaskarżone przez

Wrocław, 28 marca 2011 r.

ni i potrafią wiele znieść aby przetrwać na kawałku ziemi. Jestem emerytem, i z rodziną w cieniu drzew i aromacie kwiatów chcę na tej małej działce odpoczywać, czego i Panu życzę,

/-/ Romuald Nocuń

Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

mentarzyści zapewnili nas, wszystkich działkowców z całego kraju, że możemy być pewni iż nasze działki nie zostaną nam odebrane i pozostaną w naszym użytkowaniu. Zapewnienia parlamentarzystów przyjęte zostały dużymi owacjami, a mnie Polakowi zapadły głęboko w sercu.

Pytanie – gdzie mamy szukać swojego miejsca jak nie we własnym kraju? Skrawek ziemi jakim jest ogródek tworzony własnymi rękami jest przecież takim miejscem odpoczynku.

Z poważaniem
/-/ Henryk Zwoliński

Pan
Marszałek Sejmu RP
Grzegorz SCHETYNA

STANOWISKO

Działkowca uprawiającego działkę w ROD „Przyjaźń” we Wrocławiu od 1983 roku.

Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Marszałka Sejmu artykuły ustawy (art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18, art. 21, art. 24 i art. 30) i skierowane do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP.

Uważamy, że nie ma uzasadnienia i potrzeby zmiany obowiązującego prawa, które dobrze funkcjonuje i jest akceptowane przez środowisko działkowców.

Prosimy Pana Marszałka o przemyślenie swojej decyzji i zmianę zajętego stanowiska oraz wycofanie zaskarżonych artykułów z Trybunału Konstytucyjnego.

Zwracamy się do Trybunału Konstytucyjnego o odrzucenie wszystkich wniosków I Prezesa Sądu Najwyższego oraz szkodliwej dla działkowców opinii Pana Marszałka Sejmu.

Z poważaniem
/-/ Wojciech Boczuła z rodziną

Marek Chromów z Wrocławia

Pan
Marszałek Sejmu RP
Grzegorz Schetyna
Warszawa

PROTEST

Wyrażam swój ostry protest i sprzeciw w sprawie przesłania przez Pana Marszałka do Trybunału Konstytucyjnego opinii o uznaniu za niezgodne z Konstytucją RP art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24 naszej Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Jestem działkowcem od 40 lat, emerytem, dla którego działka jest obecnie podreperowaniem skromnego budżetu domowego, miejscem które służy mi do odpoczynku, poprawy zdrowia. Miejscem spotkań ze znajomymi i innymi działkowcami. Uchylenie naszej ustawy zagraża podstawowym prawom działkowców. Podważa przepisy, które gwarantują mi i innym działkowcom tytuł prawny do użytkowanej działki, jak również własności do majątku na działce. Zlikwidowanie przepisów, dzięki którym prawie milion polskich rodzin może godnie i w spokoju wypoczywać na działce bulwersuje działkowców. Czy nie wystarczy, że ponad 619 tysięcy działkowców jest przeciwnych zmianie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Wrocław, 20 stycznia 2011 r.

Ignoruje się szczególną rolę i funkcje rodzinnych ogrodów działkowych. Ogród mój istnieje od 69 lat, jest pięknie położony między blokami mieszkalnymi wśród zieleni miejskiej, jest wpisany do rejestru zabytków ale mimo tego w stadium i planach zagospodarowania przestrzennego miasta jest jak i 156 ogrodów w mieście przeznaczony do likwidacji i pod zabudowę. Przecież ogrody wzrosły się w krajobraz miasta, to płuca dla miasta, ekologiczne enklawy, tereny zielone udostępniane mieszkańcom. Ogrody stały się miejscem, gdzie spędza się każdą wolną chwilę, miejscem na wypoczynek i rekreację. Wiem, że tereny ogrodów to łakomy kąsek dla władzy, ale czy likwidacja ogrodów dobrze będzie służyć obywatelom, którzy wokół swoich osiedli będą mieli beton zamiast terenów zieleni.

Dlatego ostro protestuję przeciwko zmianie naszej Ustawy i Proszę Pana Marszałka o zmianę swego stanowiska w sprawie rodzinnych ogrodów działkowych.

Z poważaniem
/-/ Marek Chromów

III. KOLEJNE LISTY W SPRAWIE REPREZENTACJI SEJMU W TRYBUNALE KONSTYTUCYJNYM

Okręgowa Komisja Rozjemcza we Wrocławiu

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

APEL

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej we Wrocławiu, reprezentujący samorząd PZD, zebrani w dniu 1 marca 2011 r. zwracamy się z apelem do Trybunału Konstytucyjnego o niedopuszczenie do udziału w obradach TK posła PiS-u p. Andrzeja Dery. Ma on reprezentować obok posła Stanisława Pięty, również z PiS-u, Sejm

RP w sprawie wniosku I Prezesa SN o stwierdzenie niezgodności z ustawą zasadniczą 13-stu przepisów ustawy z 8 lipca 2005 r. o ROD. Dot. to sprawy o sygn. 8/10 i 32/10.

W powyższej sprawie miał występować tylko poseł S. Pięta. Jednak na posiedzeniu komisji ustawodawczej sejmu w dniu 1 grudnia 2010 poseł A. Dera zaoferował

swoją osobę, obok posła S. Piety do udziału w obradach TK. Swoją wniosek uzasadniła tym, że poseł S. Pięta może nie dać sobie rady, gdyż sprawa jest wyjątkowo trudna. Podał on, że zna materia sprawy, gdyż już w 2008 r. występował przed TK z ramienia Sejmu w sprawie Gminy Wrocław przeciwko PZD, że w roku 2009 był inicjatorem wniesienia do Sejmu RP projektu ustawy o zmianie lub uchylecia ustawy o ROD. Projekty ten upadła w lipcu 2009 r. po I czytaniu. Poseł A. Dera nie tań, że jest przeciwnikiem PZD.

Delegowanie posła A. Dery z ramienia sejmu, do udziału przed TK nasuwa poważne wątpliwości, czy człowiek taki niegwarantujący zachowania bezstronności powinien reprezentować interesy milionowej rzeszy działkowców.

W postępowaniu przede wszystkim organami sądowymi i zgodnie z naszym § 11 Regulaminu postępowania komisji rozjemczych PZD w 2006 r. człowiek nie dający gwarancji zachowania bezstronności nie powinien być stroną w postępowaniu i powinien być wyłączony. Stąd też nasza prośba o wyłączenie posła A. Dery z reprezentowania Sejmu przed TK. Ponadto prosimy o rozważenie możliwości dopuszczenia do obrad Trybunału przedstawicieli milionowej rzeszy działkowców. Uważamy, że

wysłuchanie stanowiska PZD w sprawie wniosku I Prezesa SN w powiązaniu z innymi atakami różnych organów na nasz Związek, pozwoli Wysokiemu Trybunałowi spojrzeć na nasz Związek mający za sobą ponad 110-letnią tradycję i liczące się osiągnięcia.

Przykładem, że nieobecni nie mają racji, może posłużyć przeprowadzona pod koniec 2010 r. kontrola niewielkiej ilości rodzinnych ogrodów działkowych przez Najwyższą Izba Kontroli.

Jej ustalenia były nieobiektywne, przepisując wszelkie zło PZD. Po konfrontacji na forum sejmowych komisji ds. kontroli państwowej i samorządu terytorialnego ustaleń NIK z obiektywnymi faktami, że to nie PZD winien jest meldowania bezdomnych na działkach, samowoli budowlanej, gdyż pozbawieni członkostwa, za te i inne zarzuty, tworzą tzw. Stowarzyszenie Ogrodów działkowych i są hołubieni przez media gdyż dążą do rozbitcia jednostki PZD. Po tych sprostowaniach wiceprezes NIK-u przeprosił przedstawicieli PZD za cześć krzywdzących zarzutów, a posłowie zdecydowali o nie nadawanie wniosku NIK-u dalszego biegu.

Taki był rezultat, gdy nie ma zastosowania zasada „nic o nas bez nas”.

Przewodniczący OKR we Wrocławiu
/-/ mgr Włodzimierz Kaucz

Wrocław, 1 marca 2011 r.

Okręgowa Komisja Rozjemcza w Bydgoszczy

Członkowie Okręgowej Komisji Rozjemczej w Bydgoszczy, zwracamy się do Pana w sprawie reprezentacji Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zażalenie przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych /Sygn. Akt 8/10 i P32/10).

W tych sprawach Komisja Ustawodawcza przyjęła swoje stanowisko oraz rekomendowała na przedstawiciela Sejmu Posła Stanisława Piętę. Swoją kandydaturę – jako drugiego przedstawiciela zgłosił również w ostatniej chwili poseł Andrzej Dera. Mimo wątpliwości oraz ostatecznie zgodziła się rekomendować także Posła Derę – niewątpliwie na skutek jego usilnych zabiegów o możliwości wystąpienia przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

PANIE MARSZAŁKU,

Niedopuszczalne jest, aby poseł reprezentujący Sejm kierował się osobistymi animozjami oraz partykularnymi intencjami politycznymi. Nie jest bowiem dziełem przy-

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

padku, że już trzy miesiące po swoim niesławnym wystąpieniu przed Trybunałem, Poseł Dera urządził huczną konferencję prasową, na której obwieścił wszem i wobec, że złożył do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o ogrodach działkowych, zakładając uchylecie ustawy o ROD, odsprzedaż działek oraz likwidację rodzinnych ogrodów działkowych i Polskiego Związku Działkowców wraz z nacjonalizacją społecznego majątku działkowego. Z uwagi na powszechny opór polskich działkowców wobec tak rewolucyjnych pomysłów Posła Dery, Sejm odrzucił w pierwszym czytaniu jego szkodliwy projekt.

Dopuszczenie Posła Dery do udziału w przedmiotowym postępowaniu grozi więc uczynienie politycznego wiecu z rozmowy przed Trybunałem i naraża Sejm na utratę wiarygodności, jako organu żądającego uchylecia przepisów, które sam uchwalił.

Ta rekomendacja wywołuje zatem rosnące niezadowolenie, które będzie wyrażone zwłaszcza wobec Sejmu.

PANIE MARSZAŁKU,

Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD w Bydgoszczy całkownie podziela powyższe poglądy.

Z przykrością należy stwierdzić, że Poseł Dera zasłużył sobie na tak surową ocenę, która wynika z jego wyjątkowo nieprzychylniej postawy wobec działkowców, ogrodów i Związku. Dlatego zwracamy się do Pana Marszałka

z prośbą o podjęcie decyzji, która nie uwzględni rekomendacji Komisji Ustawodawczej w zakresie udziału Posła Andrzeja Dery jako reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Liczymy, że w tej sprawie Pan Marszałek uzna racje naszego środowiska.

W imieniu Okręgowej Komisji Rozjemczej PZD
w Bydgoszczy
Z wyrazami szacunku

Przewodniczący OKR
/-/ Mieczysław Zemke

Sekretarz
/-/ Tadeusz Tkaczyk

Bydgoszcz, 31 stycznia 2011 r.

Rodzinne Ogrody Działkowe

Walne Zebranie ROD „Rząsawa” w Częstochowie

Szanowny Pan Grzegorz Schetyna
MARSZAŁEK SEJMU RP

STANOWISKO

Działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Rząsawa” w Częstochowie wyrażają swoje niezadowolenie i obawy wynikające z decyzji Pana Marszałka dot. desygnowania Posłów: Stanisława Pięty /PiS/ oraz Posła Andrzeja Derę /PiS/ do reprezentowania Sejmu RP w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Dotyczy wniosku złożonego przez I Prezesa Sądu Najwyższego o zbadanie zgodności z Konstytucją niektórych artykułów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 r.

Pamiętamy deklaracje składane przez Prawo i Sprawiedliwość o uwłaszczeniu ROD i „światłą” przyszłość ich jako właścicieli działek. Pamiętamy również, że w 2008 r. Poseł A. Dera był już przedstawicielem Sejmu RP przed

Trybunałem Konstytucyjnym i zamiast bronić stanowiska Sejmu dot. Ustawy o ROD, która jest najważniejszym aktem prawnym dla blisko miliona działkowców – atakował przepisy Ustawy, jako jej zagorzały przeciwnik. Poseł Andrzej Dera był również autorem projektu innej ustawy, która 16.07.2009 r. została przez Sejm i odrzucona w pierwszym czytaniu.

Wierząc w bezstronność i obiektywizm Pana Marszałka domagamy się wyznaczenia innego składu poselskiego, reprezentującego Sejm RP przed Trybunałem Konstytucyjnym, o obiektywnym spojrzeniu na rzeczywistość, a nie wyłącznie przedstawicieli jednej partii Prawa i Sprawiedliwość.

Komisja Uchwał i Wniosków
/-/

Przewodniczący Walnego Zebrania
/-/

Częstochowa, 16 kwietnia 2011 r.

Zarząd ROD „Pokój” w Częstochowie

Marszałek Sejmu
Pan Grzegorz Schetyna

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pokój” w Częstochowie ul. Jutowo, zwraca się do Pana z prośbą

o zmianę decyzji w sprawie wyboru posła Andrzeja Dery jako reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyj-

nym w sprawie zaskarżenia ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Pan poseł Dera nie może być reprezentantem Sejmu przed Trybunałem w sprawie ROD. Przecież to właśnie poseł Dera forsował projekt ustawy o ogrodach, który w efekcie przyniósłby całkowitą likwidację ruchu ogrodnictwa działkowego. Poseł Dera chce zniszczyć dorobek wielu pokoleń, chce odebrać ludziom najbiedniejszym emerytom, rencistom, bezrobotnym odrobinę radości. Działki to dobry kąsek do sprzedania

ich zagranicznym inwestorom. Już wszystko sprzedano w Polsce, a teraz biorą się za działki. My działkowcy nie pozwolimy odebrać tych kawałków ziem, którą stworzyliśmy z bagien, wysypisk śmieci, nieużytków. Dlatego zwracamy się z prośbą do Marszałka Sejmu o podjęcie słusznej decyzji i niewyrażanie zgody na udział posła Dery jako reprezentanta przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżenia ustawy o ROD.

Z poważaniem
Zarząd ROD „Pokój”

ROD „Oławka” we Wrocławiu

Uczestnicy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „OŁAWKA” we Wrocławiu na posiedzeniu w dniu 05.02.2011 r. zwracają się do Marszałka Sejmu z postulatem o niewy-

Marszałek Sejmu RP
Grzegorz Schetyna

znaczenie na reprezentantów Sejmu posłów Stanisława Pięty i Andrzeja Dery w sprawie zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym sygn. Akt.K.8/10 i P.32/10.

UZASADNIENIE

Byt prawny działkowców jest uregulowany ustawą o ROD z 08.07.2005 r. (dz. U. z 2005r. Nr.169 poz. 1419). W lipcu 2009 r. sejmu RP odrzucił w pierwszym czytaniu projekt ustawy PiS autorstwa posła Andrzeja Dery przewidującej likwidację Naszego Związku i nacjonalizację jego majątku.

Projekt ustawy jest dla nas działkowców i naszego Związku w całym Kraju głęboko krzywdzący. Dwaj reprezentanci Sejmu z tej samej partii nie mogą decydować o nas w kraju. My działkowcy o tak dużej reprezentacji

ludzi niezamożny cli, w przyszłości będziemy decydować w dużej mierze o ich obecności na właściwych stołkach. Uważamy, że obaj posłowie Stanisława Pięty i Andrzeja Dery mają nie tylko prawo ale wręcz obowiązek wyłączyć się w tej sprawie z reprezentowania sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym i nie decydować o naszym bycie w kraju. Obecni na dzisiejszym zebraniu członkowie Zarządu „OŁAWKA” we Wrocławiu liczą na bezstronność i obiektywizm Pana Marszałka Sejmu w przedmiocie podjętej decyzji.

Z poważaniem
Członkowie Zarządu oraz działkowcy ROD
„OŁAWKA”
/-/ 4 podpisy

Listy indywidualne i zbiorowe

Czesław Skonecki z Gryfina

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Szanowny Panie Marszałku,
Z niepokojem obserwuję działanie I Prezesa SN, który

zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego w całości zapisy Ustawy o ROD.

Podczas obrad Komisji Ustawodawczej rozpatrując tę sprawę, do reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym, na ochotnika zgłosił się Poseł PiS Pan Andrzej Dera.

Wszyscy działkowcy naszego kraju znają postać Posła Andrzeja Der i wiedza, że jest on zagorzałym przeciwnikiem funkcjonowania PZD, oraz jego struktur.

Jest on współautorem odrzuconego przez sejm RP poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych i należy przyjąć, że działanie jego będzie kontynuacją

Gryfino, 17 grudnia 2010 r.

Jerzy Mańczak z Kamienia Pomorskiego

Zwracam się do Pana Posła z prośbą aby zechciał być reprezentantem działkowców Okręgu Szczecińskiego, który ma rozpatrywać zaskarżona Ustawę o ROD przez I Prezesa SN.

Zarząd i działkowcy ROD „Demeter” w Łodzi

Działkowcy i Zarząd ROD „Demeter” w Łodzi stanowiąc protestują przeciwko reprezentowaniu Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym przez Panów Posłów Andrzeja Derę i Stanisława Pięć.

Wyrażamy obawę czy zaprezentowana reprezentacja Sejmu RP dwóch posłów z tej samej opcji politycznej, zdecydowanych przeciwników ustawy o ROD będzie obiektywna i bezstronna.

Pan Poseł Andrzej Dera jest zdecydowanym przeciwnikiem Polskiego Związku Działkowców, autorem szkodli-

nieosiągniętego celu.

Szanowny Panie Marszałku,

Jako długoletni działkowiec, zwracam się do Pana Marszałka z wielką prośbą nie wyznaczania Posła Andrzeja Dery, jako „obrońcy” ustawy o ROD w Trybunale Konstytucyjnym.

Dał on się poznać jako zwolennik wniosku do TK i z pewnością aktywność jego będzie w zakresie jego podtrzymania.

Z wyrazami szacunku
/-/ Czesław Skonecki

Szanowny Pan Poseł
Konstanty Tomasz Oświęcimski

Za pozytywne ustosunkowanie się do prośby z góry dziękuje w imieniu działkowców z Kamienia Pomorskiego.

/-/ Jerzy Mańczak

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

wego dla ruchu działkowego projektu ustawy o ogródkach działkowych z marca 2008 r. odrzuconego przez I Kongres PZD w dniu 15 lipca 2008 r. i na szczęście dla działkowców przez Sejm RP w dniu 16 lipca 2009 r.

Działkowcy i Zarząd ROD „Demeter” w Łodzi zwracają się do Pana Marszałka o ponowne przeanalizowanie składu reprezentacji Sejmu RP w Trybunale Konstytucyjnym i wyznaczenie Posłów, którzy wykażą się bezstronnością przed Trybunałem Konstytucyjnym broniąc ustawy ROD i stanowiska Sejmu RP.

Z wyrazami szacunku

Sekretarz ROD
/-/ Jadwiga Drzewiecka

Prezes ROD
/-/ Henryk Szwyning

Łódź, 19 stycznia 2011 r.

Działkowcy ROD „Stokrotka” w Chocianowie

Działkowcy ROD „Stokrotka” w Chocianowie zwraca się z uprzejmą prośbą do Pana Marszałka o niedesygnowanie posłów klubu parlamentarnego PiS do reprezentowania przed Trybunałem Konstytucyjnym Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 08 lipca 2005 roku. Obrona usta-

Pan Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP

wy o rodzinnych ogrodach działkowych dla miliona polskich rodzin jest zbyt ważna, a Panowie Posłowie dali się poznać jako raczej przeciwnicy Polskiego Związku Działkowców. Prosimy Pana Marszałka o wyznaczenie innych posłów, którzy będą godnie reprezentowali Sejm RP oraz działkowców.

W imieniu działkowców naszego ogrodu
Zarządu ROD „Stokrotka”
Prezes
/-/ Jan Smyk

Działkowcy ROD „Las Rzeczeki” w Ostrowcu Św.

Szanowny Panie Marszałku!

Członkowie ROD „Las Rzeczeki” w Ostrowcu Św. zwracamy się prośbą o odwołanie posła Dery z reprezentowania Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Prawda jest taka, że pan poseł Dera dobrowolnie zadeklarował swoją pomoc koledze partyjnemu posłowi Pięcie, który uznał, że jest to zbyt zawiła sprawa, Pan poseł Dera nigdy nie był życzliwy działkowcom. Jest gorącym zwolennikiem jego likwidacji, zawsze w swych wystąpieniach był przeciwko jego istnieniu.

Ostrowiec Św., 30 kwietnia 2011 r.

Szanowny Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu RP
Warszawa

Panie marszałku, uważamy, że taka osoba nie może reprezentować Sejmu przed Trybunał Konstytucyjnym, gdzie będą ważyć losy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Prośba nasza aby zapis ustawy bronił poseł neutralny i Przedstawiciel Polskiego Związku Działkowców, a nigdy poseł Dera, który wywodzi się z ugrupowania będącego nieprzychylnie ustosunkowanego do Rodzinnych Ogródków działkowych i Polskiego Związku działkowców. Jest to zbyt wielka sprawa dla nas, dla miliona działkowców.

/-/ 22 podpisów

Działkowcy ROD „Wiarus – ZNP” Szczecin

Szanowny Panie Marszałku,

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „WIARUS – ZNP” przy ul. Modrej w Szczecinie, na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 9 kwietnia 2011 r. podjęliśmy uchwałę o odwołanie Posła Pana Andrzeja Dery z reprezentowania Sejmu RP przed Trybunałem Konstytucyjnym w związku z zaskarżeniem przez Prezesa

Pan
Marszałek Sejmu RP
Grzegorz Schetyna

Sądu Najwyższego – ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych.

Poseł Andrzej Dera znany jest naszej społeczności jako likwidator ogrodnictwa działkowego, poprzez złożenie do Laski Marszałkowskiej w dniu 23 marca 2009 r. „innowacyjnego” projektu o ogrodach działkowych. Projekt ten ukierunkowany był na uchylenie ustawy o ROD i likwida-

cji PZD, podporządkowanie ogrodów gminom, odpłatnego nabywania działek przez działkowców od gminy. Dlatego też, jako działkowcy, wyrażamy sprzeciw, aby Poseł Pan Andrzej Dera reprezentował nas przed Trybunałem Konstytucyjnym, w tak ważnej dla nas sprawie. Chcemy, aby ustawa w dalszym ciągu gwarantowała nam bezpieczne użytkowanie gruntów w niezmienionej formie.

W dotychczasowej ustawie dostrzegamy troskę Państwa Polskiego, które w sposób trafny i jednocześnie sprawiedliwy rozwiązało legislacyjnie sprawę wypoczynku swoich obywateli w przeważającej liczbie emerytów i ren-

cistów, którzy w jesieni swojego życia codziennie cieszą się z użytkowania kawałka ziemi. Dla wielu z nich, również i w naszym ROD, przebywanie na swoim to niekłamana radość i satysfakcja. Bo po prostu nie stać ich na inną formę wypoczynku. Chcemy, aby naszą opinię podzielał również typowany przez Komisję Ustawodawczą i zgłoszony do Pana Marszałka reprezentant Sejmu RP. Wierzymy, że zajęte stanowisko przez Pana Marszałka w sposób jednoznaczny położy kres wszelkim spekulacjom wokół ustawy i przyczyni się do dalszego istnienia ogrodów działkowych w Polsce.

Z wyrazami szacunku

Przew. Walnego Zebrania
/-/

Przew. Uchwał i Wniosków
/-/

Przew. Komisji Rewizyjnej
/-/

Szczecin, 9 kwietnia 2011 r.

Kołobrzescy działkowcy

Panie Pośle!

Kołobrzescy działkowcy nie mogą zrozumieć jak Pan się nie wstydził zgłosić swojej kandydatury na reprezentanta Sejmu do obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych przed Trybunałem Konstytucyjnym. Pan uznany jako największy kłamca wśród posłów, jako chorobliwie nienawidzący kierownictwa naszego Związku, jako człowiek, który opracował projekt ustawy o ogrodnictwie działkowym, w którym przewidział likwidację Związku, i ogrodów (projekt ten jako bubel prawny został odrzucony przez Sejm przy pierwszym czytaniu) nie ma prawa reprezentować Sejmu w obronie naszej ustawy. Zgłaszając swoją kandydaturę na reprezentanta Pan nie

Pan Andrzej Dera
Poseł RP

wiedział, że reprezentant ma obowiązek bronić ustawy, a nie jako prokurator być oskarżycielem. Swoim wrogim postępowaniem wobec naszej organizacji działkowej Pan spowodował, że kołobrzescy działkowcy odwrócili się od kołobrzeskich członków partii Prawa i Sprawiedliwości. Dali temu wyraz podczas jesiennych wyborów samorządowych. Ani jeden działkowiec w Kołobrzegu nie zgłosował na kandydata PiS na Prezydenta Miasta, a nasz elektorat liczy około 5000 osób (2700 działkowców + dorośli członkowie rodzin). Obecnie kołobrzescy działkowcy oczekują, że Pan zrozumie swój błąd i zrezygnuje z funkcji reprezentanta Sejmu przed Trybunałem. Jeżeli pan tak zrobi, kołobrzescy działkowcy Panu podziękują.

/-/ Olgierd Kownacki

Kołobrzeg, 17 stycznia 2011 r.

Pan
Grzegorz Schetyna

Szanowny Panie Marszałku,

Kołobrzescy działkowcy po uzyskaniu wiadomości o powołaniu posła Andrzeja Dery na reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym do obrony naszej obowiązującej obecnie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zostali mocno zaniepokojeni. Nie wyobrażają oni, że największy wróg działkowców walczący od kilku lat o

likwidację Polskiego Związku Działkowców poseł Andrzej Dera mógłby bronić naszej ustawy. Działkowcy są raczej przekonani, że poseł Andrzej Dera będzie przed Trybunałem Konstytucyjnym domagać się likwidacji Polskiego Związku Działkowców i zmiany naszej ustawy. W związku z tym kołobrzescy działkowcy podobnie jak tysiące działkowców z całej Polski zwracają się do Pana

Marszałka o podjęcie decyzji nieuwzględniającej rekomendacji Komisji Ustawodawczej w zakresie udziału posa Andrzeja Dery jako reprezentanta Sejmu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Prosimy natomiast o wyznaczenie na reprezentanta po-

sła, który potrafi udowodnić, że nasza ustawa o ROD jest zgodna z Konstytucją.

Kołoobrzescy działkowcy liczą, że Pan Marszałek wysłucha głosu 2700 kołoobrzeskich działkowców i postąpi zgodnie z ich życzeniem.

Kołoobrzeg, 17 stycznia 2011 r.

Olgierd Kownacki
Kołoobrzeski działkowiec

IV. LISTY I STANOWISKA DO PROKURATORA GENERALNEGO W SPRAWIE USTAWY O ROD

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju

STANOWISKO

Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju
z dnia 20 lipca 2010 r.

w sprawie stanowiska Prokuratora Generalnego przekazanego w miesiącu czerwcu 2011 r. do Trybunału Konstytucyjnego w postępowaniu dotyczącym ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o ROD

W związku z opublikowaniem na stronie internetowej stanowiska Prokuratora Generalnego przesłanego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zaskarżonej przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju niniejszym stwierdza, że stanowisko to jest w części satysfakcjonujące działkowców.

Spełniła się bowiem nadzieja i oczekiwanie działkowców oraz Związku na publiczne pojawienie się głosu autorytetu prawa stwierdzającego, że wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją całej ustawy nie zasługuje na uwzględnienie.

Stanowisko prokuratora generalnego jest dla działkowców i ich Związku jedynym, jak do tej pory, stanowiskiem organu państwowego, które nie kwestionuje bytu prawnego całej ustawy po ewentualnym stwierdzeniu niekonstytucyjności niektórych jej przepisów.

Jednakże niepokojącym jest, iż Prokurator generalny w swoim stanowisku podzielił pogląd Marszałka Sejmu RP zawarty w stanowisku skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego co do ewentualnej niezgodności ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją i zakwestionował te same 4 artykuły ustawy.

W pozostałym zakresie Prokurator Generalny nie zgodził się z wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego.

W rezultacie zakwestionowania przez Prokuratora Generalnego art. 10, 17 ust. 2, 18 i 24 ustawy, zagwarantowane dotychczas prawo tytułu prawnego PZD do gruntów rodzinnych ogrodów działkowych, ograniczenia masowej likwidacji ogrodów działkowych w celach komercyjnych,

ochrona działkowców i Związku przed roszczeniami do terenów ogrodów, pozycja właściciela gruntów tj. gmin i Skarbu Państwa jawi się jako uprzywilejowana kosztem nie poszanowania nabytych praw majątkowych działkowców i PZD. Według poglądu zaprezentowanego przez Prokuratora Generalnego w odniesieniu do zniesienia obowiązku uzyskiwania zgody PZD na likwidację rodzinnego ogrodu działkowego, działkowcy i Związek staliby się podmiotami, których nie objęłaby konstytucyjna ochrona prawna w takim samym zakresie jak pozostałe podmioty prawa.

Nie można bowiem pogodzić się z prawnym wywoдем, iż gminy, które w wyniku komunalizacji mienia Skarbu Państwa nieodpłatnie otrzymały na własność grunty będące od wielu lat we władaniu PZD na podstawie określonego tytułu prawnego, powinny swobodnie swoim prawem własności rozporządzać a więc likwidować ogrody i sprzedawać tereny na różne cele i bez ograniczeń.

W swoim stanowisku Prokurator Generalny zdaje się nie zauważać opinii środowiska działkowców wyrażanej w wielu wystąpieniach, protestach i stanowiskach kierowanych do Pierwszego Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, do Marszałka Sejmu RP w sprawie zasadności i celowości pozostawienia przepisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym ich brzmieniu.

Z przykrością stwierdzić także należy, że Prokurator Generalny nie zechciał dostrzec, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych uchwalona przez Sejm w dniu 8 lipca 2005 r. jest aktem prawnym, który w zakresie ochrony praw nabytych odpowiada rozwiązaniom prawnym dotyczącym ogrodnictwa działkowego w państwach unijnych.

Niezrozumiałym zatem dla środowiska działkowców sudeckich jest pogląd faworyzowania podmiotów będących właścicielami gruntów rodzinnych ogrodów działkowych, przez co działkowców i Związek sprowadza się do poziomu podmiotów, które mają utracić status równości wobec prawa, a więc do tzw. „gorszych” kategorii podmiotów, których Konstytucja nie zna.

Przedstawione wyżej poglądy jak i odnoszące się do kwestionowanych przepisów ustawy, które w ocenie Prokuratora Generalnego stanowią nieusprawiedliwione konstytucyjnie uprzywilejowanie PZD względem innych organizacji zrzeszających działkowców nie zasługują na uwzględnienie. Te inne organizacje działkowców, to kilka stowarzyszeń zrzeszających po kilkanaście osób, które zostały pozbawione członkostwa w PZD za rażące nieprze-

strzeganie przepisów statutowych i regulaminowych i które nie poczyniły nic w kierunku legalnego nabycia terenów i założenia ogrodów innych niż rodzinne ogrody działkowe.

W tej sytuacji nie można pogodzić się z zarzutem uprzywilejowania PZD wobec tych innych organizacji.

Z tego też względu Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego PZD w Szczawnie Zdroju uważa, że wniosek Prokuratora Generalnego dotyczący kompleksowej zmiany prawa w odniesieniu do ogrodnictwa działkowego jest nieuzasadniony i nie do zaakceptowania, zważywszy, że właściwe organy posiadające inicjatywę ustawodawczą nie podjęły żadnych starań w kierunku ustanowienia regulacji prawnych w odniesieniu do innych niż PZD organizacji ogrodów działkowych.

Prezes
/-/ Wincenty Kulik

Wiceprezes
/-/ Henryk Ziomek

Krajowa Komisja Rewizyjna w Warszawie

Szanowny Panie Prokuratorze!

Społecznie wykonujący swoje mandaty członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców przedstawiają stanowisko w sprawie Pana wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego w kontekście wniosku byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją zapisów Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z dnia 8 lipca 2005 roku (sygnatura akt TK - K 8/10). Posiadając statutowe upoważnienie do reprezentowania pionu rewizyjnego naszego Związku działającego w 4948 ROD i 26 Okręgach wyrażamy dezaprobatę, zdziwienie i wielki niepokój faktem, że w tym stanowisku Pan Prokurator, podobnie jak Marszałek Sejmu RP, uznał, iż cztery artykuły tejże Ustawy: art. 10, art. 17 ust. 2, art. 18 i art. 24 są niezgodne z Konstytucją i winny być uchylone.

Członkowie naczelnego organu kontrolnego Związku z całą mocą stwierdzają, że uznanie tych artykułów Ustawy za niekonstytucyjne oznaczać będzie usunięcie z porządku prawnego fundamentalnych gwarancji prawnych zabezpieczających słusne interesy miliona członków i ich rodzin użytkujących od dziesięcioleci działki w ogrodach zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców oraz ich prawa nabyte.

Z treści Stanowiska opublikowanego na stronie internetowej urzędu jednoznacznie wynika, że podobnie jak Marszałek Sejmu RP, nie uwzględnił Pan całokształtu sprawy. Zawarte w nim wywody i użyta argumentacja odnosząca się do naszej dobrej i akceptowanej przez polskich dział-

Szanowny Pan
Andrzej Seremet
Prokurator Generalny RP

kowców Ustawy, pozwalają stwierdzić, iż jednostronnie potraktowano relacje między prawami działkowców i naszego Związku, a prawami właścicieli nieruchomości. Wyraża się to w niezrozumiałym absolutyzowaniu pozycji prawnej właściciela, w tym także gmin, równocześnie z pomijaniem czy wręcz lekceważeniem poszanowania praw obecnych i nabytych działkowców i PZD.

Nasze Ogrody wbrew twierdzeniom przeciwników, nie służą wybranej grupie społecznej, ale są obiektami użyteczności publicznej, trwałym elementem pozytywnych oddziaływań na człowieka i jego środowisko!

Nasz Związek jest legalnie działającą społeczną organizacją, przestrzegającą obowiązujących przepisów i my jego członkowie będąc pełnoprawnymi Obywatelami Rzeczypospolitej domagamy się szanowania i respektowania naszych praw!

Masowe rezolucje, apele, stanowiska oraz listy poparcia dla dobrze funkcjonującej Ustawy o ROD niezbycie świadczą, że winny być odbierane przez szeroko rozumianą władzę publiczną, jako wyraz obywatelskiej świadomości i poczucia praworządności.

Szanowny Panie Prokuratorze!

Wielka szkoda, że nie przypomniał Pan sobie ważnych paremii prawnych stanowiących, iż sprawiedliwość jest stałą i niezmienną wolą przyznania każdemu należnego mu prawa, a także, że we wszystkich sprawach powinna mieć pierwszeństwo zasada sprawiedliwości i słuszności nad zasadą ścisłego prawa.

Konstytucja RP gwarantuje ochronę nie tylko własności, ale i innych praw majątkowych, przy czym zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji, zasady tej ochrony są równe dla wszystkich. Nie rozumiemy, dlaczego zasada pewności i przewidywalności prawa jest zagwarantowana dla wszystkich – tylko nie dla polskich działkowców?

Polscy działkowcy będący spadkobiercami 114-letniej tradycji ruchu ogrodnictwa działkowego i członkami naszego Związku istniejącego od 30 lat nie zasłużyli na takie przedmiotowe traktowanie przez najważniejsze organy państwowe!

Nie znaleźliśmy w Konstytucji RP jakiegokolwiek zasady, która dawałaby podstawę do tego, by blisko milion polskich rodzin na zawsze pozbawić standardowej ochrony swych praw, które w zdecydowanej większości posiadały zanim gminy, za darmo nabyły własność nieruchomości zajmowanych przez Rodzinne Ogrody Działkowe zrzeszone w Polskim Związku Działkowców!

Nie rozumiemy, dlaczego w Stanowisku znalazło się sformułowanie o konieczności kompleksowej zmiany prawa regulującego funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego w Polsce? Nie wynika ten wniosek z wcześniejszych uwag zawartych w Stanowisku, w których dowodzi Pan, że obecnie obowiązujące rozwiązania systemowe, co do zasady, są zgodne z Konstytucją RP! Ponadto sama inicjatywa budzi, nie tylko nasze, wątpliwości z punktu widzenia roli ustrojowej, jaką pełni organ Prokuratora Generalnego RP!

Nikt z działkowców nie kwestionuje Konstytucji RP, ale warto zauważyć, że problem dotyka miliona polskich rodzin działkowych, członków polskiego społeczeństwa.

Będąc świadomymi Obywatelami Rzeczypospolitej wiemy, że nikomu nie wolno interpretować przepisów prawnych tak, by pewne ich fragmenty okazały się zbędne a znać ustawy to nie znaczy trzymać się ich słów, lecz rozumieć ich sens i znaczenie.

Z wyrazami szacunku

Członkowie Krajowej Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Działkowców

Sekretarz
/-/ Jerzy Jaksoń

Z-ca Przewodniczącego
/-/ Olgierd Kaunas-Kownacki

Przewodniczący
/-/ Maria Fojt

Członkowie:

Stanisław Burzyński, Bogusław Dąbrowski, Ryszard Dorau, Mieczysław Górski, Krzysztof Kapciak, Włodzimierz Leśnierowski, Eugeniusz Lubosch, Kazimierz Pabian, Henryk Tomaszewski i Dorota Zerba

Okręgowy Zarząd PZD w Częstochowie

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Częstochowie
z dnia 29.07.2011 roku

w sprawie: stanowiska Prokuratora Generalnego dotyczącego ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Częstochowie obradujący w dniu 29.07.2011 roku po zapoznaniu się ze stanowiskiem Prokuratora Generalnego RP dotyczącym niezgodności całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją RP zakwestionowaną wnioskiem I Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego stwierdza, że było ono oczekiwane przez nasze społeczeństwo jak również i działkowców.

Jednak podzielenie przez Prokuratora Generalnego wątpliwości Marszałka Sejmu budzi nasze zaniepokojenie. Działkowcy i Związek uważają, że w swoim stanowisku Prokurator Generalny nie uwzględnił potrzeby poszanowania praw majątkowych działkowców oraz związku jak również nie odniósł się do kwestii respektowania praw nabytych przez naszych członków jak i Polski Związek Działkowców.

Działkowcy uważają, że negatywna ocena naszej ustawy przedstawiona przez pana Prokuratora świadczy o braku dogłębnej analizy problemu ogrodnictwa działkowego i jego społecznego posłannictwa. Nasza ustawa dotyczy rodzinnych ogrodów działkowych jako terenów zielonych i obiektów użyteczności publicznej o specjalnym statusie. Dlatego uważamy, że formułowanie przez Prokuratora Generalnego wniosku w sprawie kompleksowej zmiany prawa dotyczącego funkcjonowania i rozwoju ogrodnictwa działkowego jest nieuzasadnione.

Okręgowy Zarząd PZD w Częstochowie działając w imieniu ponad 11.000 członków użytkowników działek na naszym terenie zwraca się do Pana Prokuratora Generalnego o zmianę swojego stanowiska w tej ważnej dla miliona polskich rodzin sprawie.

Okręgowy Zarząd PZD Częstochowa